

85554
Już jutro z Dziennikiem film **PIĘKNA I BESTIA** na płycie VCD
Szczegóły na str. 2



Dziennik Bałtycki

Nakład 178 701 egz.
nr 104 (18 392)
indeks 350028
Rok wydawania 60
cena 1 zł 70 gr
lub 91 gr*

REJSY

piątek 6 maja 2005 r.

* W prenumeracie z dostawą do domu - rano! Zadzwoń tel. 0 800 15 00 26

cena kalkulowana przy najpopularniejszej prenumeracie półrocznej



WOJEWÓDZKA I MIEJSKA
im. Josepha Conrada
BIBLIOTEKA
CZYTELNIARNA
80-806 Gdańsk, ul. Targ Rakowy 8/6
301-48-11 do 14 wew. 0-415
i za nas

Gminna secesja

Mieszkańcy Olpucha chcą
odłączenia się od gminy
Stara Kiszewa



Sejm nierozwiązany

Nie będzie
krótszej kadencji
Sejmu



O nas i za nas

Już w środę z „Dziennikiem”
pierwsza płyta z filmem
z wizyty Jana Pawła II w Trójmieście



POMORZE

KRAJ

REJSY

Matura z polskiego. Dziś w „Dzienniku” rozwiązania testu!

SZKOŁY BYŁY JAK TWIERDZE

Szkoły średnie przypominają
wczoraj warowne twierdze.
I tak będzie aż do końca pi-
semnych matur. Do środka
nie wpuszczano nikogo, ani
reporterów, ani rodziców, ani
tych maturzystów, którzy pisali egzami-
n z języka polskiego na poziomie
podstawowym i podczas przerwy, mię-
dzy pierwszą częścią egzaminu a drugą
– dla zdających poziom rozszerzony,
wyszli z budynku szkoły.

Maturzyści nie mogli mieć przy so-
bie telefonów komórkowych, maskotek
ani drugiego śniadania. Mimo tych ry-
gorystycznych wymogów, młodzież wy-
chodziła z egzaminów uśmiechnięta
i zadowolona. Ci, którzy jak Monika
Gebel i Jakub Knera zdecydowali się
zdać język polski na poziomie roz-
szerzonym, nie mogli opuścić szkoły po
pierwszej części egzaminów. Czeka-
jąc na drugą część matury, z zaskoczenia pa-
trzyli na wychodzących, roześmianych
kolegów. Okienna szyba uniemożliwia-
ła nam rozmowę, jednak uśmiechnięte
twarze świadczyły o tym, że także i oni
byli zadowoleni z przebiegu egzaminu.
Dziś czeka ich matura z języka angiel-
skiego.

Magda Bukowska
Więcej na str. 3

Rozwiązania wczorajszych
testów na str. 35-36



Monika Gebel i Jakub Knera z LO w Gdańsku wybrali dodatkowo rozszerzoną
wersję egzaminu. A przed pisaniem tej wersji nie mogli opuścić szkoły.

Fot. Grzegorz Mielęcki

Rejsy. Rybacy a Unia Kto wsiądzie na tę łajbę?

Parady, przemówienia,
podliczanie ile i kto zy-
skał na wejściu Polski
do Unii. Z drugiej strony
zbuntowani rybacy. Dłaczego?
Bo nie dorobili się na
Unii? Według rybaków, nie
tylko nie zyskali, ale nawet
stracili.

– Najbardziej przykre jest
to, że Warszawa przykładą
rękę do tego, jak niszczy nas
Unia Europejska – mówi Pa-
weł Kohnke, rybak z Jastar-
ni.

Wydłużenie okresu
ochronnego na dorsze okaza-
ło się kroplą, która przepełni-



Fot. Krzysztof Miodziol

ła kielich. Problemów jest
jednak więcej.

Jakich? O tym piszemy
w „Rejsach”.

Czytaj na str. 16

Rejsy. Człowiek Roku Kto z nich zwycięży?

Poraz czwarty redak-
cja „Dziennika Bał-
tyckiego” pragnie
nagrodzić tytułem Człowieka
Roku jednego z mieszkańców
Pomorza. Osobowość, która
w ostatnich kilkunastu mie-
siącach rozstrawiła nasz re-
gion. Osobę, którą warto po-
dziwiać i na której można się
wzorować.

Kto zostanie Człowie-
kiem Roku najnowszej edy-
cji plebiscytu? By poznać
odpowiedź na to pytanie,
musimy się jeszcze na tro-
chę uzbroić w cierpliwość.

Na razie
proponuje-
my zapozna-
nie się z syl-
wetkami 11
(a w zasadzie
12 – bo jedna
z nominacji
jest podwój-
ną) osób nomi-
nowanych do
tej nagrody,
które prezentu-
jemy w „Rejsach”.

Czytaj
na str. 20



R E K L A M A

**NIŻSZE CENY
rocznika 2005**

RUMIA CHWASZCZYNO TOYOTA

CHWASZCZYNO
ul. Gdynska 68
Tel. (058) 520 94 10

www.toyota.gdynia.pl

RUMIA
ul. Sobieskiego 28
Tel. (058) 679 49 99

AXEL COMPUTER

KOMPUTERY
NOTEBOOKI
AKCESORIA
PROGRAMY
SERWIS
PORADY

HURT/detal
Gdańsk, ul. Chodowieckiego 5 ☎ 344-23-45
DETAL/hurt
Gdynia, ul. Władysława IV 23 ☎ 620-76-34
www.axel.com.pl

Ford

Euro-Car
Całkowita satysfakcja

Gdynia: (058) 667 32 22 • Słupsk: (059) 848 19 40

www.eurocar.pl

opinie@prasabalt.gda.pl


 Bezpłatna infolinia
0 800 1500 39

 Redakcja
„Dziennika Bałtyckiego”
80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11

PODOBA MI SIĘ

... nareszcie prawda. Opozycja bezbłędnie skwitowała pracę obecnego gabinetu. Na koniec tych rządów przysła takie podsumowanie. Wiemy, komu wybraliśmy. Ja nie wybieram...

Mariusz T. z Sopotu

DENERWUJE MNIE

... „zastugi” rządu. Sytuacja, w jakiej znaleźli się nasi rybaczy, to także „zastuga” rządu – łatwo jest zakazać wykonywania pracy. A z czego żyć i utrzymać potrzebny do pracy sprzęt? Cóż, z Warszawy nie widać morza...

internauta Oliwiak1

... gra na zwłokę. Wszyscy politycy, a szczególnie ci, którzy „okupują” Sejm w którejś tam kadencji – zróbcie rachunek sumienia! Co dobrego zrobiliście dla tego kraju? Dlaczego tolerowaliście korupcję pod szyldem domniemania niewinności, co faktycznie stanowiło parawan dla korupcyjnych zachowań? Dlaczego byliście za niepodniesieniem podatków dla osób i firm o wysokich dochodach? Te i wiele innych nieprawości w zachowaniach naszych parlamentarzystów można jeszcze cytować. Niemniej najłepiej będzie, jak odejście. Wuj już nic mądrego nie zrobicie!

internauta Przemek

Więcej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl

Wyjaśnienie

We wczorajszej publikacji „Pomorscy posłowie są za” znalazło się jedno niedopatrzenie. Wśród posłów z regionu, którzy są za samorządowaniem Sejmu i przyspieszonymi wyborami parlamentarnymi, omyłkowo nie znalazło się nazwisko posła Ligi Polskich Rodzin, Roberta Strąka. Poseł Strąk oczywiście był za.

DZIŚ

Świętują: Irena, Waldemar



Zachmurzenie zmienne. Możliwe opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni o prędkości 3 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↓ 990 hPa

JUTRO

Świętują: Filip, Jakub



Zachmurzenie zmienne. Możliwe opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni o prędkości 4 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↓ 988 hPa

Polityka. Listy wyborcze na Pomorzu

Lokomotywy

Liderzy list wyborczych do Sejmu

Okręg gdański



Tadeusz Cymański
przewodniczący partii na Pomorzu ma zapewnione miejsce na pierwszym miejscu. Za nim najprawdopodobniej wystartuje Jacek Kurski, wiceprzewodniczący Sejmiku Pomorskiego.

Prawo i Sprawiedliwość

Okręg gdynińsko-słupski



Jolanta Szczypińska
obecna posłanka będzie na pierwszym miejscu listy. Gdyniska posłanka, Dorota Arciszewska-Mielewicz, druga „silna” kandydatura w tym okręgu, wystartuje raczej do Senatu.



Donald Tusk
inne rozwiązanie w tej partii w ogóle nie wchodzi w rachubę. Kandydat PO na prezydenta, wicemarszałek Sejmu, ma przyciągnąć do partii największą wyborców.

Platforma Obywatelska



Marek Biernacki
wicemarszałek województwa, były minister spraw wewnętrznych i administracji ma otwierać listę w tym okręgu. Na „dwójce” najprawdopodobniej znajdzie się gdynińska polityk PO, Tadeusz Aziewicz.



Robert Strąk
tu nie ma mowy o innym rozwiązaniu. Strąk, poseł i szef partii na Pomorzu, jest absolutnym pewniakiem. To on ma zdobyć największą liczbę głosów dla LPR w regionie.

Liga Polskich Rodzin



Danuta Hojarska
szefowa partii w regionie, posłanka na pewno będzie na pierwszym miejscu listy. Na liście ma się znaleźć w sumie po trzech kandydatów z każdego powiatu.

Samoobrona



Jan Sienko
bliski współpracownik Ostrowskiej, poseł ze Słupska dostanie prawdopodobnie pierwszą lokatę na liście. Na to miejsce szans nie ma raczej były pomorski baron Sojuszu, poseł Andrzej Różański.

SLD



Władysław Szkop
przewodniczący SDPL w regionie i jednocześnie słupski poseł nie ma w tym okręgu praktycznej konkurencji. Szkop liczy na jeden, dwa mandaty dla swojej partii.

Sojuszdemokracja Polska



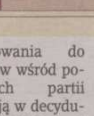
Jolanta Banach
posłanka jest najbardziej „rozpoznawalna” twarzą Socjaldemokracji na Pomorzu. Trudno więc, aby znalazła się na innej pozycji niż pierwsza.

Partia Demokratyczna



Bogdan Lis
to najbardziej prawdopodobna kandydatura na „jedynekę” w gdańskim okręgu. Ostrowska to posłanka, szefowa partii w regionie i od niedawna wiceminister gospodarki.

Partia Demokratyczna



Krzysztof Puszc
były wicewojewoda pomorski i szef Unii Wolności w regionie, jest jednocześnie drugim z głównych twórców PD w Gdańsku. On jednak ma otwierać listę partii w regionie gdynińsko-słupskim.

Źródło: oprac. własne

Info: Kabron

UWAGA NOWOŚĆ!

Już jutro tylko z Dziennikiem
płyta VCD z filmem animowanym

Piękna
i bestia

w rewelacyjnej cenie

3,50 złotych
plus cena gazety

Płyta VCD będzie dołączona
do części nakładu „Dziennika Bałtyckiego”

W kolejną
sobotę, 14.05Mała
SyrenkaW każdą sobotę
z filmamiSpecjalna oferta
tylko dla prenumeratorów

Prenumeratorzy mogą kupić
w oddziałach „Dziennika Bałtyckiego”
każdą z trzech płyt z filmami „Kopciuszek”,
„Piękna i bestia” oraz „Mała Syrenka”
w cenie 3,50 2,50 złotych

UWAGA: Przy zakupie należy okazać
dowód dokonania opłaty prenumeraty.

Informacje: tel. 0 800 15 00 26

Matury. Język polski już za nimi

Odetchnęli z ulgą

Pierwszy dzień matur minął w nie-
zwykle spokojnej
atmosferze. – Aż
sama się temu dzi-
wię – mówi Irena Łąguna,
dyrektor Okręgowej Kom-
isji Egzaminacyjnej w Gdań-
sku. – Arkusze egzamina-
cyjne przysły na czas. Nikt
się nie spóźnił. W żadnej
szkole nie stwierdzono na-
wet najmniejszych niepra-
widłości. Dyrektorzy są
zachwyceni przebiegiem
egzaminu, którego tak bar-
dzo się obawiali. Ja też ode-
tchnęłam z ulgą – przyznaje
Irena Łąguna.

Na terenie dwóch wo-
jewództw – pomorskiego i ku-
jawsko-pomorskiego, prze-
rwanego egzamin tylko w jed-
nej szkole. Przyczyną był
wypadek losowy. Jedna z
uczennic zasłabła podczas
pisania matury.

Opinię pani dyrektor po-
twierdzają też maturzyści.

– Było bardzo spokojnie.
Nikt nie próbował ścigać.
Żadnych ekscesów. Aż byli-
śmy zawiedzeni – mówili
uczniowie LO nr 1 w Gdań-
sku. – Tylko tyle, że zabiera-
no telefony komórkowe, bo
podobno kwalifikują się ja-
ko ściąg.

Maturzyści, którzy zda-
wali wczoraj maturę z języ-
ka polskiego na poziomie
podstawowym, już koło po-
łudnia opuścili szkoły.

– Nie było tak źle – mówi
Darek Pieniążek. – Zadanie
pierwsze było zupełnie fa-
twe. Dostaliśmy tekst popu-
larnonaukowy o ludzkich
dzieciach wychowywanych
przez zwierzęta i musieli-
śmy odpowiedzieć na 16 py-
tań sprawdzających, czy ro-
zumiemy to, co czytamy.



Grzegorz Borczuch, Marcin Roman, Leszek Staszewicz i
Darek Pieniążek z LO w Gdańsku (od lewej) twierdzą,
że matura była łatwa.

Fot. Grzegorz Mehnitz

– Trudniejsze było wy-
pracowanie, czyli zadanie
drugie, ale też można było
jakoś wybrać – dodaje
Grzegorz Borczuch. – Mieli-
śmy do wyboru: „Obraz Po-
laków w XVII wieku na
podstawie Potopu” i „Po-
równanie postaw Kordiana
i Meza z Nieboskiej Kome-
dii”. Większość wybrała te-
mat pierwszy. Nawet bez
szerokiej wiedzy można by-
ło napisać wypracowanie
opierając się głównie na
tekstach źródłowych dołą-
czonych do tematu.

Nawet umysły ściśle –
uczniowie klasy matema-
tyczno-fizycznej gdańskiej
„jedynki” przyznali, że eg-
zamin nie był trudny.

– Najbardziej bałam się
właśnie egzaminu z języka
polskiego. Czulałam, że jeśli
nie zdam tej matury, to wła-
śnie z polskiego – mówi Ka-
sia Fabiańska. – Myślę jed-
nak, że poszedł mi dobrze
i jestem bardzo szczęśliwa,
że te emocje są już poza
mną.

Ola Pętlik nie może tego
powiedzieć o sobie.

– Przedemną jeszcze
cztery egzaminy. Z języka
angielskiego, biologii, che-
mii i fizyki. Najbardziej bo-
ję się tego ostatniego, ale
jeśli chcę dostać się na sto-
matologię, to muszę jakoś
go zdać – mówi maturzyst-
ka.

Magda Bukowska

Matury w Pomorskiem

Wydawałoby się, że ściganie na nowej maturze będzie graniczyć z cudem, a jednak przynajmniej w jed-
nym ze starogardzkich liceów udało to się kilkunastu maturzystom. Jeden z nich zdradził nam, że na wycią-
gnięcie ściąg czekał sporo czasu. Wykorzystał moment, gdy jeden z członków komisji wyszedł z sali. Wów-
czas spisał wiele informacji na temat „Potopu” Sienkiewicza. Nie każdy jednak miał tyle odwagi.

– Komisja pilnowała nas bardzo uważnie – mówią Agata i Marta, maturzystki z Tczewa. – O żadnym ści-
ganiu nie było nawet mowy, nikt nie chciał przecież przez własną lekomyślność wylecieć z sali.

Anna Turzyńska z LO w Starogardzie Gd. została posadzona w pierwszej ławce, tuż przed komisją. W Ze-
spole Szkół nr 1 w Nowym Dworze Gd. z powodu remontu hali sportowej 171 maturzystów rozmieszczono
w czternastu klasach lekcyjnych. Powołano tylu komisji, czyli tzw. zespołów nadzorujących i wczoraj okaza-
ło się, że za mało jest tzw. bezpiecznych kopert na przekazanie dokumentacji wymaganej przez Okręgową
Komisję Egzaminacyjną. Na szczęście, w dostarczonych drukach była niewielka rezerwa, która uratowała sy-
tuację. W Słupsku do egzaminów pisemnych z języka polskiego przystąpiło 1378 abiturientów. Był to pierw-
szy dzień matur pisemnych, gdyż żaden z uczniów z regionu słupskiego nie pisał wcześniejszych egzami-
nów z języków mniejszości narodowych.

– Aż cztery osoby przysły do szkoły odebrać od kuriera arkusze egzaminacyjne – mówi Lucyna Markiewicz,
dyrektorka LO im. A. Mickiewicza w Słupsku. – Przysłaliśmy tak licznie, bo chcieliśmy dobrze poznać wszyst-
kie procedury. Sam egzamin minął bez problemów.

(AT)

Umowy o pracę

Omówienia i wzory najważniejszych umów



Gazeta Prawna



w środę w Dzienniku

Słupsk. Lotnisko wojskowe wraca? Powrót myśliwców

Według naszych infor-
matorów oraz nieofi-
cjalnego komunikatu
dowództwa sił powietrznych
w Polsce, do jakiego udało się
dotrzeć „Dziennikowi”, lotni-
ska w Redzikowie koło Słup-
ska ma uzyskać stan sprzed
rozformowania, czyli sprzed
roku 1999. Oznacza to, że
w ciągu najbliższych 12 mie-
sięcy w Redzikowie będą la-
dować myśliwce z Polski oraz
samoloty sił NATO. Jak do-
wiadział się „Dziennik” roz-
mowa na ten temat odbyła się
w sztabie sił powietrznych.
Czy faktycznie istnieje moż-
liwość przywrócenia lotniska?
Słupscy oficerowie związani
z lotnictwem zapewniają, że
jest to informacja jak najbar-
dziej pewna, ponieważ...

– Jest to jedyne miejsce
w Polsce najbardziej wysu-
nięte na północ, gdzie mogą
lądować samoloty wojskowe –
twierdzi nasz informator. –
Jest poligon w Wicku Mor-
skim wykorzystywany przez
wojska NATO. To strategiczne
miejsce dla Polski leżące
odlego. Zaprzężone armie
ćwiczące w Wicku są
zbułwersowane tym, że nie
mogą transportować swojego
sprzętu drogą powietrzną.
Innym problemem, z jakim
muszą sobie poradzić strate-



Szansa na to, że na lotnisku
w Redzikowie znowu poja-
wią się myśliwce bojowe,
jest bardzo duża.

Fot. APB-SAS

giz jest położenie działającej
eskadry w Malborku. W znaj-
dujące się tam lotnisko wyce-
lowane są rakiety taktyczne
zza wschodniej granicy. Ich
zasieg jednak nie zagraża lot-
nisku w Redzikowie. Potwier-
dza to członek sejmowej Kom-
isji Obrony Narodowej Jan
Sienko. – Rozmieszczenie
tych rakiet jest nam znane.
W tym tygodniu zbierze się
resort MON, który będzie ra-
dzić, w jaki sposób to rozwią-
zać – mówi Jan Sienko. – Naj-
ważniejsze jest przywrócenie
Redzikowa do dawnej funkcji.

Dodaje on, że plany przy-
wrócenia dawnej świetności
lotniska w Redzikowie mają
zależać się w opracowywanej
właśnie strategii obronności
naszego państwa.

Marcin Kamiński

Gdańsk. Mamy kolejne trojaczki Potrójne szczęście



Małgorzata Klamka i jej
mąż Andrzej są szczęśliwi
ze swojej trójki dzieci.

Fot. Grzegorz Mehnitz

Szansa na urodzenie tro-
jaczek jest jak 1:7300.
W Gdańsku ta reguła się
nie potwierdza. Miesiąc temu
świątlowaliśmy narodzenie
Julianny, Antosia i Jurka Leh-
ki, a teraz znów możemy się
cieszyć potrójnym szczę-
ściem. Tym razem w szpitalu
na Klinicznej przysły na
świat trzy dziewczynki Julia,
Natalia i Patrycja. Dzieci uro-
dziły się w siódmym miesiącu
ciąży. Najcięższe ważyło 1350
gramów a najlżejsze 1250.
Wszystkie znajdują się pod
opieką lekarzy.

– I spędzą w szpitalu jesz-
cze miesiąc, a może nawet
będą dłużej. Na szczęście od-
ychają już samodzielnie –
relacjonuje ich mama Małgo-
rzata Klamka. – My natomiast
będziemy mieć czas by się ja-



koś zorganizować. Czekają
nas wielkie zakupy.

Kupić trzeba dosłownie
wszystko – i łóżeczka, i wózki,
i nawet kaftanki.

– Wcześniej się tym nie za-
jeliśmy, bo nie chcieliśmy za-
paszać. Jest taki przesąd, że
nie robi się zakupów przed
narodzinami. A nasza ciąża
i tak wiązała się z dużym ry-
kiem – wyjaśnia pan Andrzej
Klamka.

(MAR)

Uroczystość. Doktor honoris causa UG Specjalista od białek

Harold Scheraga, profesor związany z Cornell University w Stanach Zjednoczonych, otrzymał wczoraj doktorat honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego. Naukowiec został uhonorowany tym prestiżowym tytułem za wkład w rozwój biochemii i biofizyki na pomorskiej uczelni. Scheraga urodził się w 1921 roku w Nowym Jorku. Jest światowym autorytetem w dziedzinie badań nad białkami.

(agka)



Harold Scheraga.

Fot. Robert Kwiatkowski

R E K L A M A

Agencja Kontakt - Grzegorz Furgo
zaprasza na komedię Sezonu Teatralnego z Kontaktiem

pl. Ośle lata

w wykonaniu aktorów Teatru Kwadrat z Warszawy.



**Agnieszka Kotulanka, Andrzej Grabarczyk,
Maciej Kujawski, Paweł Małaszyński,
Marek Studym, Andrzej Szopa,
Jerzy Turek, Paweł Wawrzecki,
Grzegorz Wons.**

Opera Bałtycka, 23 maja 2005 r. godz. 17.15 i 20.30

Bilety: Agencja Kontakt 554-83-12, Opera Bałtycka 763-49-06
Orbisy: Gdańsk 301-44-25, Sopot 551-41-42, Gdynia 620-48-44,
Intex Sopot 551-51-88

Specjalny mecenat nad Sezonem Teatralnym z Kontaktiem sprawuje
Grupa LOTOS - producent doskonałych olejów silnikowych Lotos

Dziennik
Bałtycki

ESKA: NORD



Gdańsk. Wąsko na al. Armii Krajowej

Katastrofa i biurokracja

Przez najbliższych kilka miesięcy środkowy pas ruchu na jednej z ważniejszych arterii Trójmiasta, al. Armii Krajowej w Gdańsku Chelmie będzie wyłączona z ruchu. Stało się tak po tym, jak w środę jedno z prześleń przebiegającego nad nią mostu zdruzgotała zjeżdżający dźwig.

Maszyna uderzyła w wiadukt z taką siłą, że stalowe ramie wbiło się w konstrukcję mostu i oparło się o jezdnię, mimo że samochód-platforma jechał dalej. Na miejsce wezwano sześć zastępów straży pożarnej.

Istniało niebezpieczeństwo wybuchu i pożaru, bo ze zbiorników dźwigu wyciekło paliwo – mówi st. asp. Robert Walendziuk z gdańskiej straży. – Najgorsze jednak, że wiadukt groził zawaleniem. W nocy po wypadku strażacy podparli most specjalnym stępem i jak twierdzą, dzisiaj nie grozi on już zawaleniem.

Jednak przez kilka miesięcy kierowcy zjeżdżający z Chelma do centrum Gdańska będą musieli liczyć się z utrudnieniami. Jak powiedział nam insp. Jacek Kamiński z gdańskiego Zakładu Dróg i Zieleni po podstemplowaniu budowli, przed przystąpieniem do prac remontowych, trzeba będzie przeprowadzić żmudną procedurę przetar-



Bezmyślność jednego człowieka spowodowała kłopoty wielu mieszkańców Gdańska.

Fot. Grzegorz Małkowski

gową aby wybrać autorów ekspertyzy budowlanej i wykonawców prac remontowych. Poza jedną z nitek trasy, zamknięty dla ruchu pieszego będzie most. Piesi, którzy zechcą przejść z jednej strony jezdni na drugą, będą musieli znacznie nadłożyć drogi i skorzystać z wiaduktu na górnym Chelmie lub przejścia na skrzyżowaniu w Śródmieściu.

Tomasz Zajac

Była katastrofa – tragedii nie będzie

Z insp. **Maciejem Radowiczem** z gdańskiego Zakładu Dróg i Zieleni rozmawia Tomasz Zajac

– Jak długo potrwać zakłócenia w ruchu na al. Armii Krajowej?

– Środkowy pas ruchu będzie nieczynny przez 2-3 miesiące. Nie wiemy jeszcze, czy ustanowimy objazdy. Rozpoczęto już prace nad ewentualnym planem objazdów. Będzie gotowy w ciągu kilku dni.

– Na razie jednak kierowcy muszą radzić sobie sami?

– Liczymy na ich rozsądek, a na ulicy ustawimy specjalne tablice informacyjne, zaś miejsce katastrofy zabezpieczymy betonowymi kręgami wypełnionymi piaskiem. Chodzi o to, by nikt nie uderzył w stempel podtrzymujący wiadukt, bo to mogłaby być już tragedia.

– Sytuacja w mieście i tak jest już skomplikowana.

Trwa remont Błędnika, a Gdańsk tonie w korkach...

– Z doświadczenia wiem, że kierowcy szybko dostosowują się do nowej sytuacji.



Fot. Robert Kwiatkowski

Sto złotych za karambol

Kierowca stara z dźwigiem, który uderzył w wiadukt na al. Armii Krajowej został ukarany... stu złotowym mandatem. Zapytaliśmy szefa gdańskiej drogówki dlaczego taka, stosunkowo niewysoka, kara.

– Nikt nie został nawet ranny – wyjaśnia nadkom. Andrzej Siwek, a uszkodzenie mienia, w tym wypadku auta i wiaduktu nie jest objęte taryfikatorem szkód. Kierowca odpowiadał za tzw. kolizję drogową. W tym wypadku policji nie obowiązuje taryfikator mandatów. „Widelki” wynoszą od 20 do 500 zł. Na karzyć kierowcy zadziałał fakt, że był trzeźwy i ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej. Ze strony wymiaru sprawiedliwości sprawa jest zamknięta.



W każdy wtorek z książką

Już we wtorek z Dziennikiem Bałtyckim*

Baśnie braci Grimm

w rewelacyjnej cenie

3,50 zł plus cena gazety

W książce m.in.: „Jaś i Małgosia”, „Roszpunka”, „Stoliczku nakryj się” oraz dziesięć innych baśni

* Książka będzie dołączona do części nakładu gazety

Partnerzy wydania książki:



Mleczne przymaki



GDZAŃSKIE WYDAWNICTWO
OŚWIATOWE

Olpuch, gm. St. Kiszewa. Chcą odejść do innej gminy

Wiejska secesja

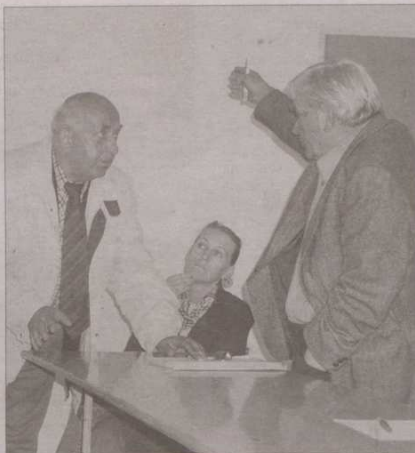
Blisko 50 mieszkańców Olpucha podczas zebrania wiejskiego wyraziło chęć odłączenia się od gminy Stara Kiszewa. Zaledwie jedna osoba była przeciwna temu pomysłu, ośmiu natomiast wstrzymało się od głosu. Ich decyzja została wystana już do biura Rady Gminy, która ostatecznie musi zdecydować co dalej.

Nie mamy kompletnie żadnego połączenia komunikacyjnego z naszą gminą i – co ważniejsze – żadnego kontaktu z radnymi – mówi Witold Zawadzki, sołtys Olpucha. – Jesteśmy wsią pomijaną przy wszystkich inwestycjach. Najlepszym tego dowodem jest odrzucenie nas z Programu Odnowienia Wsi Pomorskiej. Ważne są tylko te miejscowości, w których radni mogą liczyć na większą liczbę wyborców. Nawet jeśli wójt ma jakieś plany odnośnie nas, to radni wszystko blokują.

Jak przyznają mieszkańcy, zebranie wiejskie jest

zaledwie ich pierwszym krokiem na drodze ku odłączeniu. Żeby dopiąć swego, zwrócą się do władz wojewódzkich, a jeśli będzie trzeba, to również do Sejmu. Na swoje spotkanie nie zaprosili żadnego przedstawiciela władz lokalnych. Mimo to odwiedził ich Alojzy Feitek, dyrektor Zespołu Szkół w Starych Polaszkach oraz radny powiatowy. – Przyjechałem tutaj z własnej woli, ponieważ wasza miejscowość jest i moją miejscowością, tutaj są dzieci uczęszczające do mojej szkoły – mówił dyrektor. – Najczęściej jest tak, że dorosli coś postanawiają, a najmłodsi na tym tracą. Dlatego prosilibyśmy o rozstrzygnięcie. Uważam jednak, że i tak już dużo zrobiliśmy, wzięliśmy sprawy we własne ręce. Teraz zrobili szum w gminie i jesteście zadowoleni.

Jak się okazuje, za problemy Olpucha nie można winić tylko radnych gminnych. Sami mieszkańcy coraz częściej przyznają się,



Alojzy Feitek (pierwszy od lewej) prosił mieszkańców o rozstrzygnięcie w podejmowaniu decyzji.

Fot. Edyta Łonowska

że brak wśród nich jednomyślności. – My musimy zacząć zmiany najpierw od siebie – mówi Mirosław Lamczyk. – Powinniśmy stworzyć jed-

ność, inaczej nikt się nie będzie z nami liczył.

We wsi mieszka ponad 260 osób.

(eda)

Pomorskie. Zebrała się rada oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia

Lepiej późno niż wcale

Czy kontrakt, które z przychodni i szpitalami w Pomorskiem podpisał na ten rok gdański oddział Narodowego Funduszu Zdrowia, zaspokaja najpilniejsze potrzeby mieszkańców województwa? Czy gigantyczne pieniądze (ponad 1,700 mln zł), którymi dysponuje pomorski NFZ dzielone są z pożytkiem dla chorych, czy też podział ten wymaga pilnej korekty?

Na te i inne, równie ważne dla pacjentów pytania, odpowiedzieć powinna jak najszybciej Rada Pomor-

skiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. Wczoraj, jako ostatnia w kraju, zainaugurowała swoją działalność.

Od dwóch miesięcy wszystkie pozostałe rady pracują już pełną parą, mamy więc spore opóźnienie – deklaruje się Andrzej Galubiński, dyrektor Pomorskiego Centrum Zdrowia Publicznego w Gdańsku, jeden z dwóch (obok Ryszarda Dubieli) członków starej rady, którzy, dzięki radnym Sejmiku Samorządowego Województwa Pomorskiego,

znaleźli się w składzie nowej rady.

Zastąpi ona „starą”, „społeczną” radę, która działała dwa i pół roku i tak naprawdę niewiele miała do powiedzenia. Choć w nowej, zamiast 15 osób, jest tylko 9, ma ona o wiele szersze kompetencje. Nowa rada ma prawo m. in.: opiniować projekt planu finansowego oddziału, oceniać finansowe sprawozdania z jego wykonania, pilnować, czy umowy na świadczenia zdrowotne zawierane są prawidłowo i kontrolować bieżącą dzia-

łalność funduszu we wszystkich dziedzinach.

Najwyższy czas zabrać się też za nowy plan finansowy i rzeczowy na rok przyszły – dodaje Mariusz Szymański, rzecznik prasowy PO NFZ.

Póki co, przynajmniej kilku nowych członków rady musi zgłębić tajniki funduszeowej kuchni. Na szczęście, wybrany wczoraj przewodniczącą rady – Ryszarda Dubiel (wiceszef ZR NSZZ „Solidarność”) ma tę wiedzę w małym palcu.

Jolanta Gromadzka-Anzelewicz

Kwidzyn. Zaczął się proces psychologa

Palec, który (nie) leczy

Jeden z kwidzyńskich psychologów jest podejrzany o to, że wobec swoich pacjentek stosował terapię... dotykową. Przed Sądem Rejonowym w Kwidzynie rozpoczął się proces, w którym specjalista odpowie na zarzuty molestowania kobiet, szukających pomocy psychologicznej w jego gabinecie.

Na wniosek obrońcy oskarżonego Temida zdecydowała, że sprawa będzie niejawną. – Nie mogę, oczy-

wicie, zdradzać szczegółów rozpraw, także tego, czy oskarżony przyznaje się do winy, czy nie. Podczas składania zeznań w prokuraturze stanowczo zaprzeczał. Należy jednak pamiętać, że pacjentkami psychologa są najczęściej osoby chore, z różnego rodzaju depresjami, zaburzeniami, stresami, niekiedy bardzo skomplikowanymi problemami. On wykorzystywał chorobę tych osób do swoich celów. Za każdy czyn grozi mu kara

pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu – tłumaczy prokurator oskarżający w sprawie.

Łącznie w sprawie przeciwko psychologowi zeznało ponad dziesięć byłych pacjentek. Jak wynika z prokuratorskich ustaleń, niekonwencjonalna terapia, o którą jest oskarżony, miała miejsce przez dwa lata w jego prywatnym gabinecie. Podstawowym „narzędziem” pracy specjalisty był... palec. Kwidzyński psycholog ma

już na koncie nieprawomocny wyrok skazujący go za podobne czyny w Łęborku, poprzednim miejscu zamieszkania i działalności. Nadal prowadzi tam gabinet. Istnieje natomiast obawa, że w Kwidzynie wkrótce nie będzie miał gdzie przyjmować pacjentek. Prokuratura bada, czy doszło do odstępstw od projektu podczas budowy domu, w którym psycholog mieszka i prowadzi praktykę lekarską.

Blazej Nowak

w poniedziałek dodatek

Sport

**OPTIMUS - SYSTEM
FABRYKA OKIEN**
MISZEWO 18 B k. Chwaszczyna tel. 684-89-01

**OKNA PCV
SUPER CENY**

OKNO 0,9x1,5 (UR)	- 272,00 + vat
OKNO 1,2x1,5 (UR)	- 329,00 + vat
OKNO 1,5x1,5 (UR)	- 379,00 + vat
OKNO 1,8x1,5 (R+UR)	- 542,00 + vat
BALKON 0,9 x 2,1 (R)	- 344,00 + vat

**OKNA
Z MONTAŻEM 7% vat**

MISZEWO 18 B k. Chwaszczyna tel. 684-89-01
GDYNIA, UL. CHYLONSKA 91, tel. 623-02-61
GDYNIA, PL. GÓRNOŚLĄSKI 17
GDAŃSK, UL. KOŁOBRZESKA 24, tel. 556-73-72

Rada Nadzorcza Gdańskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego
sp. z o.o. w Gdańsku oraz Prezydent Miasta Gdańska

ogłaszają konkurs na stanowisko

**członka zarządu w jednoosobowej spółce
Gminy Miasta Gdańska - Gdańskie Towarzystwo
Budownictwa Społecznego sp. z o.o.**

Warunki uczestnictwa w konkursie:

- wykształcenie wyższe: ekonomiczne, bankowe, prawnicze, marketingowe,
- staż pracy min. 6 lat, w tym na stanowisku kierowniczym 3 lata,
- dobry stan zdrowia,
- niekaralność.

Oferty powinny zawierać:

- zgłoszenie do konkursu wraz z listem motywacyjnym, c.v. i oświadczeniem o zapoznaniu się z Regulaminem konkursu,
- kserokopie dokumentów potwierdzających: wykształcenie, kwalifikacje zawodowe i dodatkowe umiejętności oraz staż pracy, w tym na stanowisku kierowniczym (potwierdzone za zgodność z oryginałem),
- aktualne zaświadczenie lekarskie stwierdzające zdolność do pracy na stanowisku kierowniczym, wydane w miesiącu ogłoszenia niniejszego konkursu,
- oświadczenie o niekaralności,
- oświadczenie o braku przeszkód prawnych do pełnienia funkcji członka zarządu spółki,
- oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych w związku z prowadzonym konkursem,
- koncepcję działania GTBS sp. z o.o.

Szczegółowe warunki konkursu oraz termin jego przeprowadzenia podano w Regulaminie Konkursu, który można otrzymać w pok. 235 Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

Oferty wraz z wymaganymi dokumentami należy składać w zamkniętych kopertach w pok. 379 - Sekretariat Wydziału Skarbu Urzędu Miejskiego w Gdańsku, ul. Nowe Ogrody 8/12, w terminie 2 tygodni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, do godz. 12.00 (decyduje data wpływu oferty do Urzędu Miejskiego w Gdańsku).

Zgłoszenia należy oznaczać dopiskiem „Konkurs - członek zarządu GTBS sp. z o.o.”.

Nadesłane oferty wraz z załącznikami nie będą zwracane.

Konkurs może zostać unieważniony w każdym czasie bez podania przyczyn.

413708A

Jak promować finansowany przez Unię projekt?

Unia po Twojej stronie

czytaj
w
poniedziałkowym
cyklu Dziennika

W SKRÓCIE

■ Marsz Żywych

OSWIECIM. Prawie 10 tys. osób uczestniczyło w Marszu Żywych, który kilka minut po godz. 13 wyruszył wczoraj sprzed bramy obozowej z napisem „Arbeit macht frei” w byłym hitlerowskim obozie Auschwitz do byłego Birkenau. Sygnałem do wymarszu był dźwięk szofaru, baraniego rogu pasterskiego. Używali go starożytni Hebrajczycy podczas ceremonii religijnych. Jego dźwięk jest swoistym wołaniem do Boga o miłosierdzie. Obok siebie szli młodzi Żydzi, m. in. z Izraela, Belgii, Węgier, Stanów Zjednoczonych i Kanady. Była także spora grupa Polaków, licząca ok. 2,5 tysiąca osób, w tym byli więźniowie obozu i ich rodziny.

■ Agent Luśnia

WARSZAWA. W latach 1983-1988 poseł Robert Luśnia był tajnym i świadomym współpracownikiem Służby Bezpieczeństwa, za co został wynagrodzony łączną sumą 21 tys. ówczesnych złotych – uznał Sąd Łużycki.

W uzasadnieniu wyroku sędzia Zbigniew Kapirski podkreślił, że zebrane dowody jednoznacznie wskazują, że Luśnia był agentem SB o kryptonimie „Nonparel”, który udzielał głównie informacji o podziemnym Ruchu Młodej Polski.

■ Skazany adwokat

BIAŁYSTOK. Na 10 miesięcy więzienia w zawieszaniu na trzy lata oraz 2-letni zakaz wykonywania zawodu skazał Sąd Rejonowy w Białymstoku warszawskiego adwokata, oskarżonego o utrudnianie postępowania karnego. Chodzi o próbę wniesienia do aresztu śledczego w Białymstoku telefonu komórkowego, ładowarki i dyktafonu. W procesie oskarżony tłumaczył, że został do tego zmuszony groźbami. W uzasadnieniu sąd podał, że jako adwokat mężczyzna powinien zdawać sobie sprawę, jakie konsekwencje wynikają z podejmowania się obrony groźnych przestępców. (JAR, PAP)

Warszawa. Sejm się nie rozwiązał

Nie przyspieszyli wyborów

Nie będzie przyspieszonych wyborów parlamentarnych. Sejm odrzucił wczoraj wnioski LPR, PiS i PO o samorozwiązanie Sejmu.

Większość, niezbędna do podjęcia takiej decyzji, wyniosła 307 głosów. Za projektem autorstwa LPR głosowało 253 posłów, przeciw było 172, a wstrzymało się 12. Projekt PiS poparło 253 posłów, przeciw było 172, a wstrzymało się 13, a PO – 255 posłów, przeciw było 172, a wstrzymało się 11 posłów.

Głosowanie poprzedziła burzliwa debata. Do słownej wymiany ciosów doszło z prawej i lewej strony sali. Lider LPR Roman Giertych nawiązał do zakończenia II wojny światowej. – W 1945 roku za instalowanie w Polsce na sowieckich bagnach komunizm, wprowadzono system, który trzymał nas w okowach, a władzę przejęła grupa aparatczyków sowieckich. Zapadła żelazna kurtyna – mówił Giertych. Podkreślił zasługi Jana Pawła II w obaleniu sowieckiego panowania. Ale równocześnie obarczył ludzi KOR: m. in.: Mazowieckiego, Kuronia, Geremka, że ich polityka grubej kreski spowodowała, iż komunizm nie oddali władzy.

– To był to kolejny przykład zdrady polskich interesów takiej jak była Targowica – grzmiał Giertych o rzekomej znowie w Magdalence. Jednak to nie on wystraszył SLD,

który był przeciwny skróceniu kadencji Sejmu.

– Nie będziemy was popierać, bo strach oddać władzę Jarosławowi Kaczyńskiemu – oświadczył Krzysztof Janik, szef klubu SLD.

Jarosław Kaczyński, lider PiS, argumentował, że obecna większość parlamentarna ośmiesza Sejm i nadaje się „do gospody”, a ponadto wyłoniła skrajnie kompromitujący rząd Leszka Millera oraz rząd Marka Belki, który nic nie zrobił.

– Bohaterem debaty był najpierw milczący, a później oczerniający poseł Zbigniew Nowak (niezrzeszony). Z planszą informującą o swoim proteście głodowym, stał za mównicą na której przemawiali posłowie. W pewnym momencie Nowak przemówił i zapowiedział, że na stronie internetowej pojawi się 600 stron dokumentów, które pokażą ogromne majątki polityków PiS, zdobyte z naruszeniem prawa. Mieli zdobyć posłowie PiS: Adam Lipiński, Jolanta Szczypińska i Marek Suski. – Nie liczę na to, że nawet jak przestanę tutaj stać, to nie dobieżemy się wam do tyłka – oświadczył.

Cimoszewiczowi oprócz bogactwa się zarzucił, że wykorzystuje urząd marszałka Sejmu, aby razem z „milionerem” Władysławem Frasyniukiem i „globalistą” Markiem Belką przejąć władzę prezydencką w Polsce.

Barbara Madajczyk-Krasowska, PAP



Posel Zbigniew Nowak rozbawiał wczoraj sejmową salę. Większość parlamentarzystów zdecydowała, że takie wystąpienia im nie przeszkadzają i nie ma po co skraćć kadencji.

Fot. PAP/Tomasz Góral

O budżet

Marek Borowski

szef SDPI

– Obecnie każdy nowy rząd wprowadza w życie budżet przygotowany przez poprzedni gabinet.

Wybory parlamentarne wiosną umożliwią przygotowanie swojego budżetu przez każdy rząd. Jeśli nie, znów będziemy mieli kłopot.

Rozliczyć

Roman Giertych

lider LPR

– Przez 16 lat od zmian ustrojowych, w Polsce ukradziono lub zniszczono 40 mld dolarów majątku narodowego. Brak rozliczenia nomenklatury gospodarczej i mediów po 1989 roku doprowadzi do powrotu dawnej władzy.

Koniec śmiechu

Jarosław Kaczyński

prezes PiS

– Dla tej Izby, ale przede wszystkim dla milionów Polaków, konieczność zakończenia bezczelnego żywota tego Sejmu jest oczywistością. Ten parlament bił złe rekordy, rekordy kompromitacji. Polska zasługuje na parlament, który się nie ośmiesza.

Biedniejsi

Waldemar Pawlak

lider PO

– Sejm trwa wbrew Polakom, bo taka jest wola SLD. Jeśli nie podniesiecie ręki za samorozwiązanie, to znaczy, że nie kierujecie się honorem. Wybaczcie, ale nie wierzę, że to zrobicie.

Wola SLD

Donald Tusk

lider PO

– Sejm trwa wbrew Polakom, bo taka jest wola SLD. Jeśli nie podniesiecie ręki za samorozwiązanie, to znaczy, że nie kierujecie się honorem. Wybaczcie, ale nie wierzę, że to zrobicie.

Jak jeden mąż

Andrzej Lepper

lider Samoobrony

– Jeśli ktoś uważa, iż ten Sejm jest Sejmem do niczego, to po co tu siedzi? Może przecież mandat w każdej chwili złożyć i nie musi tu siedzieć, skoro jest tu niewygodnie.

SMS z Sejmu

Wczoraj o godz. 13.09 nasz redakcyjny kolega Maciej Jędrzyński odebrał takiego SMS-a: „Pozdrawiam z sali sejmowej. Trwa gorąca debata w sprawie rozwiązania Parlamentu. Oczekuję od Ciebie odpowiedzi czy mam głosować za samorozwiązaniem”. Poseł SLD Edmund Stachowicz, który mu go przysłał prawdopodobnie pomylił adresata. Kiedy zadzwonił do niego jeszcze podczas debaty, oświadczył nam, że miluje swój elektorat i dlatego radzi się, jak głosować. Kiedy poradziłyśmy mu w imieniu wyborców, że by głosował za skróceniem kadencji, podziękował i rozłączył się. (jotes)

R E K L A M A

Pod patronatem Dziennika Bałtyckiego

II Pomorski Festiwal Tańca Sportowego

Już w niedzielę 8 maja w Hali 100-lecia Sopotu przy ul. Goyki 7 (Hala Prokom Trell) już od godziny 10.30 możemy obejrzeć zmagania najlepszych par w sportowym tańcu towarzyskim. (bilety w cenie 10 zł do nabycia przed imprezą).

W skład, drugiej edycji Pomorskiego Festiwalu Tańca Sportowego wejdą, podobnie jak rok temu – Mistrzostwa Województwa Pomorskiego Par przedszkolnych oraz Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego „Sopot Open 2005”.

W ubiegłorocznej edycji, w czasie turnieju przedszkolaków, kiedy to na sali przewidzianej dla 2500 kibiców zabrakło miejsc, mogliśmy obejrzeć pokazy Pomorskiej Kadry Młodzików oraz Wice Mistrzów Polski Amatorów w 10 Tańcach.



Na zdjęciach z zeszłorocznych pokazów: Klaudia Szył i Piotr Kuzas – zwycięzcy ubiegłorocznego Sopot Open 2004 zaradono w tańcach latynoamerykańskich jak i standardowych oraz tegoroczni Mistrzowie Polski Północnej Młodzików w obu stylach, a także Agnieszka Pomorska i Michał Skawinski – Wice Mistrzowie Polski Amatorów w 10 Tańcach, znani nam z programu telewizyjnego „Taniec z Gwiazdami”.

KREDYTY WIOSENNE

- ✓ gotówkowe
- ✓ konsolidacyjne
- ✓ karty kredytowe

DobryKredyt
GOTÓWKOWE KREDYTY

Autoryzowane placówki:

Malbork 647 25 85
pl. Słowiański 17
ul. Mickiewicza 9
Sztum 640 35 45

CHROBRY
Finanse. Finansowe wsparcie

Biuro Promocji Sprzedaży „Dziennika Bałtyckiego” poszukuje

Koordynatora akcji promocyjnych i sprzedażowych w Trójmieście

Do głównych zadań zatrudnionej osoby należeć będzie:

- Organizacja i kontrola akcji promocyjnych oraz sprzedażowych na terenie Trójmiasta
- Kierowanie oraz koordynacja działań grupy sprzedawców
- Dbanie o wizerunek „Dziennika Bałtyckiego” zgodnie z obowiązującymi standardami

Od kandydata oczekujemy:

- Ukończonych 20 lat
- Min. średniego wykształcenia
- Prawa jazdy kat. B oraz własnego auta
- Umiejętność pracy z grupą ludzi

Oferujemy:

- Ciekawą pracę w młodym zespole
- Możliwość rozwoju w ramach firmy
- Atrakcyjne wynagrodzenie

Prosimy o przesłanie cv. ze zdjęciem wraz z klauzulą o ochronie danych osobowych na adres: m.zielinska@parasabalt.gda.pl lub o telefon: 30 03 608, 30 03 609, 30 03 610

Już dziś pomyśl o swojej karierze!

420000A



Twoje potrzeby, nasze usługi

Dialog w Twoim domu

Darmowe rozmowy 120 minut



POŁĄCZENIA GEOSOWE



DARMOWE MINUTY



DialNet INTERNET



TWÓJ e-RACHUNEK

→ Wybierz nową taryfę **DIALOGU**
skorzystaj ze **120 darmowych minut** w abonamencie.

Podnieś słuchawkę bez stresu. Teraz możesz rozmawiać naprawdę długo nie myśląc o kosztach.
W cenie abonamentu masz zagwarantowane:

- 120 darmowych minut na połączenia:
 - lokalne,
 - międzymiastowe,
 - do sieci teleinformatycznych (internet wdzwaniany),

do wszystkich operatorów stacjonarnych o dowolnej porze.

- rozliczanie z dokładnością co do sekundy.

Cena abonamentu **60 zł brutto** (49,18 netto).

Zadzwoń do naszego **TeleCentrum 0 801 700 700** i zamów nową taryfę.
Wszystkie formalności załatwisz bez wychodzenia z domu.

www.dialog.pl | TeleCentrum 0 801 700 700

USA. Wybuch przed brytyjskim konsulem W dzień wyborów



Nie wiadomo, kto dokonał zamachu na konsulat. PH. PAP/PA

W okolicach brytyjskiego konsultatu na nowojorskim Manhattanie doszło wczoraj do eksplozji. Na szczęście bez ofiar. Wybuch, który nastąpił u zbiegu 3 Alei i 50 Ulicy około 3.35. czasu lokalnego (9.35 czasu warszawskiego), zniszczył szyby w oknach na parterze budynku.

Nowojorskie stacje radiowe podają, że przed konsulem miały miejsce dwie eksplozje, co potwierdzają świadkowie. O dwóch niewielkich wybuchach informowała także w Londynie rzeczniczka MSZ. Policja aktualnie bada szczegóły zdarzenia. Według niej, na miejscu odnaleziono

szczętki ładunku wybuchowego, który zdetonowano w jednym z cementowych kwiatników, wykorzystywanych również jako bariery.

Jak twierdzi policja, znalezione szczątki wskazują, że przyczyną wybuchu był granat nowoczesnego typu. Natomiast szyby w oknach wybił kawałek cementu, który eksplozja urwała z kwiatnika. Wybuch nastąpił w dniu wyborów parlamentarnych w Wielkiej Brytanii. Associated Press dodaje, że brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych nie planowało głosowania Brytyjczyków w konsulatach za granicą. (JAR, PAP)

W SKRÓCIE

■ Głosowali na Wyspach

WIELKA BRYTANIA. Rekordowa liczba brytyjskich wyborców, oceniają nawet na 20 proc. uprawnionych do głosowania – ok. 6 mln ludzi – głosowała w odbywających się wczoraj wyborach do Izby Gmin za pośrednictwem poczty. Jest to czterokrotnie więcej niż w poprzednich wyborach z 2001 roku. Głosowanie pocztowe, krytykowane przez niektórych komentatorów jako pozbawiające wyborców najcenniejszego, mistycznego nawet elementu głosowania – możliwości odizolowania się w kabinie do głosowania sam na sam z kartką wyborczą – ma na celu zwiększenie frekwencji. W poprzednich wyborach wyniosła ona 59 proc. i była najniższa od pierwszej wojny światowej.

■ Po sznurku do bin Ladena

PAKISTAN. Dzięki informacjom, uzyskanym od aresztowanego w ubiegły weekend człowieka numer trzy w Al-Kaidzie, Libijczyka Abu Faradza al-Libiego, pakistańskie służby bezpieczeństwa zatrzymały w ostatnich dniach kilkadziesiąt osób podejrzanych o terroryzm. Aresztowań dokonano w wielu punktach kraju, w miastach i na wsi. Przedstawiciel wywiadu pakistańskiego wyraził nadzieję, że informacje uzyskane od Faradza mogą doprowadzić do samego Osamy bin Ladena. (JAR, PAP)

Zadbaj o zdrowie z Dziennikiem Zapłacisz mniej u lekarza

W każdy czwartek tylko z Dziennikiem Bałtyckim Pomorskie Kupony Medyczne o wartości 5, 10 i 20 złotych dzięki którym **zapłacisz mniej** za badania, porady i zabiegi w niepublicznych placówkach służby zdrowia

Możesz zaoszczędzić nawet kilkaset złotych!



Klinika **SAPUS**



Gospodarka

8:

piątek 6 maja 2005 r.

**Dziennik
Bałtycki**

EKONOMICZNY, SŁUCHAM

tel. 3003 360, 3003 362, fax 3003 363

4.05 - 4,2342 zł
5.05 - 4,1793 zł

- 0.06 zł
- 0.06 zł
- 0.08 zł

EURO
W NBP
USD
W NBP
GBP
W NBP

19 proc.

Do takiego poziomu spadło w kwietniu bezrobocie - informuje Piotr Kulpa wiceminister gospodarki i pracy. Liczba bezrobotnych spadła do około 2 mln 960 tys. W marcu stopa bezrobocia wyniosła 19,3 proc., a liczba bezrobotnych wyniosła 3 mln 52 tys. 600 osób.

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

LICZBA DNIA

Grupa Lotos. Publiczna oferta akcji Za 10 dni zaczną się zapisy

Od 16 do 25 maja inwestorzy indywidualni będą mogli zapisywać się na akcje Grupy Lotos SA. Dla inwestorów instytucjonalnych termin został wydłużony do 3 czerwca. Indywidualni inwestorzy będą mogli nabyć 8,8 mln akcji z prawie 44 mln oferowanych. Reszta trafi do instytucjonalnych, z czego 15 mln do podmiotów zagranicznych.

Cena emisyjna i sprzedaży ogłoszona zostanie 30 maja. Cztery dni później inwestorzy indywidualni dowiedzą się ile akcji zostało im przydzielone. Debiut Lotosu na warszawskiej giełdzie przewidywany jest w pierwszej połowie maja.

Spółka chce pozyskać ze sprzedaży akcji od 1 do

1,1 mld zł. Pieniądze zostaną przeznaczone na finansowanie programu inwestycyjnego, modernizację rafinerii południowych oraz zapłatę za ich zakup i Petrobaltic. Ponad połowa, 615 mln zł zostanie przeznaczona w latach 2005-2006 na Program Kompleksowego Rozwoju Technicznego. Całkowity koszt tej inwestycji spółka szacuje na 3,2 mld zł. Pozostałe 2,6 mld zł Lotos chce pozyskać z finansowania długiem i środków własnych.

Spółka poinformowała także, że ewentualna dywidenda wypłacona z zysku za ten rok nie będzie mogła przekroczyć 3 proc. zysku netto, prognozowanego w wysokości 346 mln zł.

Jacek Klein

NOTOWANIA

Dane z kantorów 4-5.05.2005 r.

Kupno/ sprzedaż/waluty	„Max” Gdańsk	„Green” Gdańsk	„W Spocie”
USD	316 / 328	316 / 328	316 / 328
EUR	409 / 425	409 / 425	409 / 425
SEK	44,4 / 45,9	44,4 / 45,9	44,4 / 45,9
GBP	598 / 618	598 / 618	598 / 618
CHF	265 / 275	265 / 275	265 / 275

USD - dolar amerykański, EUR - euro, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski, CHF - frank szwajcarski
w stosunku do dnia poprzedniego: ▲ - wzrost ceny, ▼ - spadek ceny, ● - cena bez zmian. Cena za 100 jednostek

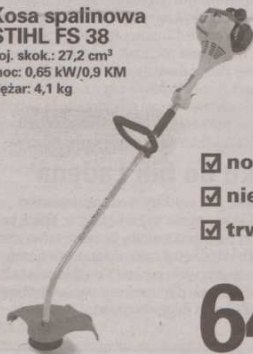
GOSPODRAKA

Władze Liverpoolu jako pierwsze w Wielkiej Brytanii wprowadziły podatek od żucia gumy. Radni ustalili, że cena pojedynczej paczki gumy zostanie powiększona o 1 pенса. Wpływy zostaną przeznaczone na częściowe pokrycie gigantycznych kosztów usunięcia z chodników zużytych gum co kosztuje 150 mln funtów rocznie. Od razu widać inne podejście Wyspiarzy do podatków. Oni wprowadzają podatek od żucia gumy, a u nas władze myślą, że podatnicy mają gumowe portfele. (JKL)

R E K L A M A

PROMOCJA

Kosa spalinowa
STIHL FS 38
poj. skok.: 27,2 cm³
moc: 0,65 kW/0,9 KM
ciężar: 4,1 kg



- ✓ nowoczesna
- ✓ niezawodna
- ✓ trwała

649,-

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową
prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Chojnice - Plac Niepodległości 3b, tel. 397 81 60; Czersk - Starogardzka 1, tel. 398 41 75; Człuchów - Rynek 2/12, tel. 834 40 90; Elbląg - Browarna 12, tel. 232 59 11; Rawa, tel. 236 75 45; Gdańsk - Kartuska 234a, tel. 306 37 41; Leczkowa 21, tel. 344 13 88; Polanki 74a, tel. 552 37 18; Potokowa 9a, tel. 348 55 99; Gdynia - Morska 122, tel. 663 44 70; Grudziądz - Piłsudskiego 68, tel. 462 28 15; Kartuszy - Kościuski 4, tel. 681 47 37; Kościerzyna - Wojska Polskiego 1a, tel. 686 75 62; Kwidzyn - Drzymały 46, tel. 279 31 51; Lębork - Abrahama 7, tel. 863 14 25; Miastko - Dworcowa 22B, tel. 857 91 83; Nowe n/Wisłą - Tczewska 16, tel. 33 27 713; Nowy Dwór Gdański - Pl. Wolności 5, tel. 648 28 11; Pruszcz Gdański - Grunwaldzka 62, tel. 682 18 47; Sławno - Chelmońskiego 12, tel. 810 46 49; Słupsk - Bałtycka 3, tel. 848 31 50; Grottera 17d, tel. 843 28 93; Przemysłowa 128, tel. 840 07 07; Stargard Gdański - Boh. Monte Cassino 14, tel. 561 13 50; Świecie - Zwirki i Wigury 2, tel. 331 11 91; Dąb Rynek 10, tel. 562 11 51; Tczew - Przemysłowa, tel. 53 10 862; Wejherowo - Przemysłowa 3a, tel. 672 13 49, 672 14 75; Zblewo - Pińczyńska 60, tel. 560 98 22; Żukowo - Gdańska 43, tel. 681 74 72.

STIHL

www.stihl.pl

7-15 maja Dni Otwarte Suzuki



premierowy
Swift



Ignis
specjalna promocja



Liana
specjalna promocja



nowy Jimny

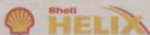


Grand Vitara
specjalna promocja



Grand Vitara XL7
homologacja ciężarowa

OSTATNIA
OKAZJA



AUTO-GOSK
Sopot,
Al. Niepodległości 691
tel.: (058) 550 39 59

www.suzuki.pl
SUZUKI
Way of Life!

41480A

REJSY

piątek 6 maja 2005 r.



Kobiety po mastektomii wydały kalendarz ze swoimi zdjęciami. str. 30



Odsiecz z Syberii

Przejechali sześć tysięcy kilometrów, żeby pomóc Napoleonowi w wyzwoleniu Gdańska

Dziennik Bałtycki

VIDEO
STUDIO GDAŃSK

Już w środę tylko z Dziennikiem
pierwsza z trzech płyt VCD

O nas i za nas

Filmowa kronika wizyty
Jana Pawła II w Trójmieście
w 1987 roku

Niezłane ujęcia niepokazywane w telewizji

Kompletne homilie i przemówienia Papieża
ze wszystkich spotkań z wiernymi w Gdyni i Gdańsku

Filmy z trasy przejazdu Ojca Świętego
ulicami Trójmiasta



Mecenat



Od 11 maja w trzy kolejne środy
do „Dziennika” będą dołączane płyty:

11 maja - część 1:

Spotkanie z ludźmi morza w Gdyni
Spotkanie z Lechem Wałęsą i jego rodziną
Poranne spotkanie w Katedrze Oliwskiej

18 maja - część 2:

Spotkanie z młodzieżą na Westerplatte
Spotkanie z chorymi i służbą zdrowia
w Bazylice Mariackiej w Gdańsku

Wizyta Papieża pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców
w Gdańsku

25 maja - część 3:

Msza święta dla świata pracy na gdańskiej Zaspie



Projekt powstał dzięki wsparciu
Koncernu Energetycznego ENERGA SA
- twojego dostawcy energii elektrycznej

Należy jak najszybciej ujawnić jak najwięcej, nawet, jeśli to będzie

Czyszczenie

Rozmowa z Donaldem Tuskiem, kandydatem PO na prezydenta



Barbara
Szczepta

- Wiemy już, że jeśli wygra pan wybory prezydenckie, nie będzie pan mieszkał w Pałacu Namieśnikowskim, ale w Belwederze. Jak marszałek Piłsudski - chciałoby się powiedzieć. Do Piłsudskiego nawiązał też Jacek Saryusz-Wolski, nazywając pana podczas konwencji „Naczelnikiem Państwa”...

- Skojarzenie bardzo na wyrost, choć postać Marszałka jest mi bliska. Pracę magiisterską u profesora Wapińskiego pisałem właśnie o legendzie Piłsudskiego. Czuję się trochę zażenowany, bo znam proporcje, ale kiedy mówię o Belwederze, to myślę o tym, że tam zaczęła się III Rzeczpospolita i prezydentowi Wałęsie przez większą część kadencji Belweder wystarczał. Nie widzę powodu, dlaczego Polska miałaby iść drogą francuską czy rosyjską, gdzie władza kojarzy się z pałacami, blichtrzem, setkami ochroniarzy... Ze względów oszczędnościowych i symbolicznych powinna być umiarkowana i powściągliwa. Tę zapowiedź traktuję serio: pałace przeznaczmy na muzea, miejsce polityków jest wśród ludzi i w gabinetach.

- Podkreśla pan zawsze mocno swoje korzenie. „Przyjechałem tu do was z Pomorza” - tak zaczął pan swoje wystąpienie podczas konwencji wyborczej w Warszawie.

- O Gdańsku i Pomorzu zawsze mówię z dumą. Doświadczenie ostatnich 15 lat pokazuje zresztą, że to ci Polacy, którzy są mocno zakorzenieni w swojej ziemi, w swojej tradycji i historii, potrafią stworzyć autentyczną wspólnotę, zarówno lokalną, jak i narodową. A w tworzeniu prawdziwej wspólnoty pomaga cmentarz z grobami dziadków i rodziców, miejsca wokół nas rozpoznawane jako symbole... Jestem przekonany, że pamięć o korzeniach może być źródłem dobrej siły.

- Dotąd Platforma nie mówiła wiele o patriotyzmie, o wartościach, o wierze. Teraz zaczęła. Czy to wpływ żaloby narodowej, w której pograżeni jesteśmy od miesiąca?

- Sądzę, że te rekolekcje narodowe wszyscy Polacy bardzo przeżyli. Także politycy. Świadczą o tym ciska, która zapanowała na pewien czas w mediach. Jeśli zaś chodzi o deklaracje patriotyczno-religijne, to rzeczywiście politycy



Fot. Orangea Mehring

PO uważali, że nie należy o tym za wiele mówić.

- Dlaczego?

- Wydawało się nam, że nie powinno się eksponować heroiczno-martyrologicznych wątków naszych życiorysów, choć - prawie bez wyjątku - są to życiorysy związane z „Solidarnością” i podziemną działalnością w latach 80. Ze w polityce nie powinno się wymachiwać ani białą-czerwoną flagą ani krzyżem. Skoro jednak nadszedł czas wielkiego politycznego boju, to musimy mówić całą prawdę o sobie, tym bardziej że konkurenci będą mówili o nas źle.

- „Dziś rządzą kombinatory, przebiegacy i szariatani” - mówiła Zyta Gilowska podczas konwencji. - „Im mówimy precz!”. Ostro zaczęliście, ale czy nie należało wcześniej blokować recydywy postkomunistów?

- Każdy z nas włożył w to tyle wysiłku, intelektu i wyobraźni, ile potrafił. Gdy robię swój polityczny rachunek sumienia, poczynając od końca lat 70., to myślę bez fałszywej skromności, że gdyby każdy Polak włożył w obalanie komunizmu jedną dziesiątą mojej energii, problem by nie istniał. Jeśli chodzi o czyszczenie

Polski, saldo ludzi Platformy i moje jest dodatnie.

- Ale czy po roku 1989 nie można było bardziej stanowczo eliminować ludzi starego systemu?

- Pewnie tak, ale chciałbym przypomnieć, że najgłośniejszymi krytykami „okrągłego stołu” są ludzie, którzy przy nim siedzieli.

- Kogo konkretnie pan ma na myśli?

- Lecha i Jarosława Kaczyńskich. Ja przy okrągłym stole nie siedziałem. Proszę zauważyć, że najgłośniejsze protesty dziś parlamentarzysty wybrani swego czasu do Sejmu kontraktowego. A na przykład najbardziej obwiniani o zaniechania Tadeusz Mazowiecki odmówił wówczas kandydowania. Każdy z czynnych dziś polityków centroprawicy miał w ciągu tych 15 lat okresy lepsze i gorsze.

- Ale teraz postkomunistom należy powiedzieć: „precz”?

- Demokracja jest wspaniałym systemem, ale ma też swoje wady. Z demokracji ludzie źli korzystają w sposób wypaczający jej sens. To, że w 1989 roku nie ścinano głów, ludzie źli i plugawci uznali za słabość demokracji, a nie za

zachętę do pokuty i rozgrzeszenia. Zadaniem przełomu, o którym mówią Platforma i PiS, jest definitywne odsunięcie od władzy ludzi dawnego systemu. Oni na szczęście bardzo dużo sami zrobili w ciągu ostatnich trzech lat, by się skreślić, ale na wszelki wypadek trzeba sprawę załatwić ostatecznie, żeby nie mogli przycisnąć się nawet przez szparę.

- Ale to nie postkomuniści będzie paną najgroźniejszym konkurentem do prezydenckiego fotela, ale „szlachetny szeryf”, jak nazwał Lecha Kaczyńskiego Jan Rokita. Jak pan przekona ludzi, by głosowali raczej na pana niż na niego? Na razie Lech Kaczyński prowadzi w rankingach...

- Rywalizacja z kimś takim jak Lech Kaczyński to dla mnie honor. Ale mówiąc o przełomie w Polsce, mam na myśli także przełom w gospodarce. Największym problemem polskiej gospodarki są urzędnicy, a nie przedsiębiorcy. By ożywić gospodarkę i zwiększyć liczbę miejsc pracy, należy zdjąć z przedsiębiorców ograniczenia, które nakłada na nich rozbudowana biurokracja, socjalistyczny model państwa. I tu Platforma

bołało

Polski

Duże państwa starej Europy, spętane są rozleniwieniem i przerostem oczekiwań. Nie musimy mieć kompleksów wobec Niemców czy Francuzów. No, może jedynie wobec Brytyjczyków... tu bym nie podskakiwał.

różni się zasadniczo z PiS-em, a ja różnię się z Lechem Kaczyńskim. Kaczyński jest jednym z liderów PiS, a skróć ten czytać można też jako „Prawo i Socjalizm”. Ja uważam, że socjalizm w gospodarce jest jedną z przyczyn bezrobocia. Tej różnicy nie będziemy ukrywać.

- Pomówmy jeszcze o tym przełomie. Co poza gospodarką?

- Jeżeli chodzi o kwestie ustrojowe, to o zmianach w konstytucji mówią wszyscy kandydaci do prezydenckiego fotela. Jednak nie wszyscy chcą tych samych zmian. Platforma proponuje przede wszystkim uchylene zapisów, które dają przewagę władzy nad obywatelami. A więc chce wprowadzenia okręgów jednomandatuowych, zniesienia immunitetu parlamentarnego, ograniczenia liczby posłów. Będziemy chcieli przekonać PiS do okręgów jednomandatuowych i mam nadzieję, że nie okaże się to niemożliwe. PiS mówi o rewolucji moralnej, my mówimy o szarpnięciu cugli, ale nie o retoryce chodzi. Ważne jest wspólne myślenie. Akurat w tej sprawie PiS i PO są gwarantami, że przyzwyczajone państwo jest realne.

- A jak poradzić sobie z ludźmi, którzy po wyborach będą pomagać się stanowisk w ministerstwach, gospodar-

ce, radach nadzorczych et cetera?

- Jeśli chodzi o rady nadzorcze to najlepszym wyjściem jest prywatyzacja.

- A co na to PiS?

- Jeśli połączymy ich czujność rewolucyjną z naszym rozumieniem gospodarki, to przeprowadzimy prywatyzację tak, by Polacy nie mieli poczucia, iż rozdano wszystko za

- Mówi pan: „Uwolnimy Polskę od agentów”, ale podczas słynnej nocy teczki w 1992 roku pan też się przychylił do zablokowania lustracji...

- Nie zablokowaliśmy lustracji, bo uchwała już była przyjęta i wykonana, a teczki otwarte. Owszem, uczestniczyłem w odsuwaniu Jana Olszewskiego od władzy, ale nie

- Jestem zdania, że należy jak najszybciej ujawnić jak najwięcej. Konieczna jest zmiana ustawy o IPN. Nie może być tak, by ujawnianie teczki było heroicznym wysiłkiem prezesa Instytutu. Aż się chce płakać, gdy człowiek widzi na ekranie telewizora, jak on cierpi. To musi być automatyczny proces. Niektórzy pracownicy IPN pomogli przygotować Platformie projekt ustawy, która gwarantuje ujawnienie akt. Mogę dziś zagwarantować, że gdy będziemy rządzić, każdy Polak będzie mógł znaleźć interesujące go informacje w Internecie. Chodzi o to, żeby nie było wtajemniczonych, którzy raz po raz z łaski dzielą się ze społeczeństwem swoją wiedzą. Informacje będą dostępne, nawet, jeśli to będzie bołało.

- Ktoś z LPR powiedział, że tylko Liga ma odwagę powiedzieć, że dwóch homoseksualistów to nie to samo, co mąż i żona. A co sądzi o tym kandydat PO na prezydenta?

- Dwóch homoseksualistów to nie to samo, co mąż i żona.

- A jaki jest pana stosunek do aborcji? Na początku lat 90. liberalizm opowiedział się za „aborcją na życzenie” i wtedy część waszych kolegów, które mieli inne poglądy, odeszła z partii. Dziś mówicie inaczej.

- To był wówczas rzeczywisty ostry spór w Kongresie Liberalno-Demokratycznym. W swej pierwszej deklaracji KL-D przywoływał wartości chrześcijańskie, ale potem część kolegów, zwłaszcza młodszych, zradykalizowała się. Dziś powiem tak: nie ma dobrej ustawy aborcyjnej. Jeśli jesteśmy przekonani, że aborcja jest zabójstwem, to nie powinniśmy pozwolić na żadne wyjątki. Jeśli jednak Kościół aprobuję dzisiejszy kształt ustawy, to znaczy, że bezkompromisowe wyjścia są nie do zrealizowania. Ważne jest, że dzięki tej ustawie udało się ograniczyć liczbę aborcji. Zresztą wojący feminizm nie jest dziś już modny, szczególnie w młodym pokoleniu. Ale i ja mam dziś więcej rozumu, więcej szacunku dla tego, co powinno być święte. I dlatego obecnie jestem liberałem konserwatywnym.

- Przejdźmy do spraw międzynarodowych. Czy możemy być „szczupakiem w europejskim stawie”, jak mówił Jacek Saryusz-Wolski?

- Możemy. Ci, którzy przyjęli wiadomości i czynnie czas „Solidarności” wiedzą, że każde marzenie może się spełnić. Nawet najbardziej nieprawdopodobne. Marzyliśmy, żeby mury runęły i tak się stało. Marzenie, byśmy stali się lide-

rem Europy, jest łatwiejsze do zrealizowania. Nie trzeba czekać na rozpad imperium ani na decyzję Moskwy. Polska jest jednym z większych państw europejskich. Duże państwa starej Europy spętane są socjalizmem, rozleniwieniem, przerostem oczekiwań, dramatyczną sytuacją demograficzną. Nie musimy mieć kompleksów wobec Niemców czy Francuzów. No, może jedynie wobec Brytyjczyków... tu bym nie podskakiwał. Ale co do kontyentu - możemy stosunkowo szybko zostać jednym z liderów. Pięć lat - to może za mało. Ale dziesięć...

- Czyli dwie kadencje...

- Dziesięć lat mądrej polityki przyniesie rezultaty.

- Porozmawiajmy jeszcze o piłce nożnej. Będzie pan jeździł, jak prezydent Kwaśniewski, na mistrzostwa świata i olimpiady?

- Od dziecka grałem i gram nadal w piłkę nożną. Nie ograniczam się do oglądania futbolu z trybun i w telewizji. Nie wstydzę się, że uprawiam sport, choć wielokrotnie byłem za to ganiący. „Czy wypada, żeby marszałek piłkę kopał?” - pytają nieżyczliwi. Ale skoro wypadło - tout proportion garde - Papieżowi jeździć na nartach...

- Nie wypadło tylko, żeby prezydent źle grał w piłkę.

Kaczyński jest jednym z liderów PiS, a skróć ten czytać można też jako „Prawo i Socjalizm”. Ja uważam, że socjalizm w gospodarce jest jedną z przyczyn bezrobocia. Tej różnicy nie będziemy ukrywać.

darmo. Prywatyzacja musi być przejrzysta, przeprowadzona według jasnych, zaakceptowanych przez ludzi zasad. Jest problem państwa w gospodarce. PiS uważa, że przede wszystkim należy kontrolować, ja jestem przekonany, że mnogość instytucji kontrolnych rodzi korupcję. Będziemy szukać kompromisu.

chodziło o teczki. To był z punktu widzenia interesów Polski niebezpiecznie niekompetentny rząd. Ministrem spraw wewnętrznych był Antoni Macierewicz, ministrem rolnictwa - Gabriel Janowski. Zna pani przecież tych ludzi!

- Wróćmy do dnia dzisiejszego...



Mówisz **Zagadki** My jedziemy w Polskę.

Wszystko, co robisz, jest nam bliskie.

Korzystaj z usług krajowych DHL. Do końca maja wysyłaj numery takich przesyłek SMSem pod numer 7190* (SMS o treści: DHLnumer przesyłki). Do wygrania 80 aparatów cyfrowych. Szczegóły konkursu na www.dhl.com.pl.

Gdy klient wręca nam przesyłkę, mówią – ZAGADKI, my nie zastanawiamy się ani chwili, bo z góry znamy prawidłową odpowiedź. Działamy tak blisko naszych klientów, że już w pół słowa wiemy, czego potrzebują. Ponadto jesteśmy obecni na polskim rynku niemal 30 lat, zatem rozwiązanie jakiegokolwiek problemu nie stanowi dla nas ZAGADKI. Przekonaj się o tym osobiście, korzystając z naszych usług. Zadzwoń pod numer infolinii 0 801 345 345.

*Całkowity koszt SMSa wynosi 1,22 zł brutto we wszystkich polskich sieciach telefonii komórkowej

Zadzwoń 0 801 345 345

DHL

RTV EURO AGD

349:
239:

HOOVER
ODKURZACZ
TW1630

• Moc ssąca: 1600W
• Silnik: 2500W • 5-sterminowa
• 3-trybowa

239⁹⁰ *10 rat

199:
269:

TEFAL ŻELAZKO FV5130

• Moc: 2200W • Stopa „Durilium” • Regulacja pary • Para w płowie
• Samoczyszczące • System antywypięny • AQUASPEED

199⁹⁰ *10 rat

249:
199:

PHILIPS DEPILATOR HP6400

• 2 trybów: • Wystrzyżenie • Głębokie
• Aplikacja i gęsia • Zasilanie słoneczne

199⁹⁰ *10 rat

189:
149:

Panasonic GOLARKA ES5043

• Golenie na sucha i mokro
• Tryb • Zasilanie akumulatorem

149⁹⁰ *10 rat

TANIEJ o 100 zł

599:
499:

Electrolux
ODKURZACZ
Z13270

• Moc ssąca: 1700W
• Ciężar: 2200g • 3-sterminowa
• 3-trybowa

499⁹⁰ *10 rat

TANIEJ o 250 zł **KLASA A**

1599:
1349:

40 cm GŁĘBOKOŚCI
800 obr.

PRALKA 800 obr. w86
• Wyż. 86 cm • 800 obr./min • Programy: 10 • Automatyczny dobór wody
• Program szpinaku 20 min • Wydzielony start • Elektroniczny
• Programator • KLASA ENERGETYCZNA „A”

1349⁹⁰ *10 rat

TANIEJ o 250 zł **KLASA A**

1549:
1299:

800 obr.

PRALKA 800 obr. AWM600
• Wyż. 86 cm • 800 obr./min • Programy: 10 • Automatyczny dobór wody
• Program szpinaku 20 min • Wydzielony start • Elektroniczny
• Programator • KLASA ENERGETYCZNA „A”

1299⁹⁰ *10 rat

WYSOKOŚĆ 85 cm

699:
590:

LODÓWKI LW-48
• Wyż. 85 cm • 85/50/50 • Poj. 106 l (21/14)
• Automatyczne odmarzanie chłodziarki

590⁹⁰ *10 rat

TANIEJ o 249 zł

900 obr.
1499:
1250:

Brandt PRALKA 900 obr.
WTC911K

• Wyż./Szer./Gł. 85/60/60 • Poj. 5 kg • 900 obr./min.
• Automatyczny dobór wody • Pranie delikatne, skóreczne

1250⁹⁰ *10 rat

SZKLANE PÓŁKI

TANIEJ o 600 zł **WYSOKOŚĆ 177 cm**

1749:
1149:

LODÓWKO-ZAMRAŻARKA K7900
• Wyż./Szer./Gł. 177/56/60 • Poj. 283 l (201/1/23)
• Automatyczne odmarzanie chłodziarki • Szklane półki

1149⁹⁰ *10 rat

890:
1099:

TANIEJ o 209 zł **KLASA A**

SZKLANE PÓŁKI

WYSOKOŚĆ 141 cm

890⁹⁰ *10 rat

LODÓWKO-ZAMRAŻARKA
• Wyż./Szer./Gł. 141/50/50 • Poj. 214 l (170/25)
• Automatyczne odmarzanie chłodziarki • Szklane półki • KLASA ENERGETYCZNA „A”

TERMOOBIEG, ROŻEN I GRILL

TANIEJ o 209 zł

1599:
1250:

KUCHNIA z TERMOOBIEGIEM
GRILEM i ROŻNEM 34798

• GAZOWO-ELEKTRYCZNA • Szer. 50 cm
• Automatyczny zapalacz gazu w palenisku
• Zabezpieczenie przed wypalaniem gazu
• Elektroniczny sterownik
• 3-trybowa, 3-sterminowa, 3-trybowa
• Elektroniczny programator

1250⁹⁰ *10 rat

Na cały asortyment!
Raty 0%
bez żadnych kosztów

- Gdańsk - Centrum Handlowe ALFA, ul. Kołobrzeska 41c
- Gdańsk - Centrum Handlowe MATARNIA, ul. Złota Karczma 26
- Gdańsk - Centrum Handlowe MORENA, ul. ul. Schuberta 102a
- Gdańsk - Centrum Handlowe OSOWA, ul. Spacerowa 48
- Gdańsk - Zasp, ETC Centrum Handlowe, Al. Rzeczpospolitej 33
- Gdynia - Centrum Handlowe TESCO, ul. Nowowiczlińska 35
- Gdynia - Centrum Handlowe WZGÓRZE, ul. Ślaska 142
- Gdynia - Chylonia, Hipermarket TESCO, ul. Kychńska 27
- Gdynia - Orlowo, KLIF Trójmiejskie Centrum Handlowe, Al. Zwycięstwa 256
- Gdynia - ul. Starowiejska 17
- Toruń - ul. Szosa Lubicka 111 (obok marketu miniMal)
- Grudziądz - ul. Włodka 7 (obok marketu miniMal)
- Elbląg - Ogrody, Centrum Handlowe, ul. Plk. Stanisława Dąbka 152

pon. - pl.	9-21	sobota	9-21	niedz.	10-21
pon. - pl.	10-20	sobota	10-20	niedz.	10-18
pon. - pl.	9 ³⁰ -21 ³⁰	sobota	9 ³⁰ -21 ³⁰	niedz.	10-20
pon. - pl.	9-21	sobota	9-21	niedz.	9-20
pon. - pl.	9-21	sobota	9-21	niedz.	11-20
pon. - pl.	9-21	sobota	9-21	niedz.	10-18
pon. - pl.	9-21	sobota	9-21	niedz.	9-20
pon. - pl.	9-21	sobota	9-21	niedz.	9-21
pon. - pl.	9-21	sobota	9-21	niedz.	10-20
pon. - pl.	10-19	sobota	10-15	niedz.	niedczynne
pon. - pl.	10-20	sobota	10-17	niedz.	10-15
pon. - pl.	10-20	sobota	10-20	niedz.	10-16
pon. - pl.	9-21	sobota	9-21	niedz.	10-20

Rezerwa jest to suma zapłaconych rat bez odliczenia raty ostatniej na miesiąc od daty zawarcia umowy. Promocja - raty 0% - obowiązuje tylko dla asortymentu. Szczegóły dostępne w regulaminie i w sklepie RTV EURO AGD - wraz z asortymentem. Promocja ważna tylko do wyczerpania zapasy lub do odwołania.

EURO - LIDER RYNKU RTV i AGD W POLSCE

Paluszek zwycięstwa



Gabriela
Pawińska

To zdjęcie ćwierć wieku temu obiegło niemal cały świat. Stało się symbolem przemian w dalekim kraju za „żelazną kurtyną”. Dziś okoliczność jego powstania wspominają: bohater tego wydarzenia i jego rodzice.

Jerzy Michalski
- aktor Teatru Muzycznego

Miałem wtedy sześć lat. Poszedłem z tatą do stoczni, gdzie razem z innymi aktorami miał recytować wiersze. Ależ był tam tłum! Pojęcia nie miałem, o co chodzi i byłem zdziwiony tym wszystkim, na co patrzyłem. Ale podobało mi się. Ta radość... Myślałem sobie wtedy, że to po prostu kolejny występ teatru taty. W pewnym momencie wszyscy podnieśli rękę do góry... Kiedy mówi się czasami - „las rąk”, to wtedy był to ten las najprawdziwszy. Też podniosłem. Ale wyróżniałem się w tłumie. Nie tylko wzrostem... Wszyscy ułożyli palce w znaczek „V”, a że w tym tłumie jeden palec zakrywał drugi - ja - dzieciak - myślałem, że chodzi o wyciągnięcie jednego palca, jak w przedszkolu... Skąd miałem wiedzieć, że istnieje coś takiego jak litera „V”, skoro liter nawet nie znałem. Później komentowano: Chłopczyk chciał dotrzeć do stoczniovców, ale uniósł do góry tylko jeden palec. Jeden, bo jest mały... A ja po prostu podniosłem do góry rękę na zasadzie - jak wszyscy to wszyscy. Taki to był ze mnie Polak!

Pojęcia nie miałem, że ktoś robi zdjęcia i że za chwilę stanę się gwiazdą. Zdjęcie to przez wiele lat wisiało obok kościoła przy Świętojańskiej w Gdyni. Mama mi pokazała: O, zobacz, tutaj jesteś... W przedszkolu chyba nikt nie wiedział, że jestem taki sławny.

Pamiętam spodenki, w jakich wtedy poszedłem do stoczni - ogrodniczki z miśkiem na środku. Tylko koszulki, którą miałem na sobie, strasznie nie lubiłem. Pięć lat temu odnalazł mnie autor tego zdjęcia, włoski fotograf, który dokumentował wtedy wydarzenia w stoczni. Przyjechał, by napisać o dzieciach, które miały swój udział w przemianach politycznych, jakie wówczas na świecie się działy. Biernie czy czynnie, to nie miało znaczenia. Te dzieci, przez chwilę, a może trwale zaistniały.

To cud, że mnie odnalazł - pomyślałem wtedy. Ale okazało się, że nie taki znowu cud, bo syn kobiety, która była jego tłumaczką, pracuje w naszym teatrze. Więc trafił do mnie bez żadnego problemu. Długo rozmawialiśmy. Wydał tę książkę, która ukazała się, niestety, tylko w jego kraju.

To zdjęcie musiało być dla wszystkich o tyle ważne, że zostało zaproszone na uroczystości w 20 rocznicę podpisania porozumień sierpniowych. Walęsa też przyjechał...



Jerzy Michalski (jako przedszkolak z tatą i jako gwiazda gdynskiego Teatru Muzycznego): - Podniosłem do góry rękę na zasadzie - jak wszyscy to wszyscy. Taki był ze mnie Polak!

Dziś jestem aktorem Teatru Muzycznego w Gdyni. Grałem Jezusa w „Jesus Christ Superstar”, także Janosika. I choć tamte wydarzenia nie miały wpływu na wybór mojej drogi życiowej, to była na pewno dla mnie pierwsza ważna rola, rola chłopczyka w ogrodniczkach, z paluszkami unie-

sionym do góry na znak zwycięstwa. Muszę przyznać, że długo nie marzyłem o aktorwie. Zawsze chciałem zostać policjantem, strażakiem, żołnierzem albo mechanikiem samochodowym. Taki był ze mnie prawdziwy chłopczyk. W politykę się nie bawię. Polityki nie lubię. Ale jestem

Wszyscy ułożyli palce w znaczek „V”, a że w tym tłumie jeden palec zakrywał drugi - ja - dzieciak - myślałem, że chodzi o wyciągnięcie jednego palca, jak w przedszkolu... Skąd miałem wiedzieć, że istnieje coś takiego jak litera „V”, skoro liter nawet nie znałem.

patriotą, cokolwiek to dla kogoś znaczy.

Myślę sobie teraz, czy ja byłem wtedy grzecznym dzieckiem? Chyba rozwidrzonym, rozpuszczonym... Właściwie jedynakiem, bo Igor i Dorotka to moje przyrodnie rodzeństwo. Ale znowu taki straszny to nie byłem... Straszny zacząłem być dopiero lat później, ale to już Polska była inna.

Dorota Baduszek-Michalska - mama Jerzego

Zawsze powtarzam, że Jurek stał się taki sławny tylko dlatego, że kilka osób w szkole, w której uczyłem, oblało maturę. Tego dnia, tuż przed podpisaniem porozumień sierpniowych, miałam akurat dzień poprawek. Dlatego nie mogłam zabrać dziecka ze sobą, choć często to robiłam, gdy - na przykład - w wolną sobotę pracowaliśmy, a przedszkola były zamknięte. Tym razem musiał zaopiekować się nim mąż. Akurat zdarzyło się, że z innymi aktorami mieli występ dla stoczniovców. Tak więc Jurek chyba jako jedyne dziecko, znalazł się w centrum wydarzeń. W spodniach - ogrodniczkach i - jak twierdzi - w zrobionej przeze mnie na drutach bluzeczce, której nie cierpiał. Ale ja w życiu nie robiłam mu na drutach bluzki! Coś mu się pomieszało! W bluzce tej, czy bez niej, pewnie jest, że jego obecność w stoczni zarejestrował jakiś fotograf. Na zdjęciu stoi z jednym palcem uniesionym do góry... Ta fotografia obiegła później cały kraj, pokazywały ją wszystkie gazety. Synek był tak mały. Nie zdawał sobie sprawy z tego, że jest popularny. Ale gdy zobaczył to zdjęcie wiszące obok kościoła na Świętojańskiej w Gdyni, cieszył się bardzo. Ta fotografia tkwiła tam prawie dwadzieścia lat! W drodze powrotnej ze szkoły zawsze przechodziliśmy obok tego zdjęcia, a synek mówił: O! Tu jestem! Cała historia związana z tym zdjęciem nie była jednoznaczna i prosta. Mąż był wtedy w partii...

W dwudziestolecie „Solidarności” wiele osób wracało do tamtego dnia w stoczni i przypominało sobie to zdjęcie. Przyjechał nawet ów fotograf - autor tego dzieła.

Moje związki z „Solidarnością”? Hm... Byłam trzynasta na liście. Nikt nie chciał być trzynastą... No to musiałam się zgodzić. Z tamtych czasów

zostawiły ślad w moim sercu dwie daty. Pierwsza - gdy w sierpniu 1980 roku, będąc w Bułgarii, usłyszałam w radiu o tym, co dzieje się w Polsce. Szybko wróciłam do Gdańska. I druga data - ogłoszenie stanu wojennego. Synek chciał obejrzeć „Teleskanek”. Włączył telewizor i... zamurowało nas!

Myślę, że Jurek miał szczęście w nieszczęściu. To wszystko, co mi się przydarzyło w tamtym trudnym dla Polski czasie... To przypadek. Ale, jak mówią, przypadki tworzą historię.

Stanisław Michalski
- ojciec Jerzego

28 sierpnia. Wróciłem akurat z Warszawy. Przyszedłem do teatru. W drzwiach spotykałem kolegów, którzy byli w stoczni już poprzedniego dnia. Mówią: Staszek, stoczniovcy się o ciebie pytają. Czy ty się wstydź, czy boisz do nich przyjść? Ale odpaliłem im: Jako członek Komitetu Centralnego niczego się nie boję! Justo jestem z wami w stoczni!

Następnego dnia okazało się, że nie mam co zrobić z Jureczkiem. Więc wziąłem malca pod pachę i poszliśmy razem. Bardzo był zadowolony. Podobał mu się ten tłum, że recytują wiersze, że biją brawo, że się śmieją. Andrzej Szaciłło bawił wtedy zabawnym monologiem. A pozostali: m. in. Halina Wińska, Jerzy Kiszkis, Andrzej Blumenfeld, także ja poruszyliśmy serca całą polską, wielką klasą: Słowackim, Wyspiańskim, Mickiewiczem. Scena była w Sali BHP. Występowaliśmy w przerwach, obrad, rano i w południe. Ja do dzisiaj czuję w sercu tamten entuzjazm ludzi. To, że nagle reszta przestała być ważna. Liczyło się tylko zwycięstwo stoczniovców. Jak oni cieszyli się, że jesteśmy z nimi, jak dziękowali! Dobrze nas znali, bo były czasy, gdy stoczniovcy chodzili do teatru. I właśnie podczas któregoś z występów wszyscy podnieśli ręce do góry podniosł i Jureczek. Ale inaczej niż reszta - bo tylko jeden paluszek. Ktoś go zapytał: A czemu ty chłopczyku, tylko jeden palec podnosiłeś? A on na to: A bo to pół zwycięstwa... A ja doł podszedłem i naucyłem, jak ułożyć palce w literę „V” mówiąc: Synek to jest całe zwycięstwo! Muszą być dwa paluszek!



Tadeusz Skutnik

- Pańska nowa książka „Wolny świat. Dlaczego kryzys Zachodu jest szansą naszych czasów” wyrosła w pewnym sensie z pańskiego doświadczenia z pobytu w Gdańsku. Proszę przybliżyć nam ten wątek.

- Pierwszy raz w ogóle byłem w Gdańsku w sierpniu 1980 roku, w stoczni, wtedy jeszcze im. Lenina. Obserwowałem młodego elektryka Lecha Wałęsę. I było to bardzo ważne przeżycie dla mnie, dla Europy, dla świata - powiedziałbym. Dziś lądowałem na lotnisku jego imienia. To jest symbol zmian, jakie się w Polsce dokonały.

- A jak się pan znalazł w stoczni?

- Byłem już w Polsce w 1979 roku, spotykałem się m.in. z opozycjonistami. I kiedy się dowiedziałem z BBC o strajkach, a przebywałem wtedy we Włoszech, powiedziałem sobie: muszę tam być. Pojechałem pociągami do Berlina, tam dostałem wizę.

- Od ręki?

- Wpisałem cel: jako student historii - studiowanie polskiego ruchu oporu. Było to tzw. białe kłamstwo; konsul uśmiechnął się, zrozumiał o co chodzi, ale wizę dał. Od razu przyjechałem do Gdańska. Dwadzieścia pięć lat później wysłała moja książka, do której motto wzięłem ze słynnego wiersza, który wtedy ktoś odrzucił przepisał i przypieczętował na kartce na II branie stoczni. To fragment z Byrona w tłumaczeniu Mickiewicza:

Walka o wolność, gdy się raz zaczyna,

Z ojca krwią spada dziedzictwem na syna.

Sto razy wrogów zachwiana potęgą.

Skończy zwycięstwem.

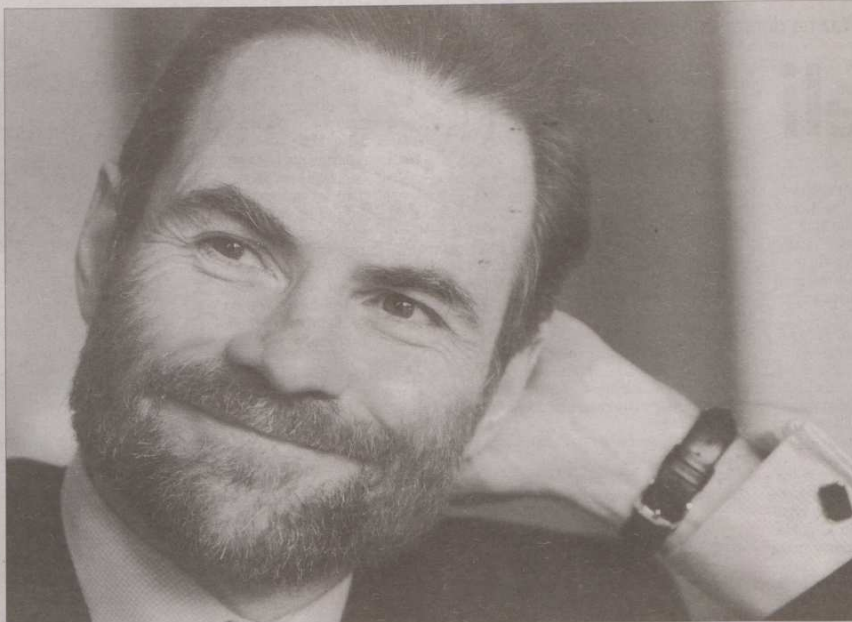
„Wolny świat” jest kontynuacją tamtej walki o wolność.

- Tak naprawdę książka zaczyna się w 1989 roku, ma tylko wcześniejsze motto.

- Tak. Bo paradoksalny kryzys Zachodu, o którym mówię, właściwie zaczynał się w momencie triumfu, którego symbolem jest upadek berlińskiego muru. Rok potem okazało się, że Europa nie musi być już razem z Ameryką, bo nie mamy wspólnego wroga, takiego jak Armia Czerwona i Związek Radziecki, usadowionych w centrum Europy. Wroga, który wymusza na nas współpracę.

- Pojawili się w zamian małe czerwone armie. Czy one nie powinny nas jednoczyć?

- Tacy wrogowie jak terroryzm, Osama bin Laden, bardziej dzielą niż jednoczą. Przede wszystkim są to wrogowie różni, z różnych stron, z różnymi intencjami. Nie ma terroryzmu, są - terroryzmy. Cały rozdział temu poświęcam, takim problemom jak Bliski Wschód, renesans Azji (mocarstwo Chin), bieda w tzw. trzecim świecie... Chłodna analiza prowadzi nas



Prof. Adam Wierzyński

Polska między Europą a Ameryką

Budujemy mosty

Rozmowa z Timothyem Gartonem Ashem, historykiem, publicystą politycznym

do wniosku, że to są istotne zagrożenia dla nas, Europejczyków i Amerykanów; i że tylko wspólnie możemy je rozwiązywać. Tylko że nie prowadzimy takiej analizy.

- To jak zewnętrzne i wewnętrzne widzenie Polski. Pan mówi o piętnastolecu sukcesów, a my od wewnątrz postrzegamy je jako piętnastolecie kryzysów. Jak to jest?

- Rozumiem, że proces transformacji w Polsce był burzliwy i bolesny, sprawił mnóstwo kłopotów, niesprawiedliwości itd. Trzeba też przyznać, że stan klasy politycznej, a także niestabilny krajoobraz polityczny jest niepokojący. Ale: gdyby ktoś w Stoczni Gdańskiej powiedział wtedy, że za 25 lat Polska będzie krajem wolnym, z wielkim wzrostem gospodarczym, członkiem Unii Europejskiej i NATO - nikt by w to nie wierzył. I w dodatku - Polska ma dość pozytywny obraz swojej polityki w świecie, np. wobec pomarańczowej rewolucji na Ukrainie.

- No, na pewno nie w Rosji. Mówiłem o świecie. A więc wielki sukces. A jednocześnie od wewnątrz... to rzeczywiście jest polski paradoks.

- Mówi pan o swoim kraju - Wielkiej Brytanii - że mógłby być pomostem łączącym Europę i Amerykę.

- Nie tak dosłownie. A poza tym jednym z wielu. Myślę, że to złudzenie, że Wielka Brytania może być sama z siebie amerykańsko-brytyjskim po-

mostem nad Atlantyką. Wielka Brytania to bardzo specyficzny kraj, w którym spotykają się Ameryka i Europa. Brytania jest dzieckiem Europy, a Ameryka jest dzieckiem Wielkiej Brytanii. Anglo-amerykańska demokracja jest nam szczególnie bliska. Może nie mówmy o moście, mówmy o roli tumacza.

- Komu i czego?

- W obie strony. Obu stron.

pokus, dotknięta jest nie tylko Francja Chiraca. Uważam, że Europa „dwudziestki piątki” musi być euroatlantycka, taka jak niektóre kraje: Polska, Węgry, Czechosłowacja, Wielka Brytania...

- Hiszpania.

- Hiszpania jest bardzo podzielona pod tym względem. Jeśli połączymy siły euroatlantyckie, będą stanowić większość w Unii Europejskiej.

Trochę za bardzo Polska, zwłaszcza prezydent, jest zafascynowany budowaniem specjalnych stosunków z prezydentem USA. Trochę też za szybko Polska zaakceptowała podział nowej Europy na dobrą „starą” i „nową” jakąś tam.

- A czy Polsce - w Europie - też można by przypisać rolę mostu czy funkcje tłumacza?

- W ogóle uważam, że w Europie toczy się wielki spór między euroatlantyzmem i eurogaullizmem. Między współpracą a konkurencją z USA. Pokusą samowystarczalności - Stanów Zjednoczonych Europy - wciąż silną

skiej. Naszym celem nie jest, aby Brytania budowała euroatlantycki most, ale abyście wy budowali taki most, Berlusconi budował taki most. Budujmy razem - i to jest cel, teza mojej książki - takie mosty. Mam wielką nadzieję, że ta Unia, która na naszych oczach się tworzy, chce być partnerem Ameryki, a nie rywalem.

- Jak w tym kontekście oceniał pan rolę Polski?

- Osobiście uważam, że trochę za bardzo Polska, zwłaszcza prezydent, jest zafascynowany budowaniem specjalnych stosunków z prezydentem USA. Osobiście: jesteśmy „na ty”, on się ze mną konsultuje, George z Olkiem itp. Trochę też za szybko Polska zaakceptowała podział nowej Europy na dobrą „starą” i „nową” jakąś tam. To też się musi zmienić, trzeba nad tym popracować.

- „Stara” nie zawsze chce z nami współpracować.

- Chodzi mi o zmianę stylu myślenia, o nierobienie wewnątrz Unii małych koalicji czy sojuszy wielkich. O to, że nie musicie martwić się o stosunki z Francją, bo macie dobre z nami. Nie, to nie tak. Potrzebny jest sojusz wszystkich w tym jednym kierunku: współpracy, a nie rywalizowania z Ameryką.

- Ale Olek i Władimir są też „na ty”. Władimir i George, Władimir i Gerhard również, ponad naszymi głowami.

- Są „na ty” w angielskim sensie, gdzie nie ma „panów”. Nie uważam, żeby wynikało stąd dla Polski niebezpieczeństwo. Polska jest bezpieczna, pierwszy raz w historii nowoczesnej.

- Ale pan nas rozumie, że gdy dogadują się Putin ze Schröderem, to może to nas niepokoić?

- Rozumiem, ale nie powinno. Owszem, Francja i Niemcy

są bardzo zafascynowane potęgą - zwłaszcza ropopochodną - Rosji, za bardzo zainteresowane są ułożeniem specjalnych stosunków z Rosją, zamiast więcej myśleć o Europie. Tak, jest w Europie problem Chiraca i problem Schrödera.

- My w tej chwili - na odwrót - mamy bardzo złe stosunki z Rosją. Czy uważa pan, że to nasza wina? Przypomnę: zagrożenie z powodu polityki ukraińskiej. Umorzenie śledztwa w sprawie katyńskiej. Wymazanie polskich sił zbrojnych z postumentu moskiewskiego upamiętniającego zwycięstwo nad faszyzmem. Co mamy robić?

- To pytanie do nas wszystkich. Wszyscy mamy problem Rosji, szczególnie problem Putina, który ewolucję Rosji ku demokracji zawraca znowu ku autorytaryzmowi. Obserwujemy powrót „homo sovieticus”. Nikt z nas, Europejczyków, nie może tego ignorować.

- Panie profesorze: śmiertelnie wrogowie - Niemcy i Rosjanie - dogadują się. My - sojusznicy bądź co bądź Rosjan - nie możemy się dogadać.

- To prawda. Nie widzę jednak niebezpieczeństwa Rappallo. Niepodległość Polski nie jest zagrożona. Gdybym był w Moldawii, obawiałbym się bardziej. Myślę, że polityka polska musi być długofalowa. I europejska. I poprzecz „europejskość” (demokracja, wolne media, rynek) wpływać na powolne zmiany również w Rosji.

- Rozgrywa się u nas dyskusja: ma jechać do Moskwy 9 maja prezydent czy nie?

- Tony Blair chyba pojędzie, Chirac pojędzie, Schröder pojędzie. To polski prezydent też powinien, powinien tam być i przemawiać, mówić o trudnych sprawach z przeszłości. Jeśli tam będzie Europa, Polska też powinna być. Jest jeden warunek: że nie będzie to tylko propaganda dla Putina, chwala Związku Radzieckiego itp.

- Obyś żył w ciekawych czasach! Było takie przekleństwo.

- Podobno chińskie. Byłem teraz w Chinach. Tam go nie znają.

- Niech mi pan powie coś o swoich synach, którym ta książka jest dedykowana.

- Tomasz i Aleksander. Mają dwadzieścia i dwiętnaście lat. Tomasz studiuje w Cambridge, Aleksander w Oksfordzie. Wszystko jak trzeba. Analiza polityczna zawarta w tej książce przeznaczona jest dla nich, dla pokolenia dwudziestolatków. Oni będą żyć w świecie, który staram się zarysować. To książka - apel do ich pokolenia, często dość apolitycznego - mówiąca: przyszłość od was zależy. Mamy wolność, mamy demokrację, możemy coś zmienić i takie zmiany są potrzebne.

- Dziękuję.

****Wolny świat. Dlaczego kryzys Zachodu jest szansą naszych czasów”. Kraków 2005, Znaki.**

Brukseli - wojna!

Swit, 4 maja, port we Władysławowie. Rybacy szukają sieci, majstrują w maszynowni, sprawdzają stan zapotrzebienia. Normalny dzień pracy? Nie. Przed nimi historyczny rejs.

- To otwarta wojna z Brukselą, ale czego się spodziewali, tak nas traktują? - pytają rybacy.

W rok po wejściu Polski do Unii Europejskiej, kiedy wszyscy - od polityków po rolników - wyliczają plusy integracji, rybacy postanowili się zbuntować przeciw unijnej polityce. Czarę goryczy przepełnił obowiązujący od 1 maja do 15 września zakaz połowów dorsza na Bałtyku Wschodnim. W ubiegłym roku obowiązywał tylko przez dwa miesiące.

- Unia chce chronić dorsze, twierdzi że stada są wyczerpane, ale zapomnieli o nas - mówią i idą w morze, choć jeśli inspektorzy rybołówstwa złapią ich teraz z dorszami na pokładzie, będą kary pieniężne, a armatorzy mogą stracić licencje.

- Powinno wypłynąć ponad 30 jednostek. Ludzie są tak zdesperowani, że nie patrzą na kary - mówi Piotr Budzisz, rybak z kutra WŁA 217, który, jak zapowiada, przygotowany jest „na wszystko”. - Aż czteropółmiesięczny zakaz na dorsza to dla nas koniec! Tego nie mogą zrozumieć urzędnicy, którzy co miesiąc odbierają pensje. A jeszcze połowa jesieni i zimy nam odpada, bo na Bałtyku są wówczas najwęższe sztormy.

- W tym roku łowiliśmy tylko dwa miesiące - dodaje mechanik Tadeusz Łalowski z załogi kutra WŁA 217.

Pytają, z czego, w czasie, gdy nie łowią, mają utrzymać swe rodziny. Ich zachodni koledzy otrzymują rekompensaty. Polacy też o nie walczyli, ale bezskutecznie. Były tylko obietnice i kilka spotkań w Warszawie. Wiceminister rolnictwa, Józef Piłarski, dopiero w ostatni poniedziałek obiecał konkretne sumy - w zależności od wielkości kutra oraz liczby zatrudnionych na nim pracowników - od 8,1 tys. zł do 18,8 tys. zł za dodatkową 2,5 miesięca zakazu połowu. Za późno.

- To zagrywka, aby nas odciągnąć od protestu i łowienia dorszy w maju - twierdzi Kazimierz Rotta, armator z Helu, wicezef Zrzeszenia Rybaków Morskich. - Wiedząc, że to tylko gra na zwłokę, zdecydowaliśmy się na kontynuowanie połowów. I blokady najważniejszych portów, jeśli ktoś będzie chciał nas ukarać.

Aż czteropółmiesięczny zakaz obowiązuje we wschodniej części Bałtyku. Teoretycznie nasi rybacy mogliby płynąć na zachód.

- Naszymi jednostkami? To niemożliwe! - uważają szyprowie. - One mogą wypływać na bliskie trasy. Dalej byłoby to nieekonomiczne.

Zdzisław Śliwka jest szyprem na gdynskim kutrze, ale z władysławowskim armatorem i załogą. To mniejsza jednostka. Kiedy rozmawiamy, związa sieci, szykuje się do wypłynięcia. Dla niego nie ma problemu okresu ochronnego. Na razie.

- My łowimy lososia - mówi Zdzisław Śliwka. - Na tę rybę sezon ochronny zaczyna się dopiero 1 czerwca, jak przed rokiem. Jak zablokują porty, to nasz mały kuter może się jakoś przesiłgnąć - żartuje.

Na lososia wychodzi teraz większość kutrów z Jastarni.

- Jeśli jednak otrzymamy sygnał od kolegów choćby z zachodniego wybrzeża, że ktoś został

- Na pokładach mamy ukaefki - tłumaczą.

- Jeżeli któryś z kutrów będzie miał problemy, zablokujemy porty Gdyni czy Gdańska.

zatrzymani i ukarani, weźmiemy też udział w blokadzie portów - zapewnia rybak Paweł Kohnke. - Jedziemy przecież na tym samym wózku. A słów brakuje, aby opisać, jak traktuje nas Unia.

Zanim rybacy udali się na swoje kutry odbyło się zebranie, a właściwie narada wojenna.

- Na pokładach mamy ukaefki - tłumaczą. - Jeżeli któryś z kutrów będzie miał problemy, zablokujemy porty Gdyni czy Gdańska.

Jan Kryża to emerytowany rybak z Władysławowa. Stuknął mu już ósmy krzyżyk i na nabrzeża udaje się tylko na spacer.

- 50 lat pływałem po morzu - opowiada. - Za moich czasów nigdy nie było jakichś okresów ochronnych. Łowiliśmy cały rok. Przykro mi, jak teraz słyszę narzekania młodszych kolegów. Widzę, że im się coraz gorzej powodzi...

W gęstej mgie kolejne kutry opuszczają władysławowski port rybacki. Niby zwyczajny dzień pracy, a jednak to prawdziwe morskie manewry.

Krzysztof Miśdziot

Parady, przemówienia, podliczanie ile i kto zyskał na wejściu Polski do Unii. Z drugiej strony, zbuntowani rybacy. Dlaczego? Bo nie dorobili się na Unii? Według rybaków, nie tylko nie zyskali, ale nawet stracili.

- Najbardziej przykre jest to, że Warszawa przykłada rękę do tego, jak niszczy nas Unia Europejska - mówi Paweł Kohnke, rybak z Jastarni.

Wydłużenie okresu ochronnego na dorsze okazało się kroplą, która przepełniła kielich. Problemów jest jednak więcej.

- Narzekamy na Unię, ale mamy ku temu powody - twierdzi Andrzej Tyszkiewicz, prezes Krajowej Izby Producentów Ryb. - Przed 2002 rokiem Unia nie szczędziła środków finansowych na budowę i modernizację flot rybackich. To była dobra, prorozwojowa polityka, tyle że skorzystali na niej jedynie ówczesni członkowie Wspólnoty. My tej szansy nie mieliśmy. A później Unia ograniczyła dobrodziejstwo dla rybaków. Teraz środki finansowe przeznaczone są jedynie na poprawienie bezpieczeństwa i higieny pracy. A gdzie modernizacja? Jak mamy konkurować z zachodnimi rybakami, którzy już unowocześnili swoje jednostki?

W projekcie europejskich funduszy na lata 2007-2013 nie ma zapisanych środków na budowę nowych kutrów czy modernizację.

Wykruszanie floty

Unijna Wspólna Polityka Rybacka zakłada ograniczenie floty rybackiej, gdyż uznano, że jest za mało ryb, a za dużo chętnych do ich łowienia. Aż 40 proc. polskiej floty ma do końca 2006 ulec likwidacji. Za dobrowolne rezygnację z połowów i złomowanie swoich kutrów rybacy mieli dostać rekompensaty w wysokości od 300 tys. do 2 mln złotych. To w teorii. W praktyce wielu tych, którzy zezwolowali swoje jednostki kilka miesięcy temu, obecnie nie ma za co żyć.

- Kuter zdałem 5 stycznia, a pieniędzy nie zobaczyłem do dziś - mówi Zbigniew Hukalowiec, rybak z Gdańska. - Miał być najpóźniej po trzech miesiącach, a nawet dużo wcześniej, jednak stało się inaczej. Planowałem inwestycje, bardzo liczyłem na te pieniądze.

Jak wynika z danych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, rybacy złożyli niemal 300 wniosków w sprawie złomowania kutrów i łodzi. Opiewają one na kwotę niemal 295 mln zł. Aż 75 proc. środków pochodzi z Unii. Tymczasem tylko w marcu resort rolnictwa przekazał na rachunek agencji kwotę zaledwie 24,5 mln zł na ten cel.

- We Władysławowie jeszcze nikt pieniędzy nie dostał - twierdzi Jan Sirak, mechanik z kutra WŁA 120 i WŁA 146. - Podobno w Ministerstwie Rolnictwa już były. To co się z nimi stało?

Pieniądze za złomowanie to nie wszystko. Miał być też



- Wypływamy w morze, bo nie mamy innego wyjścia. Musimy Krawczyk z kutra UST 101.

Dlaczego polscy rybacy nie lubią Unii?

Kto wsadzi na tę łajkę

odszkodowania dla załóg tych jednostek.

- Każdy odchodzący z zawodu miał otrzymać po 10 tys. euro - mówi Andrzej Tyszkiewicz. - Do dziś nie otrzymali tych pieniędzy. Problemem jest brak rozporządzenia zatwierdzającego wzory umów dla osób, które utraciły miejsce pracy.

Z 416 naszych kutrów na złom ma trafić ponad 160. Będą również likwidowane bałtyckie łodzie rybackie, których mamy prawie 1000. Trzysta wniosków to jednak zdecydowanie mniej niż tego oczekiwano w Unii.

- Nie chcemy złomować, to wykończą nas wydłużeniem okresu ochronnego i mniejszymi limitami na ryby - mówi zdesperowany rybak.

Kogo chroni Unia

Jednym z punktów Unijnej Wspólnej Polityki Rybackiej jest coraz ściślejsza ochrona zasobów ryb morskich. Temu mają służyć okresy ochronne i limity na połowy Unia uznaje, że na Bałtyku Wschodnim jest mało dorszy, więc wprowadzono dłuższy okres ochronny. Do tego na całym Bałtyku obcięto limity połowowe na tę rybę. W tym roku

rybacy z krajów nadbałtyckich będą mogli wylowić mniej niż w ubiegłym, bo 63,7 tys. ton, w porównaniu z 75 tys. ton w 2004 roku. We wschodniej części Morza Bałtyckiego limit wyniesie 39 tys. ton, a w zachodniej części 24,7 tys. ton. Polskim rybakom przypadło z tego zaledwie około 12 tys. ton dorsza.

- Rosyjscy naukowcy mają zupełnie inne dane niż te, które bierze pod uwagę Bruksela - twierdzi Kazimierz Rotta, prezes helskiego oddziału Zrzeszenia Rybaków Morskich. - Według naszych wschodnich sąsiadów, ławice dorsza są znacznie większe. Dlatego Rosjanie dalej stosują się jedynie do dwumiesięcznego okresu ochronnego na dorsze.

- Nie podejmujemy takich decyzji, podpinamy, podpieramy się badaniami naukowców - mówił Joe Borg, komisarz ds. rybołówstwa UE, podczas wizyty w Morskim Instytucie Rybackim w Gdyni pod koniec kwietnia. - Choć z drugiej strony musimy przyznać, że nie są one kompletne. Wolimy jednak dmuchać na zimne niż doprowadzić do sytuacji, w której dorsz zostałby zupełnie przetrzebiony w tej części



Tadeusz Łalowski (z lewej) i Piotr Budzisz są w załodze kutra WŁA 217, który mimo zakazu Brukseli wypłynął na dorsza.

Fot. Krzysztof Miśdziot



żywić rodziny - mówią Jan Przewodowski (z lewej) i Marcin

Fot. APR-SAS

Unii Europejskiej ładzie ę?

Bałtyku. To byłoby bardzo źle dla rybaków. Dopóki nie pojawią się więc wiarygodne fakty mówiące o zwiększaniu się liczebności ławic, nie cofniemy naszej decyzji.

- O limitach połowowych powiem tylko tyle: przyznano mi 20 ton ryb rocznie. Kiedyś tyle łowiłem miesięcznie. Wystarczy policzyć ile jestem do tyłu - mówi Witold Załęcki, sztyrper na kutrze UST 101.

Rybakcy mają już dość bezsensownych przepisów i limitów na odłów ryb. Szczególnie kiedy chodzi o rybę, której... właściwie nie ma. W tym roku pomorscy rybakcy mogą złowić aż po pięć i pół tony gładzicy.

- Problem w tym, że w naszej części Bałtyku ta ryba wy-

stępuje rzadko - mówi Zenon Miszewski, armator UST 121.

- To świadczy o fachowości naszych negocjatorów, którzy uzgadniali z Komisją Europejską tegoroczne limity połowowe - dodają inni rybakcy.

Za małe limity, wydłużone okresy ochronne, brak pieniędzy za złomowane kutry...

- Na turystach też nie da się zarobić - twierdzi Witold Załęcki z UST 101. - Rejsów wycieczkowych w morze naszymi kutrami nie organizujemy, bo ten rynek opanowały wyspecjalizowane statki. Wiele z nich to piękne jednostki, a nasze łajby są stare i brudne. Kto na taką wsiadzie?

*Łukasz Wójcik, Marcin Prusak
Krzysztof Miśdziol
Szymon Szadurski*

Wojna dorszowa

Brusselska strasz, że jeśli polski rząd nie zareaguje na łamanie zakazu połowów, będą sankcje. - Jeśli zobaczymy, że nic nie robimy w tej sprawie, to będziemy musieli podjąć kroki - powiedział Michael Mann, rzecznik prasowy, komisarz UE ds. rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich. Kary za niepokornych rybaków płaciły już Francja i Irlandia. Komisja Europejska w oparciu o badania Międzynarodowego Komitetu Badania Morza uznała, że dorsze, szczególnie na Bałtyku Wschodnim, są zagrożone wyczerpaniem. Tam okres ochronny na te ryby wydłużono (od 1 maja do 15 września). Poprzednio nie można było łowić od 15 czerwca do 15 sierpnia. Okres ochronny na zachodnim Bałtyku nadal trwa dwa miesiące (marzec i kwiecień), jednak takie połowy ze względu na odległość, są nieopłacalne dla pomorskich rybaków.

Pomorscy rybakcy za kilka dni zaczęli wracać do portów. Deklarują oni m.in., że nie będą wypełniać dzienników połowowych, co może uniemożliwić inspektorom rybołówstwa morskiego sprawdzenie, czy rzeczywiście złamali zakaz. Rybakcy zapowiadają również, że w ramach akcji „obywatelskiego nieposłuszeństwa” nie poddadzą się kontroli inspektorów w portach i nie podpiszą sporządzonych przez nich protokołów. Sztab Kryzysowy Polskiego Rybołówstwa zagroził natychmiastową blokadą portów, jeśli rybaków spotkają jakieś restrykcje.

Fot. APR-SAS



R E K L A M A

OZON

nowy tygodnik

www.ozon.pl

Belka: Politycy są do bani JANION: POLSKA JEST KOBIETA

10 3 / 5-11 maja 2005

OZON

co czwartek

www.ozon.pl

Ojciec Hejmo, czyli prawda źle podana

Byli bezrobotni, dziś mają firmy

8 przyjemności tygodnia

+ Siarkazm

Jak przechrzyć Rosjan

s. 20

co czwartek

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Oferta ważna od 6.05 do 8.05 2005 r.*

Festiwal Darmowych Kredytów! - do 8.05.2005 r. Oferta pięciu różnych darmowych kredytów!

4 raty na Kartę kredytową Auchan, 0% odsetek, 0% prowizji,
na koszyk zakupów o wartości powyżej 150 zł.
Kredyt na Kartę jest dostępny przy wszystkich stanowiskach kasowych.

4, 6, 10 lub 12 rat - w systemie ratałnym, 0% wpłaty wstępnej, 0% odsetek, 0% prowizji dla
posiadaczy Karty Kredytowej Auchan, na zakup produktu o wartości od 150 zł.*
Kredyty dostępne są w Punkcie Karty Kredytowej Auchan.

* Szczegółowy regulamin dostępny w Punkcie Karty Auchan.

Dla nowych klientów



KARTA GRATIS + NIESPODZIANKA!



SPRAWDŹ!!!

Czy otrzymasz kartę kredytową Auchan na dowód osobisty?

(058) 769 86 72

 2,49 1⁹⁹ szt. LODY 1 L, RÓŻNE SMAKI	 7,29 5⁹⁹ kg NOGA Z KURCZAKA X 6	 8,99 7⁹⁹ kg KIELBASA SIELSKA	 10,99 9⁹⁹ kg KIELBASA MAZOWIECKA
 10,99 9⁹⁹ kg KIELBASA PODWAWELSKA	 11,99 9⁹⁹ szt. LODY MANHATTAN 1,4 L, RÓŻNE SMAKI	 49,99 38⁹⁹ para ŁYZWORÓLKI REKREACYJNE, KÓŁKA GUMOWANE, 3 KLAMRY	 7,90 129,99 87⁹⁰ szt. KRZESŁO BIUROWE AS GTP, REGULACJA PNEUMATYCZNA
 20,00 349,99 299⁰⁰ szt. ROWER GÓRSKI ALUMINIOWY, KOŁA 24", 26" ALUM., HAMULCE V-BRAKE, 18 PRZEŁOŻEŃ „SHOWA”, RAMA DAMSKA I MĘSKA	 8,99 5⁹⁹ szt. CYPRYSY MIX ODMIAN 30-40 CM, CIS 30-40 CM	 14,99 7⁹⁹ szt. THUJA MIX FORMOWANA	 17,99 9⁹⁹ szt. JAŁOWIEC MIX FORMOWANY
 19,99 14⁹⁹ szt. THUJA HOLMSTRUP, BRABANT, SMARAGD 60-80 CM, KOSODRZEWINA 30-50 CM	 1,00 7,79 7²⁹ szt. PŁYN DO PEKANIA TKANIN SILAN 1 L	 9,99 8⁹⁹ szt. T-SHIRT MĘSKI Z NADRUKIEM	 16,99 14⁹⁹ szt. KOMPLET DZIEWCZYCY

**W urodzinowym prezencie dla naszych klientów oddajemy do dyspozycji:
NOWE, PRZESTRONNE I BEZPŁATNE AUTOBUSY**

Mamy nadzieję, że punktualność i wygoda przejazdów sprawią,
że będą Państwo częstymi gośćmi w naszym sklepie*

* W Punkcie Obsługi Klienta czekamy na Państwa opinie, jak również sugestie dotyczące tras przejazdów autobusów Auchan.

Pb 95	3⁸⁴ litr	LPG	1⁷⁰ litr	ON	3⁵⁰ litr
------------------------	-------------------------------	------------	-------------------------------	-----------	-------------------------------

* oferta ważna do wyczerpania zapasów

Auchan

Centrum Handlowe w Gdańsku, ul. Kartuska/Obwodnica

Już w środę dla Czytelników. Papieska wizyta w Trójmieście na płycie „O nas i za nas”

Ślad tamtych dni



Podczas wizyty w 1987 roku władza rzadko pokazywała entuzjazm, z jakim Polacy witali Ojca Świętego. Na zdjęciu: Jan Paweł II w Gdyni.

Fot. Janusz Olejowski/KFP



Grażyna Antoniewicz

Jest rok 1987. „Trybuna Ludu” pisze, że „społeczeństwo popiera wysiłki partii” i nie jest z nią w zgodzie tylko „wąziusięki margines”. Amnesty w 1986 r. zapowiada odwilż, ale jej nadejścia jeszcze nie widać. Niemiecki pilot Matthias Rust ląduje na placu Czerwonym w Moskwie. Ronald Reagan i Michał Gorbaczow podpisują w Waszyngtonie układ rozbrojeniowy.

Papież Jan Paweł II przybywa do Polski z trzecią pielgrzymką. Po raz pierwszy odwiedza Gdańsk.

Sabat czarownic

Początkowo władze nie chciały się zgodzić, żeby Ojciec Święty przyjechał do Trójmiasta. General Kiszczak obawiał się, że „uroczystości przerodzą się w sabat czarownic”, a Papież spotka się z Lechem Wałęsą. Ostatecznie jed-

nak pozwolono na przyjazd Ojca Świętego. Telewizja Polska filmuje wizytę, ale jednocześnie cenzuruje nagrania. Nie widać tłumów, transparentów z napisem „Solidarność” ani płaczących, wzruszonych ludzi wołających: „Zostań z nami!”.

A jednak ta niezwykła pielgrzymka została wiernie zarejestrowana przez Video Studio Gdańsk.

Do tej wizyty przygotowaliśmy się precyzyjnie – wspomina Marek Łochwicki, szef firmy Video Studio Gdańsk. – Wiedząc, że Ojciec Święty odwiedzi wiele miejsc, w krótkim czasie zorganizowaliśmy sześć, a nawet jednego dnia osiem ekip telewizyjnych. To było wielkie wyzwanie.

Materiały zarejestrowane przez kamery Video Studio Gdańsk stanowią niezwykle ciekawy dokument. Mnóstwo w nich mało znanych, unikatowych zdjęć. Oddają wiernie przebieg wizyty Papieża w Trójmieście, pokazując nie tylko oficjalne spotkania, lecz także chwile oczekiwania na Jana Pawła II, przejazdy ulicami Trójmiasta, prywatne rozmowy.

Figurka ze Swarzewa

11 czerwca Papież przybywa do Gdyni na Skwer Kościuszki. Na spotkaniu z ludźmi morza przywołuje wydarzenia polskiego Sierpnia: „W imię przyszłości człowieka i ludzkości trzeba było wypowiedzieć to słowo „solidarność”. Dziś płynię ono szeroką falą poprzez świat...”.

W Gdyni mówi: „Was wszystkich, Wasze rodziny i wszystkie sprawy składam u stóp Matki Chrystusa czczonej w wielu sanktuariach na tej ziemi, a zwłaszcza w Słanowie i Swarzewie”.

Zanim Karol Wojtyła został Papieżem, dwa razy był prywatnie w Swarzewie. Na Skwerze Kościuszki obecna jest pielgrzymka, tej miejscowości.

Tamtego dnia wysłaliśmy raniutko, o godzinie czwartej, pieszą pielgrzymkę – wspomina ksiądz kanonik Stanisław Majkowski ze Swarzewa. – Figurkę Matki Boskiej Swarzewskiej nieśli na zmianę ry-

bacy, bo to przecież ich patronka.

Pielgrzymka rosła. W Redzie szło trzy tysiące, a w Gdyni już pięć tysięcy ludzi.

O trzynastej z minutami byliśmy na Skwerze Kościuszki – opowiada ks. kanonik. – Matka Boża została sprawdzona, czy nie ma w sobie jakiegoś ładunku wybuchowego, i umieszczona na papieskim tronie. Pilnowali jej „borowcy”. Ojciec Święty przyjechał o dziewiętnastej. Po uroczystym przywitaniu zatrzymał się przed Matką Boską Swarzewską. Mam piękne zdjęcie, jak Papież stoi, taki skupiony...

Na filmie widzimy nie tylko spotkanie w Gdyni, ale też jak Ojciec Święty płynie tratwami Marynarki Wojennej do Sopotu. Wysiada na molu, potem wyrusza do Oliwy. Na trasie, jak wszędzie, czekają tysiące wiernych. Około godziny 23 na prywatnej audiencji Papież spotyka się z rodziną Lecha Wałęsy.

Każde spotkanie z Ojcem Świętym było wielkim wydarzeniem, nie tylko politycznym – mówi Lech Wałęsa. – Ale nie chcę wspominać, jestem człowiekiem czynu, idę naprzód.

Będzie płyta

12 czerwca Ojciec Święty wygłasza homilię na Zaspie i Westerplatte. Z perspektywy lat widać, jak wielkie znaczenie miała ta pielgrzymka. Gdy wydawało się, że Polaków nie stać już na nowy zryw, Papież dodał im siły.

Za kilka dni ukaza się trzy płyty VCD z filmem „O nas i za nas”, dokumentujące pielgrzymkę Jana Pawła II do Gdańska w 1987 roku. Płyty z odcinkami filmu będą dołączane do „Dziennika Bałtyckiego” w każdą kolejną środę (11, 18 i 25 maja).

Jeśli nasi Czytelnicy mają jakieś zdjęcia lub chcą się podzielić wspomnieniami z tej niezwykłej wizyty Ojca Świętego – czekamy, szczególnie jeśli rozpoznają siebie lub swoich znajomych na filmie. Dzwoncie: Grażyna Antoniewicz 3003356 lub Dział Łączności z Czytelnikami – tel. 30 03 341, lub 0 800 1500 39 i mailem: opi-nie@prasabalt.gda.pl.

R E K L A M A

Zarabiasz

min. 700 zł?

Potrzebujesz gotówki?

Przyjdź po pożyczkę i prezent!

POŻYCZKA WIOSENNA

Oferta ważna do 30.06.2005 r.

infolinia: 0 800 65 66 66

www.ing.pl

ING

ING BANK ŚLĄSKI

407398A

Pamiętaj!

Już w środę, 11 maja tylko w Dziennikach pierwsza z trzech płyt VCD

O nas i za nas

Projekt powstał dzięki wsparciu
Koncernu Energetycznego ENERGA SA
- twojego dostawcy energii elektrycznej

ENERGA

Kto z nich zwycięży?

Po raz czwarty redakcja „Dziennika Bałtyckiego” pragnie nagrodzić tytułem Człowieka Roku jednego z mieszkańców Pomorza. Osobowość, która w ostatnich kilkunastu miesiącach rozświełała nasz region. Osobę, którą warto podziwiać i na której można się wzorować.

Poprzeczka została podniesiona bardzo wysoko, ponieważ laureaci poprzednich edycji są ludźmi w swoich dziedzinach wybitnymi.

Pierwszym nagrodzonym był profesor Maciej Żylicz, naukowiec, którego kilkunastuletnie badania stały się wielkim krokiem do odkrycia leku na nowotwory. Zwycięzcą drugiej edycji został Wojciech Szczurek-prezydent Gdyni, który rzucił miastem od podłogi do sukcesu. A ubiegłorożny laureat to Paweł Olechnowicz - prezes zarządu Grupy Lotos. To pod jego rządami ta wielka pomorska firma obroniła niezależność i zaczęła odnosić znaczące sukcesy.

Kto zostanie Człowiekiem Roku najnowszej edycji plebiscytu? By poznać odpowiedź na to pytanie, musimy się jeszcze na trochę uzbroić w cierpliwość. Na razie proponujemy zapoznanie się z sylwetkami 11 (a w zasadzie 12 - bo jedna z nominacji jest podwójną) osób nominowanych do tej nagrody.

Ta lista została stworzona przy udziale naszych Czytelników. Przed kilkoma tygodniami poprosiliśmy Państwa o nadsyłanie nazwisk osób, które zasługują na ten tytuł. Nie stawialiśmy żadnych ograniczeń.

Proponowani kandydaci z różnych środowisk, od świata sztuki, sport, biznes, polityki, wchodziły się najczęściej z grono nominowanych: lekarze, biznesmeni, artyści, politycy, sportowcy, naukowcy, ostateczny wybór czyli Kapituły Nominacji, który wchodził z tego

Anna Balcerska

- Prof. dr hab. nauk medycznych, kierownik Kliniki Pediatrii, Hematologii, Onkologii i Endokrynologii Akademii Medycznej w Gdańsku.
- Urodzona 24 marca 1941 w Warszawie.
- Absolwentka IX LO w Gdańsku oraz Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku, z roku 1964.
- Od ukończenia studiów - pracownik II Kliniki Chorób Dzieci AMG w Szpitalu Wojewódzkim w Gdańsku. W 1992 roku wygrała konkurs na kierownika Kliniki Pediatrii, Hematologii, Onkologii i Endokrynologii i „przepracowała” się do głównego szpitala AMG przy ul. Dębinki.
- Promotor 18 doktoratów, twórczyni systemu trójstopniowej opieki onkologicznej (oddział szpitalny, dziennej, poradnia) dla dzieci.
- Maż - Andrzej Balcerski jest profesorem na Wydziale Mechanicznym Politechniki Gdańskiej. Córcia - Małgorzata - absolwentka UG, uczy matematyki w IX LO w Gdańsku.
- Hobby: spacerować z psem (posokowiec hanowerski) oraz pływaniem w morzu i jeziorze.

Nominowana za europejski
poziom leczenia dzieci
z nowotworami, w zgo-
ła nieeuropejskich warun-
kach.



Daniel Czapiewski

- prezes firmy DANMAR z Szymbarku (pow. kartuski).
- Urodził się 29 stycznia 1968 roku, w Kartużach.
- Jest absolwentem Liceum Ogólnokształcącego w Kartużach i Akademii Rolniczej w Olsztynie.
- Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w firmie Radburz z Sornonina kierowaną przez jego ojca. Zajmował się eksportem m.in. jabłek i palet.
- W końcu założył własną firmę, przejął tartak w Szymbarku i zajął się produkcją domów drewnianych.
- W tym roku otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi nadany przez prezydenta RP za promocję Kaszub w świecie. Jest laureatem Gryfka Gospodarczego Medialnego, Perły Kaszub, czyli nagrody starosty kartuskiego. Jednak największym jego sukcesem jest stworzenie Centrum Edukacji i Promocji Regionu w Szymbarku - na kilku hektarach postawił szereg domków drewnianych, w tym m.in. oryginalny Dom Sybiraka, śdągnięty z dalekiej Syberii.
- Ma żonę Lidkę i syna Jana.
- Hobby: Sport i stworzone przez siebie Centrum Edukacji i Promocji Regionu, na terenie którego organizuje zjazdy sybiraków, rodzinne spotkania Kaszubów, biznesmenów.
- Nominowany za to, że umie promować tradycje w sposób żywy, nie tworząc przy tym kolejnego skansenu i za to, że dzięki niemu wstyd nie wiedzieć, gdzie leży Szymbark i przynajmniej, że się tam nie było.

Fot. Krzysztof Formela



Janusz Kaczmarek

- SzeF Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku.
- Urodzony 25 grudnia 1961 r. w Gdyni.
- Wydział Prawa UG.
- Przebieg kariery w prokuraturze: z-ca prokuratora rejonowego w Gdyni (90-93); prokurator Rejonowy w Gdyni (93-00); prokurator okręgowy w Gdańsku (00-01); z-ca prokuratora generalnego (przez cztery miesiące 2001); prokurator Prokuratury Krajowej (01-02); prokurator apelacyjny w Gdańsku (od maja 2002).
- Pod jego skrzydłami okręg, którym kieruje, stał się jednym z najlepszych w kraju. W rankingu prokurator apelacyjnych w 2004 roku był na III miejscu. Za swój sukces uważa m.in. zakończenie aktami oskarżenia śledztw w sprawie „urodzącego jamalskiego” oraz korupcji w śląskim wymiarze sprawiedliwości.
- Żona - Honorata pracuje w firmie medycznej. Ma dwóch synów w wieku 10 i 21 lat (ten ostatni studjuje na III roku prawa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu).
- Hobby: Literatura historyczna, a z niej: dyplomacja okresu II wojny światowej i historia III Rzeczy. Nominowany za bezkompromisowość w ściganiu przejawów łamania prawa i przywrócenie w społeczeństwie wiary, że występki nie popadają.



Janusz Limon

- Prof. dr hab., kierownik Katedry Biologii i Genetyki Akademii Medycznej w Gdańsku
- Urodzony 8 listopada 1946 r. w Nowym Stawie k. Malborka.
- Absolwent i LO w Sopocie oraz Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku w 1970 r.
- Asystent, doktorant, adiunkt, docent, profesor tytularny i zwyczajny w Katedrze Biologii i Genetyki AMG.
- Stworzył w Gdańsku jedną z pierwszych w Polsce poradni genetycznych oraz program nauczania genetyki klinicznej.
- Żona - Danuta jest farmaceutką. Ma trzy córki: Annę (lekarka, specjalizuje się w psychiatrii), Ewę (polsnistka) oraz najmłodszą - Małgosię (tegoroczna maturzystka).
- Hobby: historia nauki i genetyki, znaczki (m. in. „wydzierane” z listów) oraz oryginalne koperty ze znaczkami. Spaceruje po Sopocie.

Nominowany za
największy sukces naukowy
Pomorza -
„polskiego
Nobla” za
badania
genetycz-
ne uła-
twiające
rozpozna-
nie nowo-
tworów.



Leszek Możdżer

- Muzyk, pianista, kompozytor.
- Urodzony w 1971 roku w Gdańsku, mieszka obecnie w Sopocie.
- Absolwent gdańskiej Akademii Muzycznej, którą ukończył w 1990 r.
- Od początku kariery związany z gdańską sceną yassową. By jednym z filarów grupy Miłoś. Jednocześnie koncertował i nagrywał z muzykami jazzowymi głównego nurtu m.in. Zbigniewem Namysłowskim, Tomaszem Stańką, Michałem Urbaniakiem czy Davidem Friesenem. Dzięki popularności przyniosła mu współpraca ze Zbigniewem Preisnerem. Możden komponuje też dla teatru - ma na swoim koncie m.in. operę „Śmierć naszego leńcy”.
- W minionym roku jego album „Piano” przez szereg tygodników ukupwał pierwsze miejsce list muzycznych bestsellerów w Polsce, sprzedając się lepiej niż płyty z muzyką pop. Z sukcesem koncertował w nowojorskiej Carnegie Hall (w duecie z Adamem Makowiczem) - płyta wydana przez koncern EMI była kolejnym jego hitem. Wziął też udział w nagraniu, nagrodzonego tegorocznym Oscarem ścieżki dźwiękowej do filmu „Marzyciel” (z muzyką Jana A.P. Kaczmarska).
- Stan cywilny: wolny.
- Hobby: muzyka. Za najważniejszy w życiu uważa rozwój duchowy.

Nominowany za to, że nagrywając kilka wyśmienitych albumów z muzyką jazzową, które okupowały czołówki list płytowych przebojów, dał Polakom okazję do wykazania, że mają dobry gust muzyczny.



Michał Nesterowicz

- Skrzypek, dyrygent, od 1 stycznia 2004 r. dyrektor artystyczny Polskiej Filharmonii Bałtyckiej.
- Urodzony 9 lutego 1974 roku we Wrocławiu.
- Jest absolwentem Akademii Muzycznej we Wrocławiu, gdzie studiował gra na skrzypcach i dyrygenturę.
- Koncertuje w kraju i za granicą. Występuje z orkiestrami niema wszystkich polskich filharmonii oraz orkiestrami kameralnymi.
- Od roku 2000 współpracuje z kompozytorem Zbigniewem Preisnerem. Dokonał wielu nagrań dla Polskiego Radia i Telewizji.
- Jest laureatem VI Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach oraz zdobywcą nagrody Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach dla Najlepszego Polskiego Dyrygenta. Sezon artystyczny naszej filharmonii pod jego panowaniem był bardzo udany. Ściągnął do Gdańska wiele muzycznych sław m.in. Krzysztofa Pendereckiego i Nigela Kennedy'ego. Wprowadził nowe cykle koncertów - „Jazz na Ołowiane” i koncerty fałszywe w niedzielę, na które przychodzą już kilkuletni melomani z rodzicami. Jest także doskonałym dyrygentem, który wywyciszył tak orkiestrę, że niektórzy jej nie poznają.
- Hobby - jazda na nartach, tenis, nurkowanie, jazda na rowerze. Kocha jedzenie, lubi testować nowe knajpki, wydawać przyjęcia dla przyjaciół i gotować.
- Nominowany za świetny sezon artystyczny, ściganie do Gdańska wykonawców największego formatu i przypomnienie młodzieży, że istnieje coś takiego jak filharmonia.



ży?

gli reprezentować różne począwszy poprzez świat ykę. Z nazwisk, które po- ginalnie wybraliśmy ściście. Są w tej grupie na- artyści i sportowcy. Ko- teraz do 22 sprawiedli- To oni wezmą na siebie makomitości osoby, która

ich zdaniem - najbardziej zasłu- guje na tytuł Człowieka Roku. Jak zdecyduje kapituła, jeszcze nie wiemy. Wiemy za to, kiedy jej wydykt zostanie ogłoszony. Stanie się to 21 maja podczas 60. urodzin „Dziennika Bałtyckiego”. Wtedy też zwycięzca tegorocznego plebiscytu odbierze należną mu statuetkę.



(RWA)

To oni zadecydują

Kapituła nagrody Człowiek Roku „Dziennika Bałtyckiego” 2004:

1. Krzysztof Krupa, prezes Prasy Bałtyckiej wydawca „Dziennika Bałtyckiego”
2. Tomasz Arabski, redaktor naczelny „Dziennika Bałtyckiego”
3. Mirosław Kowalski, wiceprezes Polskappresse sp. z o.o.
4. Maciej Żylicz, naukowiec Instytutu Biologii Molekularnej w Warszawie, Człowiek Roku „Dziennika Bałtyckiego” 2001
5. Wojciech Szczurek, prezydent Gdyni, Człowiek Roku „Dziennika Bałtyckiego” 2002
6. Paweł Olechnowicz, prezes Grupy LOTOS, Człowiek Roku „Dziennika Bałtyckiego” 2003
7. Jan Kozłowski, marszałek województwa pomorskiego
8. Brunon Synek, przewodniczący Sejmiku Samorządowe- go Województwa Pomorskiego

9. Donald Tusk, wicemarszałek Sejmu RP
10. Longin Pastusiak, marszałek Senatu RP
11. Bogumił Osiński, dyrektor Oddziału TVP w Gdańsku
12. Alina Kietrys, redaktor naczelna Radia Gdańsk
13. Marian Zacharewicz, prezes Radia Eska Nord
14. Andrzej Ceynowa, rektor Uniwersytetu Gdańskiego
15. Roman Kaliszan, rektor-elekt Akademii Medycznej w Gdańsku
16. Tomasz Bogusławski, rektor Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku
17. Roman Perucki, dyrektor Polskiej Filharmonii Bałtyckiej
18. Zbigniew Canowiecki, prezes Zarządu Centrostalu SA
19. Teresa Zarębska, prezes firmy NATA
20. Paweł Damecki, dyrektor oddziału PZU ŻYCIE SA w Gdańsku
21. Janusz Tomczak, dyrektor Okręgu Gdańsk PTK Center- tel. sp. z o.o.
22. Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska

Marek Kamiński i Janek Mela

Marek

- Podróżnik, polarnik, autor książek, założyciel Fundacji Marka Kamińskiego, pomysłodawca wyprawy „Razem na bieguna” i towarzyszącej jej akcji edukacyjnej i charytatywnej.
- Urodzony w 24 marca 1964 w Gdańsku.
- Studiował filozofię i fizykę na Uniwersytecie Warszawskim.
- Założyciel, a obecnie przewodniczący rady nadzorczej i doradca zarządu firmy Gama San SA.



■ Jako pierwszy człowiek zdobył oba bieguny w tym samym roku: 23 maja 1995 r. północny, 27 grudnia 1995 r. południowy. W ubiegłym roku powtórzył ten sam wyczyn w towarzystwie niepełnosprawnego 15-latk, Jasia Mela. Jednocześnie jego fundacja przeprowadziła akcję charytatywną, w wyniku której całość zebranych pieniędzy przekazano na dofinansowanie zakupu 65 protez dla osób potrzebujących.

- Żonaty z Katarzyną, niedawno urodziła im się córka Pola.
- Hobby: czytanie interesujących książek, poznawanie interesujących ludzi, ciekawość świata, przełamywanie barier.

Janek

- Najmłodszy zdobywca obu biegunów, najsłynniejszy niepełnosprawny polarnik, licealista.
- Urodzony 30 grudnia 1988 r.
- W 2002 r. na skutek porażenia prądem stracił rękę i nogę.
- W ubiegłym roku wraz z Markiem Kamińskim i Wojciechem Ostrowskim jako pierwszy niepełnosprawny polarnik dotarł do obu biegunów. Jest też ich najmłodszym zdobywcą w historii.
- Mieszka z rodzicami i dwiema siostrami.
- Interesuje się informatyką.

Nominowani: za przekroczenie biegunów od- wagi i wytrwałości oraz zademonstrowanie, co to naprawdę znaczy „pokonać własną słabość”.

Fot. Grzegorz Mehling

Anna Rogowska

- Lekkoatletka, brązowa medalistka igrzysk w Atenach w skoku o tyczce.
- Urodzona 21 maja 1981 r. w Gdyni.
- Studiuje na IV roku Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu, kierunku Turystyka i Rekreacja.
- Treningi rozpoczęła w MTS Junior Sopot, obecnie jest zawodniczką SKLA Sopot.
- W ubiegłym roku wywalczyła brązowy medal na Igrzyskach Olimpijskich w Atenach, zdobyła też wicemistrzostwo Polski. W tym roku zdążyła już zdobyć srebro na Halowych Mistrzostwach Europy i wynikiem 4,75 metra usta- nowić rekord Polski.
- Stan cywilny: panna
- Zainteresowania: fotografia, książki Williama Whartona, Umberto Eco i Ste- vena Kinga, film (ulubione to: „Ameri- can Beauty” i „Seksmisja”).

Nominowana za to, że na igrzyskach w Atenach jako jedna z nie- licznych reprezen- tantek (i repre- zentantów) Pol- ski, dała nam okazję do prze- życia auten- tycznych unie- szeń sporto- wych.



Fot. Grzegorz Mehling

Janusz Rachon

- Profesor chemii, nauczyciel akademicki, rektor Politechniki Gdań- skiej (niedawno wybrany na drugą kadencję).
- Urodzony: 11 sierpnia 1946 r. w Nowym Sączu.
- Jest absolwentem Politechniki Gdańskiej.
- Kolejne stopnie swej kariery naukowej przeszedł na Wydziale Che- micznym PG - od asystenta do prodziekana do spraw nauki. Był przewodniczącym komisji programowej Wydziału Chemicznego PG i kierownikiem Katedry Chemii Organicznej. Zasiadał w senacie PG, był wiceprzewodniczącym Komitetu Chemii Polskiej Akademii Nauk. Odbiwał liczne zagraniczne staże naukowe, był profesorem wizytu- jącym na uniwersytecie na Florydzie.
- Jest specjalistą w zakresie syntezy organicznej. Zespół pod jego kierownictwem opracował me- tody wytwarzania leku przeciwko osteoporozie Ostemax 70 comfort, za co został nominowany do Nagrody Gospodarczej Prezydenta RP.
- Żonaty, ma 2 synów. Młodszy jest tegorocz- nym maturzystą, starszy doktorem nauk medycznych i pracuje na Akademii Medycznej w Gdańsku.
- Hobby: pasjonuje się malarstwem (szczególnie Salvadora Dali), gra w brydża i golfa.

Nominowany za godne wpro- wadzenie Politechniki Gdań- skiej w drugie stulecie dzia- łalności oraz za to, że obo- wiązków rektorskich nie prze- szkadzają mu w osiąga- niu wielkich sukcesów naukowych.



Fot. Grzegorz Mehling

Krzysztof Koziorowicz

- Trener koszykarek Lotosu Gdynia.
- Urodził się 24 marca 1957 roku w Choszczynie.
- W koszykówkę grał przez 23 lata w klubach: Spójnia Stargard Szczeciński (1970-77), Po- goń Szczecin (1977-79), Spójnia Stargard (1979-92), Gajall Choszczno (1992-93). Pracę trenerską rozpoczął w 1992 roku w III-ligowym męskim zespole Gajall Choszczno. Następnie prowadził męskie drużyny: Komfort Stargard Szczeciński (1993-94 samodzielnie) i od 1995-97 jako asystent Tadeusza Aleksandrowicza, Prokom Trefl Sopot (samodzielnie i jako II trener w latach 1997-2000), SKK Szczecin (2000-01). W 2001 roku rozpoczął w Gdyni pracę z kobietami. Do dziś w Lotosie VBW Clima.
- Największe sukcesy: z Lotosem wicemi- strzostwo Euroligi (2002 i 2004), mistrzostwo Polski (2002, 2003, 2004 i 2005). Wicemistrzostwo Polski z Komfortem Star- gard 1997.
- Żonaty (Jolanta), synowie: Kamil (25 l.), Konrad (16 l.), córka: Agata (24 l.).
- Hobby: książki, film, muzyka.

Nominowany za to, że odno- sząc rok w rok sukcesy na are- nie krajowej i europejskiej, z zawodniczkami gdyńskiego Lo- tosu, przyzwyczaili Pomorzan do ko- szykówki na najwyższym poziomie.



Fot. Tomasz Bolt

Roman Walasiński

- Prezes Zarządu Spółki Swissmed Centrum Zdrowia SA.
- Urodzony 3 kwietnia 1964 we Wrocławiu.
- Absolwent Technikum Samo- chodowego we Wrocławiu oraz Wydziału Prawa i Administracji UG z 1989 r.
- Referent, a następnie radca prawny w Urzędzie Miasta Gdańska. Uzyskał wpis na listę rad- ców w 1992 r., w 2001 r. - na listę adwokatów. Właściciel kancelarii prawnej, od 1996 r. prokurent a od 2003 r. - prezes zarzą- du firmy.
- Wybudował w Gdańsku od fundamentów naj- większy prywat- ny szpital w Polsce. W 2004 r. wprowadził spółkę Swissmed na giełdę.
- Żona Barbara jest nauczycielką. Ma dwóch synów: Mateusza (14 lat) i Jakuba (9 lat).
- Hobby: sport, muzyka chóralna, ogród, po- droże.

Nominowany za udowodnienie, że służbę zdrowia można budować na zdrowych ekono- micznie zasadach i za wprowadzenie na gieł- dę pierwszej spółki medycznej.



Fot. Adam Warzawa

Przewodnik cenowy!

SIECI 34

HURAGANOWE ATRAKCJE CENOWE!

Mleko UHT 1,5% 1L
KOŚCIAN



Jogurt Free 330g 3 smaki
KOŚCIAN



Bitka śmietana spray 250g
TEMAR



Margaryna Kasia 250g
UNILEVER



Danie Knorr kebab 238g i lasagne 195g
UNILEVER



Danie Knorr pizza 226g
UNILEVER



Makaron nitka cięta, spaghetti i świderki 500g
MALMA



Hit Przewodnika!

Makaron wstążki i nitki gniazda 400g
MALMA



Herbata Lipton eksp. 25 tor. 2 rodzaje
UNILEVER



Pizza Maestro 355g-415g różne smaki
IGLOTEX



Zapiekanka Rigga 100g z szynką, pieczarkami,
warzywami
Dr.Oetker



Przyprawa do grilla 25g 3 rodzaje
KAMIS



Musztarda 280-300g tuba 4 smaki
KAMIS



Groszek konserwowy 400g + 35% Gratis!
BONDUELLE



Kukurydza złociста 340g + 35% Gratis!
BONDUELLE



Michałki z Hanki 180g
MICHAŁEK



Michałki z Hanki 1kg
MICHAŁEK



Mleczko otmuchowskie
w czekoladzie
2 smaki 500g
OTMUCHÓW



Nektar jabłkowy i pomarańczowy 1L
GRAND



Sok XXL pomarańczowy, wieloowocowy, Nektar
z czarnej porzeczki 2L
SIÓDME NIEBO



OFERTA WAZNA OD 06.05. DO 12.05.2005r. JEZELI NIE WYSTAPIŁ BŁĄD W DRUKU I DO WYCZERPANIA ZAPASÓW. CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT.

RABAT POMORZE S.A. TEL. 0(PREFIKS)58 692-02-50/60

415184A

www.siec34.pl

Co łączy Justynę Steczkowską i Lecha Kaczyńskiego?

Polityczne śpiewanie



Ryszarda Wojciechowska

Kiedy Marilyn Monroe śpiewała prezydentowi Johnowi Kennedy'emu, robiła to, podobno, z miłości. „Terminator” Arnold Schwarzenegger popierał oficjalnie George’a Busha, bo mu się zamarzył fotel gubernatora.

Ale dlaczego Edyta Geppert albo Justyna Steczkowska występują na mitingach braci Kaczyńskich?

Złotliwi mogą powiedzieć, że z miłości do... pieniędzy. A może chodzi o miłość do sprawiedliwości?

Jedno jest pewne, PiS rozkręca się kampanią po amerykańsku. I to na całego. Zamierza w 30 miastach zorganizować mitingi przedwyborcze z braćmi Jarosławem i Lechem Kaczyńskimi, które ubarwiać mają artyści tacy jak: Edyta Geppert i Justyna Steczkowska oraz Ryszard Rynkowski, Krzysztof Piasecki, Jan Pietrzak, Stanisław Soyka czy zespół Lombard.

Edyta Geppert
afirmuje wartości?

Tadeusz Cymański z PiS potwierdza, że w Trójmieście też będzie muzycznie na mitingu przedwyborczym.

- Chcemy, żeby nie było małego napszczenia. Ale nie mówmy o artystach - proponuje. - Mówmy o piosenkach, które mają łagodzić obyczaje. Powinny być oliwą na rany, a nie oliwą dolewana do ognia - określa poetycko.

I dodaje, że przecież pieśni były używane kiedyś nawet na polach bitewnych. Koją się więc z chwilą ważną.

Pytany o dobór nazwisk odpowiada, że są to artyści raczej bez większych pretensji.

- To nie Whitney Houston za ciężkie pieniądze. Ale nie zwykłe skromna Edyta Geppert - zachwala. - W jej piosenkach jest dużo takiej identyfikacji ideowej z PiS. Weźmy, na przykład, ten przebieg „Kocham cię życie”. Przecież to afirmacja życia, także tego poczętego. To pochwała życia duchowego, nie materialnego, jak w naszej partii.

To nie jest cyrograf na skórę

Satyryk Krzysztof Piasecki, który wystąpi na pięciu z trzydziestu mitingów PiS, mówi, że to nie jest żaden ukłon w stronę tej partii.

- PiS jest mi dość bliski, ale niedokładnie - odpowiada trochę tajemniczo. - Ja mówię tylko swoje teksty kabaretowe. I jeśli te strony organizatorów tych mitingów spotkam się z jakimkolwiek ingerencją w tekst, to wtedy podziękuję. Nawet niekoniecznie ładnie.

Nie boi się, że do jego scenicznej twarzy przyrośnie na zawsze twarz któregoś z braci Kaczyńskich.

- To po prostu jeszcze jeden koncert - tłumaczy.

Na pytanie czy te występy są dobre płatne, odpowiada: - Średnio dobrze. Nie jest tak, że podpisałem cyrograf na skórę. To przeciętna płaca w stosunku do tego, co biorę normalnie za występ.

Tylko nie polityka

Piotr Niewiarowski, menedżer Małgorzaty Ostrowskiej, bylej solistki grupy „Lombard” odpowiada zaraz: Małgosia nie wspólnego już z Lombardem nie ma. Proszę jej też nie wiązać z Kaczorami, bo ich nie lubi. Tak samo jak ca-



Justyna Steczkowska - ciekawy przypadek manifestowania uczuć do polityki. Podczas kampanii prezydenckiej Mariana Krzaklewskiego zapewniała, że jest on dla niej przykładem męskiej urody. Krzaklewskiemu niestety ta deklaracja nie pomogła. Teraz Steczkowska będzie śpiewać Lechowi Kaczyńskiemu.

Fot. Robert Kwiatek

lej polityki. Nigdy nie dała się wmanewrować w jakieś polityczne imprezki. Kiedyś, pamiętam, posłanka SLD, która się też nazywa Małgorzata Ostrowska, próbowała ją zaprosić. Ale nic z tego.

Ale Grzegorz Stróżniak z Lombardu ma już inne zdanie niż była solistka zespołu. Zapytany czy nie obawia się, że przy piosence „Przeżyj to sam” złotliwi będą dodawać ale... z PiS-em, odpowiada najpierw długim westchnieniem. A potem dość mgliście udział grupy tłumaczy tym, że zawsze woleli prawicę od lewicy. A występując tak naprawdę dla samej nazwy partii, bo prawo i sprawiedliwość dobrze brzmi.

„Dziewczyna szamana” czyli... Justyna Steczkowska też jest jedną z tych gwiazd, która będzie na tych mitingach śpiewać. Jej menedżer Remigiusz Trawiński wyjaśnia, skąd ten udział.

- To proste - ja jestem producentem całości kampanii

PiS. I szukałem artystów, którzy chętnie by wystąpili. I ci artyści się zgodzili. Nikt z wykonawców nie jest członkiem tej partii. Ale oni są sympatami. Artysta jest po to, żeby śpiewać i grać. Gramy dla różnych firm - budowlanych, czy dla jakiegoś banku. Ale to nie znaczy, że w tym banku mamy lokaty. Justyna wykonuje swoją pracę, za którą bierze wynagrodzenie, standardowe zresztą.

Artysta
jest jak pizza

Krzysztof Skiba przyznaje, że kiedyś występował na koncercie z okazji 10-lecia demokracji w Polsce. Ale to był prestiżowy koncert. I siedzieli na nim politycy lewicy i prawicy. Potem jeszcze śpiewał dla Unii Wolności.

Ale teraz on i Big Cys wystrzegają się takich występów. Nie chcą politycznej łatki.

- Zresztą my jesteśmy tak kontrowersyjni, że raczej partii powinny unikać kontaktu z nami - tłumaczy ze śmiechem.

- Czasami zdarzają się próby działania na partyzanta - opowiada. - Umowa była, po prostu, na koncert i wyglądało to na piknik majowy. A na miejscu okazało się, że na scenie wisi hasło wyborcze jakiegoś posła. Wtedy robiliśmy awanturę, mówiąc, że nie zagramy koncertu. I hasło zniknęło. A my zaczęliśmy grać.

Skiba pytany o komentarz do artystów na mitingu odpowiada, że mu niezręcznie. To decyzja każdego z nich. A co do władzy, to wszystko jasne. Władza lubi pokazywać się w otoczeniu gwiazd. Ma bowiem nadzieję, że trochę tego światła i na nią spłynie. Poza tym z artystami wychodzi się ładnie na zdjęciu.

Hasło Kazika, że wszyscy artyści to prostytutki, już nie



- Nie podpisałem cyrografu - zapewnia Krzysztof Piasecki.

Fot. KAP

jest ani oryginalne, ani akuratne, jego zdaniem.

- Artysta jest jak pizza, którą sobie można zamówić do domu. I nie rozumiem, dlaczego to ludzi tak szokuje? Królówie zawsze tworzyli swoje teatry. Molier musiał, mówiąc brzydko, dać d... królowi, żeby mógł u niego występować. A czy ktoś pamięta dzisiaj, o jakiego króla chodziło? Nie, ale wszyscy pamiętają Moliera.

Najpierw popierali,
potem się wstydzili

Paweł Kukiz, który występował z Piersiami na imprezach wyborczych AWS, już

w rok później pomstował na to ugrupowanie. Wyzywał je publicznie w wywiadach i na koncertach.

Krzysztof Krawczyk, też najpierw śpiewał dla AWS, a potem skarżył się dziennikarzom, że już nigdy więcej politycznego śpiewania. Bo to nic nie daje, a szkodzi karierze. Ze skargą w głosie opowiadał, że nie był wpuszczany z koncertami do niektórych miast, bo go tamtejsze władze jednoznacznie kójarzyły z formacją polityczną.

Równie ciekawym przypadkiem manifestowania uczuć do polityki była wspomniana już Justyna Steczkowska, która w auli Politechniki Gdańskiej wyznała mu publicznie, podczas koncertu, sympatię. Mówiła, że jest dla niej kwiatem... męskiej mody. I że marzy o jego krawacie. Życzenie artystki zostało spełnione. I kiedy krawat dostała, obowiązała nim sobie nogę, niczym totodem. Dalsze losy krawata nie są znane. W przeciwieństwie do losów artystki. I Krzaklewskiego...

Ale i Aleksander Kwaśniewski w kampanii wyborczej miał swoich gorących fanów z kręgów artystycznych.

Edyta Górniak wystąpiła na konwencji wyborczej tego polityka. A jej ówczesny menedżer Marcin Perzyna tłumaczył, że w kontrakcie był wyraźny zapis, że śpiewanie to jedno, a popieranie to zupełnie inna sprawa. I ten koncert nie oznaczał poparcia dla jakiegokolwiek polityka, idei czy partii. Również publiczne poparcie dla obecnego prezydenta deklarowała Irena Santor. Zastanawiano się nawet czy na jednym z festynów wyborczych zaśpiewa „Powróć się tu?”.

Takie przykłady można mnożyć. W końcu artysta jest... jak pizza. A może nie każdy?



- W piosenkach Edyty Geppert jest identyfikacja z naszą partią - zachwala poseł PiS. - Weźmy, na przykład, ten przebieg „Kocham cię życie”. Przecież to afirmacja życia, także tego poczętego.

Fot. Adam Wasiura



Jakub
Gilewicz

Napoleon w 1812 zaatakował carską Rosję. Zdobył Moskwę, wojny jednak nie wygrał, a jego armię pokonał mróz. Prawie dwieście lat później z Krasnojarska na Syberię ruszyła odsiecz wojsk napoleońskich dla oblężonego Gdańska.

- Przekroczyliśmy kilka stref czasowych - Walerij Łutoszkin, właściciel firmy budowlanej z Krasnojarska spogląda na zegarek. - Moją prababcie, Olimpię Stadnik, wraz z całą rodziną tuż po Powstaniu Styczniowym w 1864 r. car przesiedlił z Polski na Syberię. Przez lata starałem się dotrzeć do archiwów, ale one cały czas są dla nas zakryte.

- Mój ojciec, Wasil Aleksiejewicz, dojechał tankiem aż do Berlina. Kiedy wrócił do domu, na pytania o przygodę wojenne odpowiadał milczeniem - wspomina czasy dzieciństwa siedzący obok Gienadij Butycz, inżynier Rosyjskiej Agencji Kosmicznej. - Otworzył się dopiero na emeryturze. Wymienił nazwy miejsc, które wyzwał. Wśród nich znalazł się Gdańsk.

„Wyzwoliciele”

Walerij i Gienadij należą do Kola Historycznego Kolvi w Krasnojarsku. Odtwarzają żołnierzy armii Napoleona. Kiedy dostali wiadomość o inscenizacji „Forty w Ogniu”, czyli oblężeniu Gdańska w 1807 roku, spakowali rynsztunek i prowiant. 24 kwietnia w poniedziałek rano wraz z czterema kompaniami wsiadli do pociągu kolei transsyberyjskiej.

- To był głos przodków - wyznaje Walerij. - Musieliśmy zobaczyć Polskę.

Po pięciu dniach znaleźli się w Gdańsku. Teraz, kiedy już razem z innymi żołnierzami napoleońskimi wśród huk armat i świstu kul „wyzwolili” Gdańsk z rąk pruskich, zbierają się do wyjazdu.

- Do domu będziemy wracać kolejne sześć tysięcy kilometrów. Pociągiem do Warszawy, potem do Moskwy. Tam przesiadamy się na kolej transsyberyjską i uzbrajamy w cierpliwość.

Dzieci zamarały

Las, las, las... Setki kilometrów lasów. Brzozowe zagajniki, bór sosnowy i bór mieszany.

- Czy ten las ma koniec? - pytają turyści, kiedy pierwszy



Specjalnie przyjechali aż z Krasnojarska by wziąć udział w inscenizacji oblężenia Gdańska. Trzeci z prawej: Walerij Łutoszkin, obok Gienadij Butycz.

Fot. Adam Warzawa

Niewiele nam trzeba do życia: siatka jedzenia i drewno

Odsiecz z Syberii

raz jadą przez Syberię. Po kilkuset kilometrach tracą wiarę, że ujrzą jeszcze coś innego - śmieje się Walerij. - Na szczęście w okolicach Krasnojarska zaczynają się pagórki i skały.

Na jednej z nich, zwanej Pierwszy Stołb, ponad sto lat temu mieszkańcy Krasnojarskiego Kraju wymalowali farbą wielkimi literami napis „Swoboda”. Do dzisiaj rosyjskie władze próbują go zamazać. Bezskutecznie. Kiedy tylko słońce wschodzi nad horyzont, urzędnicy mogą podziwiać odświeżoną „Wolność”.

- Oleg! Skocz po pocztówkę! Pokażemy nasze rodzinne strony - prosi architekta Walerij.

Chwilę później Oleg Władimirowicz Pendiukow, ubrany w przewiewne spodnie i czerwoną koszulkę, wychodzi z wiejących chłodem kazamatów.

- Ciepło tu u was! - mówi podając plik widokówek. - U nas zimą temperatura spada do - 50° C. Mrozy zaczynają się w październiku, a kończą przed kwietniem. W ta-



Na jednej ze skał (po lewej) mieszkańcy Krasnojarskiego Kraju wymalowali farbą wielkimi literami napis „Swoboda”.

Rept. Jakub Gilewicz

kich warunkach pracuje w tajdzie ekipa budowlana Walerija. Budują domy w miastach na północy Igarce i Dudince. Przy temperaturze czterdziestu stopni poniżej zera, gdy ziemia zmrożona jest do głębokości 2,5 metra, są w stanie zrobić wylewkę i postawić fundamenty.

- Mam dobry sprzęt i stroje ochronne, o jakich nie mogli marzyć zesłańcy na Sybir,

których przywożono tu pociągami na przestrzeni kilkudziesięciu lat - stwierdza Walerij. - Polacy Białorusini czy Ukraińcy wyrzuceni byli z pociągów w śnieg. Nie mieli jedzenia, nie mieli gdzie się schronić przed zimnem. Matki gołymi rękami wygrzebywały dla swoich niemowlaków ziemianki, później dla siebie. Dzieci nie miały szans przeżyć, zamarały na śmierć

- słyszę czasami od najstarszych mieszkańców syberyjskiej tajgi. - Wśród dorosłych przeżyli najodporniejsi. Dziś żyją tu ich potomkowie.

Miasto sputników

- To prawdziwa mieszanica narodowości - mówi o Krasnojarsku, Gienadij. - Mieszkają tu Rosjanie, Białorusini, Polacy, Ukraińcy, Żydzi, Niemcy, Chińczycy, Mongołowie oraz Buriaci. W całym Krasnojarskim Kraju mieszkańców jest ponad cztery miliony. Rozrzucony są na powierzchni ośmiokrotnie większej niż Polska.

Krasnojarsk to nie tylko mozaika narodowości, ale także religii. W mieście liczącym prawie milion mieszkańców jest dwanaście cerkwi, trzy meczety, dwie synagogi i dwa kościoły - jeden adwentystów, drugi ewangelicki. Tylko kościoła katolickiego brak. - Najbliższy jest w Irkucku, tysiąc kilometrów od Krasnojarska. Podróż w jedną stronę trwa ponad dwie noce - mówi Walerij.

Do domu będziemy wracać sześć tysięcy kilometrów. Pociągiem do Warszawy, potem do Moskwy. Tam przesiadamy się na kolej transsyberyjską i uzbrajamy w cierpliwość.

Niedaleko stolicy Kraju Krasnojarskiego leży Żeleźnyj Gorod - niegdyś zamknięte miasto, otoczone wojskową tajemnicą. Tutaj przez dwadzieścia lat wraz z żoną pracował dla Rosyjskiej Agencji Kosmicznej Gienadij.

- Pierwszy sputnik wyprodukowaliśmy w 1962 r. Przez te dwadzieścia lat na orbitę trafiło ich ponad dwa tysiące - podsumowuje konstruktor. - Proszę się nie martwić, nic mi nie robią za ujawnienie tych danych. Żeleźnyj Gorod to dziś miasto otwarte. Ja za dawno temu zmieniłem branżę, teraz pracuję w telekomunikacji - śmieje się.

Krasnojarsk, w którym mieszka rodzina Gienadija, jak każde miasto ma swoje problemy. Najważniejsze to wysokie ceny ogrzewania i Amerykanie.

- Zalewają nas swoją kulturą, wprowadzają zamęt w nasze życie, psują nam dzieci - stwierdza stanowczo Oleg. - Do życia wystarczy nam siatka z jedzeniem i drewno.

I choć wielu mieszkańców Krasnojarskiego Kraju dorobiło się w życiu i może wyjechać, nie robią tego. Większość z nich, tak jak Oleg, zostaje.

- Tu jest czyste powietrze i mróz, który niszczy wszelkie choroby. Wody można się napić wprost ze strumyka, a z krzaków zrywać jagody borówki i żurawiny. Nie ma drugiej takiej krainy na świecie. Żyć nie umierać.

OKNA i DRZWI



DETAIL
HURT

MAGAZYN PRODUCENTA

Janin 23, k. Starogardu, tel./fax (058) 56-21-552
czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 9.00-13.00

TANIO i OD RĘKI



ZAPRASZAMY
NA DNI OTWARTE!
7-8 maja

godz. 9.00-13.00

Atrakcje dla naszych gości:
trampolina, skutery, grill,
napoje

PATRZ PROSTO W



O C Z Y

Tomasz Biłak

Babskie gadanie

Barbara Szczepuła
Prawda
generała

General Jaruzelski chce Komisji Prawdy i Pojednania. Nie bardzo rozumiem po co, skoro generał prawdę mówi od lat. Jest wszakże człowiekiem honoru. Mówi ją w sądach (jeśli akurat nie choruje) i w mediach (w których pojawia się niestety często). A prawda jest taka, że generał za nic nie odpowiada, nic nie wie, niczego nie pamięta, a poza tym zawsze chciał dobrze. Ostatnio stwierdził, że nie miał pojęcia, iż Służba Bezpieczeństwa inwigilowała Kościół. Skąd miał wiedzieć? Czy Kiszczak koniecznie musiał mu mówić? Pewnie zresztą poinformowałby przyjaciela, ale cóż - sam przecież też nic nie wiedział. A czy wie Jaruzelski, kto kazał strzelać do górników w kopalni Wujek w roku 1981, gdy cała władza spoczywała w jego rękach? Na ten temat nie wie dosłownie nic. A czy słyszał, że wojsko strzelało do robotników w Gdańsku i Gdyni 1970 roku? Może coś czytał w gazetach.

Jeśli chodzi o prawdę, to przypomnę, co na ten temat mówił książd profesor Tischner: Jest prawda, święta prawda i gówno prawda. I ta ostatnia najbardziej przypomina prawdę pana generała.

Zamiast powoływać komisję, niech jedzie do Moskwy i niech tam już zostanie. I niech nas swoją prawdą nie męczy!

www.gdansk.naszemiasto.pl/babskie_gadanie

Pomysły humanisty



Janina Wiczerska

Lustracyjne miny

Słowo „mina” ma dwa znaczenia. Militarne - coś na czym się wylatuje, i fizjonomiczne - np. „dobra mina do złej gry”. W przypadku ojca Hejmy można zastosować oba znaczenia: rozleciał mu się życiorys, gdy wybuchła mina teczkowa, a jednak robi miny świętej naiwności. Niewyraźną minę ma też prof. Kieres, bo jednoznacznie nie może wyjaśnić, czemu mina pod opiekunem polskich pielgrzymów wybuchła właśnie teraz.

Nie ma bowiem precyzyjnych reguł, kiedy i jak można upublicznić (i to przed mediami) dane osobowe i teczkę delikwenta. Nie do końca jest też oczywiste, kto z mocy prawa podlega lustracji. Dobrze, osoby pełniące ważne funkcje państwowe muszą składać oświadczenia lustracyjne. Ale są i autorytety nieformalne, pozarządowe osoby budujące publicznego, których wpływ na życie i morale społeczeństwa jest znacznie większy niż posła - trybiku w maszynie do głosowania. Wśród takich nieformalnych VIP-ów mogą się trafić (i trafiają się, niestety) ludzie

o bardzo zapapraną przeszłości - oficerowie bezpieki oraz gorliwi i zasłużeni tajni współpracownicy. I co z nimi robić? Z oficerami sprawa powinna być jasna: ujawnić ich, wpisać do rejestru infamisów i wykluczyć z życia publicznego. Ale co z takimi „Hejmo-podobnymi”? Zostawić ujawnianie ich teczek ślepemu (hehe!) trafowi. Czekać na właściwy moment? Ale co jest „właściwym momentem”?

Sporządzenie już teraz „centralnego rejestru upapranych”, w którym odpowiedzialne instytucje (korporacje zawodowe, wyższe uczelnie, kościoły, partie) obowiązko-wo sprawdzałyby, czy dana osoba zasługuje na zaufanie publiczne, jest technicznie niemożliwe (te kilometry półle!) Tym bardziej więc potrzebne jest ustalenie jasnych zasad, którym teczkom i dlaczego, przysługuje mało chwalebny priorytet. Może by potrzebna była „społeczna lista kolejkowa”? Żeby uniknąć lawinowej eksplozji min, w obu znaczeniach tego słowa.

Chwyty dozwolone



Jan Chrzan

92 831 Kamińskich,
90 935 Lewandowskich...

Ledwie nad Polską ucił szum anielskich skrzydeł i narodowe rekolacje po odejściu Jana Pawła Wielkiego dobiegły końca, a już wzięli się po staremu za lby świeżo i uroczysto pojednani kibole i jakby w ślad za nimi wybrańcy narodu do Wysokiej Izby. Znowu zapanował stan totalnej agresji. Dziwnym trafem wznowieniu wojny na górze towarzyszyło znalezienie teczki „kontaktu operacyjnego” chadzącego w zakonnym habicie, a wkrótce potem nagłośnienie wersji, jakoby 10 do 15 proc. kleru świadczyło na rzecz esbeckiej usługi zgola nie duszpaster-skie... Wprawdzie już w Atenach i w starożytnym Rzymie słusznie uważano spór za istotę demokracji, ale 92 831 przeciętnych Kamińskich, czy też 90 935 zwykłych Lewandowskich pewnie wołaloby śledzić w mediach spory o pryncypia, o polskie „być albo nie być” w targanym sprzecznościami świecie współczesnym, niż iście podwórkowe kłótnie o nieistotne bzdety. Czyżby zapomina- no, że suwerenna i naprawdę niepodległa III RP zrodziła się w trybie żmudnego rozplątywania kwestii spornych

przy „okrągłym stole”, nawiasem mówiąc tak haniebnie dzisiaj opluwanym?

Wkroczyliśmy w kampanię wyborczą 2005, mającą swoistą retorykę. Słyszymy więc o krętaczach, zdraździe, szarlatanach, przebiegających, psycholach i popaprań- czech, cokolwiek by te epitety miały znaczyć. Na tym tle jakże odmienniejszą tchnie rycerska rywalizacja PO i PiS, przyszłych zrosłaków mających budować Czwartą RP. Ani więc platformersi nie zarzuca Jackowi i Plackowi kradzieży Księżyca, ani pisowcy (pisiacy?) nie zechcą przepiąć ostatniego z Trzech Tenorów o poglądy na „narodowość kaszubską”, czyli odnotowane w wieloty- sięcznej skali z okazji Spisu Powszechnego tendencje wyodrębnienia się z polskiej wspólnoty. Ale jedna, choć popisowa jaskółka nie czyni wiosny. Jak na razie Kamiń- scy i Lewandowscy wyłączają fonię w TV, tykają waleria- ne na uspokojenie i zarzekają się, że tym razem nie pój- dą z kartką do urny.

Rejsy po gospodarce



Piotr Dominiak

Dostatecznie z plusem

Pierwsza rocznica naszego członkostwa w UE była okazją do wielu komentarzy i ocen. Przeważały w nich opinie pozytywne. Czarne scenariusze nie sprawdziły się. Superoptymistyczne też nie. Na pierwszy rzut oka niewiele się zmieniło.

A jednak, jeśli przyjrzeć się bliżej, zmian jest sporo. Sporo osób wyjechało do pracy za granicą. Nie tak wiele, jak obawiali się starzy członkowie UE. I nie tak wiele, by zmniejszała się w widoczny sposób stopa bezrobocia w Polsce. Ważne natomiast, że po kilku miesiącach na obcych rynkach pracy Polacy oceniani są jako dobrzy, solidni pracownicy. To powinno zmniejszać opory przed zatrudnianiem kolejnych naszych rodaków.

Rolnicy dostali pierwsze dopłaty, co znakomicie zmniejszyło ich entuzjazm do wychodzenia na szosy. Co-raz lepiej przygotowywane są aplikacje o pieniądze z różnych funduszy unijnych dla samorządów lokalnych i małych firm. Trudno dziś ocenić ekonomiczne efekty napływu tych środków, ale sam fakt, umiemy o nie się starać (wbrew obawom wcześniejszym), jest krzepiący.

Najważniejsza jest, moim zdaniem, nadspodziewanie duża zdolność polskich przedsiębiorstw do ekspansji na

rynkach pozostałych państw UE. Mimo niekorzystnego dla eksporterów kursu złotówki wobec euro, w poprzednim roku, dynamika eksportu była wysoka. Wielu przedsię- biorców wykorzystало szanse wynikające z niższych kosztów produkcji lub posiadania oryginalnych produk- tów. Można narzekać, że te oryginalne produkty to nie są najczęściej produkty bardzo nowoczesne. Znaczną ich część to produkty spożywcze, lepsze, mniej nasączone chemią niż te wytwarzane w krajach wyżej rozwiniętych. Ale to nie jest zła specjalizacja. Mamy tu spory potencjał i trzeba go wykorzystać.

Niemierzalnym efektem bycia w Unii jest też szybka zmiana sposobu myślenia wielu przedsiębiorców i lokal- nych polityków odpowiedzialnych za sprawy gospodar- cze. Dziś już znaczna część ich decyzji podejmowana jest przy uwzględnieniu kontekstu europejskiego. I, o dziwo, nie dominuje strach, ale raczej dążenie do wykorzystania szansy, jaką stwarza nowa sytuacja. Za rok zobaczymy, czy przełoży się to na konkretne osiągnięcia. Na razie, uważa! Estonia, Słowacja i Litwa prześcignęły nas pod względem PKB na 1 mieszkańca.

REJSY

ISSN 0137-9380

Redaktor wydania: Doriszer Sreter tel. 3003 351 d.sreter@presatit.gda.pl

Sekretarz: Małgorzata Gradowska tel. 3003 352 m.gradowska@presatit.gda.pl

Infolinia 0800 1500 39

Prenumerata z bezpłatną dostawą

tel. 0 800 1500 39 (darmowa infolinia)

REKLAMA

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 tel. (58) 300 38 74, fax 300 32 48, tel. 300 32 16, tel. 300 32 12

w czwartek

dodatek
ZDROWIA • MODA
I URODA

a w nim:

- Czy warto leczyć mleczaki?
- Kobiecy problem - nadżerka
- Makijaż dla wrażliwych oczu
- Przeróżyste kreacje na gorący wieczór

w każdy czwartek
z Dziennikiem

Chopin na żłóbcok

Rozmowa z Krzysztofem Trebunią-Tutką, liderem zespołu Trebunie Tutki



Beata
Jajkowska

- Nie mogę się oprzeć, by górala nie poprosić o kawal o bacy.

- Siedzi baka na drzewie i śpiwo. Idzie panek i godo - baco nie śpiwojcie, bo spadniecie. Baca na to: eee, ptak na drzewie też śpiwo. Za jakiś czas panek wraca. Patrzy baka leży na ziemi potłuczony. A mówię, że się na drzewie nie śpiwo? A baca na to: śpiwo sie, śpiwo, ino się nie tończy.

Ale kawały góralskie, wbrew powszechnej opinii, nie są układane przez górali. Prawdziwy góralski humor to opowiadki, anegdoki, często prawdziwe, opowiedziane przez starych górali i przechodzące z pokolenia na pokolenie.

- A teraz poważnie. Pakujecie już walizki przed wyjazdem na Expo 2005 do Tokio? To już niedługo, 9 maja...

- Pakujemy i bardzo się cieszymy, że weźmiemy udział w tej imprezie. To bardzo ciekawy projekt. Uczestniczyć w nim będą m.in. Anna Maria Jopek, Perfect, Urszula Dudziak. Zadanie jest takie: każdy w swoim stylu ma wykonać utwór Chopina. Nam przypadł Mazurek D-dur. Dlatego, jako jedyny zespół grający muzykę inspirowaną tradycją, postanowiliśmy zagrać tego mazurka na dwa sposoby - po mazo-wiecku, tak jak to mógł słyszeć Chopin i w naszej góralskiej aranżacji.

- Chopin grał przecież tego mazurka na fortepianie. Nie widziałam, byś grał na tym instrumencie?

- I nie będziemy. Zagramy mazurka po góralsku - przy użyciu kozy podhalańskiej, fu-



Krzysztof Trebunia-Tutka ze swoimi dziećmi: 9-letnią Anią i 11-letnim Marcinem oraz uczennicą Agnieszką Gąsiennicą-Giewont w parku w Rumi.

Fot. Sławomir Ptaszko

jarki wielkopostnej i żłóbcoków.

- Zaraz, zaraz, bo nic nie rozumiem. Co to jest koza podhalańska?

- To takie góralskie dudy. Nazwa „koza” wzięła się od główki instrumentu, który przypomina łeb kozy. Gra na nim nie jest łatwa. Trzeba mieć naprawdę dobre płuca, by do tej kozy nadmuchać. Na dodatek w środku są trzy piszczałki, które bardzo trudno jest ze sobą zestroić.

- A żłóbcok?

- To takie małe skrzypczki zrobione z jednego kawałka drewna. Za czasów naszych pradziadów oryginalne skrzypce były bardzo drogie. Kosztowały dwie-trzy krowy, więc gdy góral chciał grać, musiał sobie je najpierw wystrugać. A przez to, że są wyżłobione w jednym kawałku drewna, nazywają się żłóbcoki.

- No i jeszcze - czym różni się fujarka wielkopostna od zwykłej fujarki?

- Tym, że w wielkim poście wszelkie granie było zakaza-

ne, a na tej piszczałce grać wolno było.

- Japonia to chyba jeden z nielicznych krajów, gdzie was jeszcze nie było?

- Liczymy na wielką przygodę. Wcześniej w Azji byliśmy tylko w Kirgistanie. To było pięć lat temu, współpracowaliśmy tam z kirgiskim zespołem „Ordo Sakhna”. Powstały wspólne nagrania, czekamy teraz aż Kirgiz przyjadą do nas i nagramy wspólną płytę. Bo na razie ten nasz wspólny projekt oglądała tylko publiczność w Biskeku.

- Kilkanaście lat temu nikt nie słyszał o Trebunie Tutkach. Całą rodziną graliście sobie w domowym zaciszu. Kiedy nastąpił ten moment, że wyszliście z muzyką poza rodzinny Biał Dunajec?

- W 1991 roku z zespołem z Jamajki „The Twinkle Brothers” nagraliśmy płytę „Higher Heights”. Osiągnęła taki sukces, że sami byliśmy w szoku. Zyskała świetne recenzje w zachodniej prasie muzycznej, w Anglii okrzyknięta zo-

stała płytą miesiąca, a w Kanadzie trafiła na top listę.

- Ciemnoskórych muzyków z Jamajki grających reggae nie spotyka się na spacerze w polskich Tatrach?

- Zgadza się. Do naszego domu rodzinnego w Białym Dunaju zaprosił ich Włodzimierz Kleszcz z Polskiego Radia, znawca muzyki panafrykańskiej, który prowadzi Radiowe Centrum Kultury Ludowej. Wpadł na pomysł, że do- brze byłoby z tradycyjną polską muzyką pokazać się w świecie, ale mniej sztucznie niż robiły to dotąd typowe zespoły ludowe. U nas zaważył przekaz pokoleniowy, to, że ojciec w sposób naturalny przekazuje nam swoje umiejętności, a tradycji góralskiej uczymy się w domu. Ta szczerość naszego muzykowania ujęła Kleszcza.

- I uznane w świecie „The Twinkle Brothers” od razu zgodziło się na taki eksperyment?

- To rzeczywiście wielkie gwiazdy muzyki reggae, licząc się w świecie. Nie tylko gra-

ją, przy okazji głoszą swoją religię. Norman Grant, lider formacji, jest kaznodzieją. Najpierw więc nasze nagrania wysyłane były do nich, a ich nagrania do nas. Włodek Kleszcz przejechał w październiku 1991 roku z całym plecakiem filmów z koncertów Jamajczyków. Musiał nam całą tę kulturę przybliżyć w ciągu kilku dni, bo my właściwie nie znaliśmy muzyki reggae. I ocarował nas nimi, a ich zainteresował nami.

- Więc ile mają wspólnego góral i Jamajczyk?

- Oni grają prawdziwe reggae jamajskie, czyli ich folklor, my naszą muzykę góralską. Okazało się, że jedno do drugiego pasuje. Choć pozornie nic nie powinno pasować. Oni akcentują na dwa, my na jeden. Oni śpiewają nisko, my wysoko. Ale kilka dni grania w Białym Dunaju prawie na okrągło sprawiło, że poczuł- śmy wspólne wibracje. Ukaza- ły się nagrania, które w Anglii, Australii, Ghanie i na Jamajce były dobrze przyjęte. Poza tym Jamajczycy mają duże poczu-

cie godności, są bardzo skromni i to najbardziej nas polubiło. Spodobało nam się, że tak poważnie podchodzą do tradycji.

- Powtórzcie jeszcze taki świetny eksperyment?

- Myślę, że tak, choć naszym celem nie jest eksperymentowanie w nieskończoność. Staramy się ciągle czegoś uczyć, ale sednem naszej twórczości jest nowa muzyka góralska, którą niedługo będzie można usłyszeć na nowej płycie. Już kilka utworów się pojawiło w filmie „Karolek”. Ten film opowiada o chłopcu z Zakopanego, którego losy spletały się z Ojcem Świętym. Skomponowałem do niego muzykę i Trebunie Tutki ją wykonują.

- Styszałam takie określenie jak „styl Trebuniów”. Czy to właśnie takie podhalańskie reggae?

- To nie jest reggae, ale ma jego elementy. Udało nam się stworzyć niepowtarzalne brzmienie. Wie pani, że dotąd jeszcze nikomu nie udało się nas podrobić. A tak bywało z innymi zespołami folkowymi. By nauczyć się takiej muzyki, trzeba wielu lat. O jej barwie przesadzają stare instrumenty pasterskie. Używamy ich jak najczęściej, bo to one tworzą charakterystyczne brzmienie kojarzone z Karpata- mi i przez to rozpoznawalne w świecie. Mam nadzieję, że tylko nasze dzieci nas podrobia- ą i będą śpiewać tak samo albo lepiej.

- I będą piątym pokole- niem, która gra i śpiewa. Kapelę założył przecież niemal przed stu laty pana pradziadek Stanisław Budza-Mróz, ten sam, którego Kasprowicz opiewał w swoich poematach. Co powiedziałby, gdyby zobaczył wasze piosenki na światowych listach przebojów?

- Byłby w szoku.

- Tyle się mówi o was w świecie. W Polsce jakby mniej...

- To prawda, nie zawsze w sklepie znajdzie się polka na taki gatunek muzyczny, jak- i gramy. Na całym świecie nasze płyty znaleźć można pod hasłem „world music” (muzyka świata). Nawet zupełnie tradycyjna płyta nagra- na w 1995 roku była w Brukseli do kupienia. Jesteśmy wierzchołkiem góry lodowej, bo takich zespołów jest wiele i nie mają się gdzie pokazać. Efekt jest taki, że albo odchodzą od takiej muzyki, albo ich płyty wydawane są w wytwór- niach angielskich, niemieck- ich. Na przykład, gdy zespół „Kapela ze wsi Warszawa” do- stał nagrodę BBC, w Polsce

Już w sobotę
film animowany

**Piękna
i bestia**

na płycie VCD



Szczegóły na str. 2

ach

Nadzieje i lęki XXI wieku

Państwo prawa, czy bezprawia

Czy Polska jest państwem prawnym? Czy jesteśmy krajem prawa, czy bezprawia? O tym właśnie dyskutowano w środę w Radiu Plus w ramach tradycyjnej dyskusji „Nadzieje i lęki XXI wieku”. W gdańskiej rozgłośni Plusa gościli tym razem redaktor Maria Mrozińska (TVP), Roman Nowosielski, znany gdański adwokat, oraz Artur Kielbasiński („Dziennik Bałtycki”, naszemiasto.pl). Gospodarzem dyskusji była Anna Rębas.

Na podstawowe pytanie - Polska - państwo prawa czy bezprawia, padła

w trakcie dyskusji dość zgodna odpowiedź. Mianowicie uznano, że w Polsce jest prawo i to nieźle. Dużo gorzej jest natomiast z jego stosowaniem.

Jeżeli czasem słychać, że w ciągu 10 lat w jakiejś sprawie nie wyznaczono choćby 1 terminu rozprawy, to jest to niepojęte - mówił mecenas Nowosielski. - Są oczywiście czasami obiektywne przyczyny opóźnień, ale dużo jest do zrobienia w sferze organizacyjnej. Sędziowie w Polsce zbyt często muszą zajmować się drobnymi sprawami administracyjnymi, jak np. usta-

lanie spraw konwojów, podczas gdy wcale nie powinno się ich obciążać takimi zadaniami.

Maria Mrozińska podkreślała, że polskie prawo niewystarczająco chroni dziennikarzy działających w interesie społecznym - obecne przepisy nie sprzyjają napłétnowaniu patologii. (aks)

Kolejne dyskusje z cyklu - w każdą środę po godz. 22 w Radiu Plus.

Nie zawsze w Polsce w sklepie znajdzie się półka na taki gatunek muzyczny, jaki gramy. Ale na całym świecie nasze płyty znaleźć można pod hasłem „world music”.

były tylko migawki, a to przecież zespół, który osiągnął światowy sukces.

- Ale muzyka to nie wszystko. Przyjechaliście do Trójmiasta, by prowadzić prelekcje o kulturze góralskiej w szkołach. Czego górale chcą nauczyć dzieci z nad morza?

- Jeśli kaszubskie dzieci zobaczą, że górale mają swoją tradycję, to sięgną po swoją i będą ją kultywować. Warto zainteresować się własnymi korzeniami, porozmawiać z babcią, dziadkiem, zapytać, jak to kiedyś bywało...

- Czy to jeden z obowiązków zbójnika? Był pan na niego pasowany.

- Stało się to podczas Sabalowych Nocy w Bukowinie Tatrzańskiej. Ważne postaci w regionie albo ludzie, którzy przekazują tradycję młodszemu lub działają na rzecz kultury góralskiej, są pasowani na zbójników, by nagrodzić ich pracę i zmotywować do dalszej. Każdy ze zbójników chce pokazać, że nie tylko ważne jest zarabianie pieniędzy, a też praca na rzecz innych.

- Ile obecnie jest takich zbójników?

- Kilku dziesięciu.

- Trebunie Tutki to bardzo wyształceni ludzie. Pana ojciec Władysław to znany malarz z wieloma wystawami na koncie. Pan jest uznanym architektem, siostra Ania - religioznawcą i artystą-grafikiem, brat i szwagier to lutnicy. Podhale w ogóle wydaje na świat zdolnych ludzi...

- Tak działa tradycja. Dawniej ludzie po ciężkiej pracy gospodarskiej czy pasterskiej znajdowali czas, by zająć się czymś artystycznym. Przechodzi to z pokolenia na pokolenie. Jeśli grał czy malował dziadek, to gra i maluje wnuczek. Górale są wrażliwi na sztukę. Na mnie tradycja rodzinna podziałała tak, że wybrałem Technikum Budownictwa Regionalnego w Zakopanem, które uczyło nie tylko przedmiotów zawodowych, ale i kowalstwa artystycznego, podstaw ciesielki. Potem studiowałem architekturę, teraz projektuję góralskie domy. Zauważyła pani, że spełnił się sen Witkiewicza, który widział budownictwo zakopiańskie jako obecne w całej Polsce. Ostatnio w Mszczonowie pod Warszawą, według mojego projektu, powstała wielka karczma w stylu góralsko-dworskim.

- Nad morzem też mamy coraz więcej góralskich karczm. Może i dla nas pan coś zaprojektuje?

- Może kiedyś... Na razie dla was zagramy. 7 sierpnia w Gdańsku na Długim Targu Trebunie Tutki i Kiniór Future Sound zagrają wspólny projekt „Etno Techno” w ramach międzynarodowego Festiwalu Europejskiej Unii Radiowej. Będę tam konferansjerem i zapraszam wszystkich. Zapraszamy również na stronę www.krzysztoftrubunia.art.pl

Reggae po góralsku

Trebunie-Tutki to muzykująca od pokoleń rodzina z Białego Dunajca, której udało się ewoluować od kapeli góralskiej po zespół koncertujący na największych festiwalach muzyki świata w Europie, Azji i Ameryce Północnej.

Opierając się na tradycyjnych instrumentach góralskich, tworząc nową muzykę góralską, wzbogacając ją o nowe melodie, współczesne teksty i awangardowe aranżacje. Chętnie eksperymentując z reggae, rockiem, techno i jazzem. Biorą też udział w filmach („Girl Guide” J. Machulskiego, „Nad wysokością”, „Góralu czy ci nie żal”, „Rozrywki rodzinne”). Najważniejsze z sukcesów to płyty „W Shenwood”, uznana za trzeci album dziesięciolecia World Charts Europe EBU; „Higher Heights” odnosząca sukcesy w Anglii i Kanadzie, tytuł Wyróżnienia Roku na Expo w Berlinie i Indywidualność Roku '95, przyznany przez TVP, oraz nominacje do „Fryderyka” '95 i '96.

R E K L A M A

Samsung X450
od 1 zł brutto

Sony Ericsson K300i
od 1 zł brutto

wbudowany aparat cyfrowy

EKSTRA 10 złotych
EKSTRA 25 złotych
EKSTRA 300 złotych
EKSTRA 450 złotych
EKSTRA 1200 złotych
EKSTRA 2400 złotych

Ekstra pieniądze

Naszą ideą jest to, aby mieć bezkonkurencyjną ofertę. Dlatego mamy dla Ciebie nową atrakcyjną promocję - Ekstra pieniądze. Teraz przy zakupie nowej aktywacji w Jednej Idei dostajesz nawet do 2400 zł. Ekstra pieniądze otrzymasz od nas na rozmowy w sieci Idea i na numery statjonarne. O szczegóły promocji pytaj w salonach sprzedaży Idea.

Podwajamy korzyści w Jednej Idei. I kropka.

Informacja handlowa: 0 801 234 367. Koszt połączenia, jednolita taryfa krajowa w cenie TP SA.

www.idea.pl



Łącząc Cię z ludźmi

Czy nas czytasz uważnie?

Na koniec tygodnia dajemy Czytelnikom szansę sprawdzenia, na ile efekty naszej dziennikarskiej pracy zapisały się w ich pamięci. Oto minitest dotyczący wydarzeń opisywanych w „Dzienniku” w ostatnich dniach.

1. Na wojewódzkie obchody Święta 3 Maja pomorscy działacze Samoobrony zabrali ze sobą: A. flagę narodową. B. sztandar swojej partii. C. portret Andrzeja Leppera. D. kukłę Leszka Balcerowicza do spalenia.
2. Burmistrz Człuchowa, Zbigniew Piskorski, wpłacił do miejskiej kasy 3,5 tys. złotych. Zrobił to dlatego, że:

- A. prokuratura złożyła przeciw niemu do sądu akt oskarżenia o wyłudzenie nieuprawnionych diet i liczy, że zwrot zagarniętej kwoty spowoduje niższy wymiar kary.
- B. prokuratura złożyła przeciw niemu do sądu akt oskarżenia o wyłudzenie nieuprawnionych diet, a sąd nakazał mu zwrot pieniędzy.
- C. nie czuje się winny wyłudzenia nieuprawnionych diet, ale dowiedział się, że w kasie miejskiej są straty, więc je uzupełnił.
- D. robi tak co miesiąc, bo uznaje, że miasta nie stać na tak wysoką pensję dla swojego włodarz.

3. Gdańska Izba Adwokacka zamierza skierować do sądu dyscyplinarnego wniosek o zawieszenie adwokata Piotra Pietrasa ponieważ: A. został on aresztowany, ale istnieje obawa, że może kontynuować praktykę w areszcie. B. został on aresztowany, a w takich wypadkach to normalna procedura. C. gdyby tego nie zrobili, Pietras mógłby sam się bronić na swoim procesie. D. już dawno mieli to zrobić, ale „jakoś im się zapomniało”, póki był na wolności.
4. 32-letni właściciel zakładu ślusarskiego ze Słupska poda-

wał swoim pracownikom amfetaminę, ponieważ: A. interesy jego firmy szły kiepsko i postanowił sobie dorobić jako diler. B. interesy jego firmy szły kiepsko i chciał w ten sposób podnieść wydajność pracy. C. interesy jego firmy szły kiepsko i chciał narkotykami złagodzić u pracowników szok, w związku z wiadomością o grupowych zwolnieniach. D. interesy firmy szły świetnie i w związku z tym postanowił rozszerzyć pakiet socjalny.

Shelby Mustang

Amerykański



Marek Ponikowski

W minioną sobotę TVP przypominała sensacyjny film z Nicolausem Cage'em i Angeliną Jolie „60 sekund”. Grany przez Cage'a mistrz złodziejskiego fachu z branży samochodowej zerwał z przestępczym środowiskiem, ale musi znów kraść auta, by uratować brata, którego przesładuje sadyściyczny szef gangu. W kulminacyjnej sekwencji towarzyszy bohaterowi uciekającemu przed całym tabunem policyjnych radiowozów skradzionym shelby mustangiem GT 350. Z filmowych dialogów wynika, że takie auto to wyjątkowy „biały kruke”.

Kto pamięta fordya mustang z lat 60., bez trudu dostrzeż podobieństwo między filmowym samochodem Cage'a a tym właśnie modelem koncernu z Detroit. Skąd jednak marka Shelby?

Z lotnictwa za kierownicę

Urodzony w Teksasie w 1923 roku syn wiejskiego listonosza Carroll Shelby służył w okresie II wojny światowej w lotnictwie wojskowym, potem próbował bez większego powodzenia zajmować się handlem. Na początku lat 50. zaczął uprawiać sporty samochodowe – najpierw za kierownicą dragstera, a wkrótce samochodu wyścigowego. Był wyjątkowo utalentowany: już po dwóch latach znalazł się w zespole fabrycznym Aston Martina, wspólnie z takimi gwiazdami jak Juan Manuel Fangio i Peter Collins. Startował też w ekipach Ferrari i Maserati, a w 1959 roku wraz z Royem Salvadori zwyciężył, jadąc aston martinem DBR 1, w sławnym wyścigu 24 Godziny Le Mans. Świetnie rozwijająca się karierę przerwała w 1960 roku ciężka choroba serca.

Twardy Teksaszyk ani myślał rezygnować z kontaktów z szybkimi samochodami. Nawizał współpracę z brytyjską firmą AC, która produkowała w niewielkich seriach wysokiej klasy auta sportowe. Zaproponował Anglikom budowę na rynek USA samochodów wyposażonych układy napędowe pochodzące od producentów amerykańskich. Pomysł chwycił. W lutym 1962 z warsztatów Shelby'ego

w południowej Kalifornii wyjechał pierwszy samochód z silnikiem V8 Forda i czterobiegową skrzynią Borg-Warner. Nazwę auta Carroll Shelby obmyślił zawczasu: Cobra. Pojazd oznaczony jako CSX 2000 był piekielnie szybki: do setki rozpędzał się w 3,9 sekundy! Rozkręcenie produkcji okazało się trudne, głównie z powodu usterek w nadсылanych z Anglii ramach. Aby to ukryć przed dziennikarzami prasy motoryzacyjnej, przed każdym testem jedyną jeżdżącą egzemplarz Cobry przemalowywano na inny kolor...

Uszlachetnić Mustanga

Cobra w wersji wyczynowej okazała się samochodem wyjątkowo udanym. W 1963 roku zdobyła mistrzostwo USA w wyścigach drogowych, a w rok później wygrała – przed Ferrari – wyścig 24 Godziny Le Mans w kategorii samochodów GT. W roku 1965 Cobra jako jedyna dotychczas marka amerykańska zdobyła mistrzostwo świata producentów w tej kategorii. Właśnie wtedy przedstawiciele Forda zwrócili się do Carrolla Shelby'ego z propozycją opracowania superszybkiej wersji Mustanga. Miała ona poprawić wizerunek modelu, który nie sprzedawał się tak dobrze, jak się spodziewano w Detroit. W odmianie wyścigowej powinna być pognębiona na torze głównego rywala – Chevroleta Corvette, a w „cywilnej” – usatysfakcjonować amatorów najbardziej dynamicznej jazdy. Pierwsze egzemplarze Shelby Mustanga GT 350, malowane na białe, z dwoma niebieskimi pasami na nadwoziu, gotowe były we wrześniu 1964 roku. Przez kolejnych pięć lat wyprodukowano kilka tysięcy tych aut. Kres świetnej kariery Shelby Mustangów GT 350 i GT 500 nadszedł, gdy firmy ubezpieczeniowe drastycznie podniosły stawki dla ich posiadaczy...

Niemal jednocześnie z Mustangiem firma Carrolla Shelby'ego opracowała dla Forda jeszcze jeden samochód, który stał się legendą sportowego GT 40. W czerwcu 1966 dumny jak paw Henry Ford II obserwował z trybuny w Le Mans, jak trzy GT 40 mijają na czolowych pozycjach metę słynnego 24-godzinnego wyścigu. Fordy wygrywały w tej prestiżowej imprezie również w dwóch kolejnych latach. Był to już jednak labedzi śpiew bazujący na współpracy z Fordem firmy Shelby Automotive Ra-



Citroën C15

Najtańszy Furgon na rynku

Już od 39 200 zł



Kup C15 w wersji 5-miejscowej, zanim zmienią się przepisy. Jeszcze możesz odliczyć VAT.



Pospiesz się, zanim zmienią się przepisy. To ostatnia szansa, aby odliczyć VAT przy zakupie Citroëna C15 w wersji 5-miejscowej z homologacją ciężarową. Dodatkowo mamy dla Ciebie niesamowitą ofertę rabatową na pozostałe modele dostawcze. Zostało niewiele czasu. Skorzystaj z okazji.



CITROËN Jumper rabat nawet do 18 000 zł



CITROËN Berlingo Furgon rabat 6 000 zł

GDAŃSK
AUTO POSTEK
ul. Grunwaldzka 481
tel. 0 58 552 06 73
tel./fax 0 58 552 06 89 w. 104

GDYNIA
ASO 11
al. Zwycięstwa 175
tel. 0 58 622 13 36

SŁUPSK
CONTINENTAL
ul. Szczecińska 40
tel. 0 59 845 32 45,
845 24 98, 848 20 40/41

Oferta w autoryzowanych punktach sprzedaży biorynych udział w promocji. Oferta dotyczy samochodów rok prod. 2005, zamierzonych od 6.05.2005 do 31.05.2005 i oddanych do 30.06.2005. Liczba samochodów, modeli i wersji objętych ofertą ograniczona. Nieważne ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

CITROËN partner TOTAL CITROËN Akcesoria Karty Karty

www.citroen.pl

Informacja o sieci koncesjonariuszy: 0 801 111 555 (koszt połączenia: 1 min. TP SA)

CITROËN
POLISZKA KAŻDA DROGA

415003A

ńska legenda



Słynna Cobra, przez ponad 40 lat najszybsze seryjne auto świata. Trudno zliczyć firmy produkujące jej repliki.

cing Company. Pod koniec 1969 roku uległa likwidacji.

Chili i Viper

Carroll Shelby po raz kolejny wykazał, że rezygnacja nie jest w jego stylu. Rozkręcił produkcję... przyprawy chili. Po latach sprzedał dobrze prosperującą wytwórnię gigantowi branży spożywczej - koncernowi Kraft. A z początkiem lat 80. rozpoczął współpracę z koncernem Chrysler. Jej najbardziej spektakularnym efektem był zbudowany w 1987 roku kolejny supersportowy bolid w iście amerykańskim stylu: Dodge Viper.

Sam Shelby ciągle jest w świetnej formie. W roku

1992, niedługo po udanym przeszczepie serca, za kierownicą zabytkowego mustanga GT 350 wykręcił na torze w Lime Rock czas zaledwie o 0,4 sekundy gorszy od rekordu okrążenia ustanowionego 27 lat wcześniej przez jednego z kierowców fabrycznych. Jego nowa firma, z siedzibą w Las Vegas, produkuje od niedawna - znów we współpracy z AC - kolejne serie legendarnej Cobry. Od egzemplarzy z lat 60. różnią się tylko nowocześniejszymi silnikami i nadwoziem wykonanym z włókna szklanego.

Autor jest dziennikarzem
TVP 3 Gdańsk



Carroll Shelby
- zdjęcie z czasów kariery zawodniczej.



Shelby Mustang GT 350 - taki jak w filmie z Nicolasem Cage'em - to dziś bardzo poszukiwane auto kolekcjonerskie.
Zdjęcia archiwum

Najpiękniejsze książki dzieciństwa. Baśnie braci Grimm

Prawda w księżniczce

Mimo że na wszystkich frontach trwa atak Pokémonów, Spidermanów, Harrych Potterów i innych stricte nowoczesnych postaci, to nie ma chyba dziecka, które nie znałoby „Jasia i Małgosi”, „Kopciuszka”, „Wilka i siedmiu kozłatek”, „Królewny Śnieżki”, „Czerwonego Kapturka” czy „Jasia i Małgosi”. A przecież zebrane przez Jakubę i Wilhelma Grimmów historie początkowo wcale nie były przeznaczone dla najmłodszych! Zamiarem braci Grimmów było zebranie i ocalenie od zapomnienia ludowego świata niemieckiej kultury z całym bogactwem podań i historyjek.

Baśniowa międzynarodówka

Na długo, długo przed tym, zanim praca braci Grimm ujrzała światło dzienne, byli chodzący od wsi do wsi bazarze i bajarki opowiadający historie o pięknych księżniczkach i złych czarnoksiężnikach. O księżkach cudownie wyzwolonych spod złych zaklęć i małych dziewczynkach, na które w lesie czekało się niebezpieczeństwo. I te opowieści wędrownych dziadów wcale nie miały uczyć dzieci. Miały pokazać prostemu ludowi, jak żyć. Czasami nawet wbić do głowy, że świat naprawdę ma być czarno-biały: dobro zawsze zostanie w nim nagrodzone, a zło ukarane. Bo inaczej być nie może i już. Te proste prawdy zbierali Grimmowie i przedstawiali w formie, którą dziś nazwiemy własnie baśnią.

Zebrane przez braci Grimm opowieści tak naprawdę nie pochodziły tylko z terenów Niemiec. Większość z nich miała rodowód fiński, norweski i francuski. W pierwotnej wersji Grimmowie zebrali ponad dwieście takich ludowych historii. I prawdę mówiąc, rychło zaczęły je cenzurować. We wszystkich opowiastkach bardzo mocno wybiła się średniowieczna okrucieństwo. Dla „wieków średnich” było ono znamienne. Nic tak przecież nie działało na lud jak „mocne” opowieści. By wydobyc na wierzch moralną prawdę, trzeba było posłużyć się przykładami jak najbardziej drastycznymi. Np. w pierwotnej wersji baśni Śnieżka otrzymuje zatrute jabłko od własnej matki, która nie może pogodzić się z myślą o starości i z zawiścią patrzyła na urodę córki. Księżniczka nie odczarowuje księcia pocałunkiem, ale rzuca nim o ścianę.

Kolejne opracowania baśni coraz bardziej więc łagodzone.

Ciężkie czasy

Mimo to wciąż pojawiają się głosy - zarzucające Grimmom okrucieństwo. Jeszcze w 1945 roku w Niemczech przez pewien czas obowiązywał zakaz ich wydawania, niby z powodu, że przyczyniły się do zbrodni popełnianych przez nazistów. Ciężkie czasy dla baśni braci Grimm przyszyły też, gdy za ich analizowanie wzięli się specjaliści od psychoanalizy i nowych nurtów w teorii literatury. I to oni gnali potrzebą rozbierania baśni pod różnym kątem, dopuścili się prawdziwych okrucieństw, imputując np. Czerwonemu Kapturowi przeróżne nieuświadomione lęki, a nawet zahamowania seksualne.

Zostawmy jednak w spokoju bezdusznych naukowców i przeczytajmy te baśnie jeszcze raz. Bo chyba jest w nich przede wszystkim słodko-gorzka prawda o życiu, czasem prosta i zapomniana. Że nawet jeśli wszystko kończy się dobrze, to gdzieś głębiej jest i żal, i gorzkość, i zło. Czy można lepiej wprowadzić dzieci w początki dorosłego życia niż za rękę, w której ściskamy tom z baśniami braci Grimm?

Marcin Tymiński

Kup książkę

W najbliższy wtorek do gazety zostanie dołączona książka - „Baśnie braci Grimm”. Pozycja będzie dostępna w części nakładu „Dziennika” w rewelacyjnej cenie 3,50 zł plus cena gazety.

R E K L A M A



pożyczka od serca

BEZ PORĘCZYCIELA
DO 20 000 PLN
W 24 GODZINY

9,6%

3-36 miesięcy

SKOK Stefczyka część przychodu z pożyczki przeznacza na pomoc domom dziecka.

SKOK STEFCZYKA

www.skokstefczyka.pl

infolinia: 0 801 600 100 (koszt połączenia: 0,35 zł brutto/min) lub (058) 668 94 00

Ten kalendarz to dowód dystansu do choroby - nie boisz się przyznać, kim jesteś.

Odwaga w sepii

O to kobiety z kalendarza. Z bukietem gladioli. W słomkowym kapeluszu. Z bursztynowym naszyjnikiem na szyi. Z kotem na ramieniu. Z drewnianym ptakiem w ręce. Z gałązką bluszczu oplatającą ciało. W deszczu różanych płatków. Z papryką. W rozwianych blond włosach. Wszystkie nagie. A każda bez jednej piersi.

Ludmiła to ta z naszyjnikiem. Cała rozświetlona, roześmiana, bardzo sexy.

Kalendarz z jej zdjęciem leży właśnie na kanapie w jej pokoju z widokiem na gdański most Wantowy.

Tyle światła na tym zdjęciu, bo ja wrzeszcze chciałam wyjść z cienia - tłumaczy - Do słońca.

To cała ona. Tryska humorem, piecze rogaliaki, zachwyca się biedronką na łące, kwitającymi na biało drzewami i wygodną w noszeniu protezą prawej piersi.

To życie - mówi. - Jak nie zaakceptujesz tego, co ci oferuje, marnie z tobą będzie.

Do tamtego czasu sprzed trzynastu lat nie chce wracać. Młodość zamknęła na klucz w komodzie. Pożegnała się jak z sukienką, z której się wyraza, jak z tą pierśią, którą jej odjęli, gdy miała 38 lat.

Tę chorą pierś wybrały sobie wszystkie jej pretensje do świata, wszystkie żale i smutki. Bo po operacji te niepokoję jak ręką odjął.

- Nauczyłam się żyć na nowo - twierdzi. - Nauczyłam się nie bać.

Przed lustrem

Dzień, gdy spojrziała w lustro pierwszy raz po zabiegu. Mówi, że nie pamięta tej chwili. Wymazała ten czas z pamięci i nie chce do niego wracać.

Pewnie byłam przerażona - twierdzi. - Potrzebowałam dużo czasu, by siebie nową zaakceptować. Pomogli mi lekarze, przyjaciele, wolontariuszki - amazonki. Dziś wszystkim mówię, że w życiu najważniejsze jest życie. Gdy pokona się chorobę, to później nic już nie jest straszne.

Te ostatnie lata. Zachwył przeplatany rodzinnymi tragediami. Radość z troską o tych, których kochała. Życie ze śmiercią bliskich ludzi. Ale wciąż daje radę.

Człowiek nie może żyć sam - mówi. - Jesteśmy uzależnieni od innych ludzi. Nawet podczas przygotowywania obiadu. Dobrze, jak obok jest ten drugi. Choćby tylko siedział i pił herbatę. Tego się pragnie najbardziej, zwłaszcza po takich przejściach jak moje.

Kiedy zaproponowano jej udział w tej niezwyklej sesji, zdecydowała się natychmiast. Nie miała żadnych oporów. Już



Ludmiła Smulska. Z tym swoim zalotnym uśmiechem pasuje na lipcową kartkę kalendarza jak ulał. Ale nie chciała, by zamieścić zdjęcie z kalendarza w codziennej gazecie: -Może dla niektórych byłoby to jak wchodzenie w brudnych butach do salonu - mówi.

Fot. Przemek Swiderski

wcześniej prezentowała do zdjęć bieliznę dla kobiet po mastektomii. Nie wstydziła się. Podobala jej się idea kalendarza. Spotkanie z młodą fotografką było dla niej przygodą, nowym doświadczeniem. Bała się natomiast, jak zareagują inni. Zachwycone nie były nawet niektóre amazonki. Oburzył je pomysł, zgorszyła forma pokazania tego, co je spotkało.

bieco niż wiele kobiet, którym nic nie brakuje - powiedziała jej koleżanka.

Trzyma się tych słów.

Ni mężowi, ni synowi

Ludmiła jest lipcowa. Z tym swoim zalotnym uśmiechem pasuje na siódmą kartkę kalendarza jak ulał.

Elżbieta jest wrześniowa. Dojrzała. Posągowa. Może nawet, jak to wrzesień, nieco smutna. Taka trochę z prze-

Czy ktoś zaproponowałby mi, kobiecie po pięćdziesiątce, bym pozowała nago do kalendarza, gdybym miała zdrowe piersi? - zastanawiała się jedna z nich.

Dlatego też nie chciała, by zamieścić to zdjęcie z kalendarza w codziennej gazecie.

Może dla niektórych byłoby to jak wchodzenie w brudnych butach do salonu - odpowiada.

Ale mimo słów odrady usłyszała też serdeczną ocenę.

Mimo że nie masz jednej piersi, wyglądasz bardziej ko-

szłości. Przed nią dziesiątki dojrzałych papryk.

Tak chciałam - tłumaczy. - Bo ogród to to, co lubię najbardziej.

Pojechała do Wrocławia na tę sesję z wielką radością, choć długa podróż wykończyła ją. Nie czuła wstydu ani zdenerwowania. Tylko potworne zmęczenie.



Kalendarz Amazonek

2005

Ja jestem odporna - mówi Magda Salamon. - Swoje przeżyłam. Trochę inaczej na wszystko patrzę. Ten dystans, myślę, widać nawet na zdjęciu z gladiolami. Ono otwiera kalendarz.

Repe 1 str. Kalendarz amazonek wydany przez Stowarzyszenie Kobiet po mastektomii „Żenina Pien” Wrocław

Jest szefową Stowarzyszenia Gdynskich Amazonek. Wolontariuszką, która pomaga innym kobietom oswoić się z raną.

Wie, jakie to trudne. O kalendarzu nie powiedziała mężowi. Ani synowi. Żeby ich nie krępować. Ale decyzję podejmowała sama i nie boi się krytyki.

To, co zrobiliśmy biorąc udział w tej sesji, to, jak na amazonki, naprawdę spory wyzwanie - tłumaczy. - Wiele kobiet nie przyznaje się do tego, że straciły pierś, nawet przed sobą. Te zdrowe boją się nawet poruszać ten temat. Myślę, że do tego problemu lepiej podchodzi mężczyźni. Z większą troską, a nawet czułością...

A ten kalendarz. Po co jest?

To dowód odwagi - twierdzi Elżbieta. - Nie boisz się przyznać, kim jesteś. Wstydyć należy się tylko złych uczynków. My ujawniliśmy się na kartkach kalendarza. Może inne ujawnią się w życiu. Wtedy będzie im łatwiej.

Na pomysł zrobienia tych zdjęć wpadła młoda fotografka mieszkająca na stałe za granicą - Izabela Mocznarska. Wielkie wrażenie zrobił na niej prowokacyjny kalendarz angielskich gospodyń domowych. Panie w wieku -

nazwijmy - pobażkowskim dały się sfotografować niekompletnie ubrane. Najpierw wybuchł skandal, a potem gospodynie stały się sławne i nakręcono o nich film.

Sesja

Sesja odbyła się w domu Magdy Salamon - szefowej wrocławskiego Stowarzyszenia Kobiet po Mastektomii. Ona sama robiła paniom makijaż. Z własnej szafy wyciągała rekwizyty: kapelusze, koronki, biżuterię.

Chętnych do zdjęć było więcej niż potrzebowałyśmy - wspomina. - Ale dopóki nie wyjaśniłam, jaka jest idea tego kalendarza, nie zgłosiła się żadna. Różne były opinie amazonek. Jedne - zbulwersowane, inne - zachwycone.

Sesja byłam gejzerem emocji.

Każda z nas - tłumaczy Magda Salamon - ma inne o sobie wyobrażenie. Jedna z amazonek, gdy zobaczyła siebie na zdjęciu, wybuchnęła płaczem. Przez lzy wydukała, że wygląda tak okropnie, iż nie zgadza się na publikację zdjęcia. Wpadła w histerię! Byłyśmy zaskoczone, bo wyglądała wspaniale! Plakala ze wzruszenia fotografka. Ja jestem odporna. Swoje przeżyłam.

Trochę inaczej na wszystko patrzę. Ten dystans, myślę, widać nawet na zdjęciu z gladiolami. Ono otwiera kalendarz. Pani Mocznarska uparła się, by fotografie były czarno - białe. Sugerowałam, by zrezygnować z tego pomysłu, byśmy nie wyglądały smutno, ponuro. Bo chcieliśmy zaprezentować się pogodnie, optymistycznie. Stąd sepia.

Dla kilku z pań sesja okazała się rodzajem psychoterapii. I ta, jak twierdzą jej bohaterki, miała niemały wpływ na ich życie. Dla wielu był to do życia powrót.

Czy ktoś zaproponowałby mi, kobiecie po pięćdziesiątce, bym pozowała nago do kalendarza, gdybym miała zdrowe piersi? - zastanawiała się jedna z nich.

Wciąż dziwi mnie internetowe listy amazonek - wzdycha Magda Salamon. - Niektóre wręcz obraźliwe, bardzo krzywdzące. Głupie uwagi, wyzwiska... Ale to, co przeżyło tych czternaście pań, jaką lekcję życia przeszły, to dowód, że warto było.

Nigdy nie zapomni, jak malowała jej, czesała, podkreślając to, co w nich piękne. A potem one podchodziły do lustra i zdziwione pytały: Ojej! To ja?

Jedna z tych pań, na co dzień szara myszka, co to nie odważyła się nawet włosów rozpuścić, dopiero zaistniała w tym kalendarzu. Roześmiała, w kokieterijnym kapeluszu. To dziś jest ktoś inny! Ona promienieje! To jest prawdziwa kobieta!

Mężczyźni dla kobiet

Wielu mężczyzn zamówiło w stowarzyszeniu ten kalendarz. Kupili go dla swoich żon, siostr, przyjaciółek, którym trudno siebie zaakceptować. Im wysłano tych kalendarzy najwięcej.

Czternaście aktów kobiet w różnym wieku. Czternaście historii. Jedna idea - chcę być kobietą. Mimo wszystko.

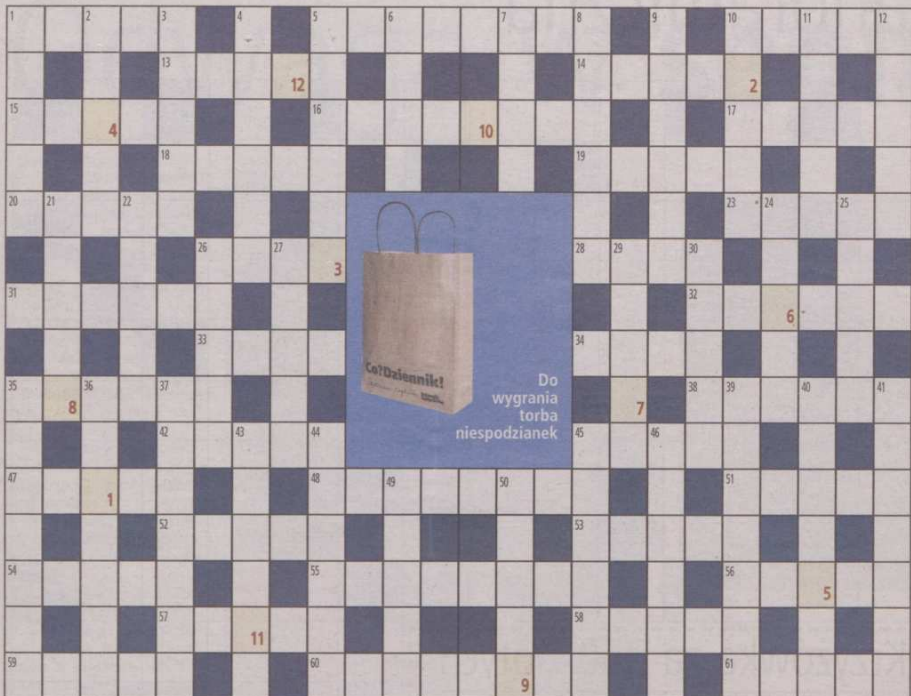
Gabriela Pewińska

Już w sobotę z Dziennikiem film animowany
Piękna i bestia
na płycie VCD



Szczegóły na str. 2

Krzyżówka morska



POZIOMO

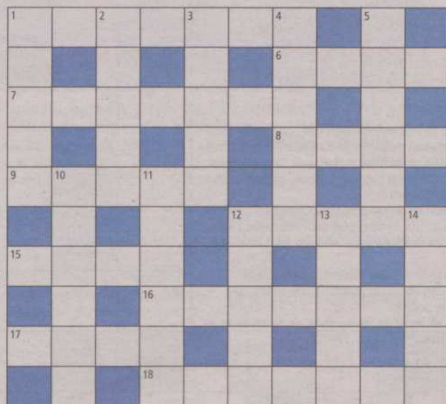
- 1) pracownik przeładunkowy w porcie
- 5) statek podwodny do badania głębin morskich
- 10) duża jednostka pływająca
- 13) wyspa w archipelagu Bahama
- 14) urządzenie radiolokacyjne na statku
- 15) zagłębienie w nawierzchni drogi, koleina
- 16) trzeźwo patrzy na świat
- 17) mały statek rybacki
- 18)...John, wokalista pop-rockowy
- 19) wiejska chałupa
- 20) płaskodenny statek rzeczny
- 23) Francesco...słynny pułkownik włoski
- 26) port morski, to...na świat
- 28) wejście na statek
- 31) proporzcy klubowy na jachcie
- 32) nie kupuje w Media Markt
- 33) wynik dodawania
- 34) świecący gaz
- 35) przypadek w deklinacji
- 38) dawna utrzymanka
- 42) wystaje z jachtu
- 45) wojskowy organ dowodzenia
- 47) niezbędne do łączności ze światem na jachcie
- 48) przedporcie
- 51) strój, odzienie
- 52) najmniejsza porcja, o jaką może ulec zmianie dana wielkość fizyczna
- 53) reszka, pozostałość
- 54) gumowa pneumatyczna trawa ratunkowa
- 55) miasto w Salvadorze
- 56) błędny na mokradłach
- 57) lewatywa

- 58) klanra stalowa, ankra
 - 59) mały łowiecki pies rasowy
 - 60) turystyczna łódka z żaglem
 - 61) ryba z rodziny śledziowatych
- PIOWO**
- 1) kran w porcie
 - 2) 1/10 mili morskiej
 - 3) czaple piro przy kapeluszu
 - 4) nasze morze
 - 5) największa wyspa w Archipelagu Malajskim
 - 6) ciągniona sieć rybacka
 - 7) na głowie robotnika portowego
 - 8) opłata za przewóz towarów statkiem
 - 9) cechuje ryżkanta
 - 10) huragan, nawalnia
 - 11) ssak z rodziny lisicowatych
 - 12) okres godowy ryb
 - 21) mały, patrolowy okręt wojenny
 - 22) stojąca lampa z kloszem
 - 24) lekka łódz eskimosa
 - 25) magmowa skała wylewna
 - 26) drzewo liściaste
 - 27) modlitwa muzulmańska
 - 29) przedmiot
 - 30) dwumasztowiec, pinasa
 - 35) zakata rodziny
 - 36) towar na statku
 - 37) bezkrytyczny chwalcia
 - 39) konstrukcja wzmacniająca stropy i ściany wyrobiska
 - 40) małe okno
 - 41) starożytny okręt wiosłowy
 - 43) dzieło stocznicy
 - 44) ozdobi ciało niejednego marynarza
 - 45) szkodnik ziemniaczany
 - 46) ograniczoność umysłu
 - 49) najwyższy szczyt wyspy Bali (Indonezja)
 - 50) żerdź do suszenia siana

Krzyżówka na luzie

POZIOMO

- 1) tysemu się nie spieni
 - 6) krócej o pogodzie
 - 7) można go nieść lub spieszyc na
 - 8) z daleka widać, że się jara
 - 9) szara wodna lub żółta leśna
 - 12) dostał w ryj, to i oddał
 - 15) no to... w ten głupi dziób!
 - 16) na ring rzucały
 - 17) szerokie u pakera
 - 18) poznasz w locie po grocie
- PIOWO**
- 1) w nim sześć groszków
 - 2) tuz, smar ochronny - kwiatek wonny
 - 3) niekoniecznie dziewczyna
 - 4) 10 tys. jednego tytułu
 - 5) zanikająca specjalność ryb
 - 10) rzadki okaz na pokaz
 - 11) "krokodyla daj mi luby!"
 - 12) filmowa statuetka
 - 13) odstrasza brudas
 - 14) taka taryfa i kwita



Jolka firmowa

Kolejność określeń jest przypadkowa.

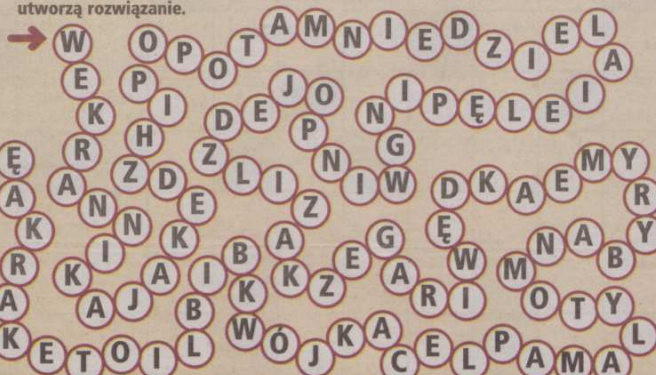
- sterta, stóg ■ glin ■ worek podróżny ■ największa rzeka Francji
- najwyższy szczyt w Boliwii ■ King Cole, pieśniarz amerykański ■ rzutnik
- jedn. administracyjna w staroż. Egipcie ■ wyspa w Aleutach ■ odtwarzanie postaci utworu scenicznego ■ starożytne państwo ormiańskie ■ uszkodzenie kopyta konia ■ słynny matematyk i filozof grecki ■ typ żaglowego okrętu wojennego z XVII-XVIII w.
- gmina w staroż. Grecji ■ alkaloid w liściach herbaty ■ film sensacyjny, dreszczowiec ■ przewlekły niezbyt nosa
- koleżanka Oli ■ w gazie ziemnym ■ rzeka w Algierii ■ ktoś powolny, flegmatyczny ■ lekka komedia sceniczna ■ owinięcie wełną ■ kierownik, boss ■ tłum, mrowie ■ olejek z kozika lekarskiego



Zagadki dla dzieci

WĄŻ DO SKREŚLANIA

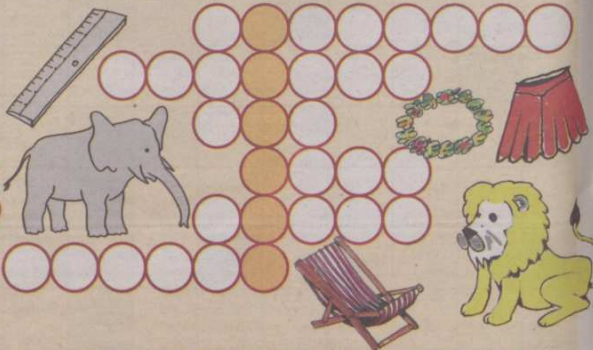
W zagadkowym wężu ukryto się 12 różnych wyrazów - wykreśl je czytając kolejne literki. Rozpocznij od strzałki. Literki nie skreślone, czytane kolejno, utworzą rozwiązanie.



Hasło

KRZYŻÓWKA OBRAZKOWA

Odgadnij znaczenia obrazków i wpisz je do diagramu krzyżówki zgodnie z liczbą liter. Literki w zaznaczonych polach, czytane kolejno, utworzą rozwiązanie.



Prześlijcie rozwiązanie przynajmniej jednej zagadki dla dzieci do naszego Biura Konkursów. Czekają nagrody.

(Dokończenie na str. 34)

(Dokończenie ze str. 33)**Fragment II**

[...] królowa wstała z krzesła i tak mówić poczęła:
[...] gdy rozejrzę się po świecie, próżno pytam, gdzie jest taki drugi naród, w którym by chwała Boga starożytniej szczerości trybem trwała i pomańczała się coraz bardziej... Próżno patrzę, gdzie drugi naród, [...] gdzie państwo, w którym by o tak piekielnych bluźnierstwach, subtelnych zbrodniach i nigdy nie przejeżdżanych zawziętościach, jakich pełne są obce kroniki, nikt nie słyszał... Niechże mi pokażą ludzie, w dziejach świata bliżej, inne królestwo, gdzie by wszyscy królowie własną spokojną śmiercią umierali. Nie masz tu nożów i trucizn, nie masz protektorów jako u Angielczyków... Prawda, mój panie, zawił ten naród ciężko, zgzezyszył przez swawolę i lekkosć... Ale którzy to jest naród nigdy nie błędzący i gdzie jest taki, który by tak przedko winę swą uznał, pokutę i poprawę rozpoczął? Oto już się obejrzieli, już przychodzą, bijąc się w piersi, do twe go majestatu... już krew przelała, życie oddała, fortuny poświęcić dla ciebie gotowi... [...] Zaufaj im, panie, bo oto tęsknią już za swą krwią jagiellońską i za ojcowskimi rządami twymi... [...] Nie gardź nimi, królu, i powierz się ich synowskiej dyskrekcji nie lękaj, bo tylko tym sposobem zle w dobre, zmartwienia w pociechy, klęski w tryumfy zmienić się mogą.

To rzekłszy siadła królowa, jeszcze z ogniem w żrenicach i falującą piersią: wszyscy spoglądali na nią z uwielbieniem [...] zapal bohaterskiej pani udzielił się wszystkim sercom.

(Henryk Sienkiewicz, *Potop*, Warszawa 1980)

Temat 2: Analizując wypowiedzi bohaterów romantycznych, porównaj postawę Kordiana i Męza. W interpretacyjnych wnioskach wykorzystaj wiedzę o utworach, z których pochodzą fragmenty.

Juliusz Słowacki **Kordian**
KORDIAN

[...] Ta cicha jesień, co drzew trzęsie szczytem,
Co na drzewach liście truje,
I różom rozwiewa czoła,
Podobna do śmierci anioła

Ciche wyzreła słowa do drzew: - Głuche drzewa!

Zwiędły - opadły

Myśl śmierci z przyrodzenia w duszę się przelewa;

Posepnęły tęskny pobladły

Patrzę na kwiatów skonanie,

I zdaje mi się, że mnie wiatr rozwiewa. [...]

Otom ja sam, jak drzewo zwarzone od kiści,

Sto we mnie żądz, sto uczuć, sto uwiedzionych liści;

Elekroń wiatr silniejszy wionie, zrywa tłumy.

Celem uczuć, zwiędnięcie: głosem uczuć, szumu

Bez harmonii wyrażoń. Niech grom we mnie wali!

Niech w tłumie myśli, jaką myśl wielką zapali...

Boże! zdejm z mego serca jaskółczy niepokój,

Daj życiu duszę i cel duszy wyprorokuj...

Jedną myśl wielką roznieć, niechaj pali żarem,

A stąpnę się tych myśli narzędziem, zegarem,

Na twarzy ją pokażę, popchnę serca biciem,

Rozdzwonię wyrazami, i dokończę życiem. [...]

Nieraz z myślą burzoną w ciemne łąki lasy

Widzę siebie wśród światła czarodziejskich sław.

Wśród promienistych szczytów; zryki wstają z ziemi,

Ziemia wstaje jak miasto odgrzebane z lawy...

Głupstwo... dzieciństwo marzeń... Z myślami takimi

Nie śmiałyby się wynurzać przed starców rozsądkiem, [...]

[...] ja nie mam wiary

Gdzie ludność oddychała, ja oddech utracam.

Z wyniosłych myśli ludzkich, niedowiarka okiem,

Wsteczną drogą do źródła mętnego powracam.

Drog zawartych przeszedłem nie przestając krokiem.

Teraz czas, świat młodzieńcza zapalem przemierzyc,

I rozwiązać pytanie: żyć? albowi nie żyć?

Jam bezzilny! nie mogę jak Edyp zabójca

Rozwiązać wszystkich sfinksów zagadki na świecie;

Rozmnożyły się sfinksy, dąs tajemnie trójca

Liczna jak ziarna piasku, jak łąkowe kwiecie;

Wszędzie pełno tajemnic, świat się nie rozszerzył,

Ale zyskał na głębi... wierząc człowiek płynie,

Lecz jeśli drogi węzeł żeglarskim nie mierzył,

Nie wie, czy bieg jest biegiem, gdy brzeg z oczu ginie... [...]

Trzeba mi nowych skrzydeł, nowych dróg potrzeba,

Jak Kolumb na nieznane wypływam oceany

Z myślą smutną, i z sercem rozbitem...

LAURA

wolający z ganka

Kordianie!...

KORDIAN

Ten głos rozwiewa złote zapału witanie.

Zamknięty jestem w kole czarów tajemniczym.

Nie wyjdę z niego... Mogłem być czymś... będę niczem...

(Juliusz Słowacki, *Kordian*, BN 1985)

Zygmunt Krasiński **Nie-Boska komedia**

MAŻ

[...] Całym wzrokiem oczu moich, całą nienawiścią serca obejmuję was, wrogi. - Teraz już nie mamym głosem, nie mdłym natchnieniem będę walczył z wami, ale żelazem i ludźmi, którzy mnie się poddali.

Jakże tu dobrze być panem, być władcą? - choćby z łóża śmierci spoglądać na cudze wole, skupione naokoło siebie, i na was, przeciwników moich, zanurzonych w przepaści, krzyczących z jej głębi ku mnie, jak potępieni wola ku niebu.

Dni kilka jeszcze, a może mnie i tych wszystkich nędzarzy, co zapomnieli o wielkich ojcach swoich, nie będzie - ale bądź co bądź - dni kilka jeszcze pozostało - użyjcie ich rozkoszy mej kwoli - panować będę - walczyć będę - żyć będę. - To moja pieśń ostatnia!

Nad skałami zachodzi słońce w długiej, czarnej trumnie wyziewów - Krew promieniała zewsząd leje się na dolinę. - Znaki wieszcze zgłomu mojego, pozdrawiam was szczerzym, otwartym sercem, niż kiedykolwiek wprzód witałem obietnice wesela, uludy, miłości.

Bo nie podją pracą, nie podstępem, nie przemysłem doszedłem do końca życzeń moich - ale nagle, znużona, tak, jakom marzył zażył.

I teraz tu stoje na pograniczu snu wiecznego wodzem tych wszystkich, co wczoraj jeszcze równymi byli.

(Zygmunt Krasiński, *Nie-Boska komedia*, BN 1969)

PROPONOWANE ODPOWIEDZI**CZĘŚĆ I**

1. A.

2. Małżeństwo Kelloggów chciało przekonać się, na ile sympans wychowywany w ludzkiej rodzinie i traktowany przez nią jak inne dzieci, posiadzie zdolność porozumienia się z nimi; być może w ich własnym języku.

3. Słowo to nie odnosi się do zwierząt. Oznacza ono uznanie cudzego dziecka za swoje, przysposobienie go i usynowienie. Celem eksperymentu nie było takie działanie.

4. feralny - pechowy.

Feralne dzieci - to takie, które skazują się na izolację od społeczeństwa w celach poznawczych. Poddawanie dzieci takim eksperymentom może umożliwić odpowiedzi na wiele tajemnic ludzkiej egzystencji.

5. racjonalistyczny świat.

6. Fundamentálny atrybutem człowieczeństwa jest opanowanie przez niego struktury mowy.

7. Żadna z postaci nie miała problemu z powrotem do ludzkiej społeczności.

8. Bohaterowie są wytworem ludzkiej wyobraźni (legenda, opowieść).

9. Zachowania Romulusa i Remusa po odnalezieniu przez pastera i wychowaniu w ludzkim środowisku nie potwierdzają przypadek ludzkich niemowląt od wczesnego wieku chowanych przez zwierzęta. Ich powrót do świata żywych był niemożliwy.

10. Brak zręczności ludzkich dzieci przyczyną adopcji tylko przez zwierzęta naziemne.

11. Potwierdza istnienie wielu takich przypadków znanych już Linneuszowi (nie było to tylko wyjątki).

11. A.

12. Przedmiotem badań psycholingwistycznych jest analiza zdolności mówienia, opanowania języka przez wstępujące wśród zwierząt dzieci.

13. Egipskiego faraona usatysfakcjonowało spontaniczne wyartykułowanie słowa "chleb" w języku frygijskim. Uznał on wówczas, iż jest to naturalny język ludzkości.

14. „Powszechność kronikarza była całkowicie uzasadniona”, ponieważ nie chce on opowiadać o szczegółach tak okrutnych eksperymentów.

15. informacja, informacja, opinia, opinia.

16. B

CZĘŚĆ II**Temat 1****Rozwinięcie**

a. Opinia cudzoziemca Wrzeszczowicza o Polakach XVII w.

- kraj nieładny i swawoli,

- ograniczenie rządów króla przez szlachtę,

- zrywanie sejmów przez szlachtę,

- ociężałość w opłacaniu wojska,

- brak sprawiedliwości, włości, miłości,

- łatwowierność część Polaków zaufała Szwedom (zdrajcy),

- sprawy prywatne są dla Polaków ważniejsze od publicznych,

- brak takich cnót jak: stateczność, wstrzemięźliwość, wytrwałość.

b. sposób mówienia:

- bezwzględna krytyka Polaków z perspektywy obcokrajowca,

- oskarżenie Polaków o to, że sami chcą zginąć, ponieważ nie podejmują żadnych działań: „sami tego chcą (...) na to zasługują”,

- realne spojrzenie na chaos panujący w Polsce.

c. wypowiedź królowej o narodzie polskim:

- w żadnym kraju nie wzrasta tak chwała Boga jak w Polsce,

- podkreśla wyjątkowość naszego narodu („bez subtelnych zbrodni”, „królowie umierają własną śmiercią”),

- na świadomości grzechów popienianych przez szlachtę,

- zarzuca Polakom swawolę i lekkomyślność,

- usprawiedliwia naród; każdy może zbłądzić.

d. sposób mówienia:

- przedstawienie Polaków jako narodu wyjątkowego pośród innych,

- idealizacja wizerunku XVII-wiecznej Polski, podkreślenie atutów i rehabilitacja Polaków („już przychodzą, bijąc się w piersi”).

Wnioski

- oba fragmenty prezentują różne opinie na temat postawy Polaków w XVII w. -

od krytyki narodu po usprawiedliwienie i wiarę w patriotyzm,

- fragmenty te w kontrastowy sposób pokazują typowe zachowania bohaterów

„Potopu” - od zdrajców, obywateli wobec losów ojczyzny, po bohaterów takich jak Kmicic.

Temat 2

Rozwinięcie

A. Kordian

a. rozważania Kordiana na temat egzystencji w świecie:

- przepełniony myślą o śmierci („żyć? albowi nie żyć”),

- przepełniony uczuciami, niepokojącymi miętami,

- doświadczający „jaskółczego niepokoj”,

- szukający celu życia,

- ma przewidzenia co do swojego losu („widzę siebie wśród światła czarodziejskich sław”),

- podbawiony wiary,

- czuje się bezsilny,

- porównuje się do Edypa, nie umie rozwiązać wszystkich zagadek świata,

- ma poczucie wściekłej tajemnicy świata („rozmożyły się sfinksy”),

- potrzebuje „nowych skrzydeł”, aby tak jak Kolumb wypłynąć na oceany,

- czuje się zamknięty w „kole czarów”.

B. Maż

a. refleksje Męza na temat życia w obliczu śmierci:

- zadowolenie z życia, poczucie siły,

- przeżycie związane z przemianami i śmiercią; „Dni kilka jeszcze, a może

mnie i tych wszystkich nędzarzy (...) nie będzie”,

- chce walczyć do kresu swoich sił,

- określa swoje życie jako istnienie w „weselu, utrudzie, miłości”,

- uważa, że spełnił to wszystko, o czym marzył.

Wnioski

- w obu monologach zostały zaprezentowane rozważania na temat kondycji

bohatera romantycznego rozdartej między idealami a poczuciem beznadziei

istnienia,

- Kordian zdetonowany trudem egzystencji popada w nastroj melancholii,

natomiast Maż próbuje dokonać rozróżnienia między świadomości umierania i „Teraz już nie mamym głosem, nie mdłym natchnieniem będę walczył z wami, ale żelazem i ludźmi”).

Źródło: Jacek Żakowski - *polonia* z 10.10.2004

Koszykowie. Prokom Trefl w finale Teraz Anwil

Tomasz Masiulis (z lewej) przygląda się jak o piłkę walczy Adam Wójcik.

Ret. G. Mielnic

Koszykarze Prokomu Trefl po raz trzeci zagrają w finale play off ekstraklasy. Wczoraj sopotianie bez kłopotów pokonali przed własną publicznością Turów Zgorzelec 80:67 (17:17, 25:12, 21:15, 17:23). Półfinałową rywalizację wygrali 4-1. W decydujących o mistrzostwie kraju spotkaniach zmierzą się z Anwilem Włocławek. Pierwsze mecze 12 i 14 bm. w Sopocie.

Pod nieobecność zawieszono Gošana Jagodnika, trener sopotian Eugeniusz Kijewski zdecydował się na grę trójką obrońców. Na pozycji „Jagody” wystąpił Dariusz Maskolinas. Niestety, zarówno on, jak mający pojęcie o rozgrywaniu piłki Istvan Nemeth, wreszcie Tomasz Pacesas, na początku nie potrafili uporządkować gry sopotian. Do tego doszły jeszcze proste błędy (kroki, przecroczenie połowy) Tomasza Masiulisa, stąd w pierwszej kwarcie prowadzili częściej dobrze broniący „strefą” goście.

Na szczęście dla gospodarzy nie byłyszcz aż tak rozgrywką Turów Yann Molinari. Jak zwykle imponował szybkością, ale nie nadążał za nim kolezdy, chwilami nie łapiący piłki.

Dopiero w ostatniej kwarcie Francuz miał więcej swobody i popisał się nawet „trójkami”, ale w tym momencie wymknął rozstrzygnięty. Gospodarze zdominowali obie tablice. Tym razem za wiele nie pograli sobie Chris Young i Charles Bennett.

W ataku gospodarze zebraли aż 21 punkt (44 w meczu przy 26 zbiórkach gości). Ten element miał decydujące zna-

czenie. Sopotianie mogli do woli konstruować akcje czy też rzucać i trafiać za trzy punkty, co też uczynili w spotkaniu 14 razy, przy zaledwie czterech trafieniach koszykarzy Turowa.

W drugiej kwarcie Filip Dylewicz, Andrija Cirić, Mark Miller i Nemeth wypracowali 13-punktowe (42:29) prowadzenie wciąż aktualnych mistrzów Polski. Później przewaga systematycznie wzrastała. Kiedy nie udawało się znaleźć miejsca pod koszem, po penetracji sopotianie oddawali piłkę na obwód, w ten sposób zdobywając punkty.

W czwartej odsłonie było już 70:46 dla Prokom Trefl. Turów zbliżył się tylko na 72:58.

- Zdenierowałem się wtedy na kolegów, siedząc na ławce. Przecież nie po to wy-lewałem siłę, by pozwolić rywalowi odrobić bliskie połowę strat - grzmiał po meczu Pacesas.

- Mimo osłabienia pokazał mi charakter - chwalił swoich zawodników trener Kijewski.

- Nie udało mi się wprowadzić w zespół wiary w zwycięstwo, dlatego wypadliśmy tak słabo - wytłumaczył przegraną trener Turowa Mariusz Karol.

Winę za niepowodzenie wziął na siebie też Young.

- Przyznaję się. Osamotniony pod koszem zebrałem za mało piłek - powiedział.

Mecz nie stał na wysokim poziomie. To jednak nie w porównaniu z dyspozycją zaprezentowaną przez trio sędziów Kudlicki, Calik i Amunicki. Panowie wystydzić się!

Maciej Polny

Prokom Trefl - Turów Zgorzelec 80:67

(17:17, 25:12, 21:15, 17:23)

Prokom Trefl: Nemeth 12 (2x3, 5 as.), Wójcik 10 (2x3, 8 zb.), Pacesas 5 (1x3), Masiulis 2, Maskolinas 2 - Miller 17 (3x3, 3 przech.), Cirić 12 (4x3), Dylewicz 11 (1x3, 11 zb.), Radziejew 6, Bacik 3. Turów: Molinari 20 (2x3), Young 11, Szawarski 9 (1x3), Awiljas 5, Machowski 2 - Bennett 13, Łopacki 7 (1x3), Czerwinka 0.

Lotto**Multilotek**

3, 9, 12, 13, 17, 20, 23, 24, 32, 37, 45, 47,

55, 57, 58, 60, 68, 76, 77, 80

Twój Szczęśliwy Numer 8, 16, 2, 41 (24)

Piłka ręczna. Nata nie rezygnuje Czy zatriumfuje sportowa złość?

Po pierwszym meczu finałowym ekstraklasy szczyptniostek SPR Lublin prowadzi - w systemie play off do trzech zwycięstw - z Natą AZS AW-FIS Gdańsk 1:0. W środowy wieczór lublinianki pokonały akademików 33:32. Dwa kolejne spotkania odbędą się w sobotę i niedzielę, o godzinie 18.30, w Gdańsku.

Mecz w Lublinie był bardzo ciekawy, emocjonujący, a jego losy rozstrzygały się dosłownie do ostatniej sekundy. Bespośredni obserwatorzy chwaliły gdański zespół i taktykę, którą wybrał na to spotkanie trener Natty Jerzy Ciepliński.

- Pochwały są zawsze mile - mówił wczoraj Ciepliński - lecz w naszym przypadku nie ma mowy o zadowoleniu. Drużyna zagrała rzeczywiście dobrze, z determinacją właściwą stawce tej rywalizacji, ale... przegraliśmy.

I teraz musimy odbierać straty. Tylko to się liczy. Po mistrzowski tytuł sięgnie zespół, który wygra trzy mecze. Zatem do końca jeszcze dościsnąć. Liczę, że sportowa złość, która jest w moich zawodniczkach po tej minimalnej porażce przełoży się na dobrą grę w sobotę i niedzielę. My już nie mamy co kalkulować. Musimy wygrać dwa razy w Gdańsku i wrócić na decydujące spotkanie do Lublina. Tam też możemy wygrać.

- Dwanaście bramek Sabin Włodek, dziwię się Włodek. One zrobiły nam największe "krzywdy". Ma pan pomysł jak ograniczyć snajperskie możliwości tego duetu w Gdańsku?

- Z Lublina wróciliśmy w czwartek nad ranem i jeszcze tego samego dnia mieliśmy rozruch oraz obejrzelśmy na kasie lubelski mecz. Dzisiaj mamy trening



Z piłką Justyna Tabul.

Fot. PAP/Maciej Trembecki

i będziemy rozmawiali o taktyce i strategii na dwa gdańskie mecze. Oczywiście z uwzględnieniem ograniczenia strzeleckiej swobody Włodek i Damieckiej. Obie jednak to klasowe szczyptniostki i z tego też musimy zdawać sobie sprawę. To my musimy popełnić mniej błędów, a wówczas o zwycięstwie będzie łatwiej.

Janusz Woźniak

- Większe wsparcie w koleżankach musi też mieć Karolina Kudłacz.

- To prawda. Kudłacz jest w bardzo dobrej formie, ale potrzebne są jeszcze chociaż trzy-cztery zawodniczki, które włączą się ze skutecznym rzutem. My mamy kilka takich szczyptniostek i oby miały swój dzień w kolejnych spotkaniach z SPR Lublin.

W sobotnim meczu w Gdańsku w bramce gości zagra jak zwykle Magdalena Chemicz. Reprezentacyjna bramkarka zapowiedziała już na łamach prasy, że w niedzielę wraca jednak do Lublina, gdzie jej syn ma komunie świętą.

- To za ważna chwila dla całej rodziny, a w szczególności dla mojego syna, aby mogło mnie w takim momencie zabraknąć przy nim - powiedziała Chemicz.

Rugby. Rezerwiści walczą w pucharze W samo południe

Bez udziału kadrowiczów cztery trójmiejskie „piętnastki” walczyć będą o dwa miejsca, premiowane awansem do półfinałów Pucharu Polski. W sobotę w Sopocie Porta Ognio zmierzy się z AZS AWFIS Gdańsk, a w niedzielę w Gdańsku Lechia z Arką. Oba mecze rozpoczyna się o godz. 12.

Do półfinałów awansują dwa zespoły. Do rywalizacji w tej grupie nie przystąpił Budowlani Olsztyn i wszystkim trójmiejskim zespołom

w konfrontacji z olsztyńskimi zaliczony został walkower.

W najlepszej sytuacji znajduje się drużyna Ognia, która wygrała dotąd dwa mecze, z Lechią 20:15 i Arką 25:17.

Lechia, którzy jesienią pokonali akademików 34:0, jeśli w sobotę zwycięży Arkę powinni zakwalifikować się do półfinału. Jeśli wygra Arka, wówczas losy awansu rozstrzygną się w ostatnim meczu eliminacji grupowych pomiędzy Arką i AZS AWFIS (sus)

N E K R O L O G I

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 maja 2005 r. odszedł od nas po ciężkiej chorobie, z którą do końca dzielnie walczył

†
ANDRZEJ HEINOWSKI
lat 62

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 7 maja 2005 r. (sobota) w kościele pw. św. Józefa i Judy Tadeusza w Rumi przy ul. Podgórznej 1 o godz. 10.00. Wystawienie trumny nastąpi o godzinie 12.00 w kaplicy przy cmentarzu w Łostowicach.

Pogrzeb, godzina 12.30 na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Kartuskiej w Gdańsku. Pogrzebowa w smutku. Rodzina.

420988A

RODZINIE i wszystkim BLISKIM Zmarłego naszego długoletniego pracownika

†
Kpt. Ż.w. BOGUMIŁA KLAMKI

wyrazi serdecznego współczucia i głębokiego żalu

składają

Zarząd i Pracownicy
PPPIH „Dalmor” S.A. w Gdyni.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 maja 2005 r. o godzinie 12.00 na cmentarzu przy ul. Spokojnej w Gdyni (Mały Kąk).

420979A

Dnia 2 maja 2005 r. odszedł od nas nasz Kochany Syn, Brat, Swagier i Wujek, przeżywszy 61 lat

†
TADEUSZ DZIKIEWICZ
ur. w Wilnie

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 maja 2005 r. o godz. 11.30 na cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku, ul. Dąbrowskiego.

Pogrzebowa w smutku
Rodzina

420774A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 maja 2005 r. odszedł do wieczności nasz ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek

†
CZESŁAW KOWALSKI
lat 70

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 6 maja 2005 r. o godz. 13.30 w kościele parafialnym w Kiełpinie Górny.

Po mszy wyprowadzenie zwłok na miejscowy cmentarz.

Pogrzebowa w smutku
Żona i Rodzina

420676A

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci

†
ZBIGNIEWA WALEWSKIEGO
długoletniego pracownika „Herbapol-Gdańsk” Sp. z o.o.

RODZINIE oraz BLISKIM wyrazi najgłębszego współczucia

składają
Zarząd oraz Pracownicy
„Herbapol-Gdańsk” Sp. z o.o.

420955A

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14

Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./faks (058) 551 54 55, pon.-pt. 9-17

Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14

Gdynia, ul. Świętojańska 141b, tel./faks (058) 622 74 79, pon.-pt. 9-17

Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 maja 2005 r. odszedł od nas

†
EUGENIUSZ SZAFRANIEC
lat 76

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 7 maja 2005 r. o godz. 11.00 w kościele pw. NMP w Lubiewie, k. Kolbuda.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.30 na cmentarzu parafialnym.

Pogrzebowa w smutku
Rodzina

420986A

Pani **KATARZYŃE FIGURSKIEJ**

bardzo serdecznie wyrazi współczucia z powodu tragicznej śmierci Syna

†
JAKUBA

składają

Dyrekcja, koleżanki i koledzy

z Wojewódzkiego Szpitala Psychiatrycznego im. prof. Tadeusza Bilikiewicza w Gdańsku.

420688A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w przededniu swych 100. urodzin odszedł w Panu

†
MARIA MAŃCZUKOWSKA
z domu Jabłowska
Ciocia Musia

urodzona 13 czerwca 1905 roku we Lwowie, córka dyrektora Izby Rzemieślniczej, siostra Orlęcia Lwowskiego, Tadeusza, długoletnia pracownica Izby Skarbowej we Lwowie, Miastku i Gdańsku. Całe życie poświęciła bez reszty swojej licznej rodzinie - od rodzeństwa, przez siostrzeńców, po cioteczną wnuczkę i prawnuki. Osoba o nadzwyczajnej bytności, kochana i szanowana przez wszystkich, którym dane było się z nią zetknąć.

Msza święta za duszę Zmarłej odprawiona zostanie w piątek o godz. 9.30 w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej przy ul. Curie-Skłodowskiej w Gdańsku-Wrzeszczu.

Pogrzeb o godz. 12.00 na cmentarzu Srebrzysko.

Rodziny Gardziejewiczów, Czudernów i Dorosów

420848A



Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień do godz. 18*

* Na wydanie piątkowe przyjmowane są do czwartku do godz. 14.30. Istnieje możliwość zamieszczenia nekrologu ze zdjęciem.

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie Katarzyna Samulski - tel. 30 03 258, faks 30 03 228 od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulski@prasabalt.gda.pl

Miejski Zakład Zieleni
Calodobowe usługi pogrzebowe
Gdańsk, ul. Partyzantów 27
Tel. 841-80-02, 345-12-99

PPU Zieleni
Sp. z o.o.
(dawniej Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 76

- całodobowe usługi pogrzebowe
- zakład kremacji
- przewóz zwłok
- własna chłodnia

341 73 35 341 20 71

373448B

EKSTRAKLASA

Derby
Krakowa

Spotkanie derbowe między Cracovią i Wisłą Kraków zapowiada się jako najciekawsze wydarzenie XXI kolejki piłkarskiej ekstraklasy. Spotkanie rozpocznie się o godz. 20 (bezpośrednia relacja w Canal+ Sport).

Konfrontacja dwóch najstarszych klubów piłkarskich w Polsce (oba założone w 1906 roku) będzie ich 168 w historii, a 52 w pierwszej lidze. (kast)

XXI kolejka

Cracovia Kraków - Wisła Kraków (jesień 0:0), Górnik Zabrze - Górnik Łęczna (0:2), Amica Wronki - GKS Katowice (4:1), Zagłębie Lubin - Polonia Warszawa (1:1), Pogoń Szczecin - Wisła Płock (2:3), Legia Warszawa - Lech Poznań (1:1), Odra Wodzisław - Groclin Dyskobolia Grodzisk (0:1).

IV LIGA

XXVII kolejka

Wisła Tczew - Bałtyk Gdynia (w rundzie jesiennej 3:3, sobota, godz. 11) ■ Chojniczanka Chojnice - Orkan Semek Rumią (0:2, sobota, godz. 15) ■ Gryf 95 Słupsk - Pomezania Malbork (3:0, sobota, godz. 16) ■ KP Sopot - Gryf Wejherowo (2:0, sobota, godz. 16) ■ Powiśle Kram Dzieżgoń - Rodło Kwidzyn (3:0, sobota, godz. 16) ■ Wierzyca Starogard - Arka II Gdynia (0:1, sobota, godz. 16) ■ Cartusia Kartuzy - Olimpia Sztum (2:1, sobota, godz. 16) ■ Jantar Ustka - Orleń Półwysp Reda (1:1, sobota, godz. 16) ■ Kaszubie Heitz Polchowo - Gedańa Gdańsk (2:1, sobota, godz. 17)

Gdynia. Zatańczyć z Kujawiakiem

Wygrana zbliży do celu

Arcyważny mecz rozegrają w sobotę w Gdyni, o godzinie 18, piłkarze Prokomu Arki Gdynia. Ich rywalem będzie Kujawiak Włocławek, ciagle jeden z kandydatów do awansu do ekstraklasy. Wprawdzie włocławianie ostatnich dni nie mogą zaliczyć do udanych - wyjazdowe porażki z Górnikiem Polkowice 1:2 i Świt Nowy Dwór 0:4 - jednak ciagle pozostają groźną drużyną. A spotkanie w Gdyni będzie dla nich ostatnią praktycznie szansą, by pozostać w gronie drużyn walczących o awans lub udział w barażach. Arkę z kolei zwycięstwo nad Kujawiakiem znacznie przybliży do ekstraklasy.

O awansie - zastrzega się trener żółto-niebieskich Mirosław Dragan - nie chce teraz rozmawiać. Mamy szansę, bo przecież tabela nie kłamie, ale do awansu droga jeszcze daleka. Chociażby z prostego matematycznego rachunku uwzględniającego ilość spotkań do rozegrania i punktów do zdobycia.

- Wagę meczu z Kujawiakiem jednak pan docenia?

- Oczywiście, ale to już zupełnie inna sprawa. Wyjdziemy na ten mecz żeby wygrać, ale tak staramy się podchodzić do każdego kolejnego



Łukasz Kowalski (z lewej) to najsukuteczniejszy obrońca Arki.

Pol. Sławomir Ptasnik

spotkania. Kujawiak będzie miał jednak taki sam zamiar, a mogę zapewnić, że to jest dobry zespół wbrew temu co mogłyby sugerować dwie ostatnie porażki.

- Arka w dwóch ostatnich meczach też zdobyła zaledwie jeden punkt. Zwycięstwo jest wam więc potrzebne jak woda rybnie. Trzeba tak zatańczyć z Kujawiakiem, aby to oni zgubili rytm.

50 biletów do rozdania

Dla kibiców Arki mamy do rozdania 50 biletów na jutrzejszy mecz z Kujawiakiem. Wystarczy zgłosić się w dniu spotkania - od 16 - do sekretariatu klubu z aktualnym wydaniem „Dziennika”.

- Zgubili rytm, stracili bramki. Tak, łatwo powiedzieć i oczywiście mamy taki cel. Jeszcze raz powtórzę jak z każdym, tak i w sobotę z Kujawiakiem, chcemy wygrać.

- W ostatnim dwumeczu w Łodzi dokonał pan sporo zmian w składzie. Czy w sobotę też należy się ich spodziewać?

- Robię zmiany, bo szukam najlepszych rozwiązań na konkretnych przeciwników. Proszę jednak zauważyć, że pole manewru mam nadal ograniczone. Piotr

Jawny i Grzegorz Pilch nadal nie są w pełni zdolni do gry. Niektórzy nieco mnie zawiodą, ale nie bardzo na kogo mam ich wymienić. Ważna jest też dyspozycja psychicz-

na i fizyczna, bo przecież ostatnio gramy po dwa mecze w tygodniu i muszę rozsądnie gospodarzyć siłami zawodników.

Janusz Woźniak

XXVII kolejka II ligi

Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Górnik Polkowice (w rundzie jesiennej 0:1) ■ Widzew Łódź - Podbeskidzie Bielsko-Biała (2:0) ■ Jagiellonia Białystok - KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (2:0) ■ Ruch Chorzów - RKS Radomsko (2:0) ■ Radomiak Radom - Piast Gliwice (0:2) ■ Szczakowianka Jaworzno - Zagłębie Sosnowiec (0:1) ■ GKS Bełchatów - MKS Mława (1:0) ■ Kolporter Korona Kielce - ŁKS Łódź (4:4) ■ Prokom Arka Gdynia - Kujawiak Włocławek (sobota 18, 1:1)

III liga. Hit wiosny w Gdańsku, derby w Tczewie

Lider z Traugutta gości wicelidera z Janikowa

Najten mecz z pewnością wybierze się sporo kibiców. W sobotę o 17, na stadionie przy ul. Traugutta, Lechia Gdańsk podejmie Unię Janikowo. Czyli lider zagra z wiceliderem. Stawka tego spotkania jest niebagatelna. W przypadku zwycięstwa gospodarze będą już na-

prawdę blisko upragnionego awansu do II ligi.

Na razie Lechia przewodzi tabeli z przewagą czterech punktów nad sobotnim rywalem. Obie drużyny nie kryją drugoligowych aspiracji. Wiosną lepiej spisują się gdańszczanie, którzy wygrali siedem spotkań i raz zremisowali. Unia zwyciężała pię-

ciokrotnie, ale notowała też dwa remisy i jedną porażkę. W rundzie jesiennej, w meczu owianym już legendami z uwagi na stroniczne sędziowanie pod gospodarzy, janikowianie wygrali z gdańszczanami 5:4.

- Cały czas mamy jeszcze tamten mecz w pamięci, lecz nie tylko z tego powodu chcemy z Unią wygrać - mówi trener Lechii, Marcin Kaczmarek. - W każdym meczu naszym celem jest zwycięstwo. Spodziewam się trudnej przeprawy, lecz mój zespół - na co wskazują wyniki - jest dobrze przygotowany do rundy wiosennej i wierzę, że zawodnicy są w stanie sobie poradzić. Bardzo liczymy na doping kibiców, których tą drogą chciałbym serdecznie zaprosić na stadion. I dodać, że niezależnie od wyniku, jaki padnie w sobotę, losy awansu nie będą jeszcze rozstrzygnięte.

Lechia wystąpi w najsilniejszym składzie. Trener Kaczmarek nie będzie mógł jedynie skorzystać z Jakuba

Bławata (czerwona kartka w meczu rezerwy) i Marcina Gąsiorowskiego (kontuzja zebra).

Godzinę wcześniej - czyli o 16 - w Tczewie rozpoczyna się derby województwa. Walcząc o utrzymanie Unia podejmie Drutex Kaszubie Kościerzyna. Faworytami są goście, lecz trzeba pamiętać, że regularnie zbierający cięgi na wyjazdach gospodarze, u siebie wiosną jeszcze nie przegrali.

- Zrobimy wszystko, by tę dobrą passę podtrzymać - mówi trener Unii, Ryszard Mechluk. - Nie mam zbyt wielu możliwości kadrowych, ale coś zmieniamy, bo z taką grą defensywną jak ostatnio w Janikowie, nie mamy szans nawet na punkt.

- Na pewno czeka nas ciężki bój. Uczulam zawodników, by w żadnym wypadku nie lekceważyli rywala. Zagramy w pełnym składzie, z wyjątkiem Michała Drzymały, który znów odniósł kontuzję barku.

(kast)



Z numerem 10 napastnik Lechii Roland Kazubowski.

Pol. Grzegorz Mielinski

Konkurs i bilety dla kibiców

W przerwie meczów Lechii rozgrywanych na własnym stadionie, odbywa się, organizowany przez naszą redakcję, konkurs dla kibiców, polegający na trafieniu piłką do pustej bramki z połowy boiska. Wezmą w nim udział pierwsze trzy osoby, które zgłoszą się przed spotkaniem do kasy nr 1 (będzie ona czynna od 15.45). Szczęśliwcy, którym uda się zdobyć gola, otrzymają upominki w postaci piłki z podpisami zawodników Lechii oraz bilet na następny mecz biało-zielonych u siebie. Ci, którym się nie powiedzie, otrzymają nagrody pocieszenia w postaci redakcyjnych koszulek. Zapraszamy do udziału.

Jednocześnie mamy do rozdania 10 wejściówek na sobotnie spotkanie z Unią Janikowo. Otrzymują je te osoby, które jako pierwsze dozwolnią się dziś o godz. 12 do naszego Biura Konkursów (telefon 301 27 61) i odpowiedzą prawidłowo na pytanie: Ilu zawodników zdobywało bramki dla Lechii w pierwszym meczu w Janikowie?

Program XXV kolejki

Warta Poznań - Odra Kościan (jesień 1:3) ■ Flota Świnoujście - Pogoń II Szczecin (3:0, walkower) ■ Tur Turek - Amica II Wronki (1:1) ■ Mieszk Gniezno - Odra Chojna (0:1) ■ Lechia Gdańsk - Unia Janikowo (sobota 17, 4:5) ■ Unia Tczew - Drutex Kaszubie Kościerzyna (sobota 16, 1:2) ■ Chemik Bydgoszcz - Lech II Poznań (0:0) ■ Kotwica Kołobrzeg - TKP Toruń (2:3)

w poniedziałek z Dziennikiem

Praca+szkoła
+szkolenia

Straż graniczna szuka pracowników

Ekstraliga. Lotos - Unia Leszno na gdańskim torze

Czy pojedzie Chrzanek?

O słabiona brakiem Rafała Dobruckiego, jednego ze swoich liderów, Unia Leszno, w 6 kolejce spotkań ekstraligi żużlowej, będzie rywałem Lotosu. Mecze rozpocznie się w Gdańsku w niedzielę o godz. 18.

Pech ciągnie się również za gdańskim zawodnikiem Tomaszem Chrzanowskim. W miniony wtorek zaliczył upadek w spotkaniu ligi szwedzkiej. To drugie takie zdarzenie z „Chrzankiem” w ostatnim czasie. Tym razem udział w wypadku miał jego kolega z Lotosu Robert Kościecha. Ich kluby zmierzyły się w Szwecji. Właśnie stanem zdrowia Chrzanowskiego zaprzęgnięty miał wczoraj głowę gdański szkoleniowiec.

- Musimy przeanalizować to co się stało - twierdzi trener Lotosu Grzegorz Dzikowski. - Starty w Szwecji są dodatkkiem do pensji otrzymywanej w Gdańsku. Polska ekstraliga jest priorytetowa i moi zawodnicy nie powinni sobie robić krzywdy.

- Nie czuję się najlepiej. Czeka mnie jeszcze prześwietlenie kręgosłupa. Decyzja o starcie zostanie podjęta dopiero w sobotę - stwierdził Chrzanowski.

Trener Dzikowski na razie uwzględnił swojego lidera w składzie. Gdyby - odpukać - był niezdolny do jazdy, za-



Jeśli Tomasz Chrzanowski (na zdjęciu) nie będzie zdolny do jazdy, wówczas zastąpi go Tomasz Bajerski.

Fot. Maciej Polny

stąpi go Tomasz Bajerski. Po dzisiejszym treningu zapadnie decyzja, czy szansę pierwszego występu na gdańskim torze otrzyma Grzegorz Kłopot (wczoraj wieczorem walczył o Srebrny Kask w Austrii). Zdaniem Dzikowskiego Kłopot ma 50 procent szans. Naszym zdaniem znacznie mniej.

W Lesznie trener Zbigniew Jäder kłopoty ma od początku sezonu. Kontuzji kręgosłupa nabawił się Rafał Dobrucki. Nie wiadomo, kiedy powróci na tor. W tej sytuacji jednym z prowadzących parę jest bardzo dobrze spisujący się junior Krzysztof Kasprzak.

Zanim odbędzie się niedzielne spotkanie, kilku z gdańszczan czekają wystę-

py na innych torach. Dzisiaj Tomasz Bajerski pojedzie w lidze rosyjskiej, w barwach Primorie Władywostok. Rosjanie jeżdżą w Bałakowie z Turbiną. Greg Hancock wystartuje w Anglii. Z kolei jutro we włoskim Terenzano Kościecha czeka runda kwalifikacyjna indywidualnych mistrzostw Europy.

Maciej Polny

Składy

Unia Leszno	Lotos Gdańsk
1. Leigh Adams	9. Tomasz Chrzanowski
2. Adam Skórnicki	10. Grzegorz Kłopot
3. Jacek Rempala	11. Robert Kościecha
4. Damian Baliński	12. Krzysztof Jabłoński
5. Krzysztof Kasprzak	13. Greg Hancock
6. Robert Kasprzak	14. Sławomir Dąbrowski
7. Norbert Kościuch	15. Mirosław Jabłoński

Zestaw par

- Lotos Gdańsk - Unia Leszno
- Atlas Wrocław - Apator Toruń
- Złomrex Częstochowa - Unia Tarnów
- Budlex Bydgoszcz - ŻKŻ Zielona Góra

Ceny bez zmian

Trudna, ale wymuszona sytuacją ekonomiczną klubu decyzję musiał podjąć zarząd Gdańskiej Korporacji Sportowej Gwardia Wybrzeże. Kierownictwo klubu postanowiło utrzymać ceny biletów na najbliższe spotkania w wysokości 25 zł (normalny) i 10 zł (ulgowy). Przedsprzedaż biletów na niedzielny mecz Lotosu z Unią Leszno w Gdańsku (godz. 18) odbędzie się sobotę w godz. 12-15. W niedzielę kasa główna na stadionie czynna będzie od 14.

Dochód z Włókniarza

Dochód z meczu ze Złomrex Włókniarzem Częstochowa wyniósł 122 735 zł. Koszty spotkania wyniosły 113 849,57 zł, z tego 95 254,02 zł to wydatki na zawodników, 6 295,55 zł na obsługę meczu czyli służby porządkowe, medyczne oraz 12 300 zł na ochronę.

R E K L A M A

WYCIĄG Z REGULAMINU

- Zestaw należy wypełnić, wyciąć z gazety i przesłać lub przynieść do Biura Konkursów Dziennika Bałtyckiego, Targ Drzewny 9/11 80-894 Gdańsk, do 12 maja 2005
- Jedna osoba może dostarczyć kilka kuponów na jeden zestaw, lecz - aby je wyróżnić - musi oprócz danych osobowych dodać także nadany przez siebie numer kolejny. W przypadku gdy do jednego zestawu spotkań zostanie dołączonych kilka kuponów o tych samych danych osobowych i tym samym numerze, do bazy danych wprowadzony zostanie jeden kupon, pierwszy w kolejce do wpisywania. Sumowanie punktów dla poszczególnych zestawów odbywać się będzie kłuczem numerów kuponów tzn. zestaw nr 1 kupon nr 1 zsumuje się z zestawem nr 2 kupon nr 1, a zestaw nr 1 kupon nr 2 z zestawem nr 2 kupon nr 2 itd.

CHCESZ TO JEŹDZIĆ DO TEJ MOKRYN,
ALE MOŻESZ NIE WRACAĆ!



MARZY MI SIĘ PREZYDENT
WSZYSTKICH "POLAKÓW"

MYŚLE, ŻE TEGO MILLERA
TYŁE STAĆ, ŻEBY ZANIEŚĆ PA-
CZKĘ RYWINOWI

Zostań żużlowym
ekspertem
- wygraj skuter
kino domowe
i inne nagrody



SPORT
TO NASZA PASJA

Wspólnie
kibicujemy drużynie
żużlowej LOTOS Gdańsk



LOTOS

LOTOS GDYNIA

MISTRZEM

szej lidze.

(kast)

XXI kolejka

Cracovia Kraków - Wisła Kraków (jesienią 0:0), Górnik Zabrze - Górnik Łęczna (0:2), Amica Wronki - GKS Katowice (4:1), Zagłębie Lubin - Polonia Warszawa (1:1), Pogoń Szczecin - Wisła Płock (2:3), Legia Warszawa - Lech Poznań (1:1), Odra Wodzisław - Goclin Dyskobolia Grodzisk (0:1).

IV LIGA

■ XXVII kolejka

■ Wisła Tczew - Bałtyk Gdynia (w rundzie jesiennej 3:3, sobota, godz. 11) ■ Chojniczanka Chojnice - Orkan Semko Rumia (0:2, sobota, godz. 15) ■ Gryf 95 Słupsk - Pomezania Malbork (3:0, sobota, godz. 16) ■ KP Sopot - Gryf Wejherowo (2:0, sobota, godz. 16) ■ Powiśle Kram Dzierżgoń - Rodło Kwidzyn (3:0, sobota, godz. 16) ■ Wierzyca Starogard - Arka II Gdynia (0:1, sobota, godz. 16) ■ Cartusia Kartuzy - Olimpia Sztum (2:1, sobota, godz. 16) ■ Jantar Ustka - Orleja Półwysep Reda (1:1, sobota, godz. 16) ■ Kaszuby Heitz Polchowo - Gedania Gdańsk (2:1, sobota, godz. 17)

ostatnich dni nie mogą zaliczyć do udanych - wyjazdowe porażki z Górnikiem Polkowice 1:2 i Świttem Nowy Dwór 0:4 - jednak ciągle pozostają groźną drużyną. A spotkanie w Gdyni będzie dla nich ostatnią praktycznie szansą, by pozostać w gronie drużyn walczących o awans lub udział w barażach. Arkę z kolei zwycięstwo nad Kujawiakami znacznie przybliżyło do ekstraklasy.

- O awansie - zastrzega się trener żółto-niebieskich Mirosław Dragan - nie chcę teraz rozmawiać. Mamy szansę, bo przecież tabela nie kłamie, ale do awansu droga jeszcze daleka. Chociażby z prostego matematycznego rachunku uwzględniającego ilość spotkań do rozegrania i punktów do zdobycia.

- Wagę meczu z Kujawiakami jednak pan docenia?

- Oczywiście, ale to już zupełnie inna sprawa. Wyjdziemy na ten mecz żeby wygrać, ale tak staramy się podchodzić do każdego kolejnego.

50 biletów

Dla kibiców Arki mamy do rozdania 50 biletów na mecz z Kujawiakami. Wystarczy zgłosić sekretariatowi klubu z aktualnym

LOTOS Gdynia zdobyła w tym sezonie tytuł Mistrza Polski.

Sukces ten napędza dumą wszystkich Kibiców i Sympatyków koszykówki.

Grupa LOTOS gratuluje wszystkim Zawodniczkom i Działaczom Klubu!

Kibicom dziękujemy za wspaniałe doping i niezapomnianą atmosferę podczas całego sezonu rozgrywek.



Jak cenzorzy „Dziennik Bałtycki” czytali

Lektura z nożyczkami

Zakusy na kontrolowanie, jakie słowo drukowane czytelnicy przyswajają powinni, a jakie nie, nie są niczym nowym, bo sięgając już początków wieku XVII. Wtedy to, w roku 1618 wychodzi w Gdańsku pierwsza gazeta, „Wöchentliche Zeitung aus Mancherley Orten”. Wraz z nią pojawiają się też zakusy rajców miejskich, by to co ukazuje się drukiem, mieć pod baczną kontrolą.

Pierwsi drukarze gdańscy musieli walczyć przede wszystkim z tymi rajcami, którzy chcieli wydać zakaz wydawania prasy jako takiej. Ci bowiem dochodzili do wniosku, że to niezbyt dobrze, że mieszczanin otrzymuje naraz bardzo dużą dawkę wiadomości politycznych.

Gazety w XVII wieku nazywano awizami. Pierwszy zakaz ich drukowania pochodził już z 20 stycznia 1619 roku. Rajcom chodziło przede wszystkim to, by pisać - już wtedy czując przeznaczenie swego zawodu - nie prowokowali zbytnio króla. Nie w smak im były również periodyki o zabarwieniu katolickim, na które zły okiem patrzyli protestanci.

Czas cenzury

Po tym krótkim wstępie możemy od razu przenieść się w lata czterdzieste ubiegłego wieku. Zobaczymy, jak ówczesni cenzorzy czytali naszą gazetę i co w artykułach się im nie podobało. Od razu możemy powiedzieć, że pracy im nie brakowało.

„Opiekę” nad treścią artykułów w „Dzienniku” pełniło wówczas kilku dyżurnych pracowników Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Publikacji Prasy i Widowisk. Ich zadaniem była troska o to, by czytelnika gazety nie „przegnębiały” i nie bulwersowały publikowane w gazecie artykuły. Każdy przygotowywany do druku artykuł był czytany przez cenzora, który sporządził później oficjalny proto-



Kamil Rutecki z Biura Edukacji Publicznej IPN w Gdańsku opracowuje materiały dotyczące cenzury w gdańskiej prasie.

kół. Ten zatwierdzał - lub nie - naczelnik urzędu. Dopiero po przeczytaniu tekstu przez dwóch nadzorców artykuł mógł zostać wydrukowany.

Wycinamy!

A oto co w Dzienniku Bałtyckim nigdy się nie ukazało lub „poszło do druku” w zmniejszonej formie. Materiały otrzymaliśmy dzięki pomocy Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku.

■ 09.04.46 - skreślono: „Przeważnie stanowiska naczelników zajmują balwany. Są bardzo reprezentacyjne i pływają tylko po wierzchu. Na prowinia funkcje kierownicze spełniają także sardyńskie. Wie pan, takie bezgłowe. Bardzo lubią, jak się je smaruje oliwą”. Powód: obelżywa, defetystyczna satyra. Podrywa zaufanie do władz.

■ 01.09.46 - o sytuacji mieszkaniowej w Elblągu: „Ale ludzie są przeczorni, obawiają się, że ładnego budynku mogą im władze nie przyznać, a w ruderze zostaną na pewno”. Powód: powyższe nasświetlenie na pewno nie zachęci do osiedlania się na Zachodzie.

■ 01.10.46 - z rubryki „Śmiało i szczerze” wykreślono: „W Krakowski: W pańskim traktacie skierowanym przeciw wszystkim imperializmom na świecie, pisze pan m.in. żądamy granic od Szczecina po Kijów”. Powód: publiczna polemika redakcji z czytelnikiem na temat jego nieuzasadnionych żądań imperialistycznych jest wysoce drażliwa i niewłaściwa.

■ 03.11.46 - skreślono „Kierownik piekarni mechanicznej uprzednio wyjechał w głównej intendenturze radzieckiej w Legnicy polecenie przekazania przedsiębiorstwa w ręce polskie”. Powód: wypowiedź ujęta niezręcznie, sugeruje czytelnikowi ingerowanie ZSRR w sprawy polskie.

■ 06.11.46 - skreślono - „Pracownik żyjący w norze, w warunkach urągających elementarnym pojęciom higieny, niedokształcony, zmarnięty i głodny - czyż może być do brym pracownikiem”. Powód: autor wypacza i godzi w istotny sens podstawowych założeń ideologii demokracji ludowej, gdzie na pierwszym miejscu stoi człowiek przede wszystkim. Naciągając argumentację dla umotywo-

wania fałszywie ujętego tematu, autor pominał dorobek osiągnięcia i głębokie przemiany strukturalne już dokonane.

Urząd poucza

Podobnych ingerencji w każdym numerze gazety było mnóstwo. Cenzorom nie podobały się nawet nekrologi, szczególnie te, które podkreślały, że zmarły urodził się na ziemiach należących przed wojną do Polski. Niedopuszczalna była jakakolwiek krytyka organów bezpieczeństwa. Cenzora potrafiła rozwścieczyć informacja, że milicjant ukradł dwie kury, cielaka i dwie gęsi. Autor „wyciętego” artykułu dodatkowo pogryzł się pisząc, że milicjant ów skaptował do swej niecnej działalności dwóch maruderów Armii Radzieckiej...

Pracownicy cenzury jednak „Dziennik” nie tylko cieli. Zdarzało się, że i pouczali i narzekali w jednym. I pisali listy do redakcji. Zadaniem redakcji jest zdrowa krytyka, a nie złośliwe i demagogiczne wystąpienia na łamach prasy” pouczał cenzor redaktorów naszej gazety.

Marcin Tymiński



CHCESZ TO JEŹDZ DO TEJ MOJOWNY, ALE MOŻESZ NIE WRACAĆ!



MARZY MI SIĘ PREZYDENT WSZYSTKICH POLAKÓW

MYŚLE, ŻE TEGO MILLERA NA TYŁE SIĄC, ŻEBY ZANIEŚĆ PACZKĘ RYBNIKOWI



MIĘSO-WĘDLINY



Więcej rysunków Jujki oglądaj
www.gdansk.naszemiasto.pl/jujka/

Mój „Dziennik” ładnie „piszczy”

Marcin Daniec, satyryk

Nie jest tajemnicą, że Gdańsk uwielbiam i cieszę się niezmiernie, gdy mam występować nad morzem. Gdy już trafię nad Bałtyk, lubię sobie przejechać lokalną prasę, żeby się dowiedzieć, co na Pomorzu piszczy.

Zawsze w takich sytuacjach sięgam po „Dziennik Bałtycki”. Na waszych łamach zawsze ładnie „piszczy” i to nie tylko na temat moich koncertów, co jest rzeczą jasną. Poważnie mówiąc, lubię wszelkie magazynowe wydania, a wasze „Rejsy” od lat stoją na

wysokim poziomie. Uwielbiam wszelkie biografie i cieszę się, gdy w waszej gazecie trafię na grabieżnie napisaną historię o ciekawej postaci. Mogę wam tylko pogratulować



dziennikarzy, którzy potrafią takich dostrzec.

(agka)

Dziennik Bałtycki
Redaktor wydania:
Jarosław Popke

ISSN 0137/9062

REDAKCJA
80-804 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 Fax 3003 3003
Korespondencja: 80-808 Gdańsk, tel. poczta 419
Redaktor naczelny: Tomasz Andrzej, 3003 300
Zygmunt naczelny: Marcin Wesoła, 3003 305
Markus Szemka, 685 47 20
Sekretariat redakcji: Tomasz Kuba, 3003 302

DZIAŁY
Infolinia 0800 1500 39
Wydział z Czytelnikami tel. 3003 340
e-mail: ogloszenia@gdansk.pl
Gdańsk tel. 3003 330
Sopot tel. 550 42 38
Gdynia tel. 6603 500
Olivia tel. 3003 382
ekonomia tel. 3003 372

kultura tel. 3003 358
doświadczenia tel. 3003 259
Inteligencja tel. 3003 322
promocja (gdańskie) tel. 3003 179
Biuro Kierownika tel. 3012 761
(w godz. 10-16.00)

PRENUMERATA
z bezpłatną dostawą do domu - rano!
tel. 0 800 15 00 26 (darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300 32-74, fax 300 32-46, tel. 300 32-16, fax 300 32-13
Gdynia, ul. Władysława IV 43 (pobliże)
tel. (058) 660 45-20, 660 45-51, fax (058) 660 45-02
tel. (058) 660 45-20, 660 45-51 (pobliże)
Gdynia, ul. Władysława IV 43
tel. 660 45-15, 660 45-16, 660 45-38 do 38, fax 660 45-17
Gdynia, ul. Świerkowa 141 B (pobliże)
tel. (058) 622 74-79
Sopot, ul. Kołłątaja 11, tel./fax 551 54 55, tel. 550 42 38

Pracownicy:
Bydgoszcz tel. (056) 822 40-12
Chojnice tel. (052) 396 53-99
Człuchów tel. (059) 534 58-45
Kartusko tel. (091) 681 18-82
Koszęcin tel. (058) 688 76-81
Kwidzyn tel. (055) 282 40-41
Lębork tel. (058) 853 53-68
Malbork tel. (055) 275 25 14
Nowy Dw. Gdań. tel. (055) 239 42-02

Pracownicy:
Puck tel. (058) 682 29-44
Rumia tel. (058) 672 25-01
Sopot tel. (058) 848 17-30
Szczecin tel. (091) 619 51-94
Szczecin tel. (055) 239 42-02
Szczecin tel. (055) 239 42-02
Tczew tel. (056) 334 41-01
Wągrowo tel. (055) 677 45-48

WYDAWCA **wp.pl**
polskapresse
sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-804 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezenter: Krzysztof Kupa
DRUK
Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Politechniki 3, tel. 30 03 700, fax 30 03 703
Prac. graficzny: Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

Meble na wynos

Wiosna w pełni, mamy więc dla Ciebie idealną ofertę. Przyjeżdż do IKEA po wspaniałe zestawy mebli na wynos – stoły, stoliki oraz praktyczne dodatki, jak huśtawki i parasole. Teraz w dodatku po wyjątkowo atrakcyjnych cenach. Oczywiście z mebli na wynos możesz też skorzystać na miejscu, w domu. Ale po co, skoro na zewnątrz tak słonecznie?

79⁹⁵59⁹⁵

BOLLÖ krzesło
składane, lita akacja,
S36 x G54, W85 cm

99⁹⁵69⁹⁵

BOLLÖ stół rozkładany,
lita akacja olejowana,
D60 x S60, W72 cm

39⁹⁹24^{99*}

PARKÖ stół,
Ø90, W72 cm,
Ø otworu na parasol 4 cm,
tworzywo polipropylenowe

12⁵⁰6^{99*}

PARKÖ krzesło,
tworzywo polipropylenowe,
S54 x G53 cm, W80 cm,
można ustawić jedno na drugim

299⁹⁰199⁹⁵

STORÖN krzesło,
lita sosna olejowana,
S64 x G60,
W85 cm

599⁹⁰399⁹⁰

STORÖN stół, lita sosna olejowana,
D200 x S100, W73 cm, Ø otworu 5 cm

25⁹⁹

BELLÖ parasol,
stal, 100% poliestru, Ø180, W186 cm

99⁹⁵49⁹⁹

SLÄDÖ N parasol,
Ø250 cm, W240 cm,
stal, 100% poliestru

499⁹⁰99⁹⁵

SVINGA dwuosobowa
huśtawka, stal,
polipropylen,
100% poliestru,
S100, W140 cm

99⁹⁵

ÄPPLARÖ
krzesło
składane,
lita akacja, S42 x G55,
W80 cm

299⁹⁰

ÄPPLARÖ stół z opuszczanym
blatem, lita akacja,
D20/133 x S62, W71 cm

359⁹⁵199⁹⁵

STORÖN krzesło z ruchomym
oparciem, lita sosna olejowana,
S63 x G70, W113 cm

149⁹⁵79⁹⁵

ÄPPLARÖ ławka/stół,
119 x 35 cm, lita akacja

99⁹⁵59⁹⁵

VÄSMAN
krzesło,
stal, polipropylen,
S54 x G66,
W92 cm,
różne kolory

199⁹⁵99⁹⁵

GRÄNSÖ stół,
wodoodporna
płyta wiórowa,
stal, aluminium,
D60 x S60,
W70 cm,
różne kolory

599⁹⁰399⁹⁰

HALVÖ baldachin, stal
i 100% poliestru,
Ø400 cm, W328 cm



Mus czekoladowy z migdałami
w szwedzkiej restauracji IKEA

1⁹⁹

© Ikea IKEA System B.V. 2005

ZA PÓŁ CENY!

WSZYSTKIE PODUSZKI NA KRZESŁA Z KOLEKCJI LETNIEJ

25⁹⁹12⁹⁹

SÄLSÖN poduszka, 44 x 44 cm,
różne kolory, pokrycie: 100% bawełny

49⁹⁹24⁹⁹

BRÄMÖN
poduszka,
50 x 49 cm,
różne kolory,
pokrycie: 100% bawełny

129⁹⁹64⁹⁷

SÄLSÖN poduszka,
190 x 60 cm, różne
kolory, pokrycie:
100% bawełny,
wypełnienie:
watolina
poliestrowa



Tylko przez 4 dni

Oferta ważna od 6.05 do 9.05.2005 r. (lub do wyczerpania asortymentu).



www.IKEA.pl

3907168



Raport

Złe duchy
świątyni

Policja twierdzi, że okolice bazyliki mariackiej to najlepiej strzeżony obszar w mieście. Znalazł się na nawet na mapie tzw. szlaku turystycznego obiekty monitoringu. Pracownicy świątyni są zalamani - złodzieje i wandalowie dają im spokojnie przeżyć tygodnia. Oko kamery nie sięga do świątyni.

Czytaj też na str. 3

Turniej 3miast

Firma od ręki

Jeśli chcesz założyć działalność gospodarczą - to tylko w Trójmieście. Formalności załatwisz bez problemu - tak wynika z obserwacji naszych reporterów. Zarówno w Gdańsku, Gdyni, jak i Sopocie urzędnicy są chętni do pomocy. No cóż, wygląda na to, że także samorządy zrozumiały, iż samozatrudnienie musi być łatwo dostępne.

Gratulujemy

Czytaj też na str. 4

Pasja

Rodzina
napoleońska

Kiedy maszerują przez wioski, mieszkańcy chowają dzieci i kury. Czasami wyprowadzają konie. Na głowę przypada im butelka rozcieńczonego wódki. Żywią się zalewającą i podplomykami posypanymi czarnym strzelniczym prochem. Do boju ruszają w pięknych mundurach, zawsze gotowi zginąć za swojego Wodza.

Małgorzata Kucharska rozumiała, czym jest pasja jej męża.

Czytaj też na str. 6

Kontrowersje. Ojcowie walczą o prawa do dzieci

SUPERMAN



Krzysztof Górski jest ojcem i walczy o prawa do częstszego widywania syna. Jeśli będzie trzeba, to w stroju supermana wdrapie się na budynek sądu. Zrobi wszystko, żeby wygrać z wymiarem sprawiedliwości.

Fot. Robert Kwiatkowski

Witajcie. Ojcowie Trójmiasta! Będziemy razem z wami konstruować polską mapę praworządności! Kierunkowskasz walki o prawa dzieci do ojca - napisał operator portalu tata.pl. Odezwał się też Lubos Peterka, czeski ojciec: - Im więcej organizacji takich jak wasze, tym lepiej - napisał. - Będziemy wspólnie zmieniać prawo na arenie międzynarodowej. Nie damy się poniżać.

List elektroniczny napisał też Robert Kucharski, prezes Stowarzyszenia na rzecz Równouprawnienia i Poszanowania Prawa: - Bardzo mnie cieszy, że w Gdańsku

powstaje stowarzyszenie ojców. Będziemy was wspierać! Oto z jakim entuzjazmem krajowe, a nawet międzynarodowe środowisko tatusiów przyjęło wiadomość o powstającym w Gdańsku Trójmiejskim Stowarzyszeniu Obrony Praw Ojców drugiej tego typu organizacji w kraju. Ta sama informacja wzbudziła śmiech i oburzenie matki przed Wydziałem Świadczeń Rodzinnych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku.

- Ale numer! Nie wierzę! Oni są dyskryminowani - głośno śmieje się Regina Popławska z Gdańska Oruni, samotnie wychowująca od pięciu lat dwóch synów.

- Może jeszcze partię założą? - wtrąca jej Urszula Dębińska, matka sześcioletki. Rozwiodła się rok temu, mieszka w Nowym Porcie.

- Kompletnie im się w głowie przewracało - mówi Janina Pelińska, mama czwórki dzieci. Puka się w czoło, potem wskazuje swój nos. - Niech pani zobaczy! Do dziś mam blizny po złamaniu. Tak mnie były mąż urządził. I oni się czują poniżani? Ze też wstydu nie mają!

Ze stowarzyszeniem było tak. Któregoś wieczoru Krzysztof bardzo długo nie mógł zasnąć. Kładł się do łóżka, wstawał. Zaparzył sobie herbatę, zapalił papierosa, włączył telewizor, wyłączył.

Był niespokojny. Rano czekała go rozprawa w sądzie rodzinnym. Dziesięć lat temu rozstał się ze swoją partnerką. Teraz walczy o częstsze spotkania z synem. Podczas ostatniej rozprawy sędzia wyznaczyła termin raz na dwa miesiące. W dodatku tylko w soboty, po dwie godziny. Odszukał numer telefonu do Witolda, także ojca. Poznał go kiedyś na korytarzu w sądzie.

- Uspokój się. Podczas mojej rozprawy tak się przeraziłem, że nic nie mogłem powiedzieć. Czulem się jak morderca na ławie oskarżonych - opowiadał Witold.

Agnieszka Kamińska

Czytaj też na str. 2 i 3

Będzie się działo

IMPREZOWY
ROZKŁAD JAZDY
Trójmiasta

HIT WEEKENDU

Zagrają Kilara
Gdańsk
sobota
str. 11

IMPREZA

Neptunia
Gdańsk
piątek
str. 11

TEATR

Sybilla
Sopot
sobota
str. 11

RECITAL

Opera
Gdynia
niedziela
str. 11

KINO

Królestwo
niebieskie
premiera
str. VI

TEATR

Dziwny bohater
premiera
Gdynia
piątek
str. 11

Dziennik Bałtycki
z bezpłatną
dostawą
do domu rano
0 800 15 00 26

DEKO
GENERALNY DYSTRYBUTOR
FIRM
JBB HERMAR P
Maj dla nas! peklimar.pl

Jeździsz Fiatem
Cinquecento, Uno, Tipo,
Tempra, Punto I, Siena?
MAMY DLA CIEBIE SUPER OFERTĘ
TANI SERWIS I CZĘŚCI!
Auto Plus Gdańsk, al. Hallera 132, tel. 341 51 31

FIRT
Dziwny bohater
premiera
Gdynia
piątek
str. 11

PISZCIE DO NAS

Ta rubryka jest dla Was. Piszcie, dzwońcie. Wasze listy będziemy publikować w piątkowych wydaniach gda.naszemiasto.pl
■ bezpłatna infolinia
0800-1500-39
■ tel. do gdańskiej redakcji
3003-319
■ e-mail:
gda.naszemiasto.pl
■ adres: Targ Drzewny 9/11,
Gdańsk 80-894

OPINIE

■ Nie ma co się chwalić. Nawigując do opinii pt. „Tonie my w odpadach” oraz do albumu psów ze swymi niegrzecznymi właścicielami (nie wszystkim) śmiałem zauważyć, że tylko raz widziałem w Polsce posiadacza psa, który zebrał psie odchody do torebki. Za granicami jest to normalne - szczególnie w Skandynawii. Chodniki, trawniki, lasy i wszystko naokoło nas jest upstrzone odchodami. Dzieci biegające po trawnikach wdeptują w te nieczystości. A Straż Miejskiej to nie interesuje. Nie ma się co chwalić, że posiada się psa.

■ Edmund Cierniak
■ Kogo to obchodzi? Chodzą mi o „rodzawczy” bezpłatny gazet na trójmiejskich skrzyżowaniach. Pomijając już kwestię bezpieczeństwa kolporterów uważam, że firmy, które ich zatrudniają, to dość znaczący sposób przyczyniają się do dewastacji zieleni. Wiem, brzmie to dosadnie, ale wysypki między pasami ruchu, które w ubiegłych latach były gęsto porośnięte trawą, teraz są w opłakany stan. Czy ktoś wystawia mandaty za niszczenie roślinności? Co na to Straż Miejska?

■ Grzegorz Szymański
■ Posprzątaj. Spotkałem kilka dni temu panów sprząających plażę! A długo na to czekałam - widok niecodzienny. Tyko dla czego tak rzadko? Jeszcze psy - zakaz wprowadzenia zwierząt na plażę powinien obowiązywać wszędzie. Ale pod warunkiem, że jego złamanie będzie się wiązało z karą.

■ Danuta z Gdańska
■ Oby nie za późno. Za moment „ruszy” sezon, a harley rowerzyści stoł w garażu? Aż żal serce ścisnąć. Jeśli się zdarzy - oby się nie zdarzyło - że w wypadku zginie człowiek, któremu ratownik na motorze mógłby uratować życie, wielu przypomni sobie o tej niewykorzystanej możliwości... Nie za późno?

■ Ryszard z Gdańska
Wiecej opinii na stronach:
www.gda.naszemiasto.pl

REKLAMA

JESZCZE TAŃSZE OKNA

OKNA
PETROSOL
30-298 Gdańsk - ul. Budowlanych 11/23
tel. (58) 247 54 31 - www.petrosol.gda.pl
Okna, drzwi PCV i ALU - Ogrody zimowe
Hurtownia profili PCV
7% VAT na okna i drzwi z montażem - 0% RYBY

Rozmowa. Z Jackiem Łapińskim, dyrektorem GZKN

Kłopot ze wspólnotami

- W środy przyjmuje pan skargi. Z jakimi problemami najczęściej przychodzą ludzie?

- Wielu z nich przychodzi nie tyle ze skargami, co z prośbą, przeważnie dotyczącą zadłużenia. Osoby takie możemy podzielić na dwie klasy. Pierwsza to ci, co do których można rokować jakieś nadzieje i z którymi możemy zawrzeć jakieś porozumienia. Rada Miasta dała nam tu duże możliwości, z rozłożeniem długu na raty i umowieniem odsetek na czele. Druga klasa to osoby, które znalazły się z własnej winy lub nie - w stanie wieloletniego zadłużenia i obiecują nam gruszkę na wierzbie, żeby w tym stanie pozostać jeszcze dłużej.

- A jak wygląda ściągłość opłat?

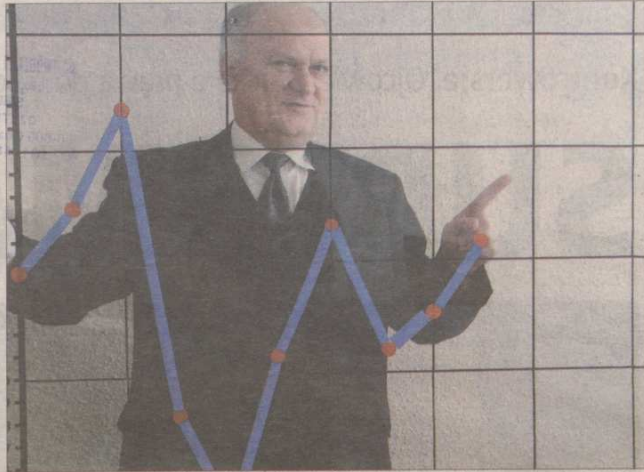
- Dostajemy zwykle ponad 90 procent tego, co powinniśmy w danym okresie otrzymywać. Byłoby to bardzo dobry wynik, gdyby nie to, że w taki wynik wliczamy napływające spłaty zadłużenia starych. Bez nich ściągłość wynosiłaby ok. 70 procent. To nie pozwala utrzymać budynków w stanie nieogorszonego.

- Wasi lokatorzy skarżą się jednak, że choć płacą mało, to w zamian nie dostają nic, bo ich domy i mieszkania od lat są nieremontowane.

- Mają rację. Ale ten zasób był degradowany od dziesięcioleci. Jego naprawa bez urynkowania czynszu jest niemożliwa. Gminy nie chcą zarabiać. Mają jedynie pokryć koszty utrzymania, ale z czynszów nawet na to nie starcza. Poza tym często o remontach nie decyduje miasto, a wspólnota. Gmina ma mieszkania w 3,5 tys. wspólnot.

- Często najemcy skarżą się - przeważnie mówiąc o rozliczeniu kosztów centralnego ogrzewania - że miasto nie dba o ich interesy we wspólnotach.

- Dla nas najlepiej byłoby, gdyby każdy lokator był właścicielem mieszkania. Loka-



Na tym wykresie widać, że gdańszczanie mieszkający w budynkach komunalnych nie lubią regularnie płacić czynszu. - Nasze stawki - jeśli je porównać z wolnorynkowymi - są niskie - mówi Jacek Łapiński, dyrektor Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych.

Fot. Robert Kwiatkowski

tor jest najemcą i nie może decydować o nieswoim. Często my w jego imieniu proponujemy pewne rozwiązania - np. przejście z rozliczenia za metr na opomiarowanie - i jesteśmy przegłosowywani. A nad wspólnotą nie ma instancji odwoławczej. Poza tym właściciele mogą podjąć decyzję o głosowaniu według zasady: „jeden właściciel - jeden głos”. Wtedy gmina, która ma większość - przeważnie 60 procent - mieszkań we wspólnotie, ma mniej głosów niż właściciele dwóch mieszkań.

- Jeszcze niedawno wielkim problemem było zadłużenie gminy wobec wspólnot. Czy ta sytuacja nie powtórzy się z powodu wydatków remontowych, do których wspólnoty mogą zmusić GZKN?

- Gdyby wszystkie wspólnoty nagle zachciały robić duże remonty, byłoby to dla nas bardzo duży problem. Tak na szczęście nie jest. Czasami to my chcemy zrobić remont i mamy na niego pieniądze, a nie mają ich sąsiedzi. Byłoby dobrze, żeby te lokale we wspólnotach z udziałem miasta nie istniały. Do 2008 roku

Zabierz głos

W każdą środę dyrektorzy GZKN przyjmują interesantów w godz. 12-17. Uwaga, na spotkanie trzeba się umówić telefonicznie. Dyrektor GZKN - Jacek Łapiński do gznk.pl, Aleksandra Krzywosz, zastępca dyrektora ds. Gospodarki Zasobami, do gznk.pl; Mieczysław Kurdziel, zastępca dyrektora ds. Techniczno-Exploatacyjnych, do gznk.pl; Janusz Soszka, zastępca dyrektora ds. ekonomicznych, do gznk.pl. Jacek Łapiński i Aleksandra Krzywosz przyjmują w siedzibie GZKN przy ul. Partyzantów 74, tel.: sekretariat 341-27-50, 341-76-83; fax: 41-79-32. Mieczysław Kurdziel urządzą przy ul. Cygańska Góra 1, tel.: 302-08-71, fax: 302-08-72.

Listy Czytelników

Do Romualda Nietupskiego
dyrektora Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku

Po nieskutecznych, jak dotąd, interwencjach w Biurze Obsługi Mieszkańców nr 3 przy ul. Słomianej i bezpośrednim wystąpieniu piśmennym do P. Antoniego Szczyty, zwracam się z następującym problemem: Konieczność uzdrowienia sytuacji na ul. Olejarnej, gdzie od czasu rozpoczęcia działalności NFZ samochody parkują po obu stronach, co na odcinku od rogu ul. Podzamcze do rogu ul. Zamkowej doprowadza do przekształcenia tej części w ulicę jednopasmową. Proponowaliśmy aby ul. Olejarną od Podwala Staromiejskiego w kierunku Refektarskiej uczynić jednokierunkową, ale ze względu na rolę, jaką jej przeznaczono w systemie objazdów przy remoncie Błędniaka, okazuje się to podobno niemożliwe. Można by jednak przed omawianym odcinkiem ustawić znak „zakaz zatrzymywania się” - zwłaszcza, że tuż za rogiem Zamkowej jest placik, mogący służyć za parking.

Mieszkańcy budynku przy ul. Olejarnej 7/9 w Gdańsku

W potrzebie

W przyszłym piątek „w ogniu pytań” znajdzie się Jacek Wilczewski, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Jeśli potrzebujecie pomocy, przyslijcie pytania pod adresem gda.naszemiasto.pl. Możecie też dzwonić w poniedziałek w godz. 9-16 - tel. 3003-384.

Moim zdaniem

Klub

samczyków



Trójmiejskie Stowarzyszenie Obrony Praw Ojców budzi mieszane uczucia. Podobnie skomplikowane jak każda sytuacja związana z rozpadem związku, sporami majątkowymi i prawem do opieki nad dziećmi. Pomorscy samotni ojcowie określają się jako przeciwnicy dla feministek, ale z życiowego doświadczenia mogą powiedzieć, że to nie feministki rozbijają małżeństwa, a kłopoty z alkoholem czy przemocą w rodzinie ma też skromny ich odsetek. Trudno ukrywać, że pewna część kobiet po rozstaniu zachowuje się po prostu wrednie, ale trudno też przeczyć, że większość z nich szuka odpłaty za wieloletnie, realne, czasem trudne do wyobrażenia, cierpienia. W sytuacji, kiedy coraz trudniej o wyegzekwowanie alimentów, furia kobiet jest jak najbardziej wytłumaczalna. Sens działania stowarzyszenia może się sprawdzić jedynie wtedy, gdy będzie działało w konkretnych sprawach związanych z pogwałceniem prawa rodzinnego. Jako klub samczyków ciężko poszkodowanych przez samczyki nie ma racji bytu. Podnienie dzieci i zawieranie związków formalnych czy nieformalnych łączy się z podjęciem odpowiedzialności. W organizacjach obrony praw ojców działa z pewnością wielu mężczyzn, którzy zapomnieli o swoich obowiązkach i ponieważ zaczęli tego żałować. Tomasz Rozwadowski

Rozmawiał Piotr Kławiński

Gdańsk. Wystawa kwiatowa

Za tydzień zagramy w zielone

Zapowiada się prawdziwa uczta dla miłośników ogrodnictwa. 150 wystawców przyjeżdża na wystawę ogrodniczą pod hasłem „Grajmy w zielone”. Podczas imprezy będzie można nie tylko podziwiać najpiękniejsze rośliny ogrodowe, domowe czy balkonowe. Będzie można je także kupić. Znajdziecie tam urządzenia, meble i środki chemiczne używane w ogrodnictwie i na działkach. Organizatorzy zapewniają dobrą zabawę. Wystąpią kabarety i kowbojski arty-



Wystawa kwiatów - prawdziwa uczta dla zmysłów.
Fot. Robert Kwiatkowski

ści. Gospodynie na tę okazję przygotowują domowe specjalności, którymi uraczą wszystkich gości. Wystawa odbędzie się 14 i 15 maja. Do Renku w Barniewicach można dojechać z Gdańska autobusem linii 819. Wstęp jest darmowy, za parking trzeba jednak zapłacić 3 złote.

(agka)

Imprezę po raz trzeci organizuje Pomorskie Centrum Hurtowe „Renk” oraz Stowarzyszenie Ogrodników i Projektantów Terenów Zieleni.

To skandal. Wandalę grasują pod nosem policji Złe duchy świątyni



Tomasz Korzeniowski przywrócił świętej Elżbiecie dawny wygląd. Kiedy rzeźba stanie z powrotem we wnętrzu Kaplicy Królewskiej, od zwiędających będzie jednak już na zawsze odgradzona szybą.

Fot. Adam Wierzbica

Mieszkam na terenie Bazyliki Mariackiej od 1991 roku - mówi ks. Witold Bock. - Bilans tych 14 lat to dwa włamania do mojego mieszkania, dwa skradzione rowery i pięciokrotnie okradziony samochód. Na początku zgłaszałem szkody na policji, ale ponieważ nigdy nie zatrzymano żadnego z włamywaczy, dałem sobie z tym spokój.

Ofiarą złodziei i wandalizmu padają zarówno pracownicy świątyni, jak i sam obiekt. Tomasz Korzeniowski pracuje jako główny konserwator Bazyliki Mariackiej zaledwie od trzech lat. W tym krótkim czasie już kilkakrotnie włamano się do jego samochodu, a przed

kradzieżą roweru uchronił go przypadek. - Akurat wchodziłem na plebanie, kiedy ktoś wynosił stamtąd mój rower. Zdażyłem tylko krzyknąć. Złodziej porzucił go i uciekł - wspomina konserwator. - Bardziej jednak niż moje osobiste straty martwi mnie fakt, że coraz częściej ofiarą chuliganów i wandalii pada sama Bazylika.

Zaledwie dwa tygodnie temu zniszczona została dwustukilogramowa barokowa kula zdobiąca bazylikę od strony ul. Mariackiej. Wandalini nie powstrzymali nawet ogromny ciężar zabityku.

- Ta kula przez 300 lat trwała w wejściu do Bramy Mariackiej, aż komuś przyszło do głowy, żeby ją stam-

tąd oderwać, potoczyć w dół ul. Mariackiej i zniszczyć - ubolewa Korzeniowski. - Straty materialne nie są ogromne. Koszt naprawy kuli i jej ponownego obsadzenia to około 5 tys. złotych. Ale jest to nieodwracalna strata historyczna.

Kilka miesięcy wcześniej podobny los spotkał stojącą we wnętrzu Kaplicy Królewskiej figurę Świętej Elżbiety. - Ktoś po prostu zmasakrował jej twarz. Odhupał nos, zorał policzki. W tej chwili figura św. Elżbiety znajduje się w pracowni konserwatorskiej. Po rekonstrukcji prawdopodobnie wróci na swoje dawne miejsce. Obawiam się jednak, że będziemy musieli zamontować specjalną szybę, żeby uchronić rzeźbę przed kolejnymi zniszczeniami - martwi się Tomasz Korzeniowski. - Pomniejszych zniszczeń i kradzieży było w ostatnich latach wiele. Między innymi zniszczono główkę barokowego aniołka zdobiącą dziedzińiec plebanii.

Pracownicy bazyliki nie mogą zrozumieć dlaczego tak ważny gdański zabytek, a przy tym najczęściej odwiedzane przez turystów miejsce nie jest monitorowane.

Za dnia Bazylika Mariacka jest chlubą miasta i oczkiem w głowie naszych władz. Nocą zmienia się w trasę przelotową dla bywalców okolicznych klubów, którzy najczęściej pijani dewastują samochody, niszczą zabytki, okradają plebanie - oburza się Tomasz Korzeniowski. - Nie rozumiem, dlaczego władze miasta nie zdecydowały się podciągnąć w pobliże kamer. Przecież instalacja przebiega zaledwie kilkaset metrów od świątyni.

- Wystarczy przejść się o poranku uliczkami wokół bazyliki. Wszędzie leży charakterystyczny groszek potoczonych szyb samochodowych, zniszczone lusterka, oderwane zderzaki - mówi Witold Bock. - To efekt głupoty, chuliganstwa, alkoholu i narkotyków. Monitoring to jedyny sposób, żeby wypłacać panoszących się tu złodziei i chuliganów.

Nakreślony przez pracowników bazyliki obraz „Mariackiej rzeczywistości” wyraźnie precyzyjnie stworzonej przez Komendę Miejską Policji w Gdańsku „mapie bezpieczeństwa”. Wynika z niej bowiem iż bazylika stoi na najbezpieczniejszej trasie w mieście, choć zaledwie kilka miesięcy temu, 30 metrów od wieży kościoła brutalnie pobito i zgwałcono przechodzącą tamtędy kobietę.

Magda Bukowska

Kontrowersje. Ojcowie walczą o prawa do dzieci Nie wygramy z kobietami

Nie należą do mniejszości seksualnej. Nie są cudzoziemcami, ani ofiarami mobbingu, czy oszustwa. Nie są poniżanymi kobietami. Wręcz przeciwnie są mężczyznami, ojcami i wyglądają na silnych, a jednak czują się dyskryminowani.

Twierdzą, że problem walki samotnych ojców o prawa do dzieci jest tematem tabu. Postanowili coś z tym zrobić. Do sądu oprócz Witolda, aby towarzyszyć Krzysztofowi podczas rozprawy, przyszedł też Tomasz, inny walczący ojciec. Sędzia jednak przełożyła spotkanie. - Nigdy nie wygramy z kobietami - Witold ze smutkiem patrzy pod nogi.

- Jesteśmy dyskryminowani na każdym kroku. W środkach komunikacji miejskiej znajdują się oznaczenia miejsca dla matki z dzieckiem, dla ojców takich nie ma - Krzysztof zapala papierosa. - Działają różne domy dla samotnych matek, dlaczego nie ma takich domów dla ojców?

Usłyszcie o nas

Tomasz Jarecki mieszka w Gdyni. Jest prawnikiem. Jego małżeństwo rozpadło się, gdy córka miała trzy lata. Placi alimenty w wysokości 300 złotych miesięcznie. Miał spotykać się z córką raz na tydzień. - Ale któregoś dnia żona oświadczyła, że więcej wizyt nie będzie. Powiedziała, że jak będę więcej płacił, to się zastanowi - opowiada Tomasz. - Nie spotykam się z dzieckiem od dziesięciu lat!

Witold Trzaska jest pracownikiem serwisu samochodowego w Gdańsku. Ma synka z nieformalnego związku. Placi alimenty w wysokości 250 złotych. Widuje dziecko tylko w asyście matki i babci. - Kobiety nie zawsze zgadzają się na spotkanie. W Wigilię nie wpuściły mnie do mieszkania - Witold ma łzy w oczach.

Krzysztof Górski jest rencistą. Placi 150 złotych alimen-



Rys. Marek Wdźiękowski

tów. - Gdy pewnego razu przyniosłem dziecku grę komputerową, moja była partnerka ją zniszczyła, nie chciała żeby syn miał coś ode mnie. Gdy chciałem zapłacić za dodatkową lekcję angielskiego w szkole, nauczycielka zażądała zgody matki - Krzysztof ręką uderza w stół.

Dyskryminacja?

Nie tylko samotne matki skrytykowały „ojców-walczących”. Negatywnie ich pomysł ocenili również niektórzy mężczyźni. - Skoro ojciec odszedł od kobiety, powinien mieć ograniczone prawa do dziecka, nie rozumiem jak taki człowiek ma jeszcze chęć żądać większych praw - mówi Jarosław Bagiński, gdańszczanin, ojciec dwojki dzieci. Właściciel firmy handlowej, Ma 36-lat.

Na aprobacie emerytek, ojcowie też nie mają co liczyć...

- A czy oni myśleli o dziecku jak pili albo zdradzali? Powinno się tych zwyrodniałców zamknąć - krzyczy Jolanta Czabaj, emerytka z Gdańska.

Suchej nitki na nich nie pozostawiają też feministki.

- Mężczyznom nie zależy na odpowiedzialnym rodzicielstwie. Odbierają dzieci matce, żeby ją pognać, zrobić na złość, pokazać kto tak naprawdę rządzi - mówi Urszula Nowakowska z Centrum Praw Kobiet.

Są przychylni ze strony sądów ojcowie mogą też raczej zapomnieć. Ze statystyk wynika, że prawie zawsze przynajmniej opiekę nad dzieckiem matce. Tak jest w 97 proc. przypadków. - Jeśli kobieta jest w pełni sił psychicznych i umysłowych i ma warunki, zawsze otrzyma prawa do dziecka - mówi Irena Rogala, adwokat, specjalizujący się w sprawach rozwodowych.

Superojcowie?
Ojcowie postanowili zmniejszyć prawo i głośno mówić o tym, że są nierówno traktowani. Senat RP już przystępuje do poprawki do projektu ustawy o równym statusie kobiet i mężczyzn. Dotyczy ona zakazu dyskryminacji mężczyzn w brzojszej organizacji opieki nad dziećmi.

Jeśli zajdzie potrzeba trójmiesięcy ojcowie uciekną się do bardziej drastycznych sposobów informowania o swoich prawach, tak jak to robią mężczyźni skupieni w brytyjskiej organizacji „Ojcowie na rzecz Sprawiedliwości”. Jeden z jej działaczy w ubiegłym miesiącu wdrapał się w stroju batmana na pałac Buckingham. Rozwinął transparent z napisem: Superojcowie.

Agnieszka Kamińska

R E K L A M A



Program Pożegnania z nadwagą
Zrzuć zbędne kilogramy pod kontrolą lekarza specjalisty i dietetyka
Gdańsk, Al. Zwycięstwa 49
Kliniki medyczne
0801 80 08 08
www.luxmed.pl

AGNIESZKA

Są gorsze miejsca

aspirant Tomasz Ryfa
dyżurny komisariatu nr 2
przy ul. Piwnej w Gdańsku

- To nie jest szczególnie niebezpieczny obszar. Jest wiele miejsc, w których jest znacznie gorzej. To teren turystyczny więc w ciągu dnia policjanci bardzo często patrolują okolice wokół bazyliki. W nocy nie ma tam oczywiście stałego posterunku, jednak jest to okolica ujęta w rejonie patrolowania. Może zdarzają się jakieś wyryki, kiedy młodzież wraca z lokali przy ul. Mariackiej, jednak my mamy bardzo niewiele interwencji, zgłaszanych przez mieszkańców. Mimo to przydatnyby się monitoring tego rejonu, szczególnie od ul. Świętego Ducha. Każda dodatkowa kamera pomaga nam w pracy.

Zakładamy działalność gospodarczą. Gdańsk, Gdynia, Sopot zasługują na medal

Założysz firmę od ręki



Aktualizacja danych we wpisie do ewidencji zabrało Bogusławowi Zimnemu w Urzędzie Miasta Sopotu 15 minut.

Fot. Jolanta Świerczyńska



Karolina i Janusz Henke prowadzą pasmanterię. Teraz chcą rozszerzyć działalność - otworzyć w swoim sklepie komis.

Fot. Grzegorz Melchior



Justyna jeszcze nie wie, co ją czeka. Pełna optymizmu wypełnia wniosek w przekaniu, że załatwi sprawę w jeden dzień.

Fot. Michał Kielas

Trzy dni

Mazzena
naczelnik
Wydziału Spraw
Obywatelskich
UM Gdyni



- Jeżeli wniosek nie ma błędów, to już na drugi dzień petent może odebrać gotowy wpis. Istnieje możliwość załatwienia sprawy w jeden dzień, choć trzeba to umotywić, podając przyczynę pośpiechu. Posiadamy również odpowiednie formularze na REGON i do Urzędu Skarbowego. Petent może je złożyć u nas, a my prześlemy do odpowiednich placówek. Wtedy czas oczekiwania na wpis wydłuży się nawet do trzech dni.

Bez kolejek

Jadwiga
Barzowska
inspektor
w Ewidencji
Działalności



Gospodarczej UMS
- Jeśli klient złoży formularz zgłoszeniowy w czwartek, to w piątek będzie miał już gotowy wpis. Pomagamy w wypełnianiu formularzy, wyjaśniamy niejasności, informujemy jak uzyskać REGON, zgodę sanepidu, opinie Straży Pożarnej. Sopot jako jedno z niewielu miast zwalnia osoby zakładające działalność z opłat, jeśli mają orzeczenie lekarskie o niepełnosprawności lub rencie. Przypominam, że rejestracja działalności odbywa się w Urzędzie Miasta, w którym petent jest na stałe zameldowany.

Niejasne kody

Halina Suszek
kierownik referatu ewidencji działalności gospodarczej UMG

- Urzędnicy nie mają obowiązku pomocy przy wypełnianiu wniosku. Nasi referenci nie zawsze jednak są w tym obojętni, więc czasami im pomagamy. Każdy z nich powinien sobie jednak zadać trud sprawdzenia, czym są kody i które dotyczą jego działalności. Przypominam, że wpisywanie kodów jest trudne i często dzwoni do urzędu z prośbą o interpretację. Jeśli zaś chodzi o różnicę między Nowymi Ogrodami i Partyzantów, to wynika ona z tego, że na Partyzantów przychodzi znacznie mniej osób. Jeśli więc ktoś chce krócej stać w kolejce niech się wybierze na Partyzantów.

Może się okazać, że założenie działalności gospodarczej to najłatwiejsza urzędowa sprawa do załatwienia. Nasi reporterzy towarzyszyli mieszkańcom trzech miast w założeniu firmy. Trudno byłoby wskazać wygranego w dzisiejszym turnieju miast. Drodzy Prezydenci, możecie być zadowoleni ze swoich urzędników. Dzisiaj pochwala dla Gdańska, Gdyni i Sopotu.

Gdańsk

Wbrew pozorom, założenie działalności gospodarczej to nie aż tak wielki wyczyn. W gdańskim urzędzie już podczas pierwszej wizyty petent otrzymuje instruktaż, który wskazuje krok po kroku, co należy zrobić, żeby zarejestrować firmę. Nie oznacza to jednak, że po drodze nie ma żadnych raf.

- Najtrudniejsze jest ustalenie zakresu działalności firmy - mówią zgodnie Janusz i Karolina Henke, którzy prowadzą pasmanterię. Do urzędu przyszli, bo w swoim sklepie chcą także prowadzić komis, rozszerzając zatem zakres dotychczasowej działalności.

- Każde zajęcie trzeba wpisać jako odpowiedni kod - mówi pan Janusz. - Za pierwszym razem urzędniczka na Nowych Ogrodach dała mi grubą księgę i kazała samemu szukać kodów. Trwało to pół godziny. Dziś przyszliśmy do punktu przy Partyzantów. Tu jest całkiem inna atmosfera. Panie są miłsze. Teraz już nie musiałem sam szukać kodów, pomogła mi w tym urzędniczka. Co prawda można to wcześniej sprawdzić na stronie internetowej, ale z dostę-

pem do Internetu bywa przecież różnie.

Poza nieszczęsnymi kodami, złożenie wniosku nie jest jednak trudne i zajmuje tylko kilka minut potrzebnych do jego sprawdzenia. Plus czas, który przyjdzie nam odczekać w kolejce. A ta jest tradycyjnie o wiele dłuższa w zespole obsługi mieszkańców przy Nowych Ogrodach, niż na Partyzantów.

- Niby te same panie tu pracują, ale o wiele szybciej - potwierdza obserwacje Henków, Aldona Zwolak, projektantka wnętrz, która ze względu na opiekę nad dzieckiem właśnie przysłała wyrejestrować swoją firmę. - Tu, na Partyzantów sprawy załatwiają do ręki.

Zarówno ona, jak i państwo Henke stwierdzają jednak, że założenie firmy na poziomie magistratu nie jest skomplikowane i uciążliwe.

- O wiele gorzej jest w ZUS - mówi Janusz Henke. - Trzeba tam w trzech czy czterech formularzach wpisywać te same dane, które zresztą i tak są zawarte pod numerem NIP. A jeśli chcemy kopi - pisanie jest dwa razy tyle. I każda pomyłka dyskwalifikuje.

Gdynia

Poniedziałek, godz. 9.36. Towarzyszymy Justynie Nowosielskiej, mieszkance Gdyni, w złożeniu wniosku o rejestrację firmy. W Urzędzie Miasta w pokoju 228 czeka dwóch petentów. Po 7 minutach wchodzimy. Pani Justyna odbiera formularz zgłoszenia działalności gospodarczej, płaci 100 zł. Musi wypełnić rubrykę z numerem PESEL i zakresem działalności we-

dnę PKD. To kod odpowiadający rodzajowi wybranego biznesu. Spis kodów jest dostępny w urzędzie, w zastaw jednak trzeba zostawić dowód osobisty.

- Mam problem z wypełnieniem rubryki z PKD, ponieważ literka na końcu numeru zawężyła profil działalności. Chcę otworzyć firmę zajmującą się ubezpieczeniami. Pójdę do pracownika po poradę - mówi Nowosielska.

Po uzyskaniu informacji i 15 minutach oczekiwania przy kasie pani Justyna dowiaduje się, że za pięć dni ma przyjść po odbiór pozwolenia.

- Myślałam, że sprawę załatwią od ręki. To psuje mi harmonogram - martwi się.

Udajemy się jednak po REGON do Urzędu Statystycznego przy ul. Legionów 130. To oddział terenowy, więc czas oczekiwania jest tu dłuższy niż we Wrzeszczu, gdzie znajduje się centrala. Odbieramy kolejny formularz RG1, czyli wniosek o wpis do kra-

jowego rejestru podmiotów gospodarczych. Na wpis czekamy 10 dni.

Czas na Pierwszy Urząd Skarbowy przy ul. Władysława IV. Formularz pobieramy w okienku po ok. 20 minutach czekania. Mamy jeszcze dobieść ksero REGONU i zgłoszenia działalności, a wtedy urząd w ciągu 7 dni wpisze te dane do komputera. Następnie udajemy się do ZUS, gdzie w punkcie informacyjnym pobieramy następny dokument. Czekamy w kolejce 33 minuty. Kilka poprawek, mija kolejne 15 min. Tak więc założenie firmy zajmie pani Justynie w Gdyni minimum 15 dni.

Sopot

Środa, godz. 12.30. Reporter wchodzi do pokoju nr 11 Urzędu Miasta Sopotu, gdzie rejestruje się działalność gospodarczą. Zastaje tam jednego petenta i dwie urzędniczki.

- Przeszedłem do Urzędu Miasta aby zaktualizować



Jolanta Świerczyńska
Piotr Kławiński
Michał Kielas



Ryszard Bigus, uклада chodnik przy ul. Elżbietańskiej.

Fot. Robert Kwaśnik



Cezary Rek, konserwator zabytków pracuje nad przywróceniem świetności Wielkiej Zbrojowni.

Fot. Grzegorz Mehring



Mirosława Domańska wydaje posiłki w barze mlecznym „Turystycznym” przy ul. Szerokiej.

Fot. Grzegorz Mehring



Ryszard Kozula - mechanik precyzyjny, naprawia i napędza zapalniczki gazowe, naprawia też okulary i dorabia klucze. Pracuje w zakładzie przy ul. Świętego Ducha.

Fot. Grzegorz Mehring

Portret ludzi pracy

Święto ludzi pracy - 1 maja - już wprawdzie za nami, ale nasi fotoreporterzy postanowili podejrzeć mieszkańców Gdańska w miejscach, gdzie spędzają przecież przynajmniej jedną trzecią życia. Przypadać trzeba, że w czasach wysokiego bezrobocia każdy, kto ma zajęcie może czuć się szczęśliwcem. Co piąty Polak w wieku aktywności zawodowej cierpi z powodu bezrobocia. Pozdrawiamy zatem ludzi pracy i uśmiechamy się do wszystkich tych, którzy nigdzie dziś rano się nie spieszą. Ducha nie gaście.



Od lewej Zygmunt Mach, mechanik i Jan Klemiatko, szyper. Pływają na promie „Mottawa”. Jest środa - godz. 16, właśnie kończą pracę.

Fot. Grzegorz Mehring



Krzysztof Polowski, bosman w gdańskiej marinie.

Fot. Grzegorz Mehring



Halina Chmielewska, sprzedaje płaszcz i garnitury przy ulicy Garnarskiej.

Fot. Robert Kwaśnik



Michał Snochowski, właściciel nowo otwartego sklepu akwarystycznego w Oliwie przy ul. Wita Stwosza.

Fot. Robert Kwaśnik



Marek Turski, instruktor jazdy. Niebawem wyjedzie na ulicę z kolejnym uczniem. Życzmy cierpliwości.

Fot. Robert Kwaśnik



Tadeusz Wyszynski - fotograf z zakładu przy Długim Targu. Wykonuje zdjęcia w studio i fotoreportaże.

Fot. Grzegorz Mehring



Stefan Zabrocki, krawiec, szyć płaszcz i garnitury. W zawodzie pracuje od 30 lat. Spotkaliśmy go w pracowni przy ul. Garbary.

Fot. Grzegorz Mehring

Odyseja Umysłu. Najlepsi w Europie Kumasz bazę?



Twórcze myślenie to nasza specjalność - mówią gdańscy studenci, Katarzyna Nosek i Maciej Lichota

Fot. Robert Krawiec

Kierowca ciężarówki zostawił ciężarą żonę dla kobiety podnoszącej ciężary. Jadąc do kochanki zabral z drogi tirówkę - czyta myśli samochodu ciężarowego prezydent Maciej Lichota, student trzeciego roku pedagogiki, przebrany za kukielkę. - A teraz przerwa na reklamy.

Skeczem „Syn Gepetta struga wariata”, drużyna pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego wywalczyła pierwsze miejsce w swojej kategorii na Eurofestiwalu Odysei Umysłów w Kiszyniowie w Mołdawii.

Organizowana co roku impreza ma charakter przeglądu. Pozwala sprawdzić możliwości i twórcze myślenie w rywalizacji z rówieśnikami z innych krajów. W pięciodniowych zmaganiach, które rozpoczęły się 20 kwietnia br. wzięły udział 34 drużyny z całej Europy, razem jakieś 200 osób.

W kategorii „kumasz bazę” znów najlepszy okazali się gdańszczanie. - W epoce miłości prymitywnej Macho

i Lola wyznawali swoje uczucia za pomocą sznurków, później w chat-roomie, a w przyszłości będą używać do tego świetlnego przekaznika miłości. Kontakt interpersonalny stale więc zanika - objaśnia Katarzyna Nosek, trenerka zwycięskiej drużyny psychologii UG. Postęp techniki nie idzie w parze z rozwojem komunikacji międzyludzkiej.

Okazało się, że studenci z Gdańska dobrze kumają bazę.

Największe triumfy w kategorii międzynarodowej święciła „pralka umysłów”, prezentacja przygotowana wraz z grupą studentów z Rosji. Eurofestiwalowe jury nagrodziło ją pierwszym miejscem. - Nazwa może brzmieć dziwnie, ale problem był bardzo poważny. Jak ratować świat przed kłeskami ekologicznymi? - przekonuje Katarzyna Nosek.

Zwycięzcy studenci chcą promować twórcze myślenie zakładając Koło Naukowe „Verso” na Wydziale Nauk Społecznych UG.

Jakub Gilewicz

Gdańszczanie

Pasja. Czy mąż i żona mogą mieć to samo hobby Rodzina Cesarza

Krzysztof zamiast ze mną spędzał noce z karabinem - wspomina z wyrzutem w głosie Małgorzata Kucharska, żona Krzysztofa. - Żeby nie czuć się samotna i mieć na niego oko, zostałam markietanką. Teraz na imprezy plenerowe jeżdżymy razem.

Krzysztof Kucharski razem ze swoim szwagrem, Michałem Dacylem, przez miesiąc nocami konstruowali swoje pierwsze karabiny skalłowe. Później wzięli się do robienia polskich czapek rogatych. A wszystko to przez córkę Krzysztofa - Karolinę...

- I wtedy Napoleon posłał do boju polskich huzarów, dzięki którym wygrał kolejną bitwę - Krzysztof zamyka książkę i przykrywa koldrą trzypółletnią córeczkę.

Następnego dnia rano dziewczynka z gazetą w rękach wbiega do pokoju. - Ta! W gazecie jest Napoleon! Chcę go zobaczyć! - krzyczy z radości na widok artykułu zapowiadającego inscenizację szturm gdańskich fortów.

Wieczorem Krzysztof z córką zmierza do obozowiska wojsk Cesarza. - Wśród namiotów Karolina zauważyła żołnierza podobnego do Napoleona. Koniecznie chciała go zobaczyć z bliska - wspomina ojciec. - Opowiedziałam mu o swojej pasji do książek o Cesarzu. Przedstawił mnie więc Piotrowi Czerepakowi, komisarzowi wojennemu wojsk cesarskich. Tak zostałam Rekrutem Pułku 2 Piechoty Księstwa Warszawskiego. Córka była ze mnie dumna.

Dwupokojowe mieszkanie Kucharskich we Wrzeszczu stało się wkrótce miejscem



Dla Michała Dacyla (od prawej) oraz Krzysztofa i Małgorzaty Kucharskich epoka napoleońska to sposób na życie.

Fot. Krzysztof Gilewicz

spotkań towarzyskich żołnierzy Pułku. Jesteśmy taką dużą rodziną - mówią zgodnie o sobie. Jej ojcem jest ppor. Michał Zaremba, przedsiębiorca z Gdańska. Wraz z Piotrem Zawadą studiują zaocznie historię.

Michał i Piotr do godziny 16 siedzą w uczelnianej ławce. Potem zrywają się z ławki, przebijają w mundur, karabiny na ramie i biegną na bitwę. - Kiedy maszerujemy kolumną przez wioski, ubrani w epokowe mundury, ludzie wyprowadzają dla nas konie - opowiada Paweł Nowaczyk, artylerzysta. - Częściej jednak chowają przed nami dzieci i kury. - Zjemy wszystko, co ma cztery nogi i nie jest stołem i co na drzewo nie ucieka - śmieje się Michał Dacyl, pułkowy kucharz.

Na palenisku w pułkowej patelni skwierczy słonina.

Obok na drewnianym stolek Michał sieka cebulę i marchew nożem z rękojeścią z jeleniego rogu. Na palenisku ładuje też kociołek z wodą.

- To będzie zalewajka, najpopularniejsze danie żołnierzy napoleońskich - zdradza, przesuwając tasakiem (broń biała) na bok osmolony kociołek. - Tasak jest też pomocny przy pieczeniu podplomyków. Takich placków z wody i maki, posypywanych solą, lub gdy jej zabraknie, czarnym prochem strzelniczym. To wcale nie żart - dodaje.

Do ogniska przysiadają kolejni głodni żołnierze. Muszą się najęść przed wyznaczonym na 30 kwietnia 2005 r. szturm na gdański bastion jerozolimski. Uzbrojeni w cynowe miski i łyżki rozprawiają o bitwach, w których brali udział. - Pod Grossgorschen armaty zaczęły strzelać, kiedy

obok przejeżdżała kawaleria - zaczyna opowieść kucharz. - Jeden z koni spłoszył się i zrzucił jeźdźcę. Wystraszony pędził wprost na nasz oddział.

Przed stratowaniem uratował nas kirasjer (ciężkozbrojny jeździec). W ostatniej chwili zepchnął swoim koniem przestraszone zwierzę.

- Lepszy był Lipsk 2003, największa bitwa epoki napoleońskiej - stwierdza zdecydowanie Piotr. - Pole bitwy było oddalone o 8 km od naszego obozu. Aby tam dotrzeć dwa i pół tysiąca żołnierzy musiało przejść przez rogatki miasta. Ludzie wychodzili z domów, podawali chleb, jabłka, stawiali stołki z kiełbaskami wina. To było coś niesamowitego, lepiej niż na wyścigach kolarskich - wspomina weteran spodu Berezyny. Jakub Gilewicz

Nietypowa lekcja historii. Dzień średniowiecza w Gimnazjum nr 16 na Zaspie

Legenda gdańska pod ciemną gwiazdą

Był już dzień grecki i dzień regionalny, w tym roku nauczyciele i uczniowie Gimnazjum nr 16 w Gdańsku przygotowali dzień średniowiecza. - To taka nietypowa lekcja historii - mówi współorganizatorka pomysłu, polonistka, Katarzyna Ambroziak. - Dla uczniów klas pierwszych jest to doskonały sposób na przybliżenie materiału, który właśnie kończą przerabiać. Klasy drugie i trzecie mają ciekawą powtórkę.

Dominika Olszak, uczennica kl. IIG przyznaje, że podczas przygotowań do dnia średniowiecza nauczyła się o tej epoce więcej niż na zwykłych lekcjach.

Program odbywającego się dzisiaj w szkole dnia średniowiecza jest bardzo bogaty. O godz. 9 ponad 500-osobowa

uczniowska brać, przebrana za rycerzy i dwórki odpiewa „Bogurodzicę”. - Nie było próby generalnej, dzisiejsze przedstawienie będzie debiutem także dla nas - wyznaje nauczycielka sztuki, Ewa Kozyna. - Myślę, że wspólne wykonanie tej pieśni przez tak dużą grupę uczniów, pozwoli im poczuć prawdziwy klimat średniowiecza.

Po wspólnym śpiewie młodzież spotka się ze współczesnym bractwem rycerskim. Obeyrzą też film o średniowieczu i pokaz tańca dawnego. Imprezie towarzyszą konkursy. - Gimnazjaliści przygotowywali konkursowe tarcze, na których wychwalali zalety swoich dam serca i ilustracje do lektury „Krzyszaków”, z których zrobiliśmy dekoracje - mówi Katarzyna Ambroziak. - Będą też wybory naj-



Uczniowie gimnazjum zapraszają do szkoły wszystkich, którzy chcieliby się przekonać, jak ciekawa może być nauka.

Fot. Grzegorz Mehnert

piękniejszego rycerza i jego damy serca.

Klasa IIG specjalnie na tę okazję przygotowała przedstawienie „Legenda gdańska - pod ciemną gwiazdą”. Agata Ziniak sama zrobiła do niej scenografię. - Nad gdańską kamieniczką i półką dla alchemika pracowałam dwa dni. Ledwo starczyło mi czasu na wykonanie własnego kostiumu - przyznaje Agata. - postanowiła być oryginalna. Zamiast średniowiecznej sukienki, włożyła na siebie krzyżacką tunikę. Drewniany miecz zrobił dla niej tata.

- Próby przebiegały bardzo sprawnie, choć wszystko przygotowywaliśmy na ostatnią chwilę - wyznaje wychowawczyni - Joanna Truszkowska.

Magda Bukowska
Gimnazjum nr 16, ul. Burzyńskiego 10, w godz. 9-12.30

Będzie się działo

piątek 6 maja 2005 r.

Dziennik
Bałtycki

Hit weekendu

W niedzielę na scenie Teatru Muzycznego wystąpią gwiazdy krakowskiej Płwnicy pod Baranami - Beata Rybotycka (na zdjęciu) i Jacek Wójcicki. Występ krakowskich artystów daje gwarancję, że będzie lirycznie, chwila- mi wzruszająco, czasem śmiesznie, a nawet absurdalnie.
str. II

RECITAL

G D A Ń S K / S O P O T / G D Y N I A



TEATR
Dracula
Gdynia
piątek
str. VIII



KINO
Królestwo
niebieskie
premiera
str. VI



WYSTAWA
Mieto
Gdańsk
str. IX

DZIŚ

187

**BILETY
DLA WAS**

**BILETÓW I PREZENTÓW
DLA CZYTELNIKÓW**



TENIS
Turniej Ziaja Cup
Rumia
niedziela
str. XII



SPOTKANIE
Grochola
w Trójmieście
Gdańsk
sobota
str. IV



OPERA
Straszny
dwór
Gdańsk
wtorek
str. VIII

Rabaty z Będzie

KUPON RABATOWY* - SUPERZNIŻKI

„Kartoteka”
w Teatrze Miejskim

cena
biletu 26zł
(od osoby)

cena biletu
z rabatem 16zł
(od osoby)

7, 8 maja, godz. 19
TEATR MIEJSKI w Gdyni

* kupon ważny tylko 7 i 8 maja 2005 r.



KABARET
Iluzja
i taniec
Gdańsk
sobota
str. IV



TELEWIZJA
Pearl Harbor
sobota
str. VIII



SPOTKANIE
Poezja i teatr
Gdańsk
piątek
str. III



WYSTAWA
Znaki Świata
Gdańsk
str. IX



SPOTKANIE
W dniu Nefertiti
Gdańsk
piątek
str. III



WIDOWISKO
Good Girl Killer
Gdańsk
piątek
str. III



PIŁKA NOŻNA
Mecz Arki Gdynia
Gdynia, sobota
str. XII



TEATR
Dziwny bohater
Gdynia, piątek
premiera, str. II



SPEKTAKL
Sybilla
Sopot
sobota
str. II



TEATR
Peepshow
Gdańsk
sobota
str. VIII



KONCERT
Chłady Blues Trio
Sopot
piątek
str. III



KINO
Pamięć
Złotej Rbki
premiera
str. V



IMPREZA
Zagra
DJ Hazel
Sopot
piątek
str. III



IMPREZA
No time
for silence
Gdańsk
piątek
str. III



SHOW
Niegreczni chłopcy
Sopot
sobota
str. IV



SPOTKANIE
„Migotania” 8
Gdańsk, piątek, str. III

85554

SPIS TREŚCI

Hity weekendu

str. II

Najważniejsze wydarzenia kulturalne zbliżających się dni

Planuj weekend

str. III-V

Wydarzenia weekendowe według dni i godzin, premiery i pokazy kinowe

Kino

str. VI-VII

Film godny polecenia, reputar kin, seanse i opisy filmów

Teatr Opera Telewizja

str. VIII

Propozycje teatralne, operowe, wybrane pozycje filmowe w TV

Filharmonia

Wystawy

str. IX

Koncerty, wernisaże i wystawy

Na domowej kanapie

str. X

Zobacz, posłuchaj, poczytaj, pograj - nasze recenzje

Informator

str. X

Ważne telefony i informacje dla prenumeratorów, bilety dla Czytelników

Polecamy

str. XI

zapowiedzi imprez

Imprezy sportowe

str. XII

Trójmiejskie wydarzenia sportowe

Gdynia. Piwniczenie w Muzycznym

Opera z kabaretem



Gdzie i kiedy

17.30

Gdynia

niedziela, 8 maja
Teatr Muzyczny
plac Kaszubski 1
Tel. 621-78-16
bilety: 45 i 55 zł

Beata Rybotycka i Jacek Wójcik tworzą doskonały duet.

Działający od blisko 50 lat krakowski kabaret Piwnica pod Baranami jest jedną z najmocniejszych marek w Polskiej kulturze. Historia kabaretu zaczęła się od gwiazd skali

Piotra Skrzyneckiego, Ewy Demarczyk czy Wiesława Dymnego. Z obecnymi okrętami flagowymi tego miejsca - Beatą Rybotycką i Jackiem Wójcikim - będziemy mogli spotkać się w Gdyni.

Program „Od La Scali do Piwnicy pod Baranami” jest popisem dwojga wykonawców złożonym z arii operetkowych i operowych z repertuaru Jana Klepury i najwybitniejszych tenorów światowych, humorystycznych pieśni kompozytorów krakowskich oraz scenek kabaretowych i duetów wokalnych. Oboje będą mieli więc okazję pokazać pełnię i wszechstronność swojej możliwości i zaproszenia słuchaczy w przestrzeń pomiędzy sztuką wysoką i kabaretem. Rybo-



tycka i Wójcikci są mistrzami we wszystkich tych dziedzinach i na komplecie publiczności w Gdyni możemy liczyć w ciemno. (tor)

Gdynia. Przed premierą „Kartoteki”

Dziwny Bohater

Gdzie i kiedy

19.00

Gdynia

piątek, 6 maja
Teatr Miejski
ul. Bema 26
tel. 621-02-26
bilety: 15 i 30 zł

- Żyjemy w czasach przyspieszenia - mówi reżyser, Piotr Łazarkiewicz. - Dookoła nas wirują zdarzenia. Te, których jesteśmy świadkami w domu, na ulicy, w tramwaju, w pracy mieszają się z tymi, które relacjonują media. Coraz trudniej połączyć się w gąszczu „short cuts” oplatających nas dookoła. Co gorsza - coraz trudniej odróżnić prawdę od kłamstwa. Zło od dobra. Przecucie od pewności.

Tadeusz Różewicz napisał „Kartotekę” ponad czterdzieści lat temu. Traktowana była przede wszystkim jako rodzaj rozliczenia

z czasem przeszłym. I próbą odpowiedzi na pytanie: co dalej? Dzisiaj pytania postawione przez Różewicza dotyczą także, a może przede wszystkim, ludzi którzy dopiero zaczynają dorosłe życie.

W roli Bohatera zobaczymy Wiesława Komasa (gościnnie). Z Teatrem Miejskim im. Witolda Gombrowicza aktor współpracował już w 2001 roku. Wówczas to przygotował spektakl „O, Beri, Beri” na podstawie „Matki Witkacego.



Grażyna Antoniewicz

Fot. Sławomir Ptaszek

Sopot. Sylwia Góra w Teatrze na Plaży

Sybilla - nieustająca pieśń

Gdzie i kiedy

20.00

Sopot

7, 8 maja
Teatr na Plaży
(w sezonie Atelier)
al. Mamuszy 2
Bilety: 15 i 20 zł



Fot. materiały promocyjne

Sybilla - pieśń nieustająca to spektakl teatralny powstały z zafascynowania nowelą Pára Lagerkvista, odwołującą się do najsłynniejszej w greckiej mitologii wieszczki. Tekst wg noweli napisał na nowo Adam Jarek. W postać Sybilla wcieliła się Sylwia Góra, profesjonalna aktorka, która zaczęła pracę w Teatrze Wierszalin. Premiera tej „Sybilla” odbyła się przed rokiem. Od tego czasu „pieśń nieustająca o tej, która innym odsłaniała sens bytu, a sobie pomóc nie umiała”

uległa znacznym przekształceniom. Nawet zapraszająca andrychowskie przedstawienie scena Off de Bicz na dobrą sprawę nie wie, co zobaczymy w sobotę i niedzielę. Znając wcześniejsze kreacje Sylwii Góry można wyprzedzająco powiedzieć, że i

wobec tej nie da się przejść obojętnie. Tym bardziej, że podejmuje tematy zasadnicze: czy istnieje Bóg, jeśli tak: jaki jest, a przede wszystkim: jaki jest człowiek, czy widzi coś więcej ponad swoje potrzeby. (tas)

Gdańsk. Koncert majowy PG

Zagrają Kilara

BILETY DLA WAS

Gdzie i kiedy

19.00

Gdańsk

sobota, 7 maja
kościół pw. Bożego Ciała
ul. Pilewska



Fot. materiały promocyjne

Najpiękniejsze utwory Wojciecha Kilara - „Orawy”, „Angelus” i „Exodus” - usłyszymy w najbliższą sobotę w kościele p.w. Bożego Ciała na gdańskiej Morenie. Tak zamierzają wypełnić tradycję już koncert majowy jego organizatorzy czyli Politechnika Gdańska. Warto dodać, że koncert został zadekretowany pamięci Jana Pawła II.

„Orawa” to popisowa kompozycja dla kwintetu smyczkowego, oparta na muzyce góralskiej. Ze względu na jej emocjonalny i wirtuozowski charakter wykonują ją najlepsze orkiestry. Kilkakrotnie

mieliśmy okazję wysłuchać „Orawy” w wykonaniu niezrównanej Orkiestry Hanzatyckiej. Tym razem zagra Państwowa Orkiestra Kameralna ze Słupska Sinfonia Baltica, pod dyktando Bohdana Jarmołowicza.

„Exodus” został zainspirowany pielgrzymką Ojca Świętego do ojczyzny i wydarzeniami lat 1980-81. Oparty jest na hebrajskiej melodii, na hebrajskiej instrumentacji na

orkiestrę z chórem. Zaspiewa Chór Politechniki Gdańskiej i Cantores Minores Gedanenses. I wreszcie „Angelus” - modlitwa muzyczna z partią solową sopranu - tu usłyszymy Izabelę Kłosińską.

Bilety na koncert majowy można kupić w kiosku parafialnym.

Dla Czytelników mamy 5 podwójnych zaproszeń. Dzwoncie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-31. (ja)

W DZIEŃ

Pamiętaj o imieninach.

Dzisiaj świętują:
Judyta,
Jan,
Jurand

Temperatura
ok. godz. 12:
12°C

Zachmurzenie
zmienne. Słońce
na przemian
z chmurami. W
miarę ciepło.



WIECZOREM

wschód słońca:
3.56
zachód słońca:
19.10

Temperatura
ok. godz. 18:
12°C

Zachmurzenie
małe. Możemy
liczyć na kilka
słonecznych
promieni. Ciepło.



JESZCZE PÓŹNIEJ

126
dzień roku
239 dni
do sylwestra

Temperatura
ok. godz. 22:
9°C

Zachmurzenie
umiarkowane.
W nocy będzie
mimoalnie
chłodniej.



11.00
Gdańsk

Muzeum
Archeologiczne
ul. Mariacka
25/26
tel. 301-50-31

W cieniu Nefertuma



Fot. materiały promocyjne

Muzeum Archeologiczne, Leader Film oraz Gdańskie Towarzystwo Naukowe zapraszają na premierę filmu Sławomira Malinowskiego pt. „W cieniu Malinowskiego”. Obraz ten, będący drugą częścią epopei polskich odkryć w Sakkarze, zdobył nagrodę „World Mediatravell 2005” dla najlepszego filmu Międzynarodowego Festiwalu Odkrywców i Podróżników. Podczas piątkowego spotkania zaprezentowany zostanie również drugi film podróżnika zatyłowany „Zapomniana nekropola”, przedstawiający historię liczącą ponad 4 tysiące lat grobowca węża Meret-nebefa. (a.a.)

19.00
Gdańsk

Ratusz
Staromiejski
„Turbot”
ul. Korzenna
33/35
wstęp wolny

„Migotania” 8



Fot. Przemysław Świdarski

Już ósmy numer zdobywającej coraz większą popularność gazety literackiej „Migotania, Przejścia” będzie dziś uroczystie promowany w podziemiu Ratusza Staromiejskiego. Numer zapowiada się smakowicie i niesamowicie. Główny, okładowy tekst, jest mianowicie zapytaniem „Czy Maria Janion jest wampirem?”. Retoryczne pytanie! Ponadto zapowiedzieli swój udział rzadko pokazujący się u nas, znakomity poeta Erwin Kruk i niechętny publicznym występom grafik Per Gustaw Dahlberg. Jego rysunki zdobyli numer, więc nie mógł odmówić. (tas)

21.00
Sopot

Viva Club
al. Mamuskiej 2
tel. 551-53-23
bilety: 15 zł

Zagra DJ Hazel



Fot. materiały promocyjne

Gwiazdą piątkowej imprezy w sopockim klubie Viva będzie didżejski vice-mistrz Europy i rezydent klubu Ekwador - DJ Hazel. Prezentator określił się jednym z największych czarodziejów tłumów, bowiem udało mu się porwać do zabawy publiczność na takich imprezach jak: Amsterdam Dance Mission, Sunrise With Ekwador, Beach Party 2004. Jego ulubione gatunki muzyczne to: trance, hard trance, progressive house, tec house. Imprezę poprowadzą: DJ Mike, DJ Jaro oraz DJ Buźka. Mamry dla Was 5 podwójnych zaproszeń. Dzwonienie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61. (a.a.)

16.00
Gdańsk

ul. Długa

Neptunia



Fot. Grzegorz Mańkowski

Paradą studentów po ul. Długiej i tłumieniem rektorów pod Dworem Artusa rozpoczną się dziś trójmiejskie Neptunia. A po nich czekają nas dwa tygodnie turniejów, imprez sportowych, rozrywkowych i kulturalnych. Zapowiedziane zostały koncerty Kultu, Boney M., Papa Dance, Wilków. Natomiast podczas Music Challenge Day na trzech scenach rywalizować będą artyści: Angelo Mike, Mezo, Bart czy Tede. Wielu widzów ściągną występy kabaretów, m.in. Mumio, Ściana czy Ireneusza Krosnego. Będą też mistrzostwa w puszczaniu latawców i wyjściu kółek szpitalnych. (pedr)

19.00
Gdańsk

klub Żak
ul. Grunwaldzka
195/197
bilety: 10-25 zł

Good Girl Killer



Fot. materiały promocyjne

Ważno-muzyczno-video performance zatyłowane „Good Girl Killer” proponuje dziś klub Żak. Magda Jedra i Anna Steller stworzyły coś w rodzaju poezjarni mikrokaśety magnetofonowej, po czterdziestu latach od wynalezienia, bo podobno nie są już produkowane. Kończą się magnetyczne nośniki, po nich wszystko ma być cyfrowe. Towarzyszą im Zbigniew „Zbi” Bieńkowski i Grzegorz Weliszowicz. Widowisko nie trzyma się kurczowo zarysowanych ram. Jest polifonia. Dla naszych Czytelników mamy 2 podwójne zaproszenia. Dzwonienie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-31. (tas)

21.00
Gdańsk

AK PG
Kwadratowa
ul. Siedlica 4
tel. 347-12-10
bilety: 3-15 zł

Radio Granie

Jakie przeboje królują obecnie na listach, jakie utwory zachwycia się cały świat, dowiemy się podczas piątkowej zabawy w Akademickim Klubie Politechniki Gdańskiej „Kwadratowa”. Gospodarzem cyklicznej imprezy pod hasłem „Radio Granie” będzie DJ Zbyszek, który zaprezentuje współczesne hity ze światowych list przebojów. Dla studentów z ważną legitymacją wstęp kosztuje 3 zł, poholetnie uczniowie szkół średnich i policajnych zapłacą 10 zł, pozostali - 15 zł. (a.a.)

21.00
Gdańsk

klub Żak
ul. Grunwaldzka
195/197
tel. 345-15-90
bilety: 3-5 zł

Didżejski piątek

Reggae, ragga, dancehall oraz hip-hop - takie brzmienia będą królować w piątkowych wieczorach w gdańskim klubie Żak. Bohaterami kolejnej imprezy z cyklu „Didżejski piątek” będą dwaj trójmiejscy DJ-e: Noz i Beżkwy. O komputerowe wizualizacje podczas zabawy zadba Kinetofon (NoDuckCrew). Dla posiadaczy kart klubowych wstęp jest bezpłatny, studentów zapłacą 3 zł, pozostali goście - 5 zł. Wstęp tylko dla osób poholetnych. (a.a.)

18.00
Gdańsk

GWSH
sala 212
ul. Biskupia Góra
24 B
wstęp wolny

Poezja i teatr



Fot. materiały promocyjne

Teatr Krok działający przy Gdańskiej Wyższej Szkole Humanistycznej zaprasza na Wieczór Artystyczny. Będzie się on składał z dwóch części: spektaklu „Nie zawsze możesz mieć, co chcesz” oraz spotkania literato-muzycznego. Gościem tego drugiego wydarzenia będzie słoweński poeta, muzyk, tłumacz papieża, Klemen Pisk. Artysta będzie promował swoją najnowszą książkę „Tych kilka słów”. Oprócz rozmowy z poetą będzie można wysłuchać kilku piosenek w jego wykonaniu oraz usłyszeć czytane przez niego wiersze. (a.a.)

20.00
Gdynia

Klub
Muzyczny Ucho
ul. Św. Piotra 2
tel. 782-29-69
bilety: 5 zł i 8 zł

Yugo Party

Impreza dla miłośników muzyki Gorana Bregovicia i pokrewnych mu twórców. W gdzińskim klubie Ucho, podczas „Yugoparty”, DJ Dule, który sięgnie po płyty z bałkańskimi rytmami oraz brzmieniami, określanymi jako „turbofolk”. Usłyszymy największe południowosłowiańskie przeboje, przy których poczujemy się jak na bałkańskiej bezcie prochu. W programie imprezy znajdą się również niespodzianki dla zwolenników kinematografii z Bałkanów. Studenci za wstęp zapłacą 5 zł, pozostali - 8 zł. (a.a.)

20.30
Sopot

Daily Blues
ul. Władysława IV
1A
tel. 551-39-39
bilety: 10 zł

Chołody Blues Trio



Fot. materiały promocyjne

Po raz drugi do sopockiego Klubu Daily Blues zawita zespół Chołody Blues Trio. Założycielem i liderem grupy jest jeden z najbardziej oryginalnych muzyków bluesowych w Polsce i Europie - Przemek Chołody. W grze łączy to co najważniejsze w bluesie czyli improwizację i swobodę wypowiedzi, a przy tym niezmiernie swinguje. Razem z Przemkiem (harmonijką, gitarą, śpiew) zagracją Filip Jurczyński (gitarę basową) oraz Przemek Cioch (werbel). Mamry dla Was 2 podwójne zaproszenia. Dzwonienie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61. (a.a.)

21.00
Gdańsk

klub Orbital
ul. Leczkowa 18
tel. 347-26-76
bilety: 5 zł

No time for silence



Fot. materiały promocyjne

Ponownie w studenckim klubie Orbital zawita ciętkie brzmienia. Gospodarzem piątkowej imprezy „No time for silence” będzie DJ DeadFish. Jak nazwa imprezy wskazuje, ciszy z pewnością nie będzie, za to usłyszymy mocne uderzenie w wykonaniu takich zespołów jak: Tool, Korn, System of a Down, A Perfect Circle, Machine Head, Incubus, Pantera, Hatebreed, Marilyn Manson, Killswitch czy Nine Ich Nails. Dla studentów wstęp jest bezpłatny. (a.a.)

18.00
Gdańsk

CSW Ładnia
sala Jaskółcza 1
tel. 305-40-50
wstęp wolny

Pop-parakino

Centrum Sztuki Współczesnej Ładnia zaprasza na kolejne „Parakino”. Tematem przewodnim spotkanie będą „Tendencje pop w polskim filmie eksperymentalnym lat 70.” Zobaczymy archiwalne filmy artystek i artystów polskich, których realizacje w latach 70. sytuowały się w gronie najważniejszych eksperymentów filmowych w sztuce światowej. Będą to obrazy autorstwa m.in.: Zdzisława Sosnowskiego, Janusza Haki, Zygmunta Rytki, Katarzyny Hierowskiej i Stanisława Antosza. Pokaz poprzedzi wykład Łukasza Ronduby. (a.a.)

R E K L A M A

SUBWAY
Jedz świeżo.

Przepyszne świeże
kanapki i sałatki
robione
na Twoich oczach
tak jak lubisz!



G.H. Madison, Gdańsk,
ul. Rajska 10 (3 piętro),
tel. (058) 690-80-66
Zapraszamy od pon. do pt.
w godz. 9-21, nd. 10-21

41801A

W DZIEŃ

Pamiętaj o imieninach.

Dzisiaj świętują:
Gizela,
Benedykt,
Florian

Temperatura
ok. godz. 12:

10°C

Zachmurzenie
duże. Wychodząc na spacer
należy zabrać parasol.



WIECZOREM

wschód słońca:
3.54

zachód słońca:
19.11

Temperatura
ok. godz. 18:

9°C

Zachmurzenie
duże. Chłodno i
deszczowo. Na
prawdziwą
wiosnę musimy
począkać.



JESZCZE PÓŹNIEJ

127
dzień roku

238 dni
do sylwestra

Temperatura
ok. godz. 22:

6°C

Pochmurno.
Jeszcze zimniej.
Pamiętaj, aby
zabrać parasol,
bo może padać
deszcz.



12.00
Gdańsk

ul. Targ Węgłowy
wstęp wolny

Integralia



Fot. Robert Kwartak

„Przełamać bariery, otworzyć serca” – to hasło przegądu przedstawił teatralnych, który już po raz ósmy odbędzie się przy okazji Jarmarku Wiosennego. Hasło to towarzyszy Integralii, a więc części imprezy, w której prym wiodą osoby niepełnosprawne. W ich wykonaniu zobaczymy przedstawienia, spektakle muzyczne i występy zespołów. W części teatralnej planowane są m.in. widowiska „Baśń o wilku i 7 kłopotach” czy „Mój czarowny świat”. Spektakle zaplanowane będą występiami zespołów muzycznych, a o godz. 16 rozpoczyna się koncerty młodzieżowych grup rockowych. (MAR)

15.00
Gdańsk

Empik
ul. Podwale
Grodzkie 8
WIMBP
ul. Targ Rakowy
5/6
wstęp wolny

Spotkanie z Grocholą



Fot. KAPR

Do Gdańska na dwa spotkania przyjedzie Katarzyna Grochola. Pisarka na swoim koncie ma kilka powieści m.in.: „Przeżył dziwność”, „Serce na temblaku” oraz dwa zbiory opowiadań: „Podanie o miłość”, „Upoważnienie do szczęścia”. Największą popularność przyniosła jej książka „Nigdy w życiu”, na podstawie której nakręcono film o tym samym tytule. Grochola najpierw będzie podpisywała swoją najnowszą książkę „Osobowość ómy” w Empiku, później, o godz. 17 spotka się z czytelnikami w Galerii Małej Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. (a.a.)

18.00
Sopot

Dworek
Sierakowskich
ul. Czyszewskiego 12
wstęp wolny

Kadyba i Pitra

Dwumiesięcznik Literacki „Topos” oraz Towarzystwo Przyjaciół Sopotu zapraszają na spotkanie autorskie. Gościem wydarzenia będzie poeta, eseista, wydawca literatury współczesnej, laureat konkursu poetyckiego im. K. I. Gałczyńskiego, Wojciech Kadyba. Przedstawi on swój najnowszy zbiór wierszy, zatytułowany „Tysiąc i inne miasta”. W Dworcu Sierakowskich pojawi się również Anna Pitra, która zaprezentuje plakat poetycki pt. „Zaczyn”. Słowo wprowadzające wygłosi: Artur Nowaczewski i Tadeusz Dąbrowski. (a.a.)

20.00
Gdańsk

Sanktuarium
Maryjne
ul. Matembelska 9

Spotkanie modlitwne

Przy Oltarzu Papieskim w Sanktuarium Maryjnym w Gdańsku Matembelwie odbędzie się spotkanie modlitwne zatytułowane „Jesteśmy, pamiętamy, czujemy”. Modlitwę będziemy się w intencji papieża: Jana Pawła II i Benedykta XVI. Wysłuchamy także fragmentów homilii Jana Pawła II. Zobaczymy i usłyszymy koncert-widowisko „na światło i dźwięk” w wykonaniu Stowomira Łosowskiego, zakończony Apielem Młodych. Słowo Boże wygłosi i udzieli błogosławieństwa metropolita gdański, arcybiskup Tadeusz Godowski. (a.a.)

20.00
Gdańsk

Modelarnia
Stocznia Gdańska
ul. Doki 1
bilety: 10 zł

Kino-Sztuka



Fot. materiały promocyjne

Akademickie Centrum Kultury UG i Dyskusyjny Klub Filmowy UG „Miłość Blondynki” zapraszają na imprezę „Kino-Sztuka”. Projekt ten ma na celu zachęcenie do dyskusji nad ścisłymi związkami kina i sztuki. W programie m.in.: projekcja klasyków (film abstrakcyjny i dadaistyczny) z krótkim wprowadzeniem, pokaz video-art, prezentacja filmów grupy Muddy Hill, live-art w wykonaniu projektu Echo-Machine. Spotkanie zakończy koncert grupy Dick+Dick. Ilość miejsc jest ograniczona, więc warto wcześniej dokonać rezerwacji pod adresem e-mailowym: dcf@uniw.gda.pl. (a.a.)

20.00
Gdańsk

klub Amnesia
(byłe Kazamaty)
ul. Doki 1

Wielkie otwarcie



Fot. materiały promocyjne

W sobotę nastąpi otwarcie nowego gdańskiego klubu Amnesia. O godz. 20 odbędzie się Turniej Walk Ekstremalnych, którego gościem specjalnym będzie mistrz Europy i świata w kick boxingu, Wojciech Szczerbiński. Trzy godziny później rozpocznie się impreza „DJ's Battle Poland”. Za konsolą zmierną: Adalbert (Trójmiasto), Insaneman (Warszawa, Junior (Warszawa) oraz X-Junior (Trójmiasto). Dla naszych Czytelników mamy 10 podwójnych zaproszeń. Dzwonko dziać o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61. (a.a.)

R E K L A M A

21.00
Gdynia

Klub
Muzyczny Ucho
ul. Św. Piotra 2
tel. 782-29-69
bilety: 5 zł

Indie Night Party

Muzyka niezależna i alternatywna to domena trójmiejskiego prezentera radiowego, Adama Czajkowskiego. Czajkowski przez kilkanaście lat był jedynym w Gdańsku DJ-em grającym alternatywną muzykę gitarową z Anglii i Stanów Zjednoczonych. W sobotni wieczór, podczas kolejnej imprezy pod hasłem „Indie Night Party” zaprezentuje brzmienia z gatunku: indie rock, alternative, elektro, rock and roll oraz przeboje różnych zespołów począwszy od lat 60. po współczesne. Dla pań wstęp jest bezpłatny. (a.a.)

21.00
Sopot

Viva Club
al. Mamuszy 2
tel. 551-53-23
bilety: 25 zł

Niegrzeczni chłopcy



Fot. materiały promocyjne

Sobotnia impreza w klubie Viva połączona będzie z „Chpendales Show”. Tym razem wszystkim panom reprezentującym się: Damian, David, Robert, Kamil i Maciek czyli tańcująca grupa Bad Boys „Niegrzeczni chłopcy” podbili już niewiele serca w wielu klubach w Polsce i Europie. Oprawę muzyczną do ich niezwyklego show stanowią będą najnowsze hity z radiowych i telewizyjnych list przebojów. Impreza prowadzą klubowi rezydenci: DJ Mike i DJ Buzka. Mamry dla Was 5 podwójnych zaproszeń, dzwonić dzisiaj o godz. 12 pod nr 301-27-61. (a.a.)

22.00
Gdańsk

kabaret Ewan
ul. Tkacka 27/28
tel. 0-602-329-442
bilety: 15 zł

Iluzja i taniec



Fot. materiały promocyjne

W sobotni wieczór kabaret Ewan zaprasza do swojej siedziby sympatyków popisów iluzjonistycznych i zmysłowego tańca. Zobaczymy mistrza iluzji Ziutinię, który przedstawi najlepsze sztuczki ze swojego repertuaru. Na tę magiczną noc kabaretowi artyści przygotowali specjalne programy taneczne. Będzie można również zobaczyć na parkiecie przy muzyce serwowanej przez DJ-a Macieja Markiewicza. (a.a.)

Masz pokój lub domek do wynajęcia?

Kup ogłoszenie

w „Banku Kwater”

a ukazuje się ono aż w ośmiu gazetach w Gdańsku, Olsztynie, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie, Łodzi, Katowicach oraz portalu Internetowym Gratka.pl

KUPON z potwierdzeniem wpłaty na konto POLSKAPRESSE Sp. z o.o. oddział „Prasa Bałtycka”: BRE BANK SA Oddział Regionalny Gdańsk 921140 1065 0000 3148 0700 1001

■ WRZUĆ DO JEDNEJ Z NIEBIESKICH SKRZYNEK DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO
■ ZOSTAW W BIURZE OGŁOSZEŃ (adresy Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej)
■ PRZEŚLIJ FAKSEM Gdańsk, (058) 30-03-213
■ PRZEŚLIJ POCZTĄ pod adresem: „Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, z dopiskiem Bank Kwater

LUB SKONTAKTUJ SIĘ Z PRZEDSTAWICIELEM: Magdalena Kaluźniak, (058) 30-03-216

Kupon na ogłoszenie do rubryki Bank Kwater

Dziennik Bałtycki

Zlecam emisję jednego ogłoszenia drobnego w Dzienniku Bałtyckim, Gazecie Olsztyńskiej, Gazecie Poznańskiej, Głosie Wielkopolskim, Gazecie Wrocławskiej, Gazecie Krakowskiej, Dzienniku Łódzkim, Dzienniku Zachodnim oraz portalu Internetowym Gratka.pl

☐ Nad jeziorami ☐ Nad morzem ☐ W górach ☐ Za granicą ☐ Różne

Ogłoszenie do 15 słów - 39 zł z VAT

.....
.....
.....
.....
.....

Do wiadomości wydawcy:

Imię i nazwisko: Telefon:

Adres: Podpis:

■ Biuro Ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, skłasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia

TROJKA

PRZEDSIĘBIORSTWO INWESTYCYJNE

SPRZEDAŻ
MIESZKAŃ:
biuro handlowe
Gdańsk ul. Necla 8
tel: 511 02 23
Gdynia
ul. Gryfa Pom. 54
tel: 781 30 00

www.pi3.pl



Już w sprzedaży!
mieszkania i lokale usługowe

lokalizacja: Gdynia ul. Morska 103

biuro.gdansk@pi3.pl

4162702A

W DZIEŃ

Pamiętaj
o imieninach.
Dzisiaj świętują
Liza,
Stanisław,
Wiktor

Temperatura
ok. godz. 12:
10°C

Zachmurzenie
umiarkowane.
Na prawdziwą
wiosnę musimy
jeszcze pocze-
kać.



Fot. Robert Kwaśnik

WIECZOREM

wschód słońca:
3.53
zachód słońca:
19.13

Temperatura
ok. godz. 18:
9°C

Zachmurzenie
duże. Może po-
padać przelot-
ny deszcz. Mi-
nimalnie się
ochłodzi.



JESZCZE PÓŹNIEJ

121
dzień roku
244 dni
do sylwestra

Temperatura
ok. godz. 22:
7°C

Pochmurno.
Noc zapowiada
się chłodna.
Może także po-
padać przelot-
ny deszcz.



12.00
Gdańsk

Terapia poprzez sztukę



Punktualnie w południe na scenie Jarmarku Wiosennego pojawiają się młodzi artyści, którzy wystąpią w ramach drugiego dnia przeglądu przedstawień teatralnych „Przełamać bariery, otworzyć serca”. Niepełnosprawni, bo to ich zobaczymy w roli głównej, prezentować będą swój dorobek artystyczny, prócz przedstawień teatralnych, spektakli muzycznych i występów tanecznych będziemy też mogli zobaczyć rękodzieła i przedmioty codziennego użytku wyprodukowane przy okazji zajęć terapeutycznych. Wiele z nich będzie można kupić. Dochód ze sprzedaży wepse poszczególnych placówek. (MAR)

Fot. Robert Kwaśnik

17.00
Gdańsk

Tajemniczy Bajnutek

teatr Miniatura
ul. Grunwaldzka 16
tel. 341-01-23
bilety: 9 zł

Tym razem Bajnutek i Pani Basia wspólnie z dziećmi i ich rodzicami odkrywać będą tajemnice. Pierwsza z nich będzie o instrumentach dętych, a pomoże ją rozwikłać Kwintet Dęty Blaszyńskiego Liceum Muzycznego. Tajemnice odkryje przed nami młoda śpiewaczka Katarzyna Rabczuk. A sekrety pięknego tańca poznamy dzięki Zespołowi Tanecznemu ze Szkoły Podstawowej z Leżna. Naprawdę warto wybrać się na ten koncert, bo to już ostatni przed tegorocznymi wakacjami. (a.a.)

17.00
Gdynia

Grochola po raz drugi

księgarnia
Matras
ul. Śląska 142
wstęp wolny

Tym razem słynna pisarka spotka się z gdynińskimi czytelnikami w księgarni Matras, mieszczącej się w Centrum Handlowym Wzgórze (Geant). Autorka bestselleru „Nigdy w życiu” oraz współscenarzystka popularnych seriali „Na dobre i na złe” oraz „M jak miłość” będzie oczywiście podpisywać swoją najnowszą książkę „Osobowość cmy”, wydaną przez Wydawnictwo Autorskie. Spotkanie poprowadzi dziennikarka Radia Gdańsk, Anna Sobiecka. (a.a.)

17.00
Gdańsk

Cyrk Tricomico



Bufonada, clownada, pantomima, żywiołowe kolory i porównawcza muzyka to znaki rozpoznawcze gdańskiego teatru Tricomico. W niedzielne popołudnie teatr ten opowie widzom historię pewnego clowna i jego cyrku. Godzinne przedstawienie „Super Clownada” przepełnione będzie radością i humorem, a opowieść będzie trzymać w napięciu zarówno dzieci, jak i ich rodziców. (a.a.)

Fot. materiały promocyjne

17.00
Gdynia

Punkowe wspominki

klub Ucho
ul. Św. Piotra 2
tel. 782-29-69
bilety: 32/38 zł



Fot. materiały promocyjne

Muzyka punk niebawem będzie obchodziła trzydzieste urodziny, ale robi wszystko, by nie znaleźć się w lamusie. Gdyniński klub specjalizuje się w przypomnianiu legendarnych brytyjskich kapel punkowych – gościł już UK Subs i 1999 – teraz przyszedł czas na formację Peter And The Test Tube Babies. Brytyjczycy, aktywni na estradach od 1978 r., wystąpią w trójmiejskim towarzystwie. Przed nimi zagrac zespół Po Prostu, legitymujący się prawie tak samo długim stażem oraz młodzieży składający: Lumpex 75, Bilety Do Kontroli i All Bandits. (tor)

19.45
Gdańsk

Requiem piasniewkie

Bazylika
św. Brygidy
ul. Profesorska 17



Fot. materiały promocyjne

Aleksandra Kucharska-Szeffel, Beata Koska, Jacek Szymański, Dariusz Wójcik i Andrzej Nawowski będą w niedzielę wykonawcami „Requiem piasniewskiego”, powstałego w 2001 r. „Requiem piasniewskiego” Andrzeja Nawowskiego i Dariusza Wójcika wykorzystuje głosy natury odgłosy egzekucji, przez, poezję oraz muzykę organową dla stworzenia sugestywnej wizji bezpośredniej eksterminacji Polaków dokonywanej systematycznie przez Niemców na początku II wojny światowej. Dla naszych Czytelników mamy 5 podwójnych zaproszeń. Dzwonienie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-31. (tas)

PREMIERY I PRZEGLĄDY

■ Pamięć Złotej Rybki



Fot. materiały promocyjne

Złota rybka pamięta tylko 3 ostatnie sekundy. To znaczy, że po chwili z nowym entuzjazmem zaczyna żyć od nowa, popełniając wciąż te same błędy. Podobnie jest z ludźmi, bez względu na bolesne doświadczenia, zachowują się za każdym razem... po raz pierwszy. Właśnie o skomplikowanych historiach miłosnych kilkorga bohaterów różnych pól i orientacji jest komedia romantyczna Irlandki, Elizabeth Gill, która w piątek wchodzi na ekrany polskich kin. Na ten film mamy dla naszych Czytelników po 3 podwójne zaproszenia do Kinoplexu (Gdańsk, Alfa Centrum, ul. Kołobrzeka 41C, II piętro, tel. 767-99-99) i Silver Screen (Gdynia, Centrum Rozrywki Gemini, ul. Waszyngtona 21, tel. 628-18-00) oraz 2 podwójne do Multikina (Gdańsk, al. Zwycięstwa 14, tel. 340-30-99). Bilety są do wykorzystania od poniedziałku do czwartku. Dzwonienie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61.

■ Niezależne Szorty



Fot. materiały promocyjne

W piątek w dziesięciu miastach Polski rusza ogólnopolska akcja zatytułowana „Pokazy Szortów”. W Trójmieście „szorty”, czyli filmy krótkometrażowe będziemy mogli oglądać w Promocyjnym Klubie Muzycznym (Gdańsk, ul. Trzy Lipy 2, tel. 302-07-94, wstęp wolny). Pomysłodawcą i organizatorem akcji jest portal www.szortypol zajmujący się promocją krótkich form filmowych, trwających od 30 sekund do 10 minut. Podczas imprez zaprezentowane zostaną dzieła stworzone przez młodych, debiutujących twórców, którzy w wielu przypadkach po raz pierwszy będą mieli szansę skonfrontować swoje dzieła z szeroką publicznością. Pokaz filmów odbędzie się w trzech etapach:
■ 6 maja - Niezależne filmy krótkometrażowe
■ 20 maja - Szortowe animacje
■ 10 czerwca - Filmy ekstremalne

■ Obłąd

Film Johna Maybury'ego bardzo trudno sklasyfikować. Jest czymś na kształt dramatu łączącego elementy gotyckiego thrillera, psychologicznego horroru, romanu, tajemnicy, morderstwa, surrealistycznej podróży w czasie oraz... eksperymentu z pogranicza różnych sztuk. Jest rok 1991. Sierżant pieszoty morskiej Jack Starks (Adrien Brody) zostaje ciężko postrzelony w głowę podczas działań wojennych w Zatoce Perskiej. Wymyka się śmierci, ale cierpi na amnezję. Kilka miesięcy później podróżując autostopem, traci przytomność. Po obudzeniu dowiaduje się, że jest oskarżony o morderstwo policjanta. Uniewinniony z powodu choroby psychicznej trafia do zakładu dla psychicznie chorych kryminalistów. Tam Dr Becker (Kris Kristofferson) poddaje go porażającej eksperymentalnej terapii...

Dla naszych Czytelników mamy 2 podwójne zaproszenia na przedpremierowy pokaz tego filmu w czwartek o godz. 20.45 do Kinoplexu (Gdańsk, Alfa Centrum, ul. Kołobrzeka 41C, II piętro, tel. 767-99-99).

BILETY DLA WAS



NASZE OCENY

- 😊😊😊 Znakomite
😊😊 Bardzo dobre
😊 Warto zobaczyć
😊 Nic ciekawego
😊 Szkoda czasu

Sam oceń

Byłeś w kinie?
Chcesz podzielić się
wrażeniami z seansu,
wyrazić opinię?
A może nie zgadzasz
się z naszą oceną pro-
dukcji filmowych.

Napisz lub zadzwoń

■ tel. 3003-378
■ a.brzozowska@pra-
sabałt.gda.pl

CO NOWEGO?

Poleca Marcin Tymiński



Notowania

Co się ogląda?

1. Pacyfikator

■ Reż. Adam
Shankman
■ Wyst.: Vin Die-
sel, Brittany
Snow, Max Thie-
riot



2. Tłumaczka

■ Reż. Sydney
Pollack
■ Wyst.: Nicole
Kidman, Sean
Penn, Catherine
Keener



3. Sahara

■ Reż. Breck
Eisner
■ Wyst.: Mat-
thew McConau-
ghy, Penélope
Cruz, Steve Zahn



Dane z Multikina, Kinopleksu, Krewetki, Si-
ver Screen, Neptuna, Helikonu, Kameralne-
go, Polonii, Bałtyku

dramat historyczny

Królestwo niebieskie

USA/ Maroko



Fot. CinéPia

■ Czas: 145 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż. Ridley Scott
■ Wyst.: Orlando Bloom,
Eva Green, Liam Neeson

Tym razem premiera przez duże „P”. Wielkie nazwiska aktorów, uznany reżyser i rozmach. Jednym słowem superprodukcja. I to znów przez duże „S”. W „Królestwie niebieskim” Ridley Scott przedstawia nam średniowieczną Francję i Ziemię Świętą w czasie wypraw krzyżowych. Fabuły filmu nie da się streszczyć w kilku zdaniach, powiemy tylko, że w życiu ko-
wała Baliana zmieni się wszystko, gdy

wkroczy w nie Godfrey z Ibelin. Ten wy-
zna, że jest ojcem Baliana, pokaże mu
prawdziwe oblicze rycerskości i zabie-
rze w długą podróż do mitycznej Ziemi
Świętej.

W przypadku tego filmu nudzić się w
kinie nie będziemy, bo takie historie fil-
mowcy z USA potrafią opowiadać. Miłośnicy
historii mogą tylko bać się nadmiernych
uproszczeń i charakterystycznego ame-
rykańskiego (patetycz-
no-sentymentalno-
nawnego) spojrzenia
na dzieje państw o wie-
le, wiele lat starszych od
Stanów Zjednoczonych.
Z okazji polskiej premiery
filmu „Królestwo niebie-
skie” w sobotę i niedzielę
w kinie Krewetka po-
stawiane rycerskie obo-
ziska, a przed wybranymi
seansami będzie można
obejrzeć rycerskie pojedyn-
ki. Również w Multikinie od-
będą się pokazy rycerskie.



Gdzie i kiedy

grany w Multikinie, Kinopleksie, Kre-
wetce, Silver Screen

szczygły (ceny biletów, godziny
seansów) patrz str. VI, VII

SPRAWDŹ, NA JAKI FILM SIĘ WYBIERASZ

dramat
5x2
Francja

■ Czas: 90 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż. François Ozon
■ Wyst.: Valeria Bruni
Tedeschi, Stéphanie Freiss,
Géraldine Pailhas

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce



Fot. Guek Film

„5x2” to historia pewnego małżeństwa poka-
żując pięć kluczowych
dla ich związku momen-
tów. Co ciekawe, Ozon
postanowił odwrócić
chronologię zdarzeń.

thriller
USA/Kanada

11:14

■ Czas: 95 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż. Greg Marks
■ Wyst.: Hilary Swank,
Colin Hanks, Rachael Le-
igh Cook

Grany w Żaku



Fot. Best Film

Z pozoru odległe histo-
rie układają się w ciąg
zdarzeń zbiegających się
w jeden wieczór o
11:14. Pięć opowieści
połączonej jednym wypadkiem,
jedno morderstwo.

film akcji
Chiny

■ Czas 119 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż. Yimou Hang
■ Wyst.: Ziyi Zhang, Ta-
keshi Kaneshiro, Andy
Lau

Grany w Multikinie, Kinopleksie

Dom latających...



Fot. Vision

Rok 859. Chińska dyn-
astia Tang lata świetno-
ści ma już za sobą. Dziś
chylą się ku upadkowi.
Skorumpowany rząd to-
czy walki z buntownikami.

s-f
13. dzielnica
Francja

■ Czas: 85 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż. Pierre Morel
■ Wyst.: Cyril Raffaelli,
David Belle, Tony D'Am-
rio

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen, Kameralnym



Fot. Cinema

Paryż, rok 2013. Mur
dzieli dzielnicę-getta.
Zachnych praw, regul, za-
sad... Damien ma odra-
żać broń masowego ra-
żenia, która została
skradzioną...

komedia
USA

Be Cool

■ Czas: 120 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż. F. Gary Gray
■ Wyst.: John Travolta,
Uma Thurman, Christina
Millian

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen



Fot. CinéPia

Kontynuacja przebojo-
wej komedii „Dorwać
mego”. Chili Palmer
postanawia zrobić karie-
rę w przemyśle muzycz-
nym i uwikłany zostaje
w morderstwo.

dramat
USA

■ Czas: 111 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż.: Tod Williams
■ Wyst.: Jeff Bridges,
Bill Basinger, Michael
Corrente, Mimi Rogers

Grany w Polonii

Drzwi w podłozie



Fot. Vision

Opowieść rozgrywa się
w ciągu jednego lata i
opowiada o losach
pewnego małżeństwa,
które musi uporać się
z rodzinną tragedią i wy-
gasającym uczuciem.

REPERTUARIUM

KINO

GDANSK	Tytuł	Godzina
Neptun	Genesis	9.30, 11
ul. Długa 57	Przygody Lisa Urwisa	12.40
tel. 301-82-56	Miss Agent 2	20.30
	kino za 5 zł	
	Vind	14.30
	Drżnik	16.30
	Chicago	18.30
Helikon	2046	14.45
ul. Długa 57	Latw miłośki	17, 18.40
tel. 301-53-31	Mechanik	20.20
Kameralne	Genesis	14.30
ul. Długa 57	2046	18.10
tel. 301-53-31	13. dzielnica	20.30
	kino za 5 zł	
	Power	16
Żak	Nie Alibini	14.45
al. Grunwaldzka	Głowa w mur	16.25
195/197	Za wszelką cenę	18.35
	11:14	21
SOPOT	Latw miłośki	14
Polonia	Dziw w podłozie	15.45
ul. Boh. Monte	Cassino 55/57	18
tel. 551-05-34	Miss Agent 2	20.20
	2046	
Bałyk	kino za 5 zł	
ul. Bohaterów	Wilbur chce się zabić	16
Monte Cassino 30	Zachochy bez pamięci	18.15
tel. 551-18-56	Porozmawiaj z nią	20.30

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Troskliwe misie	9.15, 11 sob.-niedz.	78 min
Królestwo niebieskie	9, 11, 12, 14, 15, 17, 18, 20, 21, 23 pt.-sob.145 min	
	9, 11, 12, 14, 15, 17, 18, 20, 21 niedz.	
Pamięć złotej rybki	15.15, 17.15, 19.15, 21.15 pt.	85 min
5x2	16.15, 20.15, 22.30 pt.-sob., 16.15, 20.15 niedz.	90 min
13. dzielnica	14.15, 18.15 pt.-niedz.	
Be cool	20.30, 23 pt.-sob., 20.30 niedz.	
Dom latających	14, 19 pt.-niedz.	119 min
szyletów		
Genesis	9.45, 11.45 pt.-niedz.	81 min
Hitch	12.45 pt.-niedz.	115 min
Miss Agent 2	13.15, 18.45 pt.-niedz.	115 min
Pacyfikator	9.15, 11.30, 13.45, 16, 18.15 pt.-niedz.	91 min
Pitbull	16.45, 21.30 pt.-niedz.	106 min
Ring 2	13, 18.15 pt.-niedz.	
Sahara	15.30, 20.45 pt.-niedz.	124 min
Tłumaczka	16, 21.15 pt.-niedz.	115 min
Iniemamocni	11.45 pt.-niedz.	121 min
Kubuś i Hefalumpy	10, 12.15 pt.-niedz.	71 min
Lemony Snicket	10.15 pt.-sob.	105 min
- Seria - niefortunnnych zdarzeń		
Lucky Luke	10.30 pt., niedz.	86 min
Przygody Lisa Urwisa	10.45 pt.-niedz.	95 min
Zebra z klasą	10.15, 12.30 pt.-niedz.	94 min

■ pon.-czw. - 14 zł
■ pt. do godz. 17 - 14 zł
■ pt. po godz. 17 - 17 zł
■ sob., niedz. i dni świąteczne - 17 zł
■ ulgowe (seniorzy i dzieci poniżej 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł
■ poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 13 zł
■ grupowe (min. 15 osób) - 12 zł
■ Multibabykino - 10 zł
■ Godziny otwarcia kas: 8.45

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silver.screen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Królestwo niebieskie	10, 11, 13, 14, 16, 17, 19, 20, 22 pt., niedz.145 min	
	10, 11, 13, 14, 16, 17, 19, 20, 22, 30 sob.	
Pamięć złotej rybki	15.30, 17.30, 19.30, 21.30 pt.	85 min
	13.30, 20.15, 22.15 sob.	
	11.15, 15.45, 20.15 niedz.	
Rekonstrukcja	13.30, 18.30, 20.30 pt., 13.15, 18.15 sob.	90 min
	13.30, 18, 22.15 niedz.	
Be cool	14.40, 19.45, 22.30 pt., 16.15, 20.45 sob.	120 min
	17.10, 19.45, 22.30 niedz.	
Pacyfikator	10.30, 12.45, 15, 17.10 pt., niedz.	91 min
	11.30, 13.45 sob.	
13. dzielnica	12, 18.45 pt.-niedz.	85 min
Miss Agent 2	19.15, 21.45 pt., niedz., 15.30, 20.15, 22.45 sob.115 min	
Sahara	10.40, 15.45, 22.35 pt., 16.15, 22 sob.	127 min
	13.15, 22.10 niedz.	
Tłumaczka	14.30, 19.30, 22.15 pt., niedz., 14.30, 17.15 sob.128 min	
Genesis	14.15 pt.-niedz.	121 min
Ring 2	16.15, 20.45 pt., niedz., 13.10, 22.10 sob.	105 min
Pitbull	12.15, 17.20 pt., 11.15, 15.45, 18 sob.	90 min
	12.15, 14.45 niedz.	
Przygody Lisa Urwisa	10.45, 13.15 pt.-sob., 11.30 niedz.	95 min
Zebra z klasą	10.15, 12.20, 17.15 pt., niedz., 10.15, 12.20 sob.	94 min
Kubuś i Hefalumpy	10.20 pt., niedz., 11.20 sob.	71 min

■ normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-niedz. - 18 zł
■ studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-niedz. - 15 zł
■ grupowe (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
■ dla dzieci do lat 12 (na filmy animowane) - 13 zł
■ dla seniorów - 13 zł

DZIENNIK MOTORYZACYJNY

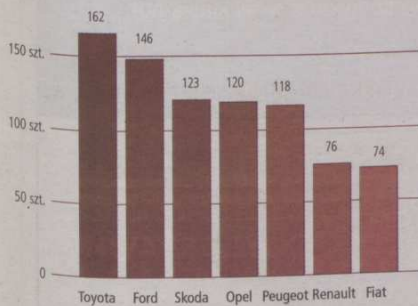
**Dziennik
Bałtycki**

maj 2005

B E Z P Ł A T N Y D O D A T E K S P E C J A L N Y



Jakie marki nowych aut kupowano na Pomorzu w marcu 2005 r.

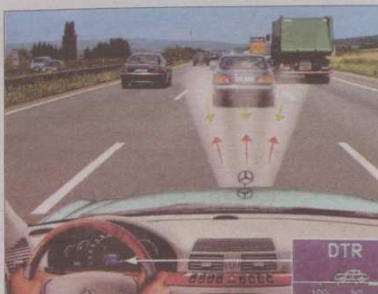


Źródło: Samar, oprac. własne

TECHNIKA

Radary, komputery i kamery

Jeśli producenci nie zmniejszą tempa wprowadzania kolejnych nowinek technicznych, za kilka lat kierowca stanie się tylko biernym wykonawcą poleceń komputera... Wszystko w trosce o bezpieczeństwo jadących. Str. 6



OPINIE

Motoryzacyjny rynek 2005

Pękające w szwach giełdy, zastawione komisje, wielkie promocje w salonach sprzedaży nowych aut i coraz bardziej rozkapryszeni klienci. Tak wygląda rynek motoryzacyjny Anno Domini 2005. Str. 10-11



100
LAT

TWORZENIA SAMOCHODÓW

PRZEMYSŁANE ROZWIĄZANIA



Škoda Fabia

SERIA LIMITOWANA

**KLIMATYZACJA
PÓŁAUTOMATYCZNA
W STANDARDZIE****FabiaIce**

Półautomatyczna klimatyzacja - unikalne i komfortowe rozwiązanie rzadko spotykane w tej klasie aut

Średnie zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 5,9 l/100 km; Średnia wartość emisji CO₂: 142 g/km

Dane dotyczą Škody Fabia w wersji Classic z silnikiem 1,2 HP/40 kW (54 KM) i mogą różnić się w zależności od wersji wyposażenia.

www.skoda-auto.pl

ŠkodaKredyt**VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.**

Zapraszamy do salonu Škody:

Groblewski Jr

Sopot Al. Niepodległości 954, tel. (058) 555 23 00

Sopot ul. Bitwy pod Płowcami 54, tel. (058) 550 37 38

www.groblewski.pl

Kalejdoskop

■ Limuzyna z charakterem

Nowy Passat cieszy się dużym zainteresowaniem klientów. Najchętniej kupowany jest model z 2-litrowym, bardzo dynamicznym i oszczędnym silnikiem Die-



sla - mówi Krzysztof Kujawiński z firmy VW Groblewski, autoryzowanego diler Volkswagena. Wśród nowinek technicznych, w jakie został wyposażony nowy Passat, warto wymienić elektroniczny włącznik zapłonu, który eliminuje tradycyjny kluczyk w stacyjce, elektroniczny włącznik hamulca postojowego, pokrywając bagażnika otwieraną na pilota, a także tylne światła z diodami elektroluminescencyjnymi. Nowy Passat w podstawowej wersji 1.6 Trendline kosztuje 80 tys. zł. Jesienią spodziewana jest premiera wersji kombi

■ Trzecia odsłona Toledo

Nowa generacja Seata Toledo miała swoją oficjalną premierę w salonie firmy Gosk w Gdańsku. Już na pierwszym rzut oka widać, że nowe Toledo zrywa z tradycją swoich dwóch poprzednich wersji i buduje nowy wizerunek, oparty na linii zapoczątkowanej przez model Altea. Głównymi atutami Toledo jest przestrzeń i funkcjonalność. Nowy model dostępny jest z szeroką gamą bardzo dynamicznych i nowoczesnych silników podkreślających jego sportowy charakter. Nie brakuje również nowinek technicznych rzadko spotykanych w tej klasie pojazdów. Toledo w wersji podstawowej kosztuje 69,9 tys. zł.

■ Długie testowanie Opla

W pierwszych dniach kwietnia Opel rozpoczął największą do tej pory akcję jazd testowych w Polsce pod nazwą Wielki Test Opla, z udziałem 800 samochodów testowych (modele Corsa, Meriva i Astra III), które są do dyspozycji klientów w salonach Opla w całym kraju. Polska edycja jest częścią ogólnoeuropejskiego programu, w którym bierze udział ok. 35 tys. aut testowych w niemal 40 krajach. Ople można testować aż przez trzy dni. Wielkie zainteresowanie klientów potwierdza słusność wyboru tego niewątpliwie niekonwencjonalnego sposobu promocji.

■ Bezkonkurencyjna przestrzeń



Octavia Kombi II, podobnie jak swoją poprzedniczką, oferuje klientom bardzo dużą przestrzeń zarówno we wnętrzu pojazdu, jak i w części bagażowej. 560 dm sześć, przestrzeni bagażowej z możliwością rozszerzenia do 1420 sprawia, że pod tym względem Octavia Kombi w swojej klasie nie ma konkurencji. Do tego dochodzi bardzo duża ilość praktycznych schowków. Zadbano również o bezpieczeństwo bagażu, który dzięki systemowi siatek nie przesuwają się podczas jazdy. Octavia Kombi w wersji podstawowej kosztuje 61,5 tys. zł.

■ Tucsonem w teren

Segment samochodów SUV rozwija się bardzo dynamicznie. Ostatnio w tym segmencie zadebiutowało najmłodsze dziecko Hyundai - model Tucson.



Pojazd oferuje użytkownikom dużo miejsca zarówno w przestrzeni pasażerskiej, jak i bagażowej. Wśród elementów gwarantujących funkcjonalność i bezpieczeństwo znajdziemy m.in. bagażnik dachowy i rowerowy, uchylną tylną szybę, matę antypoślizgową bagażnika, szyberdach oraz całą gamę akcesoriów. Auto dostępne jest z dwoma silnikami benzynowymi: 2.0 (141 KM) i 2.7 (175 KM) oraz jednym dieslem 2.0 (113 KM).

■ Japoński maluch

Nowa wersja popularnego na naszym rynku najmniejszego modelu Suzuki, od kwietnia dostępna jest już w salonach autoryzowanych dilerów. Podobnie jak poprzednik, również nowy Swift produkowany jest na Węgrzech, na tym jednak podobieństwo obu modeli się kończy. Sylwetka nowego Suzuki jest bardziej nowoczesna i przykuwająca wzrok. Ten typowo miejski samochód napędzany jest 16-zaworowym silnikiem 1.3 l o mocy 90 KM. W standardowym wyposażeniu nowego Swifta jest m.in.: elektryczne wspomaganie układu kierowniczego, centralny zamek, człowe poduszki powietrzne, ABS z EBD oraz system mocowania fotelika dziecięcego Isofix. Swift w wersji podstawowej GLX kosztuje 44,9 tys. zł.

Tekst i zdjęcia Sebastian Imielski

R E K L A M A

Posłuchaj podpowiedzi.



Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.

klimatyzacja GRATIS! kredyt 2,99%!

GMAC BANK
Polska S.A.

Rodzina daje Ci znaki, że czas na nowy samochód? Posłuchaj ich i ruszaj do salonu Opla. Tylko teraz czeka na Ciebie **Corsa**, **Astra Classic II**, **Meriva** i nowa **Astra** z klimatyzacją gratis oraz w promocyjnym kredycie 2,99%*. Odwiedź salon Opla.

* Minimalna wpłata własna 35%. Okres kredytowania 36 miesięcy. RRSO 3,03%

Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Corsa 1.0 - 4,8 l/100 km, CO₂ 115 g/km; Meriva 1.4 - 6,4 l/100 km, CO₂ 154 g/km; Astra 1.4 - 6,3 l/100 km, CO₂ 151 g/km; Astra Classic II 1.4 - 6,0 l/100 km, CO₂ 144 g/km (wg dyrektywy 199/100/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym: www.opel.com.pl

Konocar

ul. Grunwaldzka 303, Gdańsk
tel. 58/ 55 23 406
www.konocar-opel.com.pl

ul. Kobieli 4, Gdańsk
tel. 58/ 34 27 640

Serwis Haller

ISO 9001:2000
ul. Odyseusza 20, Gdańsk
tel. 58/ 5 525 525
www.serwishaller.pl

ul. Morska 290 A, Gdynia
tel. 58/ 667 38 88

Motor Centrum

ISO 9001:2000
ul. Miąłki Szlak 4/8, Gdańsk (przy Elbląskiej)
tel. 58/ 321 88 00
www.motorcentrum.pl

Naj, naj, naj...

Ekstraklasa mocy i kasy



Od zawsze to, co najmocniejsze, najdroższe i najrzadsze, w motoryzacji przyciągało wszystkich kierowców. Nie inaczej jest dziś. Z tą różnicą, że współczesne supersamochody biją na głowę wszystko, co skonstruowano do tej pory.

Bugatti

Fot. VW

konny silnik 1.9 TDI dysponuje momentem na poziomie 310 Nm). Nie mniej imponująca jest liczba cylindrów tego monstrowa. Otóż ma on... 16 cylindrów, więcej niż jakikolwiek konkurent. W tym miejscu cisnie się na usta pytanie – po co komu

kundy. O zużycie paliwa nikt nie pyta. Zanim jednak 1001-konny Veyron pojawi się na drogach, palmę pierwszeństwa dzięży Ferrari Enzo, wyprodukowany w limitowanej liczbie 399 sztuk superbolidem z Maranello. Początkowo planowano wypuścić nieco mniej, bo 349 samochodów nazwanych imieniem twórcy firmy, ale skoro popyt okazał się nadszatkowaty, dla czego nie zarobić

km/h, przyspieszenie od 0 do 100 km/h 3,7 sekundy.

Na „pudle” wśród najdroższych aut znalazło się także 612-konne Porsche Carrera GT. Jednak z ceną 452 tys. euro jest wyraźnie tańszy od rywali. W pewnych kręgach to poważna wada. Ustępuje Bugatti i Ferrari także

SLR to nie jedyny „wkład” Mercedesa w rozwój klasy supersamochodów. Już w 1997 roku powstała drogowa wersja wyścigowego modelu CLK GTR. Co ciekawe, był on jeszcze bardziej ekskluzywny niż dzisiejsze auta. Wyprodukowano zaledwie 25 takich aut. 612-konne auto rozpędzało się od 0 do 100 km/h w 3,4 sekundy i rozwijało maksymalną prę-

fotel. Za 200 tys. euro można mieć auto, które pod maską ma 612-konny silnik V12, a przyspieszenie od 0 do 100 km/h w 4,2 sekundy. Jednak większe od osiągnięć wrażeń robi moment obrotowy – 1000 Nm!

Kto nie ma ochoty na sportowe, dwudrzwiowe auto, może wybrać limuzynę. Tu jednak wybór jest znacznie mniejszy. Przynajmniej w przedziale cenowym od 200 tys. euro wzwyż. Można wybierać wśród kilku samochodów – w tym gronie są wskrzeszone przez Mercedesa Maybach, Rolls-Royce Phantom i Bentley Arnage.

Kupując dwa pierwsze powinniśmy pomyśleć o etacie dla kierowcy – właścicieli tych aut po pro-



Phantom

Fot. Rolls Royce

Wygłąda na to, że wreszcie trafi do produkcji (jeśli tak można nazwać wytwarzanie 50 aut rocznie – to raczej manufaktura) Bugatti Veyron, najbardziej chyba oczekiwany supersamochód świata. Pod maską doskonałego pod względem aerodynamiki nadwozia kryje się 16-cylindrowy silnik benzynowy o mocy... 1001(!) KM. Eksszef Volkswagena (do tego koncernu należy marka Bugatti) Ferdinand Piech postawił sobie za punkt honoru wprowadzenie tego auta do sprzedaży. Problemy techniczne (mówiło się o przegrzewającym się silniku) spowodowały, że nie udało mu się dotrzeć do słowa. Jego dzieło kontynuuje Bernd Fischer, obecny szef VW. Podobno trudności udało się przezwyciężyć. Zobaczymy. Inne szczegóły auta? Maksymalny moment obrotowy to 1250 Nm (dla porównania, 130-

16-cylindrowy silnik? Po to, choćby, by zdenerwować innych bogaczy, którzy dysponują silnikami zaledwie dwunastocylindrowymi. Nikt chyba nie ma wątpliwości, że trzeba być bogaczem, by kupić samochód, który ma kosztować 750 000 euro. Chętnych podobno nie brakuje, jednym z pierwszych właścicieli Bugatti Veyrona ma być gwiazda Realu Madryt i piłkarskiej reprezentacji Anglii David Beckham. Z pewnością nie będzie większego kłopotu, by znaleźć kolejnych 49 chętnych. Prędkość maksymalna Veyrona to 400 km/h, a przyspieszenie od 0 do 100 km/h trwa 2,9 se-

godatkowych 32 mln euro? Każdego z wyprodukowanych egzemplarzy kosztował bowiem 645 000 euro. Oczywiście w momencie, gdy opuszczał bramy fabryki. W chwilę później zyskiwał na wartości. Zupełnie jak Fiaty 126p na talony. Dziś za Enzo trzeba zapłacić około miliona euro, a można się spodziewać, że ceny jeszcze wzrosną. Jeden z egzemplarzy Enzo można było kupić na aukcji w internetowym serwisie eBay. Zwycięzca zapłacił ponad milion euro. Dla porządku podajmy jeszcze dane techniczne – moc dwunastocylindrowego silnika to 660 KM, prędkość maksymalna 350



Bentley

Fot. Bentley

osiągami – nabywca będzie musiał się zadowolić prędkością maksymalną 330 km/h i przyspieszeniem od 0 do 100 km/h w 3,9 sekundy. Carrera GT ma za to inną zaletę – ma nadwozie z otwartym dachem. Dosłownie o włos od Porsche jest inne auto, zabawne, że także ze Stuttgartu. Mowa o Mercedesie SLR McLaren. Miłośnicy motoryzacji z pewnością pamiętają, że już wcześniej produkowano samochód z nazwą tej wyścigowej stajni w nazwie. To prawda, McLaren F1, bo o nim mowa, był chyba protoplastą tego typu aut – wyczynowych bolidów, dopuszczonych do normalnego ruchu. Dziś w Mercedesie niechętnie wracają do korzeni. Dlaczego? Po prostu pod maską McLarena F1 pracował... silnik BMW. Mercedes SLR od 0 do 100 km/h przyspiesza w 3,8 sekundy i może rozpędzić się do 334 km/h.

kość 307 km/h. Auto kosztowało wówczas zawrotną sumę miliona marek z wielkim ogonkiem. Czyli niemal dokładnie tyle, ile dziś Mercedes SLR McLaren. Ten ostatni sa-

stu nie wypada ich osobście prowadzić. Nawet, gdy ucho- dzi za ekstrawaganckiego. Co innego Bentley Arnage – tą limuzyną wręcz trzeba jeździć za kierownicą. Ceny? W zestawieniu z bolidami cał- kiem pro-



Mercedes SL65 AMG

Fot. Mercedes

mochód to nie jedyny reprezentant marki spod znaku gwiazdy w ekstraklasie samochodów. Choć trzeba przyznać, że drugie auto, model SL 65 AMG jest wyjątkowo dyskretnym supersamochodem. Wygląda niemal zupełnie tak samo, jak „tania” odmiana SL 350. No, może prawie tak samo. Ale ma osiągi, które wgniatają w

mocny. Najtańszy Maybach kosztuje ok. 360 tys., Phantom 375 tys. euro. By kupić którekolwiek z wymienionych wyżej aut jest potrzebna „szóstka” w dużym lotku. I to najlepiej trafiona samodzielną. Może nie trzeba będzie długo czekać, przecież jutro sobota... (ogród)



Ferrari Enzo

Fot. Ferrari



Maybach

Fot. Mercedes

Badania marketingowe

SuperMarki

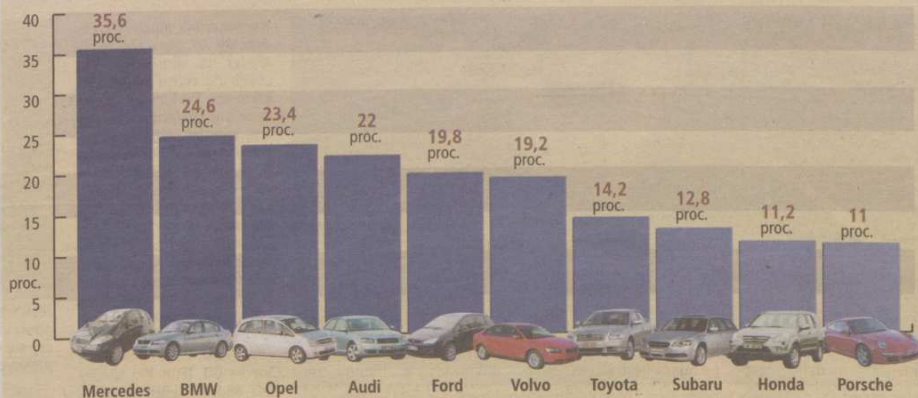
Marzenia, sympatie i przyzwyczajenia. - wszystkie te elementy znalazły odzwierciedlenie w sondażu „Super-Marka polskiego rynku”. Jego uczestnicy wskazywali najbardziej cenione przez siebie marki towarów. W kategorii „motoryzacja” zwyciężył Mercedes-Benz.

W badaniu wzięło udział 1000 Polaków w wieku 18-50 lat, żyjących w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców. Mieli oni za zadanie wymienić najlepsze - ich zdaniem - marki w kategoriach: telekomunikacja, media, artykuły spożywcze, kosmetyki, AGD/RTV/telefon, parafarmaceutyki, finanse/banki/ubezpieczenia i motoryzacja. W ostatniej dziedzinie najpopularniejszy okazał się Mercedes-Benz, wskazywany przez co trzeciego respondenta. Aż 52 proc. badanych stwierdziło, że brakowałoby im tej marki, gdyby zniknęła z rynku. Mercedes-Benz, mimo prezentowanych w ostatnich latach sportowych modeli SLK, SLR czy CLS, nadal traktowany jest jako marka klasyczna i poważna.

A tak na marginesie, to cóż wart jest sondaż opinii publicznej, który wśród najbardziej cenionych marek samochodów nie uwzględnił Volkswagena...

(mp)

Popularność marek na polskim rynku motoryzacyjnym



Źródło: oprac. własne

Info.: Berg

R E K L A M A

Superoferata RABAT 12%

30 900 **49 900** **38 600** **31 900** **61 000**

Zapraszamy na jazdy próbne 7-8 maja



RENAULT
SZUKA TWORZENIA SAMOCHODÓW

RENAULT ZDUNEK

80-717 Gdańsk, ul. Miałki Szlak 43/45
tel./fax 301-90-12, 320-21-33

80-307 Gdańsk Oliwa, ul. Abrahama 1
tel. 552 20 00

tel. kom. **600 877 458, 696 058 047**
www.zdunek.com.pl

ZADZWOŃ TERAZ PRZYJEDZIEMY DO CIEBIE

3611208

**DZIENNIK
MOTORYZACYJNY**

3538 1641-3733
Bezpłatny dodatki okazywalny
dy „Dziennik Bałtycki”

REDAKCJA

Redaktor prowadzący:
Ireneusz Gradowski
tel. (058) 30-03-548
e-mail: i.gradowski@prasa-baltycka.pl

Redakcja:

Anna Węclawska
tel. (058) 30-03-287

Pion Drukarski, Polkapresse oddz. Prasa Bałtycka

80-494 Gdańsk, Targ Drzewny 911

Tel. (058) 3003 951 - fax (058) 3003 963

Dyrektor: Jakub Knapczyk

Infolinia 0800 1500 39

e-mail: opinie@prasa-baltycka.pl

WYDAWCA

Polkapresse

ul. 2 o.s. Obchód Prasa Bałtycka

80-494 Gdańsk, Targ Drzewny 911

Pracownik: Jakub Knapczyk

Drukarnia POLKAPRESSE sp. z o.o. oddział

Prasa Bałtycka, ul. Poligon 3, tel. 305 90 25

Prog. graficzny: Krzysztof Ignatowski, tel. 3003 128

Ofsetowa: Beata Krawczyńska, tel. 3003 329

DRUK

Drukarnia POLKAPRESSE sp. z o.o. oddział

Prasa Bałtycka, ul. Poligon 3, tel. 305 90 25

Prog. graficzny: Krzysztof Ignatowski, tel. 3003 128

Ofsetowa: Beata Krawczyńska, tel. 3003 329

REKLAMA POZA TRÓJMIĘSTEM

Bydgoszcz tel. (52) 822-60-11

Chełmno tel. (52) 398-53-89

Kartuski tel. (58) 681-19-82

Kołobrzysz tel. (59) 686-78-81

Kwidzyn tel. (55) 238-40-25

Lębork tel. (59) 862-88-20

Malbork tel. (52) 270-23-14

Nowy Dw. Gd. tel. (55) 239-40-62

Polanów tel. (55) 239-40-83

Pruszcz Gd. tel. (58) 683-29-44

Puck tel. (58) 673-25-01

Rumia tel. (58) 671-04-47

Sławno tel. (58) 810-51-54

Stargard Gd. tel. (56) 562-20-80

Tczew tel. (58) 532-13-89

Węgrowo tel. (58) 672-40-08

REKLAMA W TRÓJMIĘSCIE

Gdańsk, Targ Drzewny 911

Gdynia, ul. Władysława IV 43

Koszalin, ul. Władysława IV 15

Sopot, ul. Kołosa 61

Torun, ul. Władysława IV 15

Włocławek, ul. Władysława IV 15

Złotów, ul. Władysława IV 15

Żyrardów, ul. Władysława IV 15

PRENUMERATA

z bezpłatną

dostawą

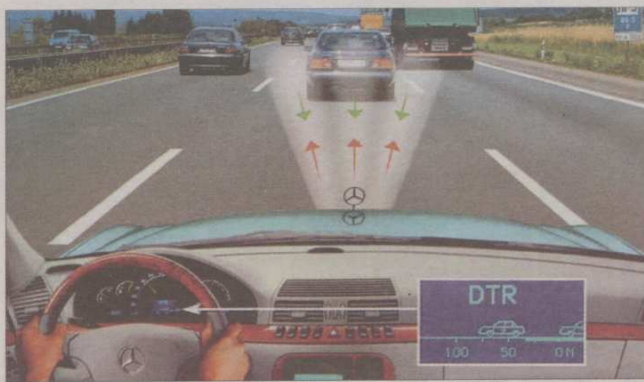
do domu i faksu

tel. 0 800 105 00 26

(darmowa infolinia)

Technika

Samo-chód XXI wieku



Radar sprzężony z układem napędowym i hamulcowym zapobiega częstym, zwłaszcza na autostradach, przypadkom najechania na tył samochodu jadącego tym samym pasem.

Jeden z dziennikarzy telewizyjnych, z którym razem oglądałem pokaz nowych systemów bezpieczeństwa zastosowanych w Lexusie GS III generacji, w pewnej chwili ostentacyjnie ziewnął, zabrał swoją kamerę i kierując się w stronę stoiska z kawą i croissantami (tęcza działa się we Francji) stwierdził: - Nic ciekawego... Na szczęście nie poszedłem za jego przykładem. Zobaczyłem dzięki temu na własne oczy, jak działa system, nazywany przez konstruktorów Toyoty VDIM (Vehicle Dynamics Integrated Management - czyli Zintegrowane Zarządzanie Dynamiką Samochodu).

W największym skrócie: podczas awaryjnego hamowania w skrajnie niekorzystnych warunkach, gdy koła po jednej stronie auta toczyły się po nawierzchni bardzo przyczepnej, a po drugiej - po bardzo śliskiej, nowy Lexus GS 430 bez ingerencji

kierowcy ani na chwilę nie zbaczal z właściwego toru jazdy. Gdy tę samą próbę pokonywał samochód bez VDIM, wyposażony w klasyczny układ stabilizacyjny, odchylenie - przy hamowaniu z prędkości 50 km/godz. - sięgało 3-4 metrów. Dość, by znaleźć się poza jezdnią albo na jej lewym pasie! Sekret polega na tym, że VDIM koordynuje działanie różnych systemów w układzie jezdny i napędowym, m.in. antypoślizgowego, z systemem zmiennego przełożenia układu kierowniczego. I to właśnie VDIM wykonywał podczas pokazu drobne „kontry” kierownicę, skoordynowane z działaniem hamulców poszczególnych kół.

VDIM działa zresztą nie tylko podczas hamowania. Dyskretnie wspomaga kierowcę także, gdy auto przyspiesza (kontrola trakcji) plus samoczynne korygowanie toru jazdy za pomocą układu kierowniczego) oraz kiedy

dochodzi do poślizgu przednich lub tylnych kół na zakręcie (tu korekty toru jazdy towarzyszą działaniu układu stabilizacyjnego). Dodac trzeba, że także układ hamulcowy Lexusa GS 430 to konstrukcja nowej generacji, elektrohydrauliczna, bez mechanicznego połączenia między pedałem hamulca a systemem sterującym działaniem układów poszczególnych kół; fachowcy określają takie rozwiązanie terminem „brake-by-wire”, czyli hamulce sterowane przewodem elektrycznym. W tym samym aucie zastosowano też układ napinający pasy bezpieczeństwa jeszcze przed kolizją, a także współpracujący z tempomatem system radarowy, który utrzymuje bezpieczny odstęp od samochodu po przedzającego nas na tym samym pasie autostrady (podobne systemy stosują już i inne firmy, m.in. Mercedes-Benz, BMW, Renault).

Czy to już ostatni krok przed pełnym ubezwłasnowolnieniem kierowcy? Pojęcie o tym, w jakim kierunku pójdzie ewolucja systemów bezpieczeństwa zintegrowanych z układem jezdny samochodu, daje prototyp, zaprezentowany w roku 2000 przez Lancię. Nea - tak nazywano ów concept car - wyposażona została między innymi w rozwiązanie, nazwane przez jej konstruktorów „wirtualnym pasem bezpieczeństwa”. Jednym z elementów tego systemu jest radar umieszczony w przedniej części nadwozia, który monitoruje odstęp do samochodu jadącego przed Neą w tym samym kierunku. Współdziałają z nim czujniki ustalające pozycję auta na pasie drogi, a także kamera telewizyjna. Dwie kolejne kamery rozmieszczone w górnych narożnikach przedniej szyby tworzą stereoskopowy obraz, który pozwala pokładowemu

komputerowi analizującemu sygnały z poszczególnych źródeł na określenie, jaką „swobodą ruchu” dysponuje kierowca. Do komputera docierają też informacje z sześciu radarów bliskiego zasięgu, badających odległość od pojazdów na sąsiednich pasach ruchu. Dwie kamery TV skierowane ukośnie do tyłu obserwują auta wyprzedzające i wyprzedzane, a cztery inne, umieszczone w tylnej części nadwozia, mają za zadanie m.in. ułatwiać manewry związane z parkowaniem.

System zmienia barwy wyświetlacza przed kierowcą, informując go w ten sposób, czy na jezdni nie dzieje się nic niepokojącego (zieleń), czy też sytuacja wymaga zwiększenia uwagi (kolor żółty) bądź stanowczej interwencji (czerwony).

„Wirtualny pas bezpieczeństwa” może też działać sam: hamować, przyspieszać, a nawet omijać przeszkody. Konstruktorzy Lancii Nea przyznawali jednak podczas jej prezentacji, że nie wszystko jeszcze w tym systemie zostało dopracowane. W awaryjnej sytuacji kierowca musiałby bowiem puścić kierownicę i zdać się na elektronikę, a więc zachować się wbrew naturalnemu odruchowi. Ich zdaniem, dopiero gdy przestaną istnieć mechaniczne połączenia między elementami sterowania w kabinie a podstawowymi mechanizmami samochodu, możliwe stanie się pełne wykorzystanie możliwości „wirtualnego pasa bezpieczeństwa”.

Od prezentacji Lancii Nea upłynęło już pięć lat. To bardzo dużo czasu przy dzisiejszym tempie rozwoju technik informatycznych. Także motoryzacja nie stoi w miejscu. Okazało się - choćby na przykładzie wspomnianego na wstępie Lexusa GS 430 - że



Jeśli wzrok kierowcy Saaba na więcej niż dwie sekundy opuści wyznaczone na przedniej szybie pojazdu pole, włączy się dźwiękowy sygnał ostrzegawczy. Podziwianie pięknych widoków nie jest możliwe.

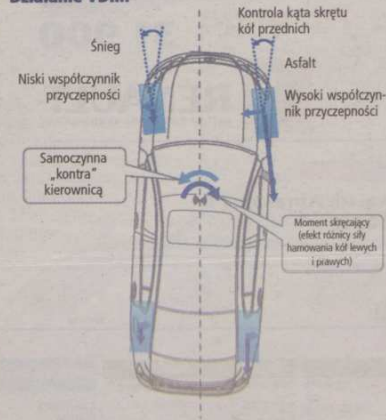
nawet bez pełnej elektronizacji układu kierowniczego (nad czym, notabene, intensywnie pracują liczne firmy) można zaprząć komputery pokładowe do współdziału w kierowaniu samochodem. Znaczący postęp osiągnięto (wskazują na to z kolei wyniki prac specjalistów firmy Bosch) w wykorzystaniu systemu kamer i radarów do czytania znaków drogowych i analizowania sytuacji w ruchu drogowym w czasie rzeczywistym - co jest warunkiem zastosowania tych rozwiązań do samoczynnego prowadzenia autem. Nie ulega więc wątpliwości, że bardzo niewielki dystans czasowy dzieli nas od kolejnej rewolucji w motoryzacji.

Będzie ona tym większa, że odstęp między kolejnymi generacjami samochodów - to dziś ok. sześć lat, zaś nowe generacje elektroniki pojawiają się na rynku co trzy miesiące. Konstrukcje samochodów niedalekiej przyszłości będzie więc trzeba dostosować do wielokrotnej w ciągu życia pojazdu, wymiany zarówno urządzeń elektronicznych, jak i ich oprogramowania!

Perspektywa - przynajmniej Państwo - fascynująca. Nie jestem jednak pewien, czy chciałbym jeździć samochodem, który nie będzie ukrywał tego, że jest mądrzejszy ode mnie...

Marek Ponikowski
TVP 3 Gdańsk

Działanie VDIM



Tak działa VDIM w nowym Lexusie GS 430. Zależnie od przyczepności poszczególnych kół podczas hamowania oraz ich ustawienia, system koryguje siłę hamowania każdego z kół oraz wykonuje „kontry” kierownicę.

Honda wyposaża model Legend w kamery na podczerwień - nieocenne podczas nocnej jazdy.



W Citroenie C4 prowadzący pojazd informowany jest o przekroczeniu pasa ruchu bez włączonego kierunkowskazu. W siedzisku fotela kierowcy generowane są ostrzeżenia o przekroczeniu linii.

TA PROMOCJA KRĘCI



Nie hamuj się.

Kup Nissana Almerę z 2005 roku, a zaoszczędzisz nawet do 7500 złotych. W prezencie rabat, autoalarm oraz pakiet ubezpieczeń w promocyjnej cenie.
To wszystko kręci, prawda?

ALMERA – zużycie paliwa: 4,8-7,8 l/100 km, emisja CO₂: 160-187 g/km

www.nissan.com.pl



KMJ KASZUBOWSCY S.J.

80-314 Gdańsk, al. Grunwaldzka 303d, SALON tel. (0 58) 552-17-28, 552-19-92

SERWIS tel./faks (0 58) 552-21-36, 552-13-17

www.nissan.gda.pl, e-mail: kmj@nissan.gda.pl

81-531 Gdynia, ul. Wielkopolska 250, SALON tel. (0 58) 781-47-25, tel./faks (0 58) 781-47-26

SERWIS tel. (0 58) 781-47-24

Czytelnik „Dziennika Bałtyckiego” testuje Dacie Logan

Udana reaktywacja

Rumuńska marka na rynku polskim jest samochodem dobrze znanym. Pierwsze egzemplarze modelu 1300 w latach 70. cieszyły się uznaniem kierowców. Na tamte czasy cechowała je nowoczesność i dość solidna konstrukcja. Z czasem jednak jakość wykonania tych aut spadała. Reaktywacja Dacii, przeprowadzona przez koncern Renault, który jest właścicielem rumuńskiej marki dała spore nadzieje na to, że na rynku pojawi się solidne, tanie i funkcjonalne auto.

Muszę przyznać, że z wnętrza Logan sprawia pozytywne wrażenie - powiedział Łukasz Walewski, gdy naszym oczom ukazała się nowa Dacia. Linia nadwozia jest dość nowoczesna, być może pozbawiona ekstrawagancji, jednak miła dla oka. Zauważyłem, że testowana przez nas wersja została wykonana w nieco wyższym standardzie niż wersja podstawowa. Lakierowane zderzaki i chromowana atrapa chłodnicy to elementy, które diametralnie poprawiają wygląd tego auta.

Logan w założeniu jest samochodem rodzinnym, w którym przestrzeń zarówno w przedziale pasażerskim, jak i bagażniku jest cechą często decydującą o zakupie.

Przestronne wnętrze

- Nie lubię małych i ciasnych samochodów, które ograniczają moje ruchy i sprawiają, że czuję się mało komfortowo - stwierdził nasz Czytelnik. - W Loganie miejsca jest zadziwiająco dużo, zarówno dla kierowcy, jak i pasażerów. Myślę, że czteroosobowa rodzina nie miałaby problemów z zapakowaniem się na dalszą wyprawę. Tym bardziej że bagażnik ma aż 510 litrów pojemności. Niestety, wadą jest brak możliwości składania tylnej kanapy i powiększenia przestrzeni do załadunku.

Nasz Czytelnik testujący Logana jest osobą wysoką, jednak znalezienie optymalnej dla siebie pozycji za kierownicą nie nastrojało mu kłopotów.

- Bardzo przydatna okazała się możliwość podniesienia wysokości fotela, a także regulacja podparcia lędźwiowego - powiedział. - Szkoda, że w Loganie nie przewidziano regulacji kolumny kierownicy.

Decydując się na Dacie Logan musimy brać pod uwagę fakt, iż producent, aby

móc sprzedać samochód za korzystną cenę, musiał pozyczyć wiele oszczędności. Widać je doskonale na desce rozdzielczej, która jest niezwykle prosta i wykonana z twardych, szarych plastików. W testowanej wersji elementem ożywiającym wnętrze była konsola środkowa, przyozdobiona srebrnymi wstawkami. Pozytywne wrażenie zrobili na nas duże i czytelne zegary.

Wrażenia z jazdy

Po bliższym poznaniu Logana i wygodnym usadowieniu się we wnętrzu przyszedł czas na jazdę testową. Otrzymał przez nas egzemplarz wyposażony był w 16-zaworowy silnik benzynowy o pojemności 1.6 litra i mocy 90 KM.

- To dość zwawa i elastyczna jednostka - stwierdził pan Łukasz, wciskając mocniej pedał gazu. - Jestem mile zaskoczony umiarkowanym poziomem hałasu we wnętrzu. Trochę to się zmienia przy prędkości powyżej 130 km/h. Pozytywne wrażenia

zrobiło na mnie również zawieszenie. Zostało ono zestrojone dość komfortowo jak na tę klasę pojazdu i jest na tyle „sprężyste”, że dobrze tłumi wszelkie nierówności i nie przenosi drgań do kabiny. Uważać należy natomiast przy wchodzeniu w zakręty przy większej prędkości. Samochód wtedy ma tendencję do przechylania się i nadsterowności.

Testowany egzemplarz wyposażony został w komputer pokładowy, który informuje kierowcę o liczbie kilometrów, jakie może przejechać na benzynie w baku, średniej prędkości oraz średnim i chwilowym spalaniu. Przydatne, zwłaszcza w ruchu miejskim, okazało się dobrze działające hydrauliczne wspomaganie kierownicy.

Przedpołudnie z Dacie zdecydowanie można było uznać za udane, choć nie „poraziło” nas niezapomnianymi wrażeniami.

Tekst i zdjęcia
Sebastian Imielski

Ocena



Testowana wersja Dacii Logan wyposażona była w elektrycznie opuszczane szyby przednie. Przyciski regulacji szyb znajdują się w poręcznym miejscu na konsoli centralnej.

Podstawowym atutem Logana jest bardzo przestronny bagażnik o pojemności 510 litrów. Niestety, producent nie przewidział możliwości złożenia tylnej kanapy i dodatkowego powiększenia przestrzeni bagażowej.



Opcjonalnie w nowej Dacie występuje możliwość elektrycznej regulacji lusterka zewnętrznych. Niestety, przycisk do sterowania ułożono w niezbyt poręcznym miejscu pod dźwignią hamulca.

Za kierownicą Logana powinni czuć się wygodnie kierowcy o różnej posturze. Przewidziano bowiem możliwość regulacji wysokości fotela oraz regulację podparcia lędźwiowego.



Testowany samochód wyposażony był w 16-zaworowy silnik 1.6 l o mocy 90 KM. Samochód z tą jednostką pali średnio 7,2 litra paliwa na 100 km. Bazową jednostką dla Logana jest 75-konny silnik o pojemności 1.4 l.

Łukasz Walewski po teście Dacii Logan ma pozytywne wrażenia. Do plusów nasz czytelnik zaliczył głównie przestronne wnętrze, obszerny bagażnik oraz dobrze zestrojone zawieszenie.

Decyduje cena i przestrzeń

Krzysztof Dudziak

specjalista ds. sprzedaży w firmie Zdunek, autoryzowanym dilerze Renault i Dacii



- Przestrzeń to podstawowa zaleta Dacii i na tę cechę najczęściej zwracają uwagę klienci przy zakupie samochodu. Muszę przyznać, że oprócz rodziny, dla których Logan został stworzony, pojazd ten spotkał się ze sporym zainteresowaniem również ze strony taksówkarzy szczególnie ceniących sobie funkcjonalność auta. Oczywiście czynnikiem decydującym jest cena samochodu. Logan w wersji podstawowej z 75-konnym silnikiem 1.4 kosztuje 29,9 tys. zł i w chwili obecnej nie znajduje się na rynku pojazdu, który oferuje tak wiele za tak przystępną cenę. Oczywiście istnieje cały szereg opcji, w jakie można doposażyć Logana zgodnie z oczekiwaniami klienta i kupujący bardzo chętnie te możliwości wykorzystują.

Renault gwarantuje jakość

Mariusz Kutwin

szeft działu sprzedaży w firmie Auto-Nowak, autoryzowanym dilerze Renault w Gdyni

- Z punktu widzenia klienta, który decyduje się na Dacie, bardzo ważne jest to, że od początku jest świadomy kosztów, jakie będzie musiał ponosić podczas okresowych przeglądów, a trzeba podkreślić, że są to koszty bardzo niewielkie. Przykładowo, cena pierwszego przeglądu serwisowego po 15 tys. kilometrów lub upływie 1 roku wynosi 89 zł, przegląd okresowy po przebiegu 30 tys. km lub upływie 2 lat to koszt 289 zł lub 345 zł, w zależności od wybranego oleju, natomiast za przegląd główny po przebiegu 60 tys. km lub upływie 4 lat klient zapłaci 389 lub 439 zł. To ceny ponaddwukrotnie niższe niż w przypadku samochodów Renault. Logan cieszy się sporym zainteresowaniem klientów, którzy zwracają uwagę na to, że samochód ten w dużym stopniu opiera się na podzespołach Renault, co wzbudza większe zaufanie i gwarantuje dobrą jakość.

Pozytywne wrażenie

Łukasz Walewski

prawnik, Czytelnik „Dziennika Bałtyckiego”



- Jeśli miałbym zdecydować się na zakup Dacii Logan, to wybrałbym bogatszą wersję z elektrycznie opuszczanymi szybami, elektrycznie sterowanymi lusterkami oraz wspomaganie kierownicy i dwoma poduszkami powietrznymi. Wersja podstawowa, co prawda tańsza od testowanej przez nas o blisko 7 tys. zł, wydaje mi się jednak zbyt uboga. Generalnie Logan wywarł na mnie pozytywne wrażenie. Prowadziło się go dobrze i pewnie, z zaznaczeniem jednak, iż powyżej prędkości 130 km/h kierowca powinien zachować większą ostrożność. Nowa Dacia to z pewnością dobra oferta dla średnio zamożnych rodzin, które potrzebują pakownego i przestronnego auta. 37 tysięcy złotych za nieźle wyposażonego Logana to dobra cena, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że producent oferuje 2-letnią gwarancję bez limitu kilometrów.

HONDA
The Power of Dreams



Kup teraz Hondę Accord i-CTDi - VAT - zapłacimy za Ciebie *

* dotyczy samochodów z rocznika 2004.



Largo Sp. z o.o.

81-571 Gdynia, ul. Chwaszczyńska 66,
tel. 629 22 55

<http://largo.honda.pl>

35523/8

www.volkswagen.pl



Nowy Golf Plus. Większy Golf.

Premiera 7 i 8 maja.

Zapraszamy do salonu.



Z miłości do Samochodu

Autoryzowany dealer VW **Groblewski**

Gdańsk, ul. Jagiellońska 12a, tel. (058) 511 90 00

Polski rynek motoryzacyjny po roku w Unii Europejskiej

Klienci się cieszą, sprzedawcy...



Giełdy pękają w szwach, a swoje samochody mają szansę sprzedać zawodowcy oferujący dobry towar po umiarkowanych cenach. Amatorzy - importerzy liczą na szybki zysk, mają kłopoty ze sprzedażą swoich pojazdów. Fot. Wawrzyniec Rutenberg

Pękające w szwach giełdy, zastawione komisy, wielkie promocje w salonach sprzedaży nowych aut. Nowi, wciąż jeszcze pełni nadziei importerzy używanych samochodów i rozkapryszeni klienci. Tak wygląda rynek motoryzacyjny Anno Domini 2005.

Niezadowoleni są natomiast producenci. Daewoo zmniejszyło drastycznie liczbę swoich dilerów. Inne marki albo robią dobrą minę do złej gry, albo zażarcie walczą o utrzymanie swojej pozycji. Wszystkie chwytają się dopuszczalnych. Już nie

wystarczają jazdy próbne, teraz można pobawić się samochodem nawet przez kilka dni. Prasa motoryzacyjna bije na alarm, wtórują jej organizacje producentów i importerów. Wszyscy krzyczą, że jest źle. Prawda jak zwykle leży pośrodku.

A jednak się kręci

Jeżeli przyjąć, że kupujemy trzy razy więcej samochodów używanych niż nowych, a na to wskazują wyliczenia Ministerstwa Gospodarki, okazuje się, iż co miesiąc zawieranych jest 80 tys. transakcji. Rachunek jest prosty - co miesiąc sprzedawanych jest ok. 20

tys. nowych aut i trzy razy więcej używanych. Jeżeli ten trend się utrzyma, to do końca 2005 roku zmieni swoje pojazdy 960 tys. naszych rodaków. Takiego wyniku nie odnotowano w historii polskiej motoryzacji nigdy. Bez sprawnie działającego centralnego systemu ewidencji pojazdów nie sposób rzetelnie policzyć, ile używanych samochodów zmieniło właściciela w kraju, a ile zostało sprowadzonych z zagranicy.

Co na giełdzie?

Jakie będą dalsze miesiące 2005 roku, zapytaliśmy bywalców rynku używanych

samochodów. Pan Krzysztof, obecny na giełdzie w Pruszczy Gdańskim od lat, uważa, że nie ma powodów do niepokoju, ale nie chce swego optymizmu firmować nazwiskiem. Nie zależy mi na rozgłosie, lecz na klientach - mówi. Jeżeli będą miał do zaoferowania dobry towar po umiarkowanej cenie, nie się nie zmieni. Niech się martwią importerzy amatorzy i właściciele salonów motoryzacyjnych. Amatorzy turystycznie poszukujący na Zachodzie tanich aut mają mniej szans niż kilka miesięcy temu. Rynek aut z drugiej ręki został opanowany przez pro-

fesjonalistów, niekoniecznie hurtowników. Nie jest sztuką, kupując w Niemczech czy Francji, zamrozić pieniądze biorąc taniej dużo używanych samochodów. Trzeba działać z wyczuciem i wiedzieć, co szybciej się sprzeda. Po przełomie z maja 2004 to my - handlowcy - szukamy klientów, a nie oni nas. Okres sprzedaży przeciętnego auta znacznie się wydłużył. Ceny spadły nawet o jedną czwartą. Do tego trzeba się jednak po prostu przyzwyczaić.

Pan Andrzej - też wolął pozostać bezimienny - jest zdania, że cały lament o załamaniu się polskiego rynku motoryzacyjnego nie ma po prostu sensu. Rynek się wcale nie załamał, on po prostu stał się normalny. „Złomiarze” mogą bez przeszkód przewozić przez granicę stare graty i rozbitki. Muszą się jednak liczyć z tym, że tych aut już nikt nie kupi za cenę opłacalną dla złomiarzy.

Duży obrót, mały zysk

Jednak w komisie samochodowym w Gdańsku przy Al. Grunwaldzkiej nastroj jest bardziej optymistyczny - klienci są, chociaż jednostkowo zarabia się mniej, ale jak jest wybór, to są i transakcje. Duży obrót daje rzetelne zyski. Wspierają nas indywidualni poszukiwacze. Wygrzebali gdzieś na Zachodzie, a czasami i na litewskim targowisku nawet nie najgorsze samochody, jeszcze jesienią liczyli, że sprzedadzą je od ręki z godnym zyskiem, ale nie wyszło. Teraz stoją te samochody u nas. Wszystkie formalności, których tak nie lubią klienci, są załatwione, auta zarejestrowane i sprawne. Wcześniej czy później

znajdą amatorów, zwłaszcza że ich właściciele wraz z upływem czasu są coraz bardziej skłonni do negocjowania cen.

Najgorszy rok

W najgorszym nastroju są potencjalni handlujący nowymi samochodami. Rok 2005 widzą w czarnych barwach. Ich zdaniem, na razie jeszcze nie widać skutków niefrasobliwej polityki władz, ale wraz z upływem czasu będzie to coraz bardziej widoczne. Ten rok będzie najgorszy w naszej historii. Z jednej strony ponadnarodowe koncerny nie znajdują powodów, by traktować Polaków ulgowo, stosując preferencje cenowe, z drugiej brakuje już sposobów na skuteczną walkę z konkurencją. Nawet jeżeli niektóre marki - przykładem jest Toyota, pną się w rankingu sprzedaży do góry, to w konsekwencji i one będą musiały zmierzyć się z problemem zmniejszonego popytu.

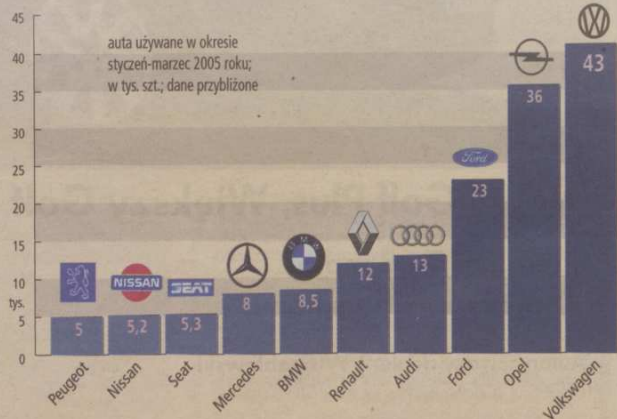
Będzie normalnie

Jak będzie na motoryzacyjnym rynku przez najbliższe miesiące? Po prostu normalnie. Prawdopodobnie nie powrócą się już czasy, kiedy klienci czekali na samochody. Nikt, a przynajmniej niewielu, da się skusić na zajeżdżone limuzyny czy rewaloryzowane atrakcje. Potencjalni kandydaci na posiadaczy aut wnikliwie będą analizować, co się im bardziej opłaca, kupić nowe czy używane auto. Handlujący samochodami z drugiej ręki już znacznie obniżyli ceny. Nie można dzisiaj liczyć na dalszy spadek cen samochodów w wieku do pięciu lat, z rzetelnie udokumentowaną przeszłością, ale na pewno po



W autokomisach też jest bogata oferta. Ceny zadbanych samochodów w wieku do pięciu lat się ustabilizowały. Z obniżką wartości muszą się liczyć posiadacze kilkunastoletnich weteranów szos. Fot. Robert Kwiatk

Najczęściej importowane



Źródło: Samar, oprac. własne

Info: Berg

narzekają

wiosenno-letnim sezonie spadną jeszcze ceny aut starszych. Z lawinową obniżką wartości muszą się liczyć posiadacze kilkunastoletnich weteranów szos, których najechało do Polski co niemiarą.

Nie powinni się też obawiać o swój los dilerzy marek z ustabilizowaną pozycją na rynku. Zamiast narzekać i nawoływać do postawienia tamy konkurencji, lepiej by zrobili wzmacniając systemy finansowe wspomagające sprzedaż. Muszą to także zrozumieć producenci, stwarzając swoim ambasadorom warunki do pracy. Kto pierwszy zda sobie sprawę, że czas dominacji jakiegokolwiek marki na polskim rynku motoryzacyjnym się skończył, ten wygra. A w konsekwencji radować się będą klienci. Pod warunkiem jednak, że rządzący wreszcie zrozumieją, że budując drogi i unowocześniając infrastrukturę transportową też można walczyć z bezrobociem, ku zadowoleniu swego przyszłego elektoratu.

Wiesław Marnic

Rynek samochodowy

Import używanych aut



Sprzedaż nowych aut



auta osobowe w Polsce w 2005 r.

Źródło: Ministerstwo Finansów i Samar, oprac. własne

Info.: Berg

Używane w liczbach

- do Polski od początku roku do końca marca sprowadzono 196 tys. 335 samochodów używanych, podczas gdy w tym samym okresie przed rokiem - 11 tys. 239
- tylko w marcu sprowadzono 74 tys. 455 używanych pojazdów, o ponad 14 proc. więcej niż w lutym
- w imporcie zmniejsza się udział samochodów najstarszych, których okres eksploatacji przekracza 10 lat. Na koniec marca wyniósł on niecałe 68 proc., a więc o ponad 2 proc. mniej niż miesiąc wcześniej
- samochody użytkowane nie dłużej niż 4 lata stanowiły w marcu 4,6 proc. wszystkich sprowadzonych aut
- szacowana średnia wartość sprowadzonego samochodu (dla wszystkich grup wiekowych) wyniosła na koniec marca tego roku 2 tys. 19 zł. W porównaniu z lutym cena ta wzrosła o niemal 13 proc.
- w kolejnych trzech miesiącach największą popularnością cieszyły się samochody wyprodukowane w roku 1992. Ich udział w całej ilości sprowadzonych do Polski aut wyniósł 12,7 proc. Niewiele mniejszym zainteresowaniem cieszyły się samochody z roczników 1994 (11,4 proc.) i 1993 (10,5 proc.)
- szacowana średnia wartość pojazdów z tych roczników kształtowała się w marcu na poziomie: 463 zł dla rocznika 1992, 568 zł dla rocznika 1993 oraz 709 zł dla rocznika 1994
- najdłuższy średni okres eksploatacji miały sprowadzone do Polski samochody marki Porsche - 20 lat, natomiast najkrótszy - Lexus i MG - po 4 lata



Dilerzy nowych samochodów mają najtrudniej. Teraz potrzebna jest właściwa polityka finansowa wspomagająca sprzedaż.

Fot. Przemek Świdzki

samochody używane

lepsze niż oczekujesz

Z GWARANCJĄ
EURO-CAR



FORD MONDEO KOMBI 2001 r., 1,8, 150 tys. km, ABS, ES, EL, R, WK, CZ, 4 x PP, klima, 38 900 zł



FORD MONDEO KOMBI 2001 r., 1,8, 140 tys. km, ABS, ES, EL, R, WK, CZ, 6 x PP, klima, 38 900 zł



DAEWOO NUBIRA 1998 r., 1,6, 75 tys. km, ABS, ES, EL, R, WK, CZ, PP, 12 900 zł



FORD ESCORT 2000 r., 1,6, 16 V, 125 tys. km, ES, EL, R, WK, CZ, PP, 16 900 zł



FORD TRANSIT KONTENER 2002 r., 2,4 TDDI 149 tys. km, WK, PP, 63 900 zł



OPEL OMEGA KOMBI 2000 r., 2,5 TDS, 120 tys. km, ABS, ES, EL, R, WK, CZ, PP, klima, homol., 49 900 zł



DAEWOO MATIZ 1999 r., 0,8, 92 tys. km, 8900 zł



FORD ESCORT KOMBI 2000 r., 1,8 TD, 150 tys. km, ES, EL, R, WK, CZ, PP, 18 900 zł



PEUGEOT 307 2001 r., 2,0 HDI, 195 tys. km, ABS, ES, EL, 2 x PP, klima, 31 900 zł



OPEL ASTRA II KOMBI 2001 r., 1,7 DTI, 113 tys. km, ABS, ES, EL, R, WK, CZ, 2 x PP, klima, 32 900 zł



FIAT PUNTO 1997 r., 1,7 TD, 112 tys. km, ES, EL, R, WK, CZ, 12 900 zł



RENAULT MEGANE KOMBI 2002 r., 1,6, 130 tys. km, ABS, ES, EL, R, WK, CZ, PP, 26 900 zł



OPEL ASTRA II KOMBI 2002 r., 1,6, 16 V, 130 tys. km, ABS, ES, EL, R, WK, CZ, 2 x PP, klima, 29 900 zł



RENAULT MEGANE KOMBI 2002 r., 1,6, 16 V, 104 tys. km, ABS, ES, EL, R, WK, CZ, 4 x PP, 26 900 zł



RENAULT CLIO 1999 r., 1,2, 85 tys. km, ES, EL, R, WK, CZ, PP, 17 900 zł



OPEL ASTRA II KOMBI 2002 r., 1,4, 16 V, 188 tys. km, ABS, ES, EL, R, WK, CZ, 2 x PP, klima, 28 900 zł



OPEL ASTRA II KOMBI 2002 r., 1,7 DTI, 180 tys. km, ABS, R, WK, CZ, 2 x PP, klima, 33 900 zł



NISSAN PRIMERA KOMBI 2000 r., 2,0, 210 tys. km, ABS, ES, EL, R, WK, CZ, PP, klima, homol., 28 900 zł



FORD MONDEO KOMBI GHIA 2002 r., 2,0 TDCI 165 tys. km, ABS, ES, EL, R, WK, CZ, 4 x PP, klima, 58 900 zł



OPEL ASTRA II KOMBI 2001/2002 r., 1,6, 16 V, 88 tys. km, ABS, ES, EL, R, WK, CZ, 2 x PP, klima, 34 900 zł



MAZDA 121 1995 r., 1,3, 178 tys. km, el. dach, R, WK, CZ, 11 900 zł



FORD MONDEO KOMBI GHIA 2001 r., 2,5 V6, 99 tys. km, ABS, ES, EL, R, WK, CZ, 6 x PP, klima, 54 900 zł



JEEP WRANGLER 2001/2002 r., 4,0, 95 tys. km, R, WK, 2 x PP, klima, 59 900 zł



FORD FOCUS KOMBI 2000 r., 1,4, 151 tys. km, ABS, ES, EL, R, WK, CZ, PP, klima, homol., 27 900 zł

Euro-Car Gdynia
ul. Owiana 13
tel. (58) 667 32 27/28/29

Euro-Car Gdynia
ul. Morska 491
tel. (58) 667 30 91/92

Euro-Car Słupsk
ul. Książkiewicz 9
tel. (59) 848 19 45

www.eurocar.pl

Euro-Car
Całkowita satysfakcja



415483A

www.toyota.gdynia.pl

JEDYNA 5-OSOBOWA*
HOMOLOGACJA CIĘŻAROWA
PEŁNE ODLICZENIE
22% VAT



22% więcej radości

Minivan Toyota Corolla Verso

* Toyota Corolla Verso jest jedynym w swojej klasie samochodem z homologacją ciężarową, którym można przewozić 5 osób. Teraz, kupując dowolną wersję** rodzinnego minivana z homologacją ciężarową, oszczędzasz 22%.

** oferta obejmuje wersje wyposażone w 7 foteli



RUMIA CHWASZCZYNO TOYOTA

Zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 6,2 do 7,7 l/100 km.
 Emisja CO₂ (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 165 do 184 g/km.

CHWASZCZYNO
 ul. Gdynska 68
 Tel. (058) 520 94 10

Toyota Bank Polska S.A.
TOYOTA LEASING POLSKA SP. Z O.O.

RUMIA
 ul. Sobieskiego 28
 Tel. (058) 679 49 99

SPRAWDŹ, NA JAKI FILM SIĘ WYBIERASZ

dokument
Fr./Wł.

Genesis



Fot. SPI

Twórcy pokazują narodzin wszechświata, jego piękno i przemianę: począwszy od tarczaka gołogłowego koników morskich a skończywszy na walkach kameleonów.

n. Czas: 81 min.
n. Dozw. od lat 12
n. Reż. Claude Nuridsary,
Marie Perrenou

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen, Neptunie, Kameralnym

familijny
USA

Lemony Snicket



Fot. United International Pictures

Historia osieroconych dzieci, które znajdują rodzinę zastępczą. Na ich życie czeka hrabia Olat, który chce położyć rękę na odzieżowej przez dzieci fortunie.

■ Czas: 108
■ Dozw. od lat 12
■ Reż. Brad Silberling
■ Wyst.: Jim Carrey, Meryl Streep, Jude Law

Grany w Multikinie, Krewetce

dramat
Polska

Pitbull



Fot. Interfilm

Wor, który w świecie przestępców pełni rolę sędziego, chce wyeliminować Saída, odpowiedzialnego za liczne porwania i morderstwa omiańskich handlarzy.

■ Czas: 100 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż. Patryk Vega
■ Wyst.: Weronika Rosati, Marcin Dorociński, Rafał Mohr

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

komedie rom.
USA

Hitch



Fot. UIP

Hitch to człowiek, który uważa, że każda kobieta można podrewać, uwieść, zdobyć... Wyszczególnia trzy randki. Takie zasady Hitch wpaja swoim klientom.

■ Czas: 115 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż. Andy Tennant
■ Wyst.: Will Smith, Eva Mendes, Kevin James, Amber Valletta

Grany w Multikinie

komedie
Fr./Niem.

Lucky Luke



Fot. Monolith

Joe i Avarrell, dwóch braci, bandy najgłupszych rabusi na Dzikim Zachodzie, mają wielki problem. Chcą odpuścić mamę. Może tak napisać na bank?

■ Czas: 86 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż. Philippe Haim
■ Wyst.: Til Schweiger, Eric Judor, Ramzy Bedja

Grany w Multikinie

animowany
Luksemburg

Przygody Lisa Urwisa



Fot. Vision

Lis, główny bohater filmu to nalogowy „przebiegacz”, lotrzyk i spyciarz – jednak wszystkie jego złośliwości mają jeden cel: przetrwanie i szczęście jego bliskich.

■ Czas: 95 min.
■ Reż. Thierry Schiel
■ Głosy: Jacky Kopczyński, Janusz Zadura, Wojciech Paszkowski

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen, Neptunie

animowany
USA

Iniemamocni



Fot. Forum Film

Bob Parr – dawniej znany też jako Pan Iniemamocny – jest superbohaterem na emeryturze. Po 15 latach otrzymuje szansę powrotu do zawodu...

■ Czas: 105 min.
■ Bez ograniczeń
■ Reż. Brad Bird
■ Głosy: Piotr Fronczewski, Dorota Segda

Grany w Multikinie

thriller
Hiszpania

Mechanik



Fot. Monolith Plus

Trevor Reznik nie zmrużył oka od roku. Zmęczenie znacznie pogarsza jego stan zdrowia. Gdy w warsztacie pojawia się nowy pracownik Ivan, Reznik zaczyna...

■ Czas: 102 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż. Brad Anderson
■ Wyst.: Christian Bale, Jennifer Jason Leigh, Aitana Sánchez

Grany w Helikonie

film akcji
USA

Sahara



Fot. Monolith

Dirk Pitt i Al Giordino udają się do Afryki, w poszukiwaniu „Stalku śmierci” – okrętu wojennego konstruktorów, który widzi również tajemnicę bezcennego ładunku.

■ Czas: 127 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż. Breck Eisner
■ Wyst.: Matthew McConaughey, Penélope Cruz, Steve Zahn

Grany w Multikinie, Krewetce, Silver Screen

animowany
USA

Kubuś i Hefalumpy



Fot. KINO - Forum Film

Pewnego dnia mieszkańców Stuwiekowego Lasu budzi przerażający głos Hefalumpa. Wszyscy wyruszają w pogoń za potworem.

■ Czas: 68 min.
■ Bez ograniczeń
■ Reż. Frank Nissen
■ Głosy: Maciej Kujawski, Jack Czyż, Ryszard Nawrocki

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

komedie
USA

Miss agent 2



Fot. Warner

Zalamana po skończonym romansie Gracie Hart niechętnie zgadza się pracować dla FBI w jednym w tej sytuacji możliwy sposób – jako „twarz FBI”.

■ Czas: 115 min.
■ Dozw. od lat 12
■ Reż. John Pasquin
■ Wyst.: Sandra Bullock, Heather Burns, Michael Caine

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen, Neptunie, Polonii

horror
USA

The Ring 2



Fot. UIP

Akcja „Ringu 2” rozpoczyna się sześć miesięcy po wydarzeniach w Seattle, których udziałem stali się Rachel Keller i jej syn Aidan.

■ Czas: 111 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż. Hideo Nakata
■ Wyst.: Naomi Watts, Simon Baker, David Dorfman

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

dramat
Wlk. Bryt.

Lato miłości



Fot. Best Film

Historia przyjaźni i miłości nastolatki Mory i Tamsin, które poznają się podczas wakacji na wysi i szybko zbliżają do siebie, chociaż pochodzą z innych światów.

■ Czas: 86 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż. Paweł Pawlikowski
■ Wyst.: Nathalie Press, Emily Blunt, Paddy Considine

Grany w Helikonie, Polonii

komedie
Kanada/USA

Pacyfikator



Fot. Forum Film

Shane Wolfe, agent tajnych służb, otrzymuje niezwykle zadanie: ma chronić dzieci zaginionej naukowca, Plumme, który pracował nad tajnym projektem.

■ Czas: 91 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż. Adam Shankman
■ Wyst.: Vin Diesel, Brittaney Snow, Max Thieriot

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

thriller
Wlk. Bryt.

Tłumaczka



Fot. UIP

Bohaterka jest tłumaczką pracującą dla ONZ, która podслушуje przez przypadek rozmowę płatnego mordercy, którego zabija afrykańskiego przywódcę.

■ Czas: 128 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż. Sydney Pollack
■ Wyst.: Nicole Kidman, Sean Penn, Catherine Keener

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

REPERTUARY

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kołobrzeka 41 c, p. tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Królestwo niebieskie	10.15, 11.45, 13, 14.30, 15.45, 17.15, 18.30	145 min
Pamięć złotej rybki	11.45, 13.30, 15.15, 17, 18.45, 20.30, 22.15	85 min
Pacyfikator	11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30	96 min
Miss Agent 2	11.45, 15.45, 20.15, 22.30	115 min
Si2	15.30, 19.45	90 min
13 dzielnic	14	85 min
Sahara	11, 17.15, 21.30	127 min
Bez cool	16.45, 21	120 min
Dom latających stylizatorów	12.30, 18	119 min
Tłumaczka	14, 18.15, 20.45	128 min
Pitbull	19, 21.30	100 min
Genesis	12.15, 16.30	82 min
Przygody Lisa Urwisa	13.30	95 min
Zebra z klasą	10.30, 14.45	94 min
Kubuś i Hefalumpy	10.45	68 min

■ tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
■ piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
■ seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
■ studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł
■ poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
■ bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł
■ wszystkie filmy w weekendy po godz. 22 - 13 zł

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Kamelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Królestwo niebieskie	0.01, 10, 11.30, 13, 14.30, 16, 17.30, 19	145 min
Pamięć złotej rybki	20.30, 22	85 min
Bez cool	10, 11.30, 13, 14.30, 16, 17.30, 19, 20.30, 22	118 min
Pacyfikator	12, 16.15, 18.15, 20.15, 22.15	95 min
13 dzielnic	15	85 min
Miss Agent 2	10, 12.30, 17, 19.30, 21.45	115 min
Si2	15.45, 20.30, 22.30	90 min
Pitbull	17.45, 22.15	100 min
Genesis	10, 14	81 min
Ring 2	13, 15.30, 20	111 min
Przygody Lisa Urwisa	11	95 min
Tłumaczka	13.45, 19	128 min
Zebra z klasą	10.45, 12.45, 14.45	104 min
Sahara	13.15, 18	127 min
Kubuś i Hefalumpy	10.15, 11.45	68 min
Lemony Snicket - Seria niefortunnych zdarzeń	11.15	108 min

■ normalne (pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 15 zł (pt. do godz. 17 i sob.-niedziela) - 18 zł
■ ulgowe (dzieci do lat 12 - 13 zł, studenci - 13 zł (pon.-czw. i pt. do godz. 17))
■ 15 zł (pt. do godz. 17 i sob.-niedziela)
■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 13 zł
■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

animowany
USA/Kanada

Troskliwe Misie



Fot. Universal Pictures

Stonks opuszcza Troskliwe Krainę i trafia do Krainy Chichotów, gdzie walczy o swoje miejsce w świecie, w którym królują żarty i dobry nastrój, i gdzie Stonks zostaje królem!

■ Czas: 80 min.
■ Bez ograniczeń
■ Reż. Mike Fallows
■ Głosy: Stephanie Beard, Allie Cannito, Catherine Disher

Grany w Multikinie

dramat
USA

Za wszelką cenę



Fot. Best Film

Historia Maggie Fitzgerald, która próbuje osiągnąć sukces w kołowym boksie zawodowym. Stara się dostać pod opiekę znanego trenera Frankie Dunna.

■ Czas: 137 min.
■ Dozw. od lat 15
■ Reż. Clint Eastwood, Paul Haggis
■ Wyst.: Hilary Swank, Clint Eastwood

Grany w Zaku

familijny
RPA/USA

Zebra z klasą



Fot. Monolith

Film o zebry, która dorasta w przekonaniu, że jest koniem wysłanym z pomocą przyjaciół realizuje marzenie o bieganiu lub w lub z rumakami pełnej krwi.

■ Czas: 94 min.
■ Dozw. bez ograniczeń
■ Reż. Frederik Du Chau
■ Głosy: Joanna Węgrzynowska, Maciej Stuhr, Adam Ferency

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w repertuarach dokonane po zamknięciu wydania gazety.

TEATR Tytuł Godzina Gdzie

Gdańsk Dom pod Kocim 10 pt.
Pazurem 12 sob.-niedz.
Bajnutek 17 niedz. teatr Miniatura
al. Grunwaldzka 16
tel. 341-94-83

Gdynia Kartoteka 19 pt.-niedz. Teatr Miejski
ul. Bema 26
tel. 621 02 26

Gdynia Dracula 19 pt.-sob. Teatr Muzyczny
Recital B. Rybotyckiej 17.30 niedz. p. Grunwaldzki 1
J. J. Wójcika tel. 620 95 21

19.00
Gdynia Dracula

6, 7 maja
Teatr Muzyczny
p. Grunwaldzki 1
bilety: 48-60



Fot. Grzegorz Mielęga

Warto zobaczyć porwijając historię najsłynniejszego wampira świata. Tragizm i piękne kobiety, brutalna zbrodnia i tańczące wampiry, monumentalna scenografia, wizualne efekty specjalne i wspaniała muzyka, to niewątpliwie atuty tego bijącego europejskie rekordy popularności musicalu! W Gdyni polską prapremierę czeskiego musicalu Karela Svobody i Zdenka Borovca przygotowali: Maciej Korwin - reżyseria, Jarosław Staniek - choreografia, Waldemar Zawodniński - scenografia i kostiumy, Dariusz Różankiewicz - muzyka. (G.A.)

19.00
Gdynia Słowa

niedziela, 8 maja
Teatr Muzyczny
p. Grunwaldzki 1
Bilety: 30 zł



Fot. archiwum

Każde słowo i każda wypowiedź ma swoją wagę. Wśród wybranych do spektaklu „Słowa” piosenek znajdują się między innymi takie tytuły jak: „Nasza klasa”, „Czerwony autobus”, „Rozmowa”, „Mury”, „Przedśkoła”. Ujęty w piosenkach obraz rzeczywistości lat 80. - to swoista lekcja najnowszej historii. Reżyseria - Maciej Korwin, współpraca Bernard Szyk, który również opracował ruch sceniczny. Występują: Karolina Trębacz, Tomasz Bacajewski, Jakub Komacki, Rafał Ostrowski, Alek Perski, Bernard Szyk. (G.A.)

TEATR, OPERA

17.00
Gdańsk Peepshow

sobota, 7 maja
teatr Wybrzeże
scena Małania
ul. Teatralna
tel. 0 508 423
802
bilety: 12-18 zł



Fot. Maciej Starniewicz

Dramat Isabel Wright „Peepshow” w reżyserii Penny Shefton to kolejna tegoroczna premiera (blisko miesiąc temu „debiutował” musical „Rent”) Maybe Theatre Company. Ta kameralna sztuka przedstawia kilkanaście krótkich scen z życia trzech par i jednego samotnika. Obserwujemy ich kłótnie, zabawy, rozstania. Grają, jak zwykle po angielsku, amatorzy ze studenckiego MTC. Premiera w sobotę o godz. 17. Tego samego dnia jeszcze jeden spektakl o godz. 19.30. (ab)

11.00
Gdańsk

wtorek, 10 maja
al. Zwycięstwa
Państwowa Opera
Bałtycka
tel. 763-49-06
bilety: 25-35 zł

Straszny dwór



Fot. materiały promocyjne

„Straszny dwór” po raz pierwszy został zaprezentowany tuż po upadku powstania styczniowego - „ku pokrzepieniu serc”. Rosyjska cenzura, bojąc się reakcji publiczności, po zaledwie trzech wystawieniach, kazała zdjąć spektakl z afisza. Jednak ta opera, to nie tylko aluzje polityczne. Znaleźć można w nim zabawną akcję i dowcipne sceny rodzajowe. Na te elementy właśnie położyła szczególny nacisk Bogusława Czosnowska, reżyser gdańskiej inscenizacji. (G.A.)

9 i 12
Gdańsk

środa, 11 maja
al. Zwycięstwa
Państwowa Opera
Bałtycka
763-49-06
bilety: 15 zł

Tajemniczy ogród

Któż nie zna powieści lub filmu „Tajemniczy ogród”. Z powodzeniem wystawił ją też blisko teatr, który w środę przyjeżdża do gdańskich na gościnne występy. Spokojne życie mieszkańców domu Archibalda Crevena nieoczekiwanie zmienia się, gdy odwiedza go młodzieńca Mary Deringham w niej dziewczynka świata sprawa, że udaje się jej zdobyć klucz i otworzyć bramę tajemniczego ogrodu. Autorem spektaklu jest aktorstwo i muzyka Tomasz Bajewski (mistrzowski kokał różnych klimatów). Reżyseria, adaptacja, teksty piosenek - Cezary Domagała. (G.A.)

19.00
Gdańsk

czwartek, 12 maja
Klub Zak
Grunwaldzka
195/197
bilety: 10-25 zł

Juicy Flesh

**BILETY
DLA WAS**

Kolejna premiera Teatru Dada w Bzdulów. Spektakl wg pomysłu Katarzyny Chmielewskiej, choreografia i wykonanie - ona plus Anna Steller. Muzyka - Jacek Stanisławski. Wszyscy deklarują, że „juicy flesh” bywa krwisty, soczysty, pikantny, a czasem tręścionym słodką kremową. To smak również doskonały co unikatowy, będący raczej kwestią chwili niż trwałego odczucia. „Zobaczmy! Jako „support” wystąpi sam Leszek Bzdyl, pokazując „Bonsai”. Dla naszych Czytelników mamy 2 podwójne zaproszenia. Dzwonko dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-31. (tas)

TELEWIZJA

20.10 Pearl Harbor

TVP 1
sobota
dramat
wojenny

USA

■ Czas: 183 min.
■ Reż.: Michael Bay
■ Wyst.: Ben Affleck, Josh Hartnett, Kate Beckinsale, William Lee Scott, Greg Zola, Ewen Bremner, Alec Baldwin



Nakręcona z rozmachem powieść o wojnie i miłości. Jest 1941 rok, Stany Zjednoczone. Dwaj młodzi piloci, Rafe McCawley (Ben Affleck) i Danny Walker (Josh Hartnett) są sobie bliscy niezym rodzeni bracia. Razem uczyni się latać pilotując samoloty opylające pola, teraz obaj służą w lotnictwie wojskowym.

McCawley nawiązuje romans z pielęgniarką, Evelyn. Wkrótce opuszcza ją. Wstępuje do elitarnego Orleego Szwadronu, by razem z innymi ochotnikami wziąć udział w powietrznej bitwie o Anglię. Podczas akcji jego samolot zostaje zestrzelony, a on sam uznany za zmarłego. Zrozpaczona dziewczyna znajduje podniesienie u boku Danny'ego. Oboje zostają przeniesieni do bazy w Pearl Harbor na Hawajach. W niedzielny ranek, 7 grudnia 1941, samoloty japońskie bombardują Pearl Harbor. Są setki zabitych i rannych, flota amerykańska zostaje poważnie osłabiona. Stany Zjednoczone przystępują do wojny...

Amerikanie lubią takie produkcje - nasycone efektami specjalnymi, heroicznymi wyczynami głównych bohaterów, miłosnymi porywami oraz całym mnóstwem scen wyciskających z oczu łzy. A my? Na wszelki wypadek przed obejrzeniem się w wygodnym fotelu, przygotujmy również opakowanie chusteczek. (a.a.)

■ Seriale

Na dobre i na złe

(TVP 2, niedziela, g. 16)

Według diagnozy lekarskiej Zosia cierpi na zaawansowaną ziaćnię. Na szczęście profesor daje szansę na wyleczenie. Do szpitala w Leśnej Górze trafia sąsiadka Burskich, która uskarża się na dokuczliwy ból głowy. Ponieważ badania nie wykazują niczego niepokojącego, Kuba wypisuje ją do domu.

Samo życie

(Polsat, pon.-czw. g. 19.30)

Nie zważając na późną porę, Leszek dzwoni w środę roku do Laury, aby się podzielić swoją radością. Dzięki pomocy kolegi, Zięba dostaje swoje zdjęcie z Marysią. W redakcji z samego rana zjawia się Łukasz. Czekając na Agnieszkę, aby się dowiedzieć, jak zamierza uratować swoją córkę przed niedorożstwem, Mirek idzie do Anity, która właśnie się wyprowadza.

M jak miłość

(TVP 2, pon.-śr., g. 20.05)

Marek uważa, że Natalka przestała lubić szkołę. Dzieci dokuczają jej, wytykając „przyszywanych” rodziców. Alicja i Hanka mają wypadek samochodowy. Alicja ucieka z miejsca zdarzenia, ale przyjaciółka zmusza ją, by zawróciła. Peter spotyka w przetwórni pijską, który był świadkiem wypadku. Pan Działusko proponuje Pawłowi pomoc w przygotowaniu do matury.

Na Wspólnej

(TVN, pon.-czw. g. 21.00)

Leszek ma dla Tomka niespodziankę. Pokazuje synowi jego nową metrykę z nowym nazwiskiem. Robert Malczewski nie chce przedłużyć terminu spłaty długu. Michał sprzedaje wszystkie cenne rzeczy, które znajduje w domu. Marta dziękuję narzeczonej ojca za wsparcie i przyjaźń. Ania odwiedza Igora, który przyjmuje ją bardzo chłodno.

Pierwsza miłość

(Polsat, pon.-czw. g. 18.00)

Pani Natalia daje Pawłowi piścionkę zarchiwizowaną dla Marysi. Paweł obiecuje, że Marysia już nigdy nie będzie przez niego plakata. Teresa kolejny raz prosi Agnieszkę, aby powiedziała Wojtusiowi, że jest adoptowany, i tym samym wytrąciła broń Szczepanku. Anna przychodzi do Kingi. Wyjaśnia, że jest po jej stronie.

Plebania

(TVP 1, czw. g. 18.35, pt.-sob. g. 18.30)

Wikary opowiada o nieoczekiwanym powrocie Staszka do domu. Józefina i Halina współczują Bożenie, która w świetle prawa ma teraz dwóch mężów. Zdesperowana kobieta radzi się proboszcza, co powinna zrobić w takiej sytuacji. Osa obawia się konfrontacji z szefem, nie umie bowiem udawać zakochanego we Wioli.

Klan

(TVP 1, pon.-śr. g. 18.25)

Ola nie chce rozmawiać z Markiem. Chłopak tłumaczy, że dziewczyna, która mu tak czule gratulowała magisterium, to tylko znajoma. Mariusz dzwoni do Rysia z sensacyjną informacją. Właśnie odebrał wezwanie do komisarza w sprawie prezesa i spółdzielni. Agnieszka przychodzi do radia w nadziei na spotkanie z Mistrzem.

Klinika samotnych serc

(Polsat, sob. g. 19.15)

Stefania Rowicka przyjeżdża do córki w odwiedziny. Zastaje Magdę wracającą pijaną z imprezy. Przed wyjazdem prosi Barbare, by ta miała oko na córkę. Mirka umawia się do kina z Ryszardem Sochą. Niedługo potem odbiera telefon od swojego narzeczonego ze Stanów. Okazuje się, że Staszek uległ wypadkowi w pracy i dlatego tak długo się do niej nie odzywał.

FILHARMONIA

Muzyka na Ołowiance

Koncert Kameralny

W niedzielę w sali Kameralnej na Ołowiance odbędzie się Koncert Kameralny z udziałem Aleksandry Kucharskiej-Szeffler (sopran), Piotra Pożakowskiego (wieloletni) oraz Bożeny Schull-Talar (fortepian). Muzykę wykonają m.in. utwory Schuberta, Straussa i Lachnera.
8 maja, godz. 17, Sala Kameralna na Ołowiance
rezerwacja: 320-62-62, 305-20-40/41
bilety: 10-25 zł
Dla naszych Czytelników Filharmonia Bałtycka przygotowała 2 podwójne zaproszenia. Dzwonienie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-31.

**BILETY
DŁA WAS**

Już wkrótce

Koncert organowy
Pod hasłem „Bliżej Bacha” odbędzie się koncert organowy w wykonaniu Jan Hora (Czechy).
11 maja, godz. 20.00, Bazylika św. Mikołaja w Gdańsku
wstęp wolny

Revelacja Miesiąca

Podczas najbliższego Koncertu Symfonicznego usłyszymy „Popołudnie Fauna” Claude’a Debussy’ego, I Koncert fortepianowy fis-moll op.1 Sergiusza Rachmaninowa oraz III Symfonię Es-dur op.54 Erika Ludwika van Beethovena. Orkiestrę Symfoniczną PFB poprowadzi Kazimierz Kord. Na fortepianie zagra Ewa Poblodka.
13 maja, godz. 19.00, Sala Koncertowa na Ołowiance
rezerwacja: 320-62-62, 305-20-40/41
bilety: 25-60 zł

Muzyczne Forum Młodych

Aleksandra Mrozgiał - pianistka, laureatka międzynarodowych i ogólnopolskich konkursów muzycznych będzie gościem Muzycznego Forum Młodych.
16 maja, godz. 18.00, Sala Kameralna na Ołowiance
rezerwacja: 320-62-62, 305-20-40/41
bilety: 5 i 10 zł

Koncert Szkolny

Roman Perutko poprowadzi majowy koncert szkolny pod tytułem „Organy – Król instrumentów”.
17 maja, godz. 9.15, Sala Koncertowa na Ołowiance
rezerwacja: 320-62-62, 305-20-40/41
bilety: 8 zł

B Polska Filharmonia Bałtycka
im. Fryderyka Chopina

WYSTAWY

12.20
Gdańsk

Mieto

do 25 maja
Galeria Aneri
GCH
„Manhattan”
ul. Grunwaldzka 82
wstęp wolny



Fot. materiały promocyjne

Nie inaczej, tylko tak właśnie - jako Mieta - funkcjonuje w środowisku Mieczysław Olewsky. Funkcjonuje od lat bodaj czterdziestu, a na świecie od sześćdziesięciu. Wystawa jest jubileuszową retrospektywą. Prezentuje jego malarstwo, rysunek, plakaty i tzw. ready-mades. W zasadzie są to dwa, generalnie, skrzydła: malarstwo (głównie akty) i grafika (głównie satyra). Prezentuje się więc jako satyryk i „erotoman”. (tas)

17.00
Gdynia

Zanim powstało miasto

piątek, 6 maja
Domek Abrahama
ul. Starowiejska 30
bilety 1 i 2 zł

Muzeum Miasta Gdyni przygotowuje wystawę pt. „Zanim powstało miasto”. Ma ona na celu przybliżenie gdynianom kultury Kaszubów. W dwóch pomieszczeniach domu, należącego dawniej do Antoniego Abrahama, pracownicy muzeum utworzyli oparte na prawdziwym wystroju z początku XX wieku pokój. Jeden będzie funkcjonalnym pomieszczeniem mieszkalnym, ze wszystkimi podstawowymi meblami, drugi rodzajem składalika, w którym umieszczone zostaną sprzęty użytkowe. Wystawa czynna jest od wtorku do niedzieli od 10.00 do 16.00. (jdj)

19.00
Kartuzy

Wiosna młodych

piątek, 6 maja
Galeria Reflektarz
ul. Klasztorna 5
wstęp: 2 zł

W Refektarzu rusza wystawa „Wiosna młodych” prezentująca prace najzdolniejszych absolwentów malarstwa i rzeźby Gdańskiej ASP. Zobaczymy prace: P. Rubiedkiego, M. Waryasa, M. Peszkowskiej, A. Arabskiego, P. Boron. Piątkowa uroczystość jest zamknięciem dla szerokiej publiczności, więc chętni powinni zaprosić się o zaproszenia, a pozostali, za symboliczną opłatą (2 zł) mogą oglądać prace od soboty aż do końca maja. nr

R E K L A M A

17.00
Gdańsk

Jeszcze człowiek...

niedziela, 8 maja
wt.-pt. 11-17
sob.-niedz. 11-16
GGF
ul. Grobla 1
Św.Ducha
wstęp wolny



Fot. materiały promocyjne

Po Marcina Kalifskiego „Homo Dei, Polskie religie” do GGF zawita malarstwo. Przynajmniej w części, pokazującą sceny z uboju zwierząt, wykonane przez Franka Roosaenda z Holandii, którego zalekomendował... Kalifski. Drugi temat polsko-holenderski to życie w zakładach dla umysłowo chorych. Obecnie Roosaend przygotowuje album o Polsce. Między innymi, że również jaśniejsze tematy go zainteresowały (tas)

9-16
Gdańsk

Znaki Świata

do 29 maja
wt.-niedz.
Pałac Opatów MN
ul. Cystersów 18
bilety: 5 - 8 zł
wtorki bezpl.



Fot. materiały promocyjne

W oliwskim Pałacu Opatów warto, a nawet trzeba, obejrzeć wystawę fotografii Zbigniewa Treppya „Znaki Świata”. Obejrzyć to mało. Trzeba ją w skupieniu i ciszy, unikając wycieczek, przeżyć, przemedytować. I jakby zabrać ze sobą, np. w postaci znakomicie wydawnego katalogu. A gdyby nabyło się jeszcze książkę autora „Cień Turynski. Zdjęcie Niewidzialnego” - byłoby to wysoce wskazane. Przypominałoby, czym tak naprawdę zajmuje się ten teolog światła, mianowicie zmarłym wstawianiem. (tas)

AGD - RTV PROMOCJA

Realizujemy kompleksowe zamówienia na sprzęt do zabudowy.

Whirlpool

chłodziarko-zamrażarka do zabudowy ART 471
automatyczne odszranianie, specjalna półka na butelki, szklane półki, wysokość 177 cm

klasa A

2299,-
1499,-

Whirlpool

klasa AA
1000 obr./min.

pralka automatyczna AWT 5109
automatyczny dobór wody i energii, 5kg wsadu, panel sterowania w j. polskim

1699,-
1199,-

Electrolux

klasa AAA

zmywarka zintegrowana do zabudowy ESL 4131
elektroniczne sterowanie, 45cm szerokości, 9 programów zmywania, wyświetlacz, opóźnienie startu, funkcja Swt

2369,-
1649,-

Whirlpool

klasa AA

chłodziarko-zamrażarka ARC 5511
automatyczne odszranianie, szklane półki, wymiary 147/60/62

1449,-
1099,-

Whirlpool

klasa A

chłodziarko-zamrażarka SIDE BY SIDE S20ERAA
kolor aluminium, elektroniczne sterowanie, kostkarka do lodu, podajnik do wody, pojemność 480l, wymiary(w/sz/gł): 178/90/76

5999,-
4299,-

LG

100 Hz, 29"

RZ-29FA34RX
kineskop superplaski FLATRON, system dźwięku stereo, gwarancja 24 miesiące

1899,-
1499,-

Electrolux

klasa A
45 cm głębokości

pralka automatyczna EWS 1000
1000 obr./min., automatyczny dobór wody i energii, 4,5kg wsadu,
5 LAT PEŁNEJ GWARANCJI!!!!

1799,-
1399,-

Whirlpool

klasa AA
40 cm głębokości

pralka automatyczna AWG 879
800 obr./min., automatyczny dobór wody i energii, elektroniczny programator, 5kg wsadu,

1649,-
1199,-
model na 1000 obr./min. - AWG 875

1299,-

grill 1000 W

LUXAS

kuchenka mikrofalowa AMW 204 AL
kolor srebrny, pojemność 18l, elektroniczne sterowanie, 7 poziomów mocy

499,-
399,-

BILETY TYLKO DLA PRENUMERATORÓW

Co	Gdzie	Kiedy	Ile biletów
plac zabaw Tuptus Kartoteka	Auchan Alfa Centrum teatr Miejski Gdynia	weekend niedz. g. 19	10 2x2
Rejs do Bałtyjska	Zegluga Gdańska	dowolny g. 19	20x2
Miss Agent 2	kino Neptun Gdańsk	niedz. g. 20.30	2x2
13 dzielnic	kino Kameralne Gdańsk	pt g. 20.30	2x2
2046	kino Bałtyk Sopot Multikino	niedz. g. 18.50 dowolny seans	2x2 1x2



Miss Agent 2 możecie obejrzeć w kinie Neptun.

Dzwoncie dzisiaj
o godz. 12-15
pod numer tel. 300-36-19

BILETY
DLA PRENUMERATORÓW

BILETY DLA CZYTELNIKÓW

Co	Gdzie	Kiedy	Ile biletów
dowolny	Multikino w Gdańsku	pon.-czw.	1x2
plac zabaw Kids Land	Centrum Witawa w Gdyni	weekend	5
plac zabaw Auchan Tuptus	Alfa Centrum	weekend weekend	10

Dzwoncie dzisiaj
w godz. 12-13.30
pod numer
tel. 301-27-61

BILETY
DLA WAS

**Dziennik
Bałtycki**

z dostawą
do domu rano

sprawdź
0 800 15 00 26

maksymalnie

91 gr*

*cena kalkulowana za 1 egzemplarz
„Dziennika” przy prenumeracie
półrocznej na terenie Trójmiasta

W niedzielę, 8 maja, o godz. 12.05
gościem audycji Mariana Zacharewicza będzie



Marian Zacharewicz

Stanisław Gierszewski
prezes zarządu Pomorskiego Hurtowego
Centrum Rolno-Spożywczego RENC
w Gdańsku Barnewicach

ESKA NORD
96.4 / 106.7 FM

WAŻNE TELEFONY

TAXI

DAIAN TAXI zaprasza
do taksówek, rabat 20%,
306-00-00, 96-28, 0505-62-123

POSIKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze,
gratisowe, www.królewska.com.pl
Pizzeria NAPOLI, 20% taniej,
301-41-46

RÓŻNE

Przeprowadzki: „ACHILLES”
kompleksowo,
343-48-36, 0601-612-533
Weterynaryjne wizyty domowe,
całodobowo, 559-89-56

ZAKŁADY POGRZEBOWE

GDAŃSK

Miejski Zakład Zieleni
Gdańsk Wrzeszcz
Partyzantów 27
- całodobowe usługi
pogrzebowe,
345-12-99, 341-30-02

PU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie
Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz,
Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- ZAKŁAD KREMACJI
- przewóz zwłok
- 341-73-35, 341-20-71
0601-84-66-16

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Syrusz - całodobowo, chłodnia,
Zaspa, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatos,
Jaskółca 3, tel. 305-56-37, przewozy
zwłok całodobowo

SOPOT

Anubisz Gizela Zdyń, całodobowo,
555-07-31 Sopot, Abrahama 27

Biuro OBOL
posługa kompleksowa - najtaniej
negocjujemy ceny
Sopot, 551-32-45, całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot, własna
chłodnia, całodobowo
551-03-50, 0609-06-09-65

GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowy,
Witomińska 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo,
622-51-41, 660-62-64

Dal, Kack, całodobowo,
bezgotówkowo, 664-83-61

Ostatnia Posługa - całodobowo
0581-671-23-33, 05011-163-354

Zarząd Cmentarzy
Komunalnych Gdynia

660-89-50, 679-13-08
całodobowo, przewozy, chłodnia,
bezgotówkowo rozliczanie kosztów

TYLKO
DLA PRENUMERATORÓW
Dziennika Bałtyckiego

Weekend w hotelu

Należysz do Klubu Prenumeratora i chcesz wyjechać na weekend do Wdzydz Kiszewskich? Jeśli jesteś prenumeratorem „Dziennika Bałtyckiego” to weź udział w naszym konkursie. Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedź na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca - weekend dla dwóch osób w hotelu Niedzwiedź we Wdzydzach Kiszewskich. Nasze pytanie: **W jaki dzień obchodzimy Dzień Europy?** Na odpowiedzi czekamy do 8 czerwca 2005 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”

Co jest grane w Radiu Gdańsk

**Radio
Gdańsk**

■ W piątek o godz. 15.00 „Wielkie Kino” a w nim recenzje filmowe, zapowiedzi premier, box office z Polski i USA, pliki ze świata kina, muzyka filmowa i konkursy.

■ Do wysłuchania nagrań z lat 60-tych i 70-tych zapraszamy o godz. 20.00 w audycji „Muzyka w stylu retro”

■ W sobotę o godz. 9.00 „Wziewając nie śpij” - tym razem Samotny ktoś i Towarzystwo Basior będą się sposobili do wyprawy w wysokie góry. Dwa tygodnie pozostało do kolejnej wyprawy Klubu Wysokogórskiego Trójmiasta, której patronuje Radio Gdańsk.

■ Wyniki, relacje, komentarze, wszystko o sporcie w audycji „Z boisk i stadionów” o godz. 17.00

■ W niedzielę o godz. 15.00 „Salon Artystyczny” a w nim oko w oko z „Kartoteką” T. Różeńską - spotkanie z twórcami po premierze w Teatrze Miejskim im. W. Gombrowicza w Gdyni oraz „Teatr, który mnie obchodzi” - dyskusja przy okrągłym stole i wielu mikrofonach.

JESTEŚ W POTRZEBIE

TELEFONY ALARMOWE

Dziennik Bałtycki - 0 800 1500 39, Policja 997, Straż Miejska 986, Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Weterynaryjne 983, Pogotowie Energetyczne 991, Pogotowie Ciepłownicze 993, Pogotowie Gazowe 992, Pogotowie Techniczne 995, Pogotowie Wod.-Kan. 994, Pogotowie Drogowe 954 i 981

CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO WOJEWODY

tel. 307-72-04

POSZUKIWACZE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE

(szukają zaginionych bezpłatnie) tel. 693-519-431; 504-232-039

POGOTOWIA RATUNKOWE

■ **GDAŃSK** - Wrzeszcz, ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy ul. Sosnowa, tel. 347 82 51-52, 999, 341 10 00.

■ **GDYNIA** - ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 620 00 01, 620 00 02. Całą dobę, ul. Białowiejska 1, tel. 625-05-93, 625-19-99. Całą dobę

■ **SOPOT** - ul. Bolesława Chrobrego 10, tel. 551-11-56, 551-18-92

DYŻURY SZPITALI

■ **GDAŃSK** - Klinika Chirurgii AMG, ul. Dębinki 7, tel. 349 24 90, Klinika Chorób Oczu AM, ul. Dębinki 7, tel. 341 74 93, Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha al. Jana Pawła II 50, Gdańsk Zaspa, tel. 768 40 00, oddz. ratunkowy tel. 768 45 03, Szpital Woj. im. M. Kopernika, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 302 30 31, Szpital Marynarki Wojennej, ul. Polanki 117, tel. 552 63 18

■ **GDYNIA** - Szpital Miejski, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 620 75 01, 666 58 00; Szpital Morski, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 699 83 00, Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstania Styczniowego 9 b, tel. 622 30 11

■ **DYŻURY CAŁODOBOWE PORADNI CHIRURGICZNYCH**

■ **GDAŃSK** - ZOZ dla Szkół Wyższych, al. Zwycięstwa 30, tel. 347 12 59

■ **GDYNIA** - Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 660 22 05, 660 22 06

■ **SOPOT** - Centrum Medyczne SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 551 32 51, 551 10 70 po g. 19

DYŻURY CAŁODOBOWE APTEK

■ **GDAŃSK** - Apteka Dyżurna, Gdańsk, ul. Kołobrzeska 32, **REAL**, tel. 511-85-58, 511-88-99; Apteka Novum, Gdańsk, ul. Opolska 3, tel. 556-38-22; Apteka przy Arctowskiego - Morena, codziennie 8.00-22.00, niedziele, święta. Dowóz leków, 058/345-74-17

■ **GDYNIA** - Apteka Dyżurna, Gdynia, Pl. Kaszubski 8, tel. 661-75-94, 620-58-58

Apteka Pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel. 620-19-82

POLICJA

■ Komenda Wojewódzka, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 301 62 21 Kom. Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 622 19 00; Sopot, al. Niepodległości 736, tel. 551 00 21

■ **INF. PKS** - Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna codziennie w godz. 6.30-18.30; Gdynia, tel. 620-77-47, czynna pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

INF. PKP 24 GODZ.

Gdańsk - tel. 94-36, 328-52-60, 328-14-60; Gdynia - tel. 94-36; Sopot - tel. 551-00-31, 94-36

■ **INF. LOT** 0801 300 952 - informacja, rezerwacja, (prywatnie); 0801 300 953 - informacja, rezerwacja (służbowa)

■ **INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.** 0 801 174 194 informacja o godz. odjazdów autobusów i trolejbusów

■ **INF. TURYSTYCZNA** - ul. Długa 45 codziennie 10-20, tel. 301-91-51

Telewizja Gdańsk poleca



■ O trwającym proteście rybaków przeciwko limitom i braku odszkodowań mowa będzie m.in. w poniedziałek, o godz. 17.50 w „Magazynie słupskim”

■ W magazynie „Motor sport” prezentacja nowego największego teamu motorowego w Polsce Lotos Race Rally, który uczestniczyć będzie w rajdach, wyścigach górskich i równoległych. Pierwsze eliminacje Mistrzostw Polski wyścigów równoległych na odcinku 1/4 mili odbędą się we wtorek. „Motor sport”, wtorek, godz. 22.05.

■ W Środowym „Temacie wiejskim” Waldemara Będzińskiego w dalszym ciągu kontynuowany będzie temat zbierania opinii po pierwszym roku integracji Polski z Unią Europejską. Tym razem swoje poglądy wyrażą rolnicy oraz przedstawiciele agencji rządowych. „Temat wiejski”, środa, godz. 17.50.

■ Raport o roku życia piąta w programie „Kosć niezgody”, w czwartek, o godz. 17.00.

■ Program „Halo Trójka”, czyli ilustrowany przewodnik po programach Telewizji Gdańsk zawsze w czwartek o godz. 22.00.

Będzie REDAKCJA

30-804 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Tel. centrali 3003 180; fax 3000 3003
Korespondencje: 80-858 Gdańsk skp. pocz. 418

Redaktor wydania:
Anna Brzozowska

Redaktor naczelny: Tomasz Anubisz, 3003 300
Infolinia 0800 1500 39
Prenumerata z dostawą do domu:
tel. 0 800 1500 39 (prenumera inf.)

ISSN 0137-9380

Format zastrzeżony przez Oficynę Wydawniczą Wielkopolską sp. z o.o.

REKLAMA

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 tel. (58) 300 30 74
fax 300 30 66; tel. 300 30 18; fax 300 30 13

WYDAWCA

POLSKAPRESS sp. z o.o. Okólnik Prasa Bałtycka
30-804 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes: Krzysztof Kupa

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESS sp. z o.o.
Okólnik Prasa Bałtycka, ul. Polna 3

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie
w tej rubryce zadzwoń
tel. 30-03-216, 660-65-16

Bestsellery

Co się ogląda?

1. „Komórka”, reż. David R. Ellis



2. „Człowiek w ogniu”, reż. Tony Scott



3. „Bridget Jones: W pogoni za rozumem”, reż. Beeban Kidron



Dane z Wypożyczalni Beverly Hills - Gdańsk, Gdynia za okres 25.04 - 01.05.2005

Czego się słucha?

1. „Bravo hits wiosna 2005” - różni wykonawcy



2. „In the room”, Krzysztof Kiljański



3. „Tryptyk rzymski” Stanisław Soyka



Dane z 58 salonów Empik za okres 25.04-01.05.2005.

Co się czyta?

1. „Pamięć i tożsamość” Jan Paweł II



2. „Osobowość” Katarzyna Grochala



3. „Autobiografia Jana Pawła II” Jan Paweł II



Dane z 59 salonów Empik za okres 25.04-01.05.2005.

W co się gra?

1. „Splinter cell; chaos theory”, gra PC



2. „Brothers in Arms”, pakiet przed-premierowy, gra PC



3. „The Sims 2: Na studiach”, gra PC



Dane z 59 salonów Empik za okres 25.04-01.05.2005.

JUŻ WKRÓTCE

Niepokój moralny

18.30
Gdańsk

11 maja
Multikino
al. Zwycięstwa 14
tel. 340-30-99
bilety: 30 i 35 zł

**BILETY
DLA WAS**



Fot. materiały promocyjne

W majowej odsłonie „Kataryniarzy-Kabaretowej Rewelacji Miesiąca”, imprezy organizowanej przez Kombinat Artystyczny wystąpi Kabaret Moralnego Niepokoju. Robert Górski, Przemek Borkowski, Mikołaj Cieślak, Katarzyna Pakosińska, Rafał Zbieć, Bartek Krauz oraz Wojtek Orszulak roześmiesz nas najnowszymi skeczami i dowcipami. Dla naszych Czytelników mamy 3 podwójne zaproszenia. Dzwonicie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61. (a.a.)

19.00
Gdynia

12 maja
Klub
Muzyczny Ucho
ul. Św. Piotra 2
tel. 782-29-69
bilety: 25 i 30 zł

Tym firmowy

Kolejna odsłona Teatru Gościnnego w klubie Ucho. Tym razem ze swoim programem pt. „Mieszanka firmowa” wystąpi satyryk, felietonista, aktor estradowy, reżyser, autor skeczy - Stanisław Tym. Tym jest również autorem sztuk teatralnych m.in.: „Kochany Panie Ionesco”, „Rozmowy przy wycinanu lasu” czy „Rock & Troll”, a także słuchowisk radiowych. Większość rodaków kojarzy go jako współtwórcę improwizowanej roli pasażera bez biletu w kultowym filmie „Rejs” i dialogów w wielu filmach Barej. (a.a.)

19.00
Gdańsk

12 maja
NCK
Ratusz
Staromiejski
ul. Korzenna
33/36
wstęp wolny

Cień Grassa

W czwartek w Nadbałtyckim Centrum Kultury odbędzie się wernisaż wystawy grafik oraz rzeźb autorstwa Güntera Grassa. Ta ekspozycja, zatytułowana „Cień” będzie jednym z głównych wydarzeń gdańskich obchodów 200. rocznicy urodzin Hansa Christiana Andersena. Przed rękami pisarza przysłał na prośbę duńskiej królowej Małgorzaty, by zilustrować kilka baśni Andersena. I właśnie trzydzieści z tych ilustracji zaprezentowanych zostanie w Gdańsku. Ponadto zobaczymy osiem rzeźb w brązie, wystawianych po raz pierwszy w Polsce. Wystawę możemy oglądać w godz. 9-18 do 19 czerwca br. (a.a.)

10-18
Barniewice

14, 15
maja
PCH „Renk” -
ul. Wodnika 50
wstęp wolny

Zagraj w zielone

W przyszły weekend czeka nas świetna zabawa na łonie przyrody. Przez dwa dni możemy podziwiać roślinne okazy-150 w wystawców z kraju i zagranicy. Na festynie „Grajmy w Zielone” zorganizowanej przez Pomorskie Centrum Hurtowe „Renk” oraz Stowarzyszenie Ogrodników i projektantów Terenów Zieleni wystąpią kaszubscy i kocięwscy artyści ludowi. Gospodynie domowe i lokalni mistrzowie rądeli przygotowują dla gości festynu regionalne potrawy. Wszystko odbędzie się w atmosferze świątecznej zabawy, która ma przypomnieć walory wypoczynku na polskiej wsi. (a.a.)

16.00
Gdynia

15 maja
Teatr Muzyczny
pl. Grunwaldzki 1
tel. 620-95-21

Tango Seducción

Za tydzień będziemy świadkami niezwykłego wydarzenia w Teatrze Muzycznym w Gdyni. Przyjedzie tutaj grupa argentyńskich artystów na czele ze światowej sławy tancerzem i choreografem, Gustawem Russo. Stworzone przez niego „Tango Seducción” to widowiskowy spektakl taneczno-muzyczny, który wywołuje wewnętrzny ogień, burzę i uwodzi widzów. To połączenie dramatyzmu i erotyzmu oczarowało już publiczność wielu krajów na całym świecie. W niedzielę, 15 maja zobaczymy dwa przedstawienia (godz. 16 i 19), w poniedziałek - jedno (godz. 20). (a.a.)

19.00
Sopot

25 maja
Opera Leśna
bilety: 60-100 zł

Rosyjskie gwiazdy



Fot. materiały promocyjne

Soliści Moskiewskiego Teatru Baletu zaprezentują się trójmiejskiej widowni w dwuczęściowym widowisku. Będzie to Gala Baletowa i Gala Operowa. Teatr Baletu uchodzi dziś za jeden z najlepszych teatrów muzycznych na świecie, a jego wykonawcy są profesjonalnie przygotowanymi śpiewakami i aktorami. Bilety do nabycia w trójmiejskich oddziałach ORBISU oraz w sklepie muzycznym gdynińskiego Klifu; informacje: BART, tel. 555-84-40. Dla naszych Czytelników mamy 3 podwójne zaproszenia. Dzwonicie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61. (ja)

Super SobotA

2005
7
maja

Zapraszamy dzieci
do wspólnej zabawy
w godz. 12⁰⁰ - 16⁰⁰

- konkursy dla najmłodszych z atrakcyjnymi nagrodami
- pokazy szermiercze - Mistrzowie Polski i Europy prezentują swoje umiejętności

atrakcyjne oferty cenowe

MEXX KURTKI I PŁASZCZE -30%	BENETTON WYBRANE SWETRY 159,-
BLUE WILLI'S NOWA OFERTA SPECJALNA od 99,-	BOUTIQUE LA MARCA KOLEKCJA VERSACE CLASSIC -10%
BOMARIS SPODNIE, ŻAKIETY do -70%	CLAIRE.DK FESTIWAL BUTÓW od 149,-
DEEP KOSZULE MĘSKIE, DŁUGI RĘKAW -50%	SWING-STUDIO GARSONKA „BLACKY DRESS” -25%
FESTUS WINO IDEALNE DO GRILLA LES CHALONS COTES DU VENTOUX 29,-	JACKPOT&COTTONFIELD KOSZULKI POLO CARRY, 2 SZTUKI 129,-
CHARME JEANSY MĘSKIE JOOPI KRÓJ KLASYCZNY -30%	BIG STAR DO SPODNI ANA STRAIGHT, T-SHIRT ARIZONA LUB UTHA ZA 1,-
DIVERSE TORBY od 19⁹⁰	HENRI LLOYD KURTKI ŻEGLARSKIE SZTORMIAKI od 159,-
TATUUM KURTKA DAMSKA 99⁹⁹ ŻAKIET DAMSKI 159⁹⁹	RESERVED SUKIENKA SABBA 79,- SWETER MĘSKI 89,-
KOMA LAMPY OGRODOWE -20%	KAPPAHL SUKIENKI DAMSKIE -50%
BAREK „GLOBUS” -15%	SUKIENKI DZIECIĘCE -25%
MELVILLE ŻAKIETY DAMSKIE, SPÓDNICZKI I BLUZKI, WYBRANE MODELE do -45%	TUI MAJORKA, HOTEL TOR 3*, 2 POSILKI, 18.05-25.05 1783,-/os.
CUBUS KOSTYUMY KĄPIELOWE DAMSKIE, 1 CZĘŚĆ 29⁹⁹ BLUZKI DAMSKIE 49⁹⁹ SPODNIE MĘSKIE 99,-	BEE PEE PIERŚCIENNIKI DO APASZEK -30% PIERŚCIONKI, WYBRANE MODELE -20%

PON. - SOB.
9-21
NIEDZIELA
10-20

Klif

T.C.H. KLIF,
81-525 GDYNIA
AL. ZWYCIĘSTWA 256
TEL. 664 93 45
www.klif.pl

SOBOTA, 7 MAJA

10.00

Rumia

kory TKKF Orzeł
wpisowe: 20 zł

Tenis ziemny



Ziaja Cup

To drugi w tym sezonie turniej rozgrywek tenisowych dla amatorów Ziaja Cup Grand Prix Wybrzeża o puchar „Dziennika Bałtyckiego”. Rywalizacja odbywać się będzie na kortach TKKF Orzeł w Rumii. Początek zmagani o godz. 10. W sobotę do godz. 10 prowadzone będą zapisy do turnieju.

16.00

Gdańsk

hala MRKS, ul.
Meissnera
Wpisowe: 6 zł

Tenis stołowy



Turniej o puchar „Dziennika Bałtyckiego”

To już dwunasta edycja imprez o puchar „Dziennika Bałtyckiego” w tenisie stołowym. W tym sezonie rozegrany zostanie czternasty turniej, a ósmy w tym roku. To już przedostatnie zawody w tym sezonie. Rywalizacja toczy się w dwóch kategoriach wiekowych: do 40 lat i powyżej 40 lat. Każdy za wodnik ma zagwarantowane rozegranie trzech gier.

NIEDZIELA, 8 MAJA

10.00

Rumia

kory TKKF Orzeł
wpisowe: 20 zł

Tenis ziemny



Ziaja Cup

Drugi dzień turnieju Ziaja Cup Grand Prix Wybrzeża o puchar „Dziennika Bałtyckiego” na kortach TKKF Orzeł w Rumii. W niedzielę rozegrane zostaną gry rozstrzygające o zwycięstwie i ostatecznej kolejności w turnieju.

12.00

Gdańsk

boisko MOSiR
ul. Grunwaldzka
Wstęp wolny

Rugby



Mecz Pucharu Polski Lechia - Arka Gdynia

Rugbiści Lechii i Arki zmierzą się w meczu rozgrywek Pucharu Polski. W obu zespołach zabraknie kadrowców. Gdynianie mają na koncie jedno zwycięstwo i wygrana w Gdańsku znacznie przybliży ich do gry w półfinałach. Lechia, aby zachować szanse awansu, musi żółto-niebieskich pokonać.

17.00

Gdańsk

stadion MOSiR
ul. Traugutta
Bilety: 20 zł (try-
buna), 10 zł (am-
fiteatr), kobiety i
dzieci do lat 10
wstęp za okaza-
niem programu.

Piłka nożna



Mecz III ligi Lechia - Unia Janikowo

Przy ul. Traugutta zmierzą się dwa czołowe zespoły trzeciej ligi. Pierwsza w tabeli Lechia ma cztery punkty przewagi nad Unią Janikowo. To pokazuje jak ważne będzie to spotkanie. Jeśli biało-zieloni wygrają, to będą już bardzo blisko upragnionego awansu do drugiej ligi.

12.00

Sopot

boisko Ogniwa,
ul. Jana z Kolna
Wstęp wolny

Rugby



Mecz Pucharu Polski Porta Ogniwo - AZS AWFIS Gdańsk

Rugbiści Ogniwa są już bardzo blisko awansu do półfinałów Pucharu Polski. Sopocianie wygrali dwa spotkania i jeśli pokonają także AZS AWFIS to zapewnią sobie wyjście z grupy. Gdańszczanie z kolei muszą pokonać Ogniwo, aby zachować szanse awansu do dalszych gier.

16.00

Sopot

stadion MOSiR,
ul. 23 Marca
Bilety: 5 zł (kobie-
ty i młodzież
do lat 15 wstęp
wolny)

Piłka nożna



Mecz IV ligi KP - Gryf Wejherowo

Obydwa zespoły walczą o utrzymanie się w czwartej lidze. Sopocianie ostatnio grają nieco lepiej, a w dodatku wystąpią na własnym boisku. Trzy punkty zdobyte w tym meczu pozwolą drużynie KP myśleć o pozostaniu w lidze bez konieczności gry w barażach.

18.00

Gdynia

stadion GOSiR
ul. Olimpijska
Bilety: 22 zł (try-
buna), 17 zł (nor-
malne), 11 zł (pod
zegarem), kobiety
i dzieci do lat 12
wstęp na pro-
gram za 2 zł

Piłka nożna



Mecz II ligi Prokom Arka - Kujawiak Włocławek

Piłkarze Arki rozegrają bardzo ważny mecz dla układu czołówek tabeli drugiej ligi. Gdynianie zmierzają się z takimi mającymi pierwszoligowe aspiracje Kujawiakami. Jeśli żółto-niebiescy zwyciężą, to drużynie z Włocławka będzie już bardzo trudno dogonić Arkę.

18.00

Gdańsk

stadion
przy ul. Długie
Ogrody
Bilety: 25 zł (nor-
malne), 10 zł
(ulgowo)

Żużel



Mecz ekstraklasy Lotos - Unia Leszno

Gdańszczanie zaskakująco dobrze radzą sobie w rozgrywkach ekstraklasy. Tym razem Lotos podejmie Unię Leszno. Nasi żużlowcy zajmują szóste miejsce i tylko dwa punkty tracą do trzeciej w tabeli Unii. Na pewno podopiecznych Grzegorza Dzikowskiego stać na zwycięstwo w tym spotkaniu.

16.00

Gdańsk

hala MOSiR
ul. Kołobrzewska
Wstęp wolny

Piłka ręczna



Mecz I ligi mężczyzn SMS Gdańsk - Sparta Oborniki

Tym meczem szczyptomistrz SMS zakończy sezon 2004/05 w pierwszej lidze. Spotkanie o niczym nie będzie decydować. Gdańszczanie na pewno zakończą rozgrywki na jedynastym miejscu, a Sparta na drugim.

18.30

Gdańsk

hala
Widowskowo-
Sportowa AWFIS,
ul. Wiejska
Bilety: 8 zł (nor-
malne), 2 zł
(ulgowo)

Piłka ręczna



Mecz o mistrzostwo Polski kobiet Nata AZS AWFIS - SPR Lublin

Szczyptomistrzki Naty chcą powtórzyć sukces sprzed roku i ponownie sięgnąć po mistrzostwo Polski. Aby liczyć na osiągnięcie tego celu gdańszczanki muszą wygrać u siebie. Rywalizacja z SPR Lublin toczyć się będzie do trzech zwycięstw.

18.30

Gdańsk

hala Widowsko-
wo-Sportowa
AWFIS, ul. Wiejska
Bilety: 8 zł (nor-
malne), 2 zł
(ulgowo)

Piłka ręczna



Mecz o mistrzostwo Polski kobiet Nata AZS AWFIS - SPR Lublin

To trzeci mecz tych drużyn i drugi w Gdańsku. Być może będzie także decydujący w rywalizacji o złoty medal. To zależy od tego jakim wynikiem zakończy się mecz sobotni. Nata i SPR Lublin to równe zespoły i w poszczególnych meczach każde rozstrzygnięcie jest możliwe i nie będzie niespodzianką.

Praca + szkoła
+ szkolenia

Zadzwoń
(058) 30 03 200

zamów reklamę
w **poniedziałek**
w **Dzienniku**



ATRAKCYJNE wynagrodzenie, pełny etat! Do obsadzenia stanowiska handlowca, magicynera i sprzedawcy! **661-10-56, 661-24-77**

AUTO-Service I. W. Bejka zatrudni osoby do mycia i holowania pojazdów- wymagane prawo jazdy E do B. Kontakt osobisty w siedzibie firmy, Gdańsk ul. Kartuska 228

FIRMA handlowo-usługowa zatrudni do pracy fizycznej i umysłowej od zaraz, tel. (0-58) 346-15-68

MECZYZYN do prac porządkowych w terenie. „Kom-Eko” ul. Narwikowa 4A Gdańsk, tel. (0-58) 343-12-06

MŁOCE energiczne osoby zatrudnij do obsługi klienta na pełen etat. Atrakcyjne wynagrodzenie! **661-10-56, 661-24-77**

MŁODYCH, dynamicznych, szkolenie-praca 341-70-51

NOWA gazeta z tyłkami ofert pracy za granicą. „Praca i Nauka za Granicą” poszukuje współpracowników; szczegóły na www.pracinauka.pl

NOWO otwarta restauracja w Gdańsku zatrudni kucharzy i/oraz kelnerki do pracy. Zgłoszenia oraz CV prosimy wysłać pod numer fax 058/20-79-51 lub na adres e-mail: ggg@wp.pl

NOWO otwarta restauracja w Gdańsku zatrudni kucharzy i/oraz kelnerki do pracy. Zgłoszenia oraz CV prosimy wysłać pod numer fax 058/20-79-51 lub na adres e-mail: ggg@wp.pl

OSOBY z samochodem osobowym zatrudnimy od zaraz, placemy najwyżej! tel. (0-58) 345-99-11

PANI do sklepu z biżuterią, ze znajomością niemieckiego, (0-58) 345-44-06

PANI ze znajomością niemieckiego. Sklep z biżuterią (058)346-27-17

POSZUKUJE pracownika, budowlanca w charakterze handlowca, 058-684-91-43, 0606-610-840

PRACA na stałe, pełen etat-handlowców 3 osoby (do 35 lat) oraz do hurtowni fakturyzacji magazynierów 4 osoby również maturalistów na sezon 524-59-35, 340-39-39

PRACA dodatkowa. Kioskiści gazet samodzielnymi w Gdyni Centrum w okolicach ulic: Stawiejskiej, Wójty Radkowskiej, Wójty Radkowskiej zatrudni Biuro Przemysław Prasy Bałtyckiej. Oferujemy stałą pracę na około 2 godz. dziennie w godzinach od 3.00-8.00. Zarobek około 300 zł netto. 1 0 0 0 - 1 3 0 0 622-76-58

PRACOWNIK do kierowania zespołami prac na statkach. Wymagane: doświadczenie, wiek do 45-ku lat, znajomość języka angielskiego. Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do ochrony z terenu Gdyni zatrudnij, 341-32-52, godz. 9.00-14.00

PRACOWNIK Ochrony 50-55 lat, pow. 180, (058)171-177, (058)059-681

PRACOWNIK ochrony z licencją oraz dozoru milicji, (0-58) 305-80-53 (10.00-14.00)

PRZYJMIĘ pracownika-szkolącego, Gdańsk Zap., tel. 340-39-97

RESTAURACJA zatrudni Kucharzy, 553-40-12, 762-00-30

STOLARZY meblowych przyjm. Kosakowo, tel. 655-70-47

ZATRUDNI kierownika robót budowlanych, cieśli, murarzy, instalatorów sieci wod.-kan.-JM Spółka z o.o. Gdańsk, ul. Rajna 3, tel. 309-96-97 od godz. 9.00 do 12.00

ZŁOŻE budowę domu, 303-89-13, 0500-283-604

INNE

POSZUKUJĘ adresów prywatnych biur zatrudniających opiekunki do osób starszych, 0-505-665-179 Gdynia

PRACOWNIK Niemcy, Holandia, Austria- odbiór i pakowanie! **(0-58) 301-82-63**

SALON Meblowy nawiąże współpracę z montażystami mebli kuchennych i pokojowych, 0-602-158-824

SZUKAM PRACY

KIEROWCA z samochodem, LT, 0502-174-475

SZKĄTANIE mieszkań, domów, bur. 0-501-072-644

BIZNES

BIZNES

BIURO RACHUNKOWE

ALFIN Biuro Rachunkowe 620-67-02 alfin@alfin.pl

BIURO licencjonowane, doradztwo, księgowość, 920-19-95

BIURO Rachunkowe, 305-25-22

LICENCJONOWANE biuro doradztwo, księgowość, 620-80-30

USŁUGI rachunkowe- pełen zakres. Doradztwo, licencja MF. Skopet 550-00-33, 555-09-07

KREDYTY

660-63-41. Gwarancja krętu dla mieszkanic w 24 godziny!

781-60-05, 771-34-86, 500-648-128 Trudne kredyty

Szybka pożyczka gotówkowa

Zadzwoń: tel. (058) 341 03 39

BANKOWE kredyty w 2 godziny! Spłaty emerytalne zadłużeni. Także oferty gotówkowe dla byłych w BKiK, (0-58) 781-98-90, 0-601-832-049

KORZYSTNY leasing- na samochody gwarantujemy stałą współpracę, tel. 73-30-158-59, 0-502-573-649

KREDYTY „Jis Wzrost”, (0-58) 305-18-29

BEYSKACZKA pożyczka

gotówkową- dostawia do domu, decyzja podjęta natychmiastowo, (0-58) 676-45-71

DOBRY kredyt: gotówkowy, hipoteczny, konsolidacyjny, Gdynia, Świętojańska 51, (0-58) 620-95-66

GOTÓWKOWE, hipoteczne, konsolidacyjne, ubezpieczenia, (0-58) 344-95-22

GOTÓWKOWE, konsolidacyjne, hipoteczne (0-58) 305-62-84, 0606-66-22-87

KORZYSTNY leasing- na samochody gwarantujemy stałą współpracę, tel. 73-30-158-59, 0-502-573-649

KREDYTY „Jis Wzrost”, (0-58) 305-18-29

KREDYTY 0502/097-114 520-33-99

KREDYTY dla firm. Budowlane. Najtaniej! Najszybciej! 058/345-19-55

KREDYTY dla każdego, (0-58) 341-82-39

KREDYTY gotówkowe, konsolidacyjne- szybko, 550-14-43

KREDYTY gotówkowe, hipoteczne, konsolidacyjne, najtaniej, 620-11-04, Gdańsk 524-31-37, 524-31-38

KREDYTY gotówkowe, hipoteczne, konsolidacyjne, samochodowe, minimum formalności. Decyzja 2 godziny, bez zgoły współpracy, bez poręczyweli, Gdynia 620-08-71, Gdańsk 524-31-37, 524-31-38

KREDYTY najtaniej, najszybciej, 620-15-75

MASZ kilka kredytów- weź jeden taniej. Kredyty gotówkowe, konsolidacyjne, hipoteczne, (058)621-69-33

KREDYTY gotówkowe, hipoteczne, konsolidacyjne, samochodowe, minimum formalności. Decyzja 2 godziny, bez zgoły współpracy, bez poręczyweli, Gdynia 620-08-71, Gdańsk 524-31-37, 524-31-38

KREDYTY gotówkowe, lombardowe. Decyzja 20 min. Emeryci, renciści, zatrudnieni, 550-19-64-73

KREDYTY gotówkowe- błyskawicznie, 509-680-154

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczyweli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., 620-11-04, 0-509-664-022

KREDYTY najtaniej, najszybciej, 620-15-75

MASZ kilka kredytów- weź jeden taniej. Kredyty gotówkowe, konsolidacyjne, hipoteczne, (058)621-69-33

MASZ kilka kredytów- weź jeden taniej. Kredyty gotówkowe, konsolidacyjne, hipoteczne, (058)621-69-33

POŻYCZKI pod zastaw, 0688-381-686, 0909-141-461

POŻYCZKI - CHWILÓWKI Natychmiast bez zaświadczeń o dochodach! (0-58) 771-47-20, 0-801-807-807 koszt połączenia 0,33 gr

SUPER kredyt od ręki: gotówkowe, hipoteczne, (0-58) 305-12-28

WSZYSTKIE kredyty. Przedstawiciel banków, (058)572-35-44

SPRZEDAŻ

KEBABY, inne urządzenia- najtaniej! Tel. (0-58)260-903

COŻEŚ niesortowane- Anglia. Wysocka Jacek, Tel. (0-89) 751-88-90

PSZCZOLKI ul. Wielkopolskiej, (0-55) 271-55-51 po 20.00

SPRZEDAM pszczoły wraz z ulami 347-69-18

SPRZEDAŻ lodu przemysłowego, Gdynia Port Rybacki, 0-888-803-647

STOKI bilardowe najtaniej w Polsce, sprzedaż, skup, serwis, tel. 0887/352-969, tanbiart@wp.pl

WITRYNY jubilerskie, 0-603-280-256

OKAZJONIE sprzedam: Wypożyczenie baru- Meble, zabudowa na pow. 60 mkw, 0602-770-825

USŁUGI INNE

DETEKTYW, koncesja MSWiA, www.i-bi.gda.pl, 349-67-82, 0504129-249

DETEKTYW, licencja, fachowość, dyskretnie, 0-601-892-992

DETEKTYW, 781-59-55

DEŁGI odzysk- obrót wierzytelnościami, (0-58) 347-93-63, 0-604-699-034

DEŁGI odzysk- wierzytelności, 058/342-10-97

WRÓŻBITA- psycholog, jasnowidz: 0609-390-500

WRÓŻKA tania, 0600-762-500

WRÓŻKA- psychoterapeuta, 301-36-83

WRÓŻKA psychoterapeuta, 301-36-83

WRÓŻKA tania, 0600-762-500

GDYNIA Dworzec Główny PKP 721-24-23

LOMBARD o Kolobrzeka 39F Sokołowska, RTV, złoto, nieruchomości, 553-04-68

LOMBARD- samochodów, RTV, złoto, nieruchomości, 345-59-43

INNE

DYSTRYBUTOR organizator odbiorów sandwichi, zapiekanki, 0-503-062-968

FIRMA posiadająca samochody dostawcze- przy max podjęciu stałą współpracę, 0-601-222-435

PIANINA kupujemy! 341-52-40

UŻYWANE witryny cukierkarnicze 3021 sprzedam, 0-604-249-297

WRÓŻKA, 0511-64-27-07

AUTO MOTO

SAMOCHOZ osobowy sprzedam

FORD Escort 1.3, 1997, garazowany, bezwypadkowy, 1 właściciel, serwisowany, 14.500,- 302-95-28

TOYOTA Cima OKAZJA, 1,6 EGI, XII, 1994, 180 000 km, bogate wyposażenie, 0-693-027-361

TOYOTA Corolla 97 KM, 2000 r., 93 tys. km, srebrny, metalik, 1 właściciel, stan bdb. (0-58) 629-35-37 po 18.00

SAMOCHOZ osobowy sprzedam

DAEWOO Matiz Van, rocznik 2000, serwisowany, 0-602-234-422

VW T4, 240, 1990, 8-osobowy, ociekłony, wspomaganie kierownicy, 13.500,-, 344-77-55

INNE sprzedam

PRZYCZEPY gastronomiczne Hot-Dog, dokumentacja, homologacja, 0-503-062-968

PRZYCZEPY campingowe sprzedam, 0501-582-087, 556-54-74

SAMOCHOZ osobowy kupię

A! Gotówka. Osobowe. Dostawcze. 1 h, 0-604-215-315

OSOBOWE Dostawczel Powypadkowe, całe, gotówka, 344-77-33

AUTO-POŚREDNICTWO

AUTO Bazar komi, skup, sprzedaż, zamiana. Słupsk, Kopenika 11, (0-58) 848-51-31, 0-606-206-077

AUTO-SZYBY

A B I X Kapitańska 4. Sprzedaż. Montaż. Przeciemienniki. 664-70-38

AUTO-Gaz, Superpromocja- raty-1,5%, (0-58) 522-70-90

AUTOGAZ, „Centrum”, (0-58) 345-70-28, 0-609-103-025 niezmiel mechanik

AUTO-szyby, sprzedaż, montaż. Wreszcze! Koszyczki 6, 520-16-72

Markowe Szyby Samochodowe

PIEKNOTON samochodowy

CAR GLASS- GDŃSKA EBLISKA 54/64 058/305 39 39 058/320 29 77

AUTO GLASS EXPERT GDYNIA ZWYCISTWA 214 058/664 91 22 058/664 91 87

SZYBY samochodowe „Kama” Traugutta 84, 344-68-11

MECHANIKA I ELEKTROMECHANIKA

ADAM Serwis, specjalizacja BMW: mechanika pojazdowa, elektronika, 058/552-57-11

AMORTYZATORY Thumiki. Mechanika tania. 058/344-22-44, 058/663-96-97

AUTO-Gaz, Superpromocja- raty-1,5%, (0-58) 522-70-90

AUTOGAZ, „Centrum”, (0-58) 345-70-28, 0-609-103-025 niezmiel mechanik

AUTO-szyby, sprzedaż, montaż. Wreszcze! Koszyczki 6, 520-16-72

Markowe Szyby Samochodowe

PIEKNOTON samochodowy

CAR GLASS- GDŃSKA EBLISKA 54/64 058/305 39 39 058/320 29 77

AUTO GLASS EXPERT GDYNIA ZWYCISTWA 214 058/664 91 22 058/664 91 87

AUTOGAZ Sopot (058)555-00-11, (058)550-30-95 raty

AUTOGAZ Alamy, Elektryka, Raty, (0-58) 340-49-01

AUTOGAZ, (0-58) 306-46-75

AUTOGAZ solidnie, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTO-gaz, Miszewo, superceny! (058)684-85-49, 0606-794-339

IB-Auto części, serwis Opel (0-58) 556-10-03

TLUMIKI, katalizatory, sondy Lambda, (0-58) 309-05-61

TLUMIKI, katalizatory, tłumienie sportowe, kolektory 0 5 8 1 6 6 4 - 7 0 - 0 5, 0501524-957

ZABEZPIECZENIA ALARMY

ALARMY 664-94-55

ALARMY od 340; radionaprawa, centralizacja, Caraudio, 302-50-09

ALARMY, atesty, blokady, elektryka „Jura” 629-42-95, 0601-692-586

AUTOARMY Radia Autrad, Koszki 1, (0-58) 301-77-46

TRANSPORT osobowy

AUTOBUSY, mikrobusy- Promocja, (0-58) 555-36-46

MIKROBUSY Tania, 9-osobowe, 344-77-33

TRANSPORT ciężarowy

Achilles przeprowadzi! Kompleksowo. 058/343-48-36 0601/612-533 www.achilles.gda.pl

ABY Przeprowadzić tania! 629-98-83, 302-92-29

ATRAKCYJNE przeprowadzki, 306-04-15, 0603-249-903

ATRAKCYJNE Tania, towary, meble, 344-77-33

AWIS przeprowadzki (0-58) 621-72-75, 0-602-183-950

MEBLOTRANS przeprowadzki, (0-58) 623-72-67, 0-602-727-029

PRZEPROWADZKA, załadunek, rozładunek, (0-58) 623-25-33, 0-501-525-307

PRZEPROWADZKI, (0-58) 771-20-15, 0-503-966-492

PRZEPROWADZKI cały kraj, 0601-61-25-56

NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI BUDOWLANE I GRUNTY

BRONICA Górna działka budowlana ze zezwoleniem na budowę, tel. 058-681-29-94

CIEPŁEWO 990-1200 m, (058)682-66-68

CZAPLESK k. Kolbuz, 7,7 ha, siedlisko, malownicza, 12 z/1 m, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Ujejsko, 058/781-55-55

GDYNIA Mały Kack, 492, spokojna okolica, utrzymanie, 53 000 Euro, 661-70-01

Odrzywska TKN

GDYNIA Orłowo (Wielkopolska), 481, wyjazd od ulicy, 200 000, 661-70-01

Odrzywska TKN

KLESZCZEWÓ Jagustowo, Demin, działki budowlane, 682-32-97

KOLECZKOWO k/Gdyni DZIAŁKI BUDOWLANE w osiedlu zabudowy jednorodzinnej 600-450-464

MAKOWO oraz Pigowo - super okazal zabudowa, atrakcyjna polozenie, 26 st mkw, 0998-477-51, 8818-227

MOSTY, działki (800-1600), (0-58) 622-52-36, 0-699-424-435

PREGOWO, działki budowlane, (0-58) 682-69-78

ZUCKYNI, działki budowlane, 0-605-560-980

JEZORO Chociszewo, Saliński, Jasiński, działki budowlane, 10 ztm, FORMAT, (0-58) 676-32-06

DOM sprzedam

BOJNO, wk. 1851135, do wykończenia wewnątrz, 260 000, 661-70-01

Odrzywska TKN

GDANSK Jasieli 15-letni dom wolnostojący, urządzony, do natychmiastowego zamieszkania, przystosowany dla dwóch rodzin, piękny ogród, 395 000, tel. 302-42-42

GDANSK Głota Rokocińskiego, wk. 425250, bawiarne lub mieszkanie, 790 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, Galaktyczna, wk. 3 km, komfortowy, od zaraz, 460 000, 341-90-31

Rękawek TKN

GDANSK Osowa, 240/650, wolno stojący, wysoki standard, 690 000, 552-37-17

Gryf TKN

GDANSK Wreszcz, Rumania, 250 000, szereg pod lasem, 700 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Złota Karczma, szereg, stan bdb (250/144), 390 000, 346-08-46

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI BUDOWLANE I GRUNTY

GDYNIA Chylonia, ok. Kartuski, wk. 350/1110, wymiennotowar, basen, 890 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDYNIA Dąbrowa, (300/811), piękna lokalizacja, ogród, do wykończenia, 650 000, 621-69-64

Into TKN

GDYNIA Mały Kack, blizisko, 150/300, do remontu, 350 000, 620-74-48

Fides TKN

GDYNIA Redowo, (150/605), po remoncie, pięknie zagospodarowany ogród, 650 000, 621-69-64

Into TKN

GDYNIA Redowo, wk. 220/486, garaż, zabudowa, atrakcyjna lokalizacja, 565 000, 661-72-70

Forum TKN

GDYNIA Witkowo, Chwarszewska, 120 m, możliwość zabudowy, działka 700 m, 380 000, 624-03-29

GDYNIA Witkowo, wolno stojący, 215/700, przy lesie, 465 000, 661-70-01

Odrzywska TKN

GDYNIA Wągrów Baranowski, szereg (153), zabudowa kuchnia, 550 000, 620-74-48

Fides TKN

GURCZ k. Kwidzyna, dom ogród, budyni gospodarczej, (0-58) 247-47-88 wieczornem

INOWROCŁAW, dom w zabudowie szeregowej, Sprzedam tel. 0992-460-466, 0698-644-311

ŁĘGOWO, wolno stojący, 176 m, do 700 m, okazy, 200 000, 341-90-31

Rękawek TKN

GDYNIA Redowo, (42), 04, do remontu, widoki, garaż, 101 000, 621-69-64

Into TKN

GDYNIA Redowo, 42-mietrowy, 115 000, - Sadowski 664-16-63

GDYNIA Grabów, (34), 2/3, po remoncie, wysokie (2,85), 79 000, 621-69-64

Into TKN

GDYNIA Witkowo, (30), 3/4, komfort, okna PCV, panele, 108 000, 620-74-48

Fides TKN

GDYNIA Witkowo, (30), 3/4, komfort, okna PCV, panele, 108 000, 620-74-48

Into TKN

GDYNIA Witkowo, (30), 3/4, komfort, okna PCV, panele, 108 000, 620-74-48

Into TKN

GDYNIA Witkowo, (30), 3/4, komfort, okna PCV, panele, 108 000, 620-74-48

Into TKN

GDYNIA Witkowo, (30), 3/4, komfort, okna PCV, panele, 108 000, 620-74-48

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI BUDOWLANE I GRUNTY

SUMLIN kolo Gdańska, wolno stojący, 345/1509, wykończony, ciekawy, 795 000, 341-90-31

Rękawek TKN

GDANSK Srebrna Kolonowa, nowe, miejsce postojowe w cenie, 80 000, 341-90-31

Rękawek TKN

GDANSK Śródmieście, Rzesznie, (54), 2/4, balkon, 170 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Śródmieście, (40), 5/4, idealne na biuro, 120 000, 661-72-70

Forum TKN

GDANSK Śródmieście, (41), 1/4, okna PCV, 119 800, 341-90-31

Rękawek TKN

GDANSK Wreszcz, Sobótka, (29), 1/2, wysokie, ciemna kuchnia, 77 000, 552-37-17

Gryf TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI BUDOWLANE I GRUNTY

GDANSK Przymorze, Szczecińska, (38), 2/2, po remoncie, 125 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Srebrna Kolonowa, nowe, miejsce postojowe w cenie, 80 000, 341-90-31

Rękawek TKN

GDANSK Śródmieście, Rzesznie, (54), 2/4, balkon, 170 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Śródmieście, (40), 5/4, idealne na biuro, 120 000, 661-72-70

Forum TKN

GDANSK Śródmieście, (41), 1/4, okna PCV, 119 800, 341-90-31

Rękawek TKN

GDANSK Wreszcz, Sobótka, (29), 1/2, wysokie, ciemna kuchnia, 77 000, 552-37-17

Gryf TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

Apeks TKN

GDANSK Wreszcz, (80), nadbudowa z 90 m², stan bdb, 270 000, 346-08-46

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI BUDOWLANE I GRUNTY

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

Pawlikowska TKN

GDANSK Osowa, (68), 2/3, nowo wykończona, 210 000, 301-63-34

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI BUDOWLANE I GRUNTY

GDYNIA Wietrznica, 43 m, komfortowo, 600-83-93

DWUPOKIOWE

GDYNIA Wietrznica, 43 m, komfortowo, 600-83-93

DWUPOKIOWE

GDYNIA Wietrznica, 43 m, komfortowo, 600-83-93

DWUPOKIOWE

GDYNIA Wietrznica, 43 m, komfortowo, 600-83-93

DWUPOKIOWE

GDYNIA Wietrznica, 43 m, komfortowo, 600-83-93

DWUPOKIOWE

GDYNIA Wietrznica, 43 m, komfortowo, 600-83-93

DWUPOKIOWE

GDYNIA Wietrznica, 43 m, komfortowo, 600-83-93

DWUPOKIOWE

GDYNIA Wietrznica, 43 m, komfortowo, 600-83-93

DWUPOKIOWE

GDYNIA Wietrznica, 43 m, komfortowo, 600-83-93



DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE
sprzedaż

BLOCKI, gazobeton, cegła, kafele, płytki, stropianki, transport, Rabaty

348-78-00

BOAZERIE, deski podłogowe, sztachety, listwy, transport,
tel. 509-57-92-92

KRATY Ogrodzenia Taniol
341-12-44

SIATKA ocynkowana, powleka-
na, łeżna, bramy, słupki, Skrze-
szewo 058/61-88-20

SIATKI, słupki, druty, kolczasty,
(0-58) 847-29

WYPOSAŻENIE MIESZKANIA
sprzedaż

MEBLE z Niemiec, komo-
dy, stoly, lampy, kredensy, wy-
poczynki, dywany, inne, 682-17-63,
0508-189-626

PODŁOGA

CYKLIARIARSKIE (0-58)301-66-66
(0-58)342-02-97

CYKLIARIARSKIE 620-47-56

CYKLIARIARSKIE 620-74-81,
0-683-07-66-33

CYKLIARIARSKIE 665-11-97

CYKLIARIARSKIE Bezpyło-
wo 345-54-89

CYKLIARIARSKIE (0-58) 553-18-40

CYKLIARIARSKIE (058)553-22-82

CYKLIARIARSKIE, bezpyłowe,
polerowanie 345-24-52

CYKLIARIARSKIE, parkietowe,
(0-58) 672-08-13, 0-604-900-587

CYKLIAROWANIE Gwarantujemy
Bezpyłowo, (0-58) 344-61-99

CYKLIAROWANIE, bezpyłowe,
najlepsze, 058/557-70-82

CYKLIAROWANIE, remonty
663-57-02 www.bud-
mir.pl

PARKIETARSKIE MER-
BAU, sprzęt zachodni,
(0-58) 450-40-94,
0-509-550-431

PARKIET Heban krajowy,
egzotyczny, usługi
profesjonalne, sklep internetowy,
promocje, 058/
555-15-12

PARKIET cyklowanie,
układanie, sprzedaż,
.Drewus
058/551-05-83

PARKIET produk-
cent, usługi
Profi-Parkiet
(0-58) 667-20-97

PARKIET sprzedawca
usług Centrum Parkietowe,
(0-58) 552-12-63

PARKIET tradycyjny i
egzotyczny
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET, cyklowanie, ukła-
danie, przekładanie 345-60-99

PARKIET, cyklowanie, ukła-
danie, przekładanie 345-60-99

PARKIET, cyklowanie, ukła-
danie, przekładanie 345-60-99

PARKIET, cyklowanie, ukła-
danie, przekładanie 345-60-99

PARKIET, cyklowanie, ukła-
danie, przekładanie 345-60-99

PARKIET, cyklowanie, ukła-
danie, przekładanie 345-60-99

PARKIET, cyklowanie, ukła-
danie, przekładanie 345-60-99

PARKIET, cyklowanie, ukła-
danie, przekładanie 345-60-99

PARKIET, cyklowanie, ukła-
danie, przekładanie 345-60-99

PARKIET, cyklowanie, ukła-
danie, przekładanie 345-60-99

PARKIET, cyklowanie, ukła-
danie, przekładanie 345-60-99

PARKIET, cyklowanie, ukła-
danie, przekładanie 345-60-99

PARKIET, cyklowanie, ukła-
danie, przekładanie 345-60-99

PARKIET, cyklowanie, ukła-
danie, przekładanie 345-60-99

PARKIET, cyklowanie, ukła-
danie, przekładanie 345-60-99

PARKIET, cyklowanie, ukła-
danie, przekładanie 345-60-99

PARKIET, komplekso-
wo, 761-79-79,
0581-95-19-60

PRZEGADANIE parkietów,
podłóg, cyklowanie, 303-29-28,
0696-767-478

UKŁADANIE podłóg szwedz-
kich, tano, 683-65-89

UKŁADANIE, sprzedaż podłóg,
wylakówki
(0-58) 344-88-05

CEKLOWANIE, kafelekowanie,
remonty, 0-600-502-250

CEKLOWANIE, malowanie,
soli, 0509-963-954

CEKLOWANIE, malowanie,
podłóg, 306-90-01

CEKLOWANIE, malowanie, te-
powanie, 301-42-94,
0502/555-199

CEKLOWANIE, malowanie, te-
powanie, 307-36-00,
559-20-28

CEKLOWANIE, malowanie,
(0-58) 663-07-37

CEKLOWANIE, tapetowanie,
malowanie, 058/552-94-70,
0508-84-26-96

CEKLOWANIE, remonty, so-
lidne, 0581-556-22-69

CEKLOWANIE, remonty, so-
lidne, 0581-556-22-69

CEKLOWANIE, remonty, so-
lidne, 0581-556-22-69

CEKLOWANIE, remonty, so-
lidne, 0581-556-22-69

CEKLOWANIE, remonty, so-
lidne, 0581-556-22-69

CEKLOWANIE, remonty, so-
lidne, 0581-556-22-69

CEKLOWANIE, remonty, so-
lidne, 0581-556-22-69

CEKLOWANIE, remonty, so-
lidne, 0581-556-22-69

CEKLOWANIE, remonty, so-
lidne, 0581-556-22-69

CEKLOWANIE, remonty, so-
lidne, 0581-556-22-69

CEKLOWANIE, remonty, so-
lidne, 0581-556-22-69

CEKLOWANIE, remonty, so-
lidne, 0581-556-22-69

CEKLOWANIE, remonty, so-
lidne, 0581-556-22-69

CEKLOWANIE, remonty, so-
lidne, 0581-556-22-69

CEKLOWANIE, remonty, so-
lidne, 0581-556-22-69

CEKLOWANIE, remonty, so-
lidne, 0581-556-22-69

TAPETOWANIE natryskowe,
malowanie, 302-63-65,
0601/594-371

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywanie, 621-47-46,
0601-61-63-33

TYNK gipsowe, solidne, ta-
no, 0-609-506-614

TYNK gipsowe, malowa-
nie, posadzki, profesjonal-
nie, Tel/fax
(0-58) 778-27-18,
0-602-192-704,
http://gladz.webpark.pl

TYNK mokre, gipsowe,
0-502-919-634

OKNA, DRZWI

BALKONY przesłania, tarasy,
682-95-74

BALKONY, okna, 302-12-24

BALKONY, zabudowy Copal,
682-30-96

DRZWI (058)322-83-69
Producent. Zamki.
Promocja!

DRZWI antywłamaniowe, prze-
słania, hamoniki, zamki,
kamizelki. Raty 341-45-92, Po-
techniczna 9.

DRZWI antywłamaniowe. Moc-
ne Solidne-Tanio! Montaż gratis
Raty 0 % **557-28-53**,
511-00-04

DRZWI (058)322-83-69
Producent. Zamki.
Promocja!

IZRAELSKIE drzwi
antywłamaniowe z
montażem. Generalny impor-
ter Witex Super Lock:
(0-58) 651-60-81,
(058)661-62-90

KRATY związane, zabezpie-
czenie, tary, okna, rolety,
3 4 2 4 8 2 4
www.rolety.pl

KRATY związane, zabezpie-
czenie, tary, okna, rolety,
3 4 2 4 8 2 4
www.rolety.pl

KRATY związane, zabezpie-
czenie, tary, okna, rolety,
3 4 2 4 8 2 4
www.rolety.pl

KRATY związane, zabezpie-
czenie, tary, okna, rolety,
3 4 2 4 8 2 4
www.rolety.pl

KRATY związane, zabezpie-
czenie, tary, okna, rolety,
3 4 2 4 8 2 4
www.rolety.pl

KRATY związane, zabezpie-
czenie, tary, okna, rolety,
3 4 2 4 8 2 4
www.rolety.pl

KRATY związane, zabezpie-
czenie, tary, okna, rolety,
3 4 2 4 8 2 4
www.rolety.pl

KRATY związane, zabezpie-
czenie, tary, okna, rolety,
3 4 2 4 8 2 4
www.rolety.pl

KRATY związane, zabezpie-
czenie, tary, okna, rolety,
3 4 2 4 8 2 4
www.rolety.pl

KRATY związane, zabezpie-
czenie, tary, okna, rolety,
3 4 2 4 8 2 4
www.rolety.pl

KRATY związane, zabezpie-
czenie, tary, okna, rolety,
3 4 2 4 8 2 4
www.rolety.pl

KRATY związane, zabezpie-
czenie, tary, okna, rolety,
3 4 2 4 8 2 4
www.rolety.pl

KRATY związane, zabezpie-
czenie, tary, okna, rolety,
3 4 2 4 8 2 4
www.rolety.pl

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

MARKIZY, rolety, za-
kazy, Maat. Producent,
ETC 5-111-174

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

ROLETY, żaluzje, marki-
zy, tano. 520-31-08
www.km-rolety.gda.pl

KAFELKOWANIE, hydraulika,
malowanie, 306-12-39

KAFELKOWANIE, hydraulika,
malowanie, 306-12-39

KAFELKOWANIE, hydraulika,
malowanie, 306-12-39

KAFELKOWANIE, hydraulika,
malowanie, 306-12-39

KAFELKOWANIE, hydraulika,
malowanie, 306-12-39

Chcesz zamieścić ogłoszenie w Dzienniku?

TO PROSTE!

SPOTKAJ SIĘ Z NASZYM PRZEDSTAWICIELEM

Zadzwoń (pon-pt. 9.00-17.00) pod nr tel. (0-58) 30-03-221, 30-03-222, 30-03-230 lub wyślij faks: (0-58) 30-03-231. Nasz przedstawiciel przyjdzie do Ciebie.

PRZYJDŹ DO BIURA OGŁOSZEŃ

GDAŃSK
Targ Drzewny 911
Tel./fax (0-58) 30-03-216, 217
Fax (0-58) 30-03-213
Sob. 9.00-14.00

SÓPOT
ul. Kościuszki 61
Tel./fax (0-58) 551-54-55
Pon.-pt. 9.00-17.00

GDYNIA
ul. Władysława IV 43
Tel./fax (0-58) 660-45-16
Fax (0-58) 660-45-17
Sob. 9.00-14.00
ul. Świętojańska 141b
Tel./fax (0-58) 622-74-79
Pon.-pt. 9.00-17.00

PRUSZCZ GDAŃSKI
ul. Chopina 2
tel. (058) 683-29-45
tel./fax (058) 683-29-44
Pon.-pt. 9.00-17.00

RUMIA
ul. Starowiejska 9
tel. (058) 671-24-47
Pon.-pt. 9.00-15.00

ODWIEDŹ BIURO WSPÓŁPRACUJĄCE Z NAMI

GDAŃSK

AMITALL
Gdańsk, ul. Wały Jagiellońskie 24
Tel./fax (0-58) 301-11-54, 305-90-75
Pon.-pt. 8.00-17.00

SYNCO
Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Dmowskiego 16
Tel./fax (0-58) 345-20-19, 520-31-73
Pon.-pt. 8.00-17.00

AKWABAT
Gdynia, Chłystowska 235/1
tel. (0-58) 663-99-21 w. 5
pon.-pt. 6.00-17.00

LABOX-PRESS
Gdynia
ul. Świętojańska 5
tel./fax (0-58) 620-65-22
pon.-pt. 10.00-16.00

PIK BOGUSŁAW KUROWSKI
Gdańsk (Zaspa), ul. Meissnera 4
Tel./fax (0-58) 340-94-12
Pon.-pt. 10.00-18.00
Sob. 10.00-14.00
OSK
Gdańsk, ul. Niedziałkowskiego 13B
Tel. (058) 552-53-36
Pon.-pt. 9.00-17.00

SÓPOT
BIURO TURYSTYCZNE
SAN VITA
Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 6a
tel. (0-58) 551-62-10
pon.-pt. 10.00-17.00

NADAJ OGŁOSZENIE PRZEZ TELEFON I ZAPŁAĆ KARTĄ

Zadzwoń pod nr (0-58) 30-03-250 i zapłać kartą kredytową - rabat 7% od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00 i w sobotę w godz. 9.00-14.00

SKORZYSTAJ Z PORTALU INTERNETOWEGO www.gratka.pl

- wejdź na stronę www.gratka.pl (portal odwiedza miesięcznie prawie 1 milion osób)
- wybierz odpowiedni dział, do którego chcesz złożyć ogłoszenie
- następnie kliknij - dodaj ogłoszenie
- wypełnij formularz wybierając jednocześnie region pomorski
- następnie postępuj zgodnie z instrukcjami

SKORZYSTAJ Z PORTALU INTERNETOWEGO www.box24.pl

- wejdź na stronę www.box24.pl
- kliknij - dodaj ogłoszenie
- wybierz Dziennik Bałtycki
- następnie postępuj zgodnie z instrukcjami

WYŚLIJ OGŁOSZENIE SMS-em

Za pomocą SMS-a możesz nadać ogłoszenie, które ukończy się w sobotnim wydaniu „Dziennika Bałtyckiego”.

Aby zamieścić ogłoszenie w sobotnim wydaniu gazety (cena 9 zł + VAT):

- Wpisz jeden z kodów zamieszczonych poniżej, a po nim wpisz treść ogłoszenia bez polskich znaków,
- Liczba znaków razem z kodem, numerem telefonu kontaktowego oraz odstępami nie może przekroczyć 160 znaków
- W przypadku braku numeru kontaktowego podawany jest numer telefonu, z którego ogłoszenie zostało nadane
- Wyślij SMS pod numer **7968** (cena 9 zł + VAT)

Przykład: DBSOBK Kredyty gotówkowe, zero formalności, w 3 godziny, 058/000-00-00

PRACA	NIERUCHOMOŚCI	DOM ZMIENIĆ	WZAJNY WYKŁADY
Zatrudnię Inne Szukam pracy	DROSO2 DROSO3 DROSO5	Drożdżki budowlaną i grunty sprzedam Lokal, biurowo-usługowy Mieszkanie sprzedam 1-pok. sprzedam 2-pok. sprzedam 3-pok. sprzedam 4-pok. i więcej sprzedam Lokal, biurowo-usługowy sprzedam	DROSO2 DROSO3 DROSO4 DROSO5 DROSO6 DROSO7 DROSO8 DROSO9 DROSO10 DROSO11 DROSO12 DROSO13 DROSO14 DROSO15 DROSO16 DROSO17 DROSO18 DROSO19 DROSO20 DROSO21 DROSO22 DROSO23 DROSO24 DROSO25 DROSO26 DROSO27 DROSO28 DROSO29 DROSO30 DROSO31 DROSO32 DROSO33 DROSO34 DROSO35 DROSO36 DROSO37 DROSO38 DROSO39 DROSO40 DROSO41 DROSO42 DROSO43 DROSO44 DROSO45 DROSO46 DROSO47 DROSO48 DROSO49 DROSO50 DROSO51 DROSO52 DROSO53 DROSO54 DROSO55 DROSO56 DROSO57 DROSO58 DROSO59 DROSO60 DROSO61 DROSO62 DROSO63 DROSO64 DROSO65 DROSO66 DROSO67 DROSO68 DROSO69 DROSO70 DROSO71 DROSO72 DROSO73 DROSO74 DROSO75 DROSO76 DROSO77 DROSO78 DROSO79 DROSO80 DROSO81 DROSO82 DROSO83 DROSO84 DROSO85 DROSO86 DROSO87 DROSO88 DROSO89 DROSO90 DROSO91 DROSO92 DROSO93 DROSO94 DROSO95 DROSO96 DROSO97 DROSO98 DROSO99 DROSO100

INNE

BIENERGOTERAPEUTA,
Adam Abramowski, 621-77-94,
506-950-336

Filipiński
Uzdrowiciel
Armando
Kollantes

ponownie
w Gdyni
6 V 2005 r.

w Gdańsku
7 V 2005 r.

Zapisy
pod nr. telefonu
0 42/630-88-80
0-501/36-39-91

MASAZE relaksacyjne i inne
553-00-61

MASAZE 0-693-624-766

MASAZE: pełen zakres.
Gdynia
0 6 9 5 - 9 4 2 - 5 2 9
www.jolanta.git.pl

MASAZYSTKA Agnieszka,
0-58/553-16-91

MASAZYSTKA Ania,
0-58/559-28-33

MASAZYSTKA Beata,
0-58/661-16-77

MASAZYSTKA Ewa,
0880-306-854

MASAZYSTKA
(0-58) 557-38-54, 0-603-211-506

MASAZYSTKA
(0-58) 567-74-08

MASAZYSTKA 624-69-01,
0-694-300-137

POTENCJA
(0501)214-279

POTENCJA
(0600)-759-553

POTENCJA
(0602)347-513

POTENCJA
0603/227-896

POTENCJA, 0992-856-761

POTENCJA,
0-680-251-779

ZDROWIE oddechania „Herba-
liw”, 683-23-40, 0504-704-063

NAUKA

ABSOLUTNIE skuteczna
kursy KOMPUTEROWE - polubowy dostęp
komputera Word, Excel - na-
czenie w domu. Gratis: podczy-
nienie e-mail - Internet. Inne
szkolenia, serwis, używanie
komputera. CEK Gdynia
622-01-53

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

ABSOLUTNIE skuteczny
kurs Nauki Języki
Relax 309-09-67
www.relax.gda.pl

NAUKA

NAUKA Języki, Osiwata,
341-21-82

NAUKA Języki, Wilmarz Ruma,
771-333-8, 0605-345-100

OBROT, zarządzanie,
studia podyplomowe,
praktyki 346-03-11,
341-45-13

ODDK Kursy, kadro-
wo - placowy, samodzielny i
główny kierownik, zabez-
pieczanie umów i wykoń-
czenie, skuteczne załatwie-
nie reklamacji, kasjer
walutowy, komputerowy
Word, Excel, VAT od BHP,
(0-58) 554-29-17

OSWIATA Lingwista - szkolenia
operatorów maszyn budowl-
nych, drogowych, wozi widow-
e, rusztowania, SEP, BHP, peda-
gogiczne, 341-21-82,
0504-256-080

PTK Rady Nadzorczej,
Audyt wewnętrzny, Funda-
cje Unijne, Krajowe - pod-
stawy, samodzielny, główny,
Kadrowo - placowy, ZUS, Pra-
wa Pracy, Kasa Rezerwa, Ka-
sy walutowe, zbiorczy, BHP,
Komputerowe, Prowadzenie
Sekretariatu, 301-54-61,
301-99-71

ATRAKCYJNA nauka jazdy
LOK Gdynia
620-76-74, Sopot 551-02-37

ATRAKCYJNE kursy kompu-
terowe, 344-49-54,
www.lm.edu.pl

ATRAKCYJNE kursy kompu-
terowe, 681-29-56,
621-93-70

COSMAX - kursy zawo-
dowe: kosmetyczne, pedicure
leczniczy, masaż, kinetyzacja;
akuspery: kosmetyki paznokci;
tryzzeria; 552-06-00,
0 6 0 6 / 8 9 - 2 1 - 3 0
www.cosmax.pw.pl

CREDO kursy prawa
jazdy, 302-32-18
341-45-13

DELTA Prawo Jazdy, Zaspia,
346-48-11

EXPRESS - nauka jazdy, ka-
tegoria A, B, C, E
305-38-92

GERLANG niemiecki, angli-
ski, hiszpański, francuski,
Tłumaczenia. Kursy za
granicą, 0-58/661-16-77

KOSZTORYSOWANIE
w budownictwie
Agent celny. Kursy
346-03-11, 341-45-13

KURSY prawa jazdy
Rek-Kor, Wrzeszcz,
250-19-76

MAXEL prawo jazdy
osobowe, egzamin - MAN
autobus, przyczepa,
(058)344-68-07,
341-72-84, 0601/622-178

MOTOBIT Prawo jazdy
058/553-23-81,
0601/670-811

UCIELM zaliczenie, uciążliwie-
se, ponadmiejscowe,
348-70-29

NAUKA

NAUKA Języki, Osiwata,
341-21-82

NAUKA Języki, Wilmarz Ruma,
771-333-8, 0605-345-100

OBROT, zarządzanie,
studia podyplomowe,
praktyki 346-03-11,
341-45-13

ODDK Kursy, kadro-
wo - placowy, samodzielny i
główny kierownik, zabez-
pieczanie umów i wykoń-
czenie, skuteczne załatwie-
nie reklamacji, kasjer
walutowy, komputerowy
Word, Excel, VAT od BHP,
(0-58) 554-29-17

OSWIATA Lingwista - szkolenia
operatorów maszyn budowl-
nych, drogowych, wozi widow-
e, rusztowania, SEP, BHP, peda-
gogiczne, 341-21-82,
0504-256-080

PTK Rady Nadzorczej,
Audyt wewnętrzny, Funda-
cje Unijne, Krajowe - pod-
stawy, samodzielny, główny,
Kadrowo - placowy, ZUS, Pra-
wa Pracy, Kasa Rezerwa, Ka-
sy walutowe, zbiorczy, BHP,
Komputerowe, Prowadzenie
Sekretariatu, 301-54-61,
301-99-71

ATRAKCYJNA nauka jazdy
LOK Gdynia
620-76-74, Sopot 551-02-37

ATRAKCYJNE kursy kompu-
terowe, 344-49-54,
www.lm.edu.pl

ATRAKCYJNE kursy kompu-
terowe, 681-29-56,
621-93-70

COSMAX - kursy zawo-
dowe: kosmetyczne, pedicure
leczniczy, masaż, kinetyzacja;
akuspery: kosmetyki paznokci;
tryzzeria; 552-06-00,
0 6 0 6 / 8 9 - 2 1 - 3 0
www.cosmax.pw.pl

CREDO kursy prawa
jazdy, 302-32-18
341-45-13

DELTA Prawo Jazdy, Zaspia,
346-48-11

EXPRESS - nauka jazdy, ka-
tegoria A, B, C, E
305-38-92

GERLANG niemiecki, angli-
ski, hiszpański, francuski,
Tłumaczenia. Kursy za
granicą, 0-58/661-16-77

KOSZTORYSOWANIE
w budownictwie
Agent celny. Kursy
346-03-11, 341-45-13

KURSY prawa jazdy
Rek-Kor, Wrzeszcz,
250-19-76

MAXEL prawo jazdy
osobowe, egzamin - MAN
autobus, przyczepa,
(058)344-68-07,
341-72-84, 0601/622-178

MOTOBIT Prawo jazdy
058/553-23-81,
0601/670-811

UCIELM zaliczenie, uciążliwie-
se, ponadmiejscowe,
348-70-29

NAUKA

NAUKA Języki, Osiwata,
341-21-82

NAUKA Języki, Wilmarz Ruma,
771-333-8, 0605-345-100

OBROT, zarządzanie,
studia podyplomowe,
praktyki 346-03-11,
341-45-13

ODDK Kursy, kadro-
wo - placowy, samodzielny i
główny kierownik, zabez-
pieczanie umów i wykoń-
czenie, skuteczne załatwie-
nie reklamacji, kasjer
walutowy, komputerowy
Word, Excel, VAT od BHP,
(0-58) 554-29-17

OSWIATA Lingwista - szkolenia
operatorów maszyn budowl-
nych, drogowych, wozi widow-
e, rusztowania, SEP, BHP, peda-
gogiczne, 341-21-82,
0504-256-080

PTK Rady Nadzorczej,
Audyt wewnętrzny, Funda-
cje Unijne, Krajowe - pod-
stawy, samodzielny, główny,
Kadrowo - placowy, ZUS, Pra-
wa Pracy, Kasa Rezerwa, Ka-
sy walutowe, zbiorczy, BHP,
Komputerowe, Prowadzenie
Sekretariatu, 301-54-61,
301-99-71

ATRAKCYJNA nauka jazdy
LOK Gdynia
620-76-74, Sopot 551-02-37

ATRAKCYJNE kursy kompu-
terowe, 344-49-54,
www.lm.edu.pl

ATRAKCYJNE kursy kompu-
terowe, 681-29-56,
621-93-70

COSMAX - kursy zawo-
dowe: kosmetyczne, pedicure
leczniczy, masaż, kinetyzacja;
akuspery: kosmetyki paznokci;
tryzzeria; 552-06-00,
0 6 0 6 / 8 9 - 2 1 - 3 0
www.cosmax.pw.pl

CREDO kursy prawa
jazdy, 302-32-18
341-45-13

DELTA Prawo Jazdy, Zaspia,
346-48-11

EXPRESS - nauka jazdy, ka-
tegoria A, B, C, E
305-38-92

GERLANG niemiecki, angli-
ski, hiszpański, francuski,
Tłumaczenia. Kursy za
granicą, 0-58/661-16-77

KOSZTORYSOWANIE
w budownictwie
Agent celny. Kursy
346-03-11, 341-45-13

KURSY prawa jazdy
Rek-Kor, Wrzeszcz,
250-19-76

MAXEL prawo jazdy
osobowe, egzamin - MAN
autobus, przyczepa,
(058)344-68-07,
341-72-84, 0601/622-178

MOTOBIT Prawo jazdy
058/553-23-81,
0601/670-811

UCIELM zaliczenie, uciążliwie-
se, ponadmiejscowe,
348-70-29

NAUKA

NAUKA Języki, Osiwata,
341-21-82

NAUKA Języki, Wilmarz Ruma,
771-333-8, 0605-345-100

OBROT, zarządzanie,
studia podyplomowe,
praktyki 346-03-11,
341-45-13

ODDK Kursy, kadro-
wo - placowy, samodzielny i
główny kierownik, zabez-
pieczanie umów i wykoń-
czenie, skuteczne załatwie-
nie reklamacji, kasjer
walutowy, komputerowy
Word, Excel, VAT od BHP,
(0-58) 554-29-17

OSWIATA Lingwista - szkolenia
operatorów maszyn budowl-
nych, drogowych, wozi widow-
e, rusztowania, SEP, BHP, peda-
gogiczne, 341-21-82,
0504-256-080

PTK Rady Nadzorczej,
Audyt wewnętrzny, Funda-
cje Unijne, Krajowe - pod-
stawy, samodzielny, główny,
Kadrowo - placowy, ZUS, Pra-
wa Pracy, Kasa Rezerwa, Ka-
sy walutowe, zbiorczy, BHP,
Komputerowe, Prowadzenie
Sekretariatu, 301-54-61,
301-99-71

ATRAKCYJNA nauka jazdy
LOK Gdynia
620-76-74, Sopot 551-02-37

ATRAKCYJNE kursy kompu-
terowe, 344-49-54,
www.lm.edu.pl

ATRAKCYJNE kursy kompu-
terowe, 681-29-56,
621-93-70

COSMAX - kursy zawo-
dowe: kosmetyczne, pedicure
leczniczy, masaż, kinetyzacja;
akuspery: kosmetyki paznokci;
tryzzeria; 552-06-00,
0 6 0 6 / 8 9 - 2 1 - 3 0
www.cosmax.pw.pl

CREDO kursy prawa
jazdy, 302-32-18
341-45-13

DELTA Prawo Jazdy, Zaspia,
346-48-11

EXPRESS - nauka jazdy, ka-
tegoria A, B, C, E
305-38-92

GERLANG niemiecki,

Gdańsk. Studenci wymalowali dziecięcą klinikę

W baśni mniej boli

Od kilku miesięcy pani prezydentowa Jolanta Kwaśniewska publicznie podkreśla, że 3 czerwca 2005 r. (będą to jej 50. urodziny) otworzy w obrębie gdańskiej Akademii Medycznej najpiękniejszy obiekt szpitalny w Europie. I że jego wewnętrzna uroda to przede wszystkim wynik półrocznej natchnionej pracy grupy studentów ASP.

Serca i talenty

Właśnie dobiega końca niemające sobie równych przedsięwzięcie ilustratorskie. Dziewięcioro młodych artystów stworzyło wspólnymi siłami wizję trzech baśniowych krain wedle układu: parter - świat wodny; pierwsze piętro - świat lądowy; drugie piętro - świat przestworzy.

- We wstępnym projekcie nie było większości tych elementów, jakie obecnie widać na ścianach - uśmiecha się prof. Maciej Świeszewski z Pracowni Malarstwa ASP. - Zostały dodane dzięki inwencji naszych kochanych, wrażliwych studentów, którzy swe serca i talenty skierowali ku małym pacjentom z chorobami nowotworowymi.

- Nie ma lepszej metody na sprawdzenie się młodych artystów niż ich praktyczne realizacje - dodaje prof. Andrzej Dykowski z Pracowni Malarstwa Ściennego ASP. - Po II wojnie nasi profesorowie angażowali studentów do dekorowania kamienic odbudowywanego Głównego Miasta. Dzisiaj my wykorzystaliśmy podobną możliwość w szpitalu dziecięcym.

Magia kolorów

Zanim profesorowie Świeszewski i Dykowski rozpoczęli ze studentami dyskusję o zagospodarowaniu ponad 2 tysięcy metrów kwadratowych ścian, odbyli konsultacje z adiunktem Elżbietą Drożyńską, zawiadującą Oddziałem Chemioterapii Guzów Litych w I Klinice Chorób Dzieci AM.

- Wystarczyło sięgnąć do malunków, które nasi pacjenci wykonują w świetlicy, żeby zrozumieć ich tęsknoty - podkreśla adiunkt Drożyńska. - Większość tych obrazków nawiązuje do świata baśni.

- W tekt chcieli uzyskaćśmy odsetek twałych wyleczeń w chorobach nowo-



- Wymalowaliśmy ten szpital przede wszystkim z potrzeby serca - podkreśla Dorota Borowska, V rok malarstwa gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Fot. Adam Wierzba



Tukany odciągnęły myśli małych pacjentów od przykrych aspektów pobytu w zamknięciu.

Fot. Adam Wierzba



Drugie piętro szpitala to świat przestworzy - są tam góry, ptaki i statki powietrzne.

Fot. Adam Wierzba

tworowych u dzieci rzędu 80 procent - przypomina prof. Anna Balcerska, kierownik I Kliniki Chorób Dzieci AM. - Jest rzeczą znaną, że stan psychiczny pacjenta odgrywa zasadniczą rolę w jego leczeniu. Jeżdżąc po świecie, widziałam rozmaite oddziały dzie-

cięce, np. w Australii, Kanadzie, Francji, Niemczech. Wszędzie panuje dążeń, żeby było wesoło i kolorowo 'jak w domu'.

Potęga wyobraźni

Prócz korytarzy wypełnionych malowidłami łączącymi z częścią sufitów, odręb-

ny wystrój otrzymał każdy z kilkunastu pokoi dla chorych. Raz jest to wielki żuk w ubiorze angielskiego dżentelmena. Innym razem - zwierzęta w kolekcje do lekarza-szczura. W sali dla najmniejszych pacjentów skrzat-czarnoksiężnik studiując starą księgę.

Gdzie indziej wznosi się w górę balon, którego pasażerami są żaba i krecik...

Obok malowideł 'zasadniczych', każdy pokój zawiera szczególnie trudniejsze do zaawazania w pierwszej chwili. Może to być papuga 'siedząca' na prawdziwym urządzeniu ściennym; ślimaczek

przy drzwiach do toalety; żabka między kontaktem a załomem ściany itd. - Wszystkie te dokonania malarskie zostaną uwiecznione w albumie, który jest już przygotowywany do druku - informuje z dumą prof. Świeszewski.

Długa terapia

W gabinecie Sławomira Bautembacha, dyrektora administracyjnego gdańskiej Akademii Medycznej, wisi kilka obrazków na szkle, wykonanych przez dzieci z onkologii. - Proszę zwrócić uwagę, że na tych odwzorowaniach świat jest bardzo kolorowy i radosny - tłumaczy dyrektor. - Natomiast wszystkie namalowane dzieci mają łysą głowę, czyli są po chemioterapii.

Mimo iż obecnie w leczeniu dzieci 'onkologicznych' stosuje się praktykę częstego ich wysyłania do domów (gdy tylko mają przerwy w przyjmowaniu agresywnych leków), terapia trwa łącznie około dwudziestu miesięcy. U wielu pacjentów, szczególnie najmłodszych, ów naprzemienny rytm życia powoduje stresy i lęki przed szpitalem. Dlatego tak ważne są warunki, w jakich ciężko chore maluchy przebywają pod okiem personelu medycznego.

Po dziecinnemu

Zupełnie wyjątkowe wrażenie robi półokrągła tęcza, wpisana w część 'kwadratowego' korytarza na poziomie drugiego piętra nowego szpitala. Idąc w głąb owego korytarza, człowiek niejako przenika nieboskłon.

- Wszyscy promieniuemy swoimi siłami witalnymi na rzecz małych pacjentów - podkreśla Dorota Borowska, dyplomantka ASP, prawa ręka prof. Świeszewskiego w koordynowaniu malarstwach poczynali studentów. - Niektórzy z nas leżeli w szpitalu jako dzieci i do dziś pamiętają ówczesne przeżycia. Inni odczuwają dodatkowe motywacje. Ja na przykład zostałam wychowana w domu głęboko religijnym, dlatego bardzo serio traktuję przemianę bliźnim, co i mnie byłoby mile.

- Ponieważ my, plastycy, często się poruszamy w cudownym świecie fantazji, jesteśmy pewnie bardziej 'dziecinni' aniżeli inni ludzie - dopowiada Jowita Żychniewicz, V rok malarstwa.

Zbigniew Gach